BIAŁOSTOCKA

GAZETA współczesna

Nakład 48 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 30.08-1.09.2002 NR 168 (15 081) CENA 1,50 zł

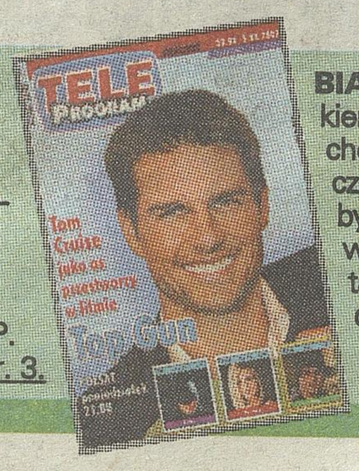


**ODLASIE.** Rada po-atu białostockiego stąpiła do Trybunału nstytucyjnego z wnio-em o stwierdzenie zgodności ustawy zakładach opieki zdro-otnej z Konstytucją RP.

Czytaj na str. 3.

**BIAŁYSTOK.** W Białostockiem Sierpień nadszedł trochę później. Do dzisiaj toczą się zresztą spory, kto był pierwszy. 29 sierpnia wybuchł strajk w Uchwytach, który potrwał zaledwie jeden dzień.

Czytaj na str. 3.

**PODLASIE.** Za skandal uznało wielu polityków i naszych Czytelników propozycję przyjętą przez rząd, aby objąć amnestią podatników, którzy ujawnią dochody ukrywane dotychczas przed fiskusem i zapłacą jednorazowo 7,5 proc. podatku.

Czytaj na str. 5.

**Prezenty, darowizny i finansowe prowizje otrzymują od swoich ubezpieczycieli wszystkie szkoły**

# KOMPUTER Z UBEZPIECZENIA

**DLASIE. Nawet 20 tys. zł mie może otrzymać szkoła, a zdecyduje się na wybór ej firmy ubezpieczeniowej. enty, darowizny i finansowe wizje otrzymują od swoich pieczycieli wszystkie szkoły. ki temu, w wielu placów- pojawiły się nowe kompu-, telewizory, ławki, a nawet do ping-ponga.**

Od lat już, na początku każdego szkolnego, wszystkie szkoły pieczają swoich uczniów od nieśliwych wypadków. Firmy ubezeniowe – walcząc o klienta – ijają się w wysokości oferowa- prowizji.

– Trzy lata temu zmieniliśmy firbezpieczeniową – mówi Dariusz rzyński, dyrektor Szkoły Podstaej nr 48 i Publicznego Gimnan nr 18 w Białymstoku. – Ro- uczniów wybrali ofertę PZU. z co miesiąc spotykam się z roami obu szkół i informuję, jaką ę z otrzymanej z PZU prowizji ano na konto komitetu rodzicielgo.

Z prowizji tych szkoła uzyskuje ys. zł rocznie. Za pieniądze te piono już m.in.: sprzęt kompuwy, telewizor, drukarkę, sprzęt owy oraz nagrody dla uczniów ących udział w konkursach.

Natomiast białostocka Szkoła Podowa nr 1, dzięki finansowym proom z ubezpieczalni, wymieniła i krzesełka w salach lekcyjnych zakupiła stół do ping-ponga.

– Przed każdym rokiem szkolspływają do nas oferty różfirm ubezpieczeniowych oferuróżne prowizje – mówi Wojciech kiel, dyrektor SP nr 1 w Białym-. – O wyborze „Warty" na naszego szkolnego ubezpieczyciela zdecydowała cała rada pedagogiczna i cieszę się z tego, bo dzięki temu jestem poza podejrzeniami, że jakaś część prowizji trafia do mojej prywatnej kieszeni.

Również w białostockim Zespole Szkół Mechanicznych wyboru ubezpieczyciela dokonają nauczyciele, dzisiaj, na posiedzeniu rady pedagogicznej.

– Dostaliśmy oferty aż z 15 firm ubezpieczeniowych – mówi Jędrzej Łucyk, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych. – Jedna z ofert wydaje się szczególnie atrakcyjna, ponieważ nowa firma ubezpieczeniowa, która dopiero wchodzi na rynek, oferuje nam aż 20 tys. zł prowizji. Za te pieniądze będziemy mogli wyposażyć multimedialną pracownię językową oraz dofinansować jubileusz naszej szkoły, który będziemy świętować już w październiku.

Aktualnie w sejmowej komisji finansów trwają prace nad rządowym projektem ustawy o działalności ubezpieczeniowej, zgodnie z którym „ubezpieczyciel nie będzie mógł dostarczać korzyści finansowych ubezpieczanemu".

– Pieniądze z prowizji to znaczne wsparcie finansowe dla szkół, szczególnie teraz, w dobie tak trudnej sytuacji finansowej oświaty – mówi dyrektor Dariusz Mierzyński. – Sądzę, że nawet jeżeli ten rządowy projekt przejdzie, to ubezpieczalnie znajdą sposób, aby jakoś dopieścić szkoły, np. w formie darowizn. Przecież Polak potrafi!

**(dona)**

*Za pieniądze z prowizji od firm ubezpieczeniowych szkoły kupują m.in. : sprzęt komputerowy, telewizory, drukarki itp.*
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

## Umiarkowane obawy

**PODLASIE.** Wprowadzenie w ubiegłym tygodniu ceł na Białorusi na niemal wszystkie przywożone tam towary nie wpłynęło jeszcze na obroty handlowe w regionie północno-wschodnim. Podlascy przedsiębiorcy spodziewają się jednak, że konsekwencje tego rozwiązania odczują za około 2 miesiące.

**Czytaj na str. 6.**

**Plebiscyt**

**NAJPOPULARNIEJSZY SAMORZĄDOWIEC MIJAJĄCEJ KADENCJI**

**Regulamin i kupon plebiscytowy na stronie**

**5.**

TERAZ OGŁOSZENIE DROBNE zlecisz SMS-em

szczegóły wewnątrz numeru

REKLAMA

## SONDA

**Czy uważa Pan/Pani, że kierowcy powinni płacić za przejazd drogami lepszej kategorii?**

*Anatol Tur, taksówkarz:*

*– Uważam, że nie powinno się wprowadzać dodatkowych opłat. Płacimy i tak podatek w paliwie i mnóstwo innych. Samochody osobowe i tak nie powodują większych zniszczeń na drogach. Taką opłatą powinny być obciążone jedynie tiry.*

*Władysław Dudek, emeryt:*

*– Jasne, że powinni. Ciągle nie mamy pieniędzy na remonty dróg, na poprawę ich stanu. Państwo musi skądś znaleźć na to środki. Tym bardziej że każdy jadąc chciałby, żeby odbywało się to w jak najlepszych warunkach. Tylko teraz istotne jest, ile trzeba by było zapłacić. I tak płacimy już prawie za wszystko, więc nie powinna to być jakaś wygórowana stawka.*

*Grzegorz Kosakowski, rolnik:*

*– Uważam, że kierowcy nie powinni dodatkowo płacić za przejazd drogami. Już teraz płacimy podwójny podatek, w paliwie i drogowy, więc to byłaby kolejna opłata na ten sam cel. Nie gwarantuje to jednak jeszcze, że stan dróg się poprawi. Powinno się ułatwiać kierowcom poruszanie na drogach. A głupotą jest, jeśli kierowca miałby jeszcze pilnować opłaty za przejazd jakąś drogą, czy szukać punktu opłat. Byłoby to tylko dodatkowe utrudnienie dla kierowców.*

*Katarzyna Kalinowska, lekarz weterynarii:*

*– Uważam, że mogłyby być wprowadzone tego typu opłaty, ale nie w takiej formie, jak to proponuje rząd. Powinno to być przeprowadzone tak, jak na Zachodzie – płaci się za przejazd na danym odcinku autostrady, a nie z góry za cały rok. Ogólnie jestem zatem przeciwna wprowadzeniu takiej opłaty. Tym bardziej że stan polskich dróg jest tragiczny. Najpierw należało by coś z tym zrobić, a dopiero wtedy pobierać od kierowców dodatkowe opłaty.*

**(ada)**

## KOMENTARZ

### Zapłacimy za dziurawe drogi

W ciągu kilku najbliższych lat w Polsce ma powstać kilkaset kilometrów autostrad i dróg ekspresowych. Z tych ambitnych planów rządu powinni być zadowoleni wszyscy kierowcy. Jednak niewielu ucieszy wiadomość, że to właśnie oni będą płacić za budowę tych dróg. Zwłaszcza że już płacą podatek akcyzowy wliczony w paliwo. To kolejny pomysł rządu na wyciągnięcie od właścicieli pojazdów pieniędzy pod pozorem przyspieszenia rozbudowy polskiej sieci drogowej.

Kierowcy nie pierwszy raz są mamieni wizją nowoczesnych i bezpiecznych dróg. Płacą podatki, a w zamian nie otrzymują nic poza drogami pełnymi dziur i kolein, które powodują, że jazda samochodem staje się koszmarem.

Dlatego pomysł wprowadzenia winietek i wykorzystania tych pieniędzy na budowę nowych dróg budzi krytykę wśród kierowców. Chyba nikt bowiem oprócz przedstawicieli rządu nie jest przekonany, że środki pozyskane z tych opłat trafią tam gdzie trzeba, a nie zasilą np. kulejącego budżetu.

**MG**

## LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

**BIAŁYSTOK.** Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej informuje, że w sobotę, 31 sierpnia, w godz. 12-16 na ul. Komisji Edukacji Narodowej odbędzie się konkursowa jazda samochodem. W tym czasie autobusy linii 24 będą jeździły z ul. Kołłątaja na ul. Pietkiewicza i Pileckiego.

**(RR)**

**BIAŁYSTOK.** Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku informuje, że 1 września, od godz. 11.45 do 18.45, w związku z maratonem rozgrywanym na ulicach Białegostoku z ruchu wyłączone zostaną następujące ulice: 11 Listopada i Wołodyjowskiego, częściowo zamknięte będą ul. Zwierzyniecka i Wiosenna, a ograniczenie ruchu będzie występować na ul. Mickiewicza, Ciołkowskiego i drodze do Olmont.

Autobusy linii 8, 10, 17 i 26 jadące z ul. Wiejskiej pojadą trasą zastępczą: ul. Mazowiecką, Legionową i dalej bez zmian. W trakcie maratonu mogą także wystąpić krótkotrwałe zakłócenia w ruchu autobusów 4, 7, 19 i 22.

**BIAŁYSTOK.** Od godz. 4 2 września będzie można korzystać z wyremontowanej drugiej nitki jezdni ul. Branickiego w Białymstoku. Tym samym zostanie przywrócona organizacja ruchu, sprzed remontu, na ul. Branickiego, Warszawskiej, Elektrycznej, Orzeszkowej i Świętojańskiej.

Na swoje stare trasy wrócą też autobusy komunikacji miejskiej, które do tej pory kursowały ul. Warszawską.

**(RR)**

**Ambitne plany rządowe za pieniądze kierowców**

# Autostrada na przedpłaty

**PODLASIE. Pomysł wprowadzenia opłat winietowych za poruszanie się po drogach, które mają dopiero powstać budzi powszechną krytykę. Zdaniem kierowców i właścicieli firm transportowych, obciążenia tej grupy są bardzo duże, a w żadnym stopniu nie przekłada się to na jakość dróg.**

Kierowcy to ta część społeczeństwa, która już zasila kasę państwa sporymi kwotami pochodzącymi z różnych opłat i podatków, a zanosi się na to, że trzeba będzie sięgnąć jeszcze głębiej do kieszeni. To doskonała do obciążania kolejnymi opłatami grupa społeczna, bowiem kierowcy nie przestaną korzystać z samochodów – będą więc płacić.

### Płacimy na drogi

Obecnie każdy kierowca płaci swoisty podatek, który powinien być przeznaczony na utrzymanie dróg. W cenę paliwa wliczona jest 30 - proc. akcyza. Im więcej jeździmy, tym więcej oddajemy do budżetu za poruszanie się po drogach. Jeszcze więcej płacą firmy transportowe, bowiem za każdą ciężarówkę trzeba zapłacić podatek od środków transportu.

W tym roku na utrzymanie dróg krajowych przewidziano ponad 1,6 mld zł, czyli około 12 proc. planowanych na ten rok wpływów z akcyzy na paliwa. Część pieniędzy z tego podatku trafia do samorządów, które powinny przeznaczyć je na drogi. Jednak powszechne jest wykorzystywanie tych środków na potrzebniejsze cele. Dlatego jeździmy po drogach pełnych dziur i kolein, na których bardzo łatwo o uszkodzenie samochodu.

### Kosztowna przyjemność

Kierowca, który przejeżdża w roku średnio 15 tys. km musi zapłacić za paliwo ponad 3,7 tys. zł. (zakładając, że cena benzyny wynosi około 3,15 zł). Dodatkowo trzeba zapłacić za polisę OC, której cena podstawowa (bez zniżek) w przypadku samochodu o pojemności 1,4 l wynosi ponad 1,2 tys. zł. Koszty ubezpieczenia aut mogą jeszcze wzrosnąć za sprawą rządowych pomysłów dotyczących polis komunikacyjnych (chodzi m.in. o propozycję przekazywania części składki z OC do kasy chorych). Do tego doliczyć trzeba inne koszty związane z utrzymaniem w należytym stanie technicznym swojego auta.

Wkład przeciętnego kierowcy w budowę dróg to 30 proc. akcyzy na paliwo, czyli ponad 1 tys. zł. Jednak tylko niewielka część pozyskanych w ten sposób środków jest rzeczywiście wykorzystywana na drogi. P siadanie auta to duży wydatek, któ wkrótce stanie się jeszcze bardziej o czuwalny.

### Zapłać za autostradę

Okazało się bowiem, że kierow cy mają dofinansować budowę a tostrad i dróg szybkiego ruchu, któ mają powstać w Polsce w ciągu n bliższych lat.

Rząd stwierdził, że skoro posi dacze ciężarówek już płacą za winie ki, więc można wprowadzić opła także dla innych pojazdów korz stających z dróg lepszej jakości. Prze stawiciele rządu tłumaczą, że wpł wy z opłat winietowych mają znaczn przyspieszyć budowę autostrad i dr ekspresowych. Tylko w przyszły roku winiety mają przynieść blisk 1,5 mld wpływów, które w całości b dą przeznaczone na inwestycje d gowe.

O prawidłowe wykorzystanie ty pieniędzy ma zadbać powołana w ty celu jednoosobowa spółka Skarb Państwa czyli Zarząd Dróg Kraj wych. Jej działalność ma być fina sowana głównie z opłat winietowyc

Ze wstępnych szacunków wyn ka, że w przyszłym roku kierow wykupią 5 mln winiet.

**(MC**

*Włodzimierz Bilski, zastępca generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad*

*– Wpływy z winiet dla samochodów osobowych i motocykli, które będą obowiązywały od przyszłego roku zostaną przeznaczone na budowę autostrad i dróg ekspresowych. W ciągu najbliższych lat, do 2005 r. zaplanowanc wybudowanie 550 km autostrad i 200 km dróg ekspresowych. Część pieniędzy z winiet będzie przeznaczona na dostosowanie istniejących dróg do wymogów jakie spełniają drogi ekspresowe. Środki finansowe na ten cel trafią także do województwa podlaskiego.*

*Winiety, które zaczną obowiązywać od przyszłego roku zastąpią te winietki, które obecnie muszą posiadać właściciele ciężarówek. Jeżeli jednak kierowca takiego samochodu wykupi np. półroczną winietkę w listopadzie, to będzie ona ważna także w przyszłym roku.*

*Spółka, która będzie zarządzała przychodami z winietek nie będzie miała prawa wykorzystać ich w inny sposób niż na budowę autostrad. Będzie to gwarantował zapis w statucie, że co roku spółka będzie publicznie rozliczać się z wykorzystania środków pieniężnych.*

*Krzysztof Krasiński, prezes firmy Etra sp. z o.o. z Białegostoku*

*– Nasza firma posiada zarówno samocho ciężarowe, jak i mniejsze samochody dostaw cze i osobowe. Obecnie każda nasza cięż rówka musi mieć wykupioną opłatę za prz jazd drogami krajowymi, której średni kos to 720 zł za pół roku. Opłatę tą musimy sszczać nawet jeśli auto rzadko korzysta z dr tej kategorii. Po wprowadzeniu winietek przyszłym roku trzeba będzie płacić także pozostałe samochody. To dodatkowy kosz który wpłynie na sytuację ekonomiczną my. Powszechnie wiadomo, że wiele fir transportowych działa na granicy opłacalno ści. Dodatkowe obciążenia mogą, zwł szcza w przypadku niewielkich firm zadec dować o ich upadku.*

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

### Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego czeka na zatwierdzenie projektów

# Włoskie poręczenie

**DLASIE. Poręczeń kredytów i woju grup przemysłowych doty- projekty realizowane w ramach jnego programu INTERREG B – CADSES. Na ostateczne ich wierdzenie czeka Urząd Mar- kowski Województwa Podlaskie- Dwa kolejne projekty, które po- ien zatwierdzić rząd włoski, mają realizowane wspólnie z regionem mbardii.**

Jak mówi Dariusz Ciszewski, wice- szałek woj. podlaskiego, rząd wło- realizuje specjalny program pomo- la krajów kandydujących do Unii. n spośród „włoskich" projektów re- wany byłby we współpracy z Izbą o-Turystyczną w Suwałkach. Rząd ski sfinansowałby (koszt ocenia się koło 600 tys. zł) program rozwoju styki w woj. podlaskim. Ma być to runkowane szczególnie na klientów skich z regionu Mediolanu (przyja- w weekendowych, tygodniowych i tygodniowych). Okazuje się, że w iolanie jest duże zainteresowanie re- gionem Podlasia – a wynika ono z kil- kuletniej współpracy.

W przypadku drugiego projektu – sieci informacji poręczeń kredyto- wych instytucją współpracującą ma być Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego. Sieć taka ma zostać stworzona w 16 regionach różnych krajów Unii Europejskiej.

– Nasi przedsiębiorcy będą mo- gli uzyskać poręczenie kredytowe np. z instytucji pozarządowych, które są w rejonie Lombardii, w Austrii czy też w Niemczech – tłumaczy wice- marszałek Ciszewski. – Zawarliśmy porozumienie z dwunastoma regio- nami Unii Europejskiej, by stwo- rzyć taki projekt. Jest to niesamowi- te, bo jesteśmy partnerami bardzo bogatych krajów Unii Europejskiej i wspólnie składamy projekty.

Podobny projekt („Poręczenia kre- dytów jako instrument finansujący roz- wój przedsiębiorczości w obszarze CADSES"), tyle że na szerszą skalę, realizowany jest w ramach unijnego programu Interreg III B – CADSES. Zakłada on współpracę między krajami unijnymi należącymi do CAD- SES (Austrią, Niemcami, Grecją i Wło- chami) oraz Rumunią, Węgrami, Polską, Czechami i Słowenią. Powstające w ramach tego programu organizacje po- ręczeniowe umożliwią małym i śred- nim firmom łatwiejszy dostęp do kre- dytów, a także np. korzystniejsze odsetki czy uproszczone warunki otrzymania kredytu. Koszty tego programu są sza- cowane na około 2,5-3 mln euro. Wkład strony polskiej wynosi 100 tys. euro.

– W ramach tego projektu z Lom- bardią, finansowanego z Unii Euro- pejskiej chcemy stworzyć instytucję w woj. podlaskim, która pomagała- by podlaskim firmom współpracować z firmami, które zechcą im użyczyć swego znaku towarowego – twier- dzi Ciszewski

W ten sposób małe firmy mo- głyby być partnerami dla dużych kor- poracji – produkować dla nich np. ja- kieś określone części. **(koci)**

### Natrafiliśmy na stronę internetową propagującą handel narkotykami

# Marihuana w sieci

**REGION. Za ile, od kogo i jaki ga- tunek marihuany można kupić m.in. w Ełku, Białymstoku, Ostrołęce i Zambrowie – takie informacje znaj- dowały się na stronie internetowej znalezionej przez naszego dzien- nikarza. Witryna po interwencji „Gazety Współczesnej" została zli- kwidowana.**

Według autorów wspomnianej strony internetowej, nie ma najmniej- szych problemów ze zdobyciem na- rkotyków w Białymstoku, Ełku, So- kółce, Zambrowie, Olsztynie, czy Ostrołęce. Podają oni również będą- cy w sprzedaży gatunek marihuany, ceny za gram i stopień dostępności środków odurzających oznaczony ko- lejnymi literami alfabetu – im bliżej „A", tym łatwiej. Ponadto na stronie można było znaleźć pseudonimy osób, które w danym mieście są w stanie „załatwić towar". W niekto- rych przypadkach podawano nawet numer telefonu handlarza albo wska- zówki, jak dotrzeć do miejsca, w którym można zdobyć marihuanę. Rozpowszechnianie tego typu infor- macji jest przestępstwem.

– Pracuje u nas specjalny zespół sprawdzający strony internetowe – zapewnia Jolanta Szymulewska z zespołu prasowego Komendy Woje- wódzkiej Policji w Olsztynie. – Ba- damy, na ile zawarte na stronach in- formacje są prawdziwe i czy wiążą się z przestępstwem. Strona wykry- ta przez „GW" także zostanie spraw- dzona przez naszych specjalistów.

**(jedi)**

### Czy będziemy wiedzieli, jak zasobny portfel ma nasz burmistrz?

# Konta do wglądu

**DLASIE.** Prawo i Sprawiedli- chce, by majątki samorządow- były jawne. Niewykluczone, że akt PiS zostanie przyjęty przez n jeszcze przed jesiennymi wy- mi samorządowymi.

W tej chwili jawność majątkowa czy posłów i senatorów. PiS chce, dobnej lustracji majątkowej pod- zostali wójtowie, burmistrzo- starostowie, prezydenci i marszał- e województw, a także sekretarze, nicy, naczelnicy wydziałów po- gólnych szczebli samorządu. Do- łaby ona też radnych. W tej chwi- fowie zarządów gmin składają co da oświadczenia na ręce przewo- zących rad gmin, powiatów czy ków wojewódzkich, ale nie są upubliczniane. Po wejściu w ży- stawy oświadczenia majątkowe, obnie jak w przypadku parla- mentarzystów, byłyby dostępne w Internecie. Byłyby także wyłożone w urzędach do publicznego wglądu.

Białostoccy samorządowcy gene- ralnie popierają projekt takiej ustawy. Oczywiście są za nim radni PiS.

– Nie mam nic przeciwko takiej ustawie ujawniającej majątki radnych. Wszak samorząd jest władzą, która jest najbliżej obywateli. W dodatku rak ko- rupcji dotyczy nie tylko władz pań- stwowych, ale i wielu samorządów – mówi białostocki radny PiS Dariusz Piontkowski, którego majątek stano- wi współwłasność mieszkania spół- dzielczego, samochód VW Golf (rocz- nik 1997) oraz 25 tys. zł oszczędności.

Również lider klubu BKS Lewi- ca i Niezależni Razem Krzysztof Bil- Jaruzelski uważa pomysł uchwalenia ustawy o jawności samorządowców za dobry.

– Generalnie jestem za, bo czę- sto wśród niektórych samorządow- ców wyrastają dziwne majątki – mówi Bil-Jaruzelski. – Warto jednak pomy- śleć o tym, by nie polegało to tylko na podawaniu suchych danych. Bo często suche dane posłów czy sena- torów nie ujawniają ich prawdziwe- go stanu posiadania.

Prezydent Białegostoku Ryszard Tur nie wie jednak, czy należy przyj- mować rozwiązanie, które nakłada- łoby z „automatu" upublicznianie oświadczeń majątkowych przez wszy- stkich samorządowców.

– Myślę, że to powinno zależeć od decyzji danej osoby, czy chce ona, by jej majątek był jawny. Ja osobiście wielokrotnie podawałem swój stan posiadania – dodaje Ry- szard Tur.

**(RR)**

### 22 lata temu doszło do podpisania porozumień sierpniowych

# Ludzka solidarność

**BIAŁYSTOK.** W sierpniu tego ro- ku mijają 22 lata od rozpoczęcia straj- ku w Stoczni im. Lenina w Gdańsku i podpisania porozumień sierpniowych – wydarzeń, których efektem było późniejsze powstanie pierwszego, ma- sowego, antykomunistycznego ruchu – Niezależnego Samorządnego Związ- ku Zawodowego „Solidarność".

Wszystko zaczęło się jednak od podwyżek cen, które wprowadzono 1 lipca. W szeregu zakładów pracy wybuchły wówczas strajki. Rozpacz- liwa próba powstrzymania ich zasię- gu przez natychmiastowe spełnianie warunków ekonomicznych strajkują- cych, przyniosła odwrotny skutek. W różnych regionach kraju strajki obej- mowały coraz liczniejsze zakłady. Naj- większe znaczenie miał jednak strajk okupacyjny w Stoczni Gdańskiej, roz- poczęty 14 sierpnia, gdzie wyłonio- no komitet strajkowy pod przewodnic- twem Lecha Wałęsy, członka działających konspiracyjnie na Wybrzeżu Wolnych Związków Zawodowych.

Do Gdańska udał się wicepremier Jagielski. Po kilku dramatycznych dniach władze zaakceptowały zawar- te w postulatach żądania. 31 sierp- nia 1980 r. podpisany został tekst wspólnego porozumienia. Jego naj- ważniejszym punktem była zgoda na tworzenie niezależnych, samorząd- nych związków zawodowych.

W Białostockiem Sierpień nad- szedł trochę później. Do dzisiaj toczą się zresztą spory, kto był pierwszy. 29 sierpnia wybuchł strajk w Uchwy- tach, który potrwał zaledwie jeden dzień. W drugim tygodniu września w Białymstoku stanęły cztery zakłady: dwa w Starosielcach, Biazet i Uchwy- ty. Właśnie w Uchwytach po raz pierw- szy pojawiła się nazwa „Solidarność". Były przewodniczący podlaskiej „So- lidarności" Stanisław Marczuk, pierw- szeństwo daje właśnie Uchwytom, bo to w nich obok postulatów ekono- micznych przedstawiono także żąda- nie rejestracji NSZZ „Solidarność".

Więcej o wydarzeniach sprzed 22 lat można przeczytać w magazynie „Tydzień" w tekście „Gdzie są chłop- cy z tamtych lat".

**(RR)**

### Po sesji Rady Powiatu Białostockiego

# Powiat skarży ustawę

**DLASIE.** Rada Powiatu Białos- iego wystąpiła do Trybunału Kon- cyjnego z wnioskiem o stwier- e niezgodności ustawy o zakładach i zdrowotnej z Konstytucją RP. at nie zgadza się na ponoszenie ów związanych z likwidacją pla- k służby zdrowia.

Na wczorajszej sesji Rady Po- wiatu Białostockiego najważniejszą sprawą była sytuacja finansowa ośrod- ków służby zdrowia. Zarówno szpital w Łapach, jak również Terenowy Za- kład Opieki Zdrowotnej mają zadłuże- nie, które systematycznie rośnie. W tej chwili obie placówki zadłużone są w sumie na prawie 1 mln zł. Na wrze- śniowej sesji radni mają podjąć decy- zję o likwidacji TZOZ w Białymsto- ku. Koszty z tym związane musi ponieść powiat. Problem w tym, że w budże- cie starostwa nie ma nawet złotówki na ten cel. Koszty związane z likwi- dacją białostockiej placówki szacowa- ne są natomiast na 2 mln zł.

– Wszelkie obciążenia związane z likwidacją jednostki służby zdrowia ponosi jednostka założycielska, czyli samorząd – mówi Wiesław Pusz. – Py- tanie jednak, skąd samorząd ma wziąć pieniądze na zapłacenie tych zobowią- zań, skoro z budżetu centralnego nie wpływa na to zadania nawet jedna zło- tówka. Zdecydowaliśmy się na wystą- pienie o decyzję w tej sprawie do Trybunału Konstytucyjnego. Uważa- my, że ustawa o zakładach opieki zdro- wotnej jest niezgodna z Konstytucją RP. Podobne wnioski złożyło kilka in- nych powiatów z całego kraju.

Na czwartkowej sesji radni pod- jęli również uchwałę o dofinanso- waniu Miejskiej Komendy Państwo- wej Straży Pożarnej. 20 tys. zł przeznaczone będą na zakup samo- chodu ratowniczo-gaśniczego. **(u)**

**ile mniej emeryci renciści będą mogli dorobić od września**

**Już w poniedziałek „Gazecie Współczesnej"**

### Siedem nowych kościołów zostanie zbudowanych w Białymstoku

# Kontrowersyjny wniosek

**BIAŁYSTOK.** Siedem kolejnych ko- ściołów katolickich zostanie wybu- dowanych w Białymstoku. Wczoraj radni miejscy zdecydowali o rozpo- częciu procedury zmian planów za- gospodarowania terenów na osiedlach Bacieczki, Mickiewicza, Młodych, Pieczurki, Słoneczny Stok, Tysiąc- lecia i Wygoda.

Z wnioskiem do władz miejskich o wyznaczenie terenów pod obiekty sakralne wystąpiła białostocka Ku- ria Metropolitarna. Kuria chce wybu- dować kościoły w nowo powstałych parafiach. Przeciwni wydzieleniu dzia- łek pod kościoły katolickie byli radni lewicy. Klub BKS Lewica Niezale- żni Razem stwierdził, że dzięki zmia- nom planu zagospodarowania terenu, działki te Kuria będzie mogła kupić z dużą bonifikatą. Uchwała miejska o gospodarce gruntami pozwala w ta- kim wypadku na obniżenie ceny na- wet do 75 procent.

Radni prawosławni zarzucali tym- czasem władzom miasta, że prze- ciąga się procedura przekazania tere- nów pod cerkiew na osiedlu Białostoczek. Wiceprezydent Bogu- sław Dębski uspokajał zapewnie- niami, że poszukiwania odpowiedniej działki trwają. **(RR)**

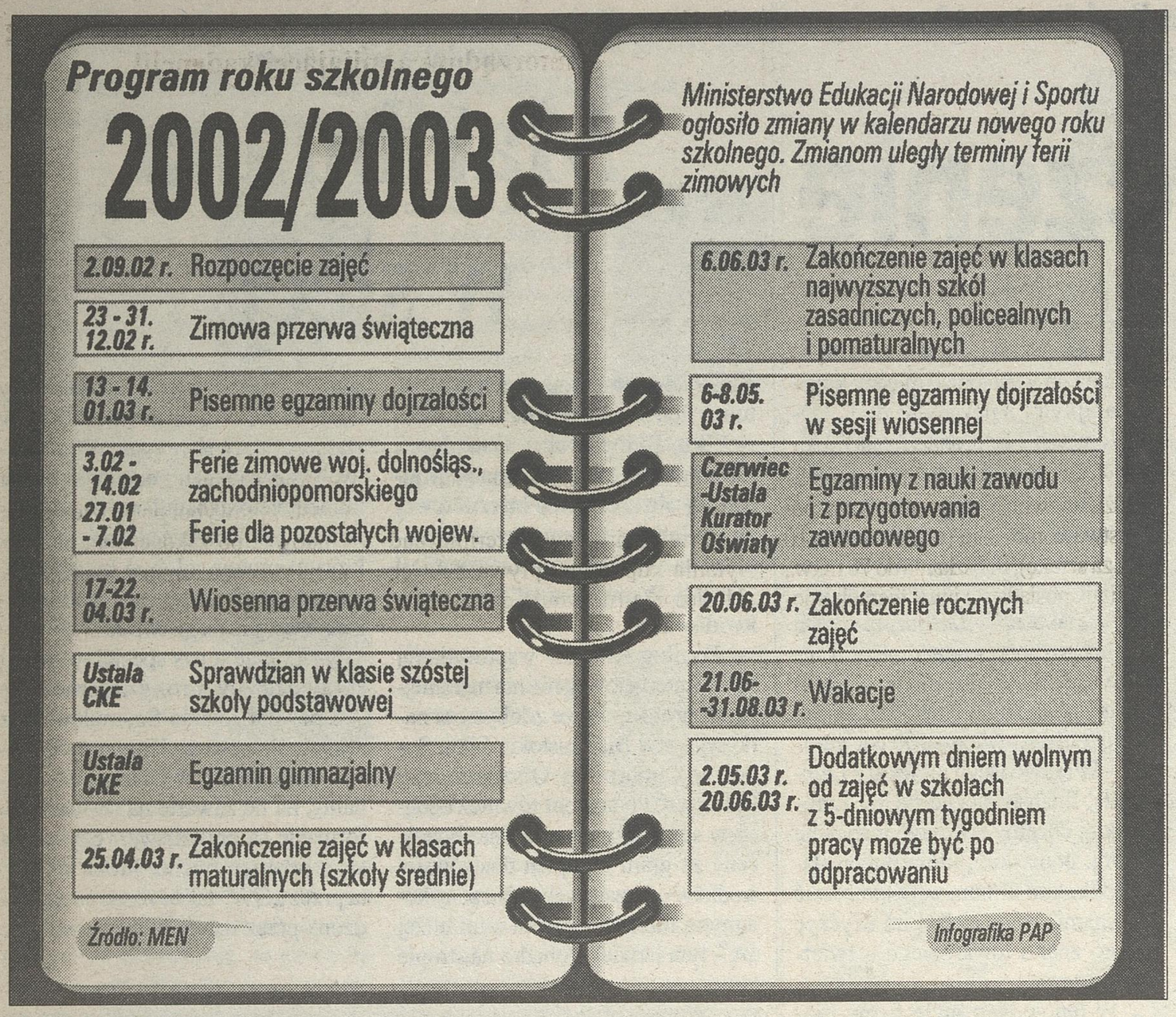


### Sytuacja jest nadzwyczaj poważna – twierdzi Aleksander Kwaśniewski

# USA ma dowody

**KRAJ. Prezydent Aleksander Kwaśniewski zapewnia, że Polska wypowie się na temat poparcia dla amerykańskiego ataku na Irak wówczas, gdy zostanie o to poproszona. Uważa, że sytuacja jest „nadzwyczaj poważna", z uwagi na fakt posiadania przez Saddama Husajna broni masowego rażenia.**

– Sytuacja jest bardzo poważna – mówił prezydent w czwartek w radiowej Trójce. – Amerykanie dysponują materiałami, które trudno zakwestionować. To są dokumenty i informacje mówiące, że Saddam Husajn dysponuje bronią masowego rażenia, także bronią chemiczną i biologiczną, która może być użyta przez niego, przez Irak, i może być również użyta przez różne środowiska terrorystyczne, które Irak popiera. To jest więc zagrożenie terrorystyczne (...). Trzeba pamiętać, że o ile 11 września mieliśmy prawo być zaskoczeni, to dzisiaj nie mamy takiego prawa – podkreślił Kwaśniewski.

Pytany o to, czy Polska popiera atak na Irak prezydent odparł: „My rozumiemy to, o czym mówi prezydent Bush, to zagrożenie. Będzie oczywiście w tych rozmowach uczestniczyć. A sprawa poparcia będzie wtedy, kiedy zostaniemy o nią bezpośrednio poproszeni. Natomiast uważam, że rzecz jest nadzwyczaj poważna. Wymaga rozmów ze Stanami Zjednoczonymi i w ramach NATO. Sądzę, że takie konsultacje będą się odbywać. Nie unikniemy tego tematu. Nie da się problemu broni masowego rażenia w rękach Saddama Husajna zagadać. To jest sprawa poważniejsza, niż nam się dzisiaj wszystkim wydaje".

(PA

Izraelski dziennik „Maariw" napisał w czwartek, że amerykański atak na Irak nastąpi przed początkiem grudnia, najprawdopodobniej 30 listopada. Gazeta powołuje się na miarodajne informacje uzyskane od dwu dowódców armii amerykańskiej, którzy w ostatnich dniach omawiali sprawę ataku z dowódcami armii izraelskiej i jordańskiej.

### Wprowadzenie wiz dla obywateli Rosji po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej jest nieuniknione, ale...

# Żadnych korytarzy

**ŚWIAT. Sprawy tranzytu pomiędzy Obwodem Kaliningradzkim, a pozostałą częścią Rosji nie będą dotyczyć Polski i żadnych korytarzy nie będzie – powiedział przedstawiciel prezydenta Rosji ds. Obwodu Kaliningradzkiego Dmitrij Rogozin.**

Rosja rozumie, że wprowadzenie wiz dla jej obywateli po wstąpieniu Polski do UE jest nieuniknione, jednak należy uwzględnić sprawy związane z wymianą transgraniczną. – Nikt, nie mówił o korytarzach – tylko prowokatorzy – powiedział Rogozin po spotkaniu z Oleksym. – Żadnych zaplombowanych pociągów – kiedyś i przez Polskę i u nas już takie jeździły. Nie można wykorzystywać znaczeń, które źle pachną. Ale tranzyt musi zostać rozwiązany lepiej niż za czasów zimnej wojny.

Na pytanie jakie przywiózł warianty rozwiązania problemu Kaliningradu, Rogozin przypomniał niedawne przesłanie prezydenta Rosji Władimira Putina do szefów państw europejskich, by w „rozumnym terminie" wprowadzić ruch bezwizowy między Rosją a UE.

– W etapie przejściowym proponujemy rozwiązać dwa zagadnienia. Pierwszym naszym celem jest ustalenie bezprzeszkodowego tranzytu (między Obwodem Kaliningradzkim a pozostałą częścią Rosji) przez terytorium Litwy. W tej sprawie prowadziliśmy już rozmowy i na Litwie, i w Brukseli. Mowa jest przede wszystkim o kolei i autobusach – powiedział Rogozin.

Rogozin przypomniał, że i Litwa, i Polska przyłączą się do obszaru Schengen później niż w 2004 r. – Dlatego musimy wygrać czas, żeby UE przyjęła jakieś rozwiązanie, które uwzględniałoby indywidualność Obwodu Kaliningradzkiego – tłumaczył.

– Drugim naszym celem jest zachowanie wysokiego poziomu wymiany transgranicznej pomiędzy Obwodem Kaliningradzkim a Polską – powiedział Rogozin – (...) chodzi o uratowanie dosłownie dziesiątków tysięcy ludzi, którzy żyją z handlu przygranicznego i po naszej, i po polskiej stronie. – Tutaj musimy mieć jedną pozycję. To jest problem nasz wspólny. Według statystyk rosyjskich do Obwodu Kaliningradzkiego przyjeżdża więcej Polaków niż Rosjan.

Możliwe warianty to – jego zdaniem – długoterminowe, wielokrotne wizy, czy wizy wydawane na granicy, zastąpienie wiz kartami magnetycznymi – problem polega na jak największym uproszczeniu trybu otrzymania wizy czy karty.

Szef sejmowej Komisji Europejskiej Józef Oleksy powiedział, że rosyjskie propozycje ewoluują. – Rosja w swoim stanowisku uznaje rygor wizowy, który Polski dotyczy – zaznaczył.

Zapewnił, że my „niezmiennie jesteśmy nastawieni na elastyczność, która wyszłaby jak najdalej naprzeciw kłopotom, które te rygory rodzą dla strony rosyjskiej". – Z zadowoleniem stwierdzam, że strona rosyjska wychodzi z kolejnymi wariantami do dyskusji, a to znaczy, że dyskusja może być owocna – zadeklarował Oleksy. **(PAP)**

**STREFA GAZY.** *Krewni stoją wokół ciała 22-letniego Palestyńczyka w szpitalu Al-Szifa w Gazie. Co najmniej 4 osoby zginęły, w tym matka i dziecko, kiedy izraelski czołg ostrzelał ich dom w wiosce Szejk Ijleen pod Gazą w nocy z środy na czwartek.*

### Najwyższa Izba Kontroli krytycznie oceniła transport publiczny

# Pod kontrolą

**KRAJ.** Istnieje zagrożenie nieterminowego dostosowywania prawa o transporcie publicznym do wymogów UE, nie da się też ustalić, ile pieniędzy państwo przekazuje przewoźnikom, a ile kosztów ponoszą oni sami – stwierdza NIK.

Izba krytycznie oceniła brak systemowych rozwiązań prawnych, regulujących organizację komunikacji publicznej oraz systemu dostarczania publicznym przewoźnikom środków m.in. z tytułu refundacji za przejazdy osób, którym przysługuje taryfa ulgowa.

– System ewidencji i księgowości, zakupiony zresztą przez PKP za 8 mln dolarów, nie daje możliwości precyzyjnego podania liczby korzystających z ulg w przewozach, może przytaczać jedynie nieprecyzyjne szacunki. Nie wiadomo więc, w jakim stopniu PKP finansuje zadania państwa – mówił Krzysztof Wi... rzejski z NIK.

Kontrola prowadzona przez izbę z własnej inicjatywy wykazała tu... „niski stopień spójności polskiego... prawa o transporcie publicznym z pra... wem UE", a także wskazała, że wła... dze, w postaci ministrów infrastruk... tury, a wcześniej transportu, oraz... samorządy terytorialne, nie wprow... wadziły systemowych rozwiązań ... tym zakresie.

Brak jest m.in. opracowanego z... potrzebowania na międzywojewódz... kie przewozy kolejowe. Natomiast ... marszałkowie województw dopiero w trakcie kontroli NIK rozpoczęli pra... ce nad wojewódzką strategią tran... portową.

## KRÓTKO

**Warszawa.** Sławomir Wiatr, pełnomocnik rządu ds. informacji europejskiej, przyznał, że był tajnym i świadomym współpracownikiem służb specjalnych PRL – jego oświadczenie znalazło się w „Monitorze Polskim" nr 36 z 28 sierpnia. W obwieszczeniu przesłanym do druku w „Monitorze Polskim" przez premiera Leszka Millera, znalazły się oświadczenia dwóch osób, które przyznały się do tajnej współpracy z nieujawnionymi służbami specjalnymi PRL. Są to Wiatr oraz Stanisław Jaśkiewicz – podsekretarze stanu w Kancelarii premiera. Do służby w organach bezpieczeństwa PRL przyznali się zaś komendant główny Straży Granicznej Józef Klimowicz oraz wiceminister finansów Marek Ociepka.

**Łódź.** Policjanci z CBŚ w Łodzi zatrzymali w czwartek szefa łódzkiej skarbówki Lecha M., któremu zarzuca się poświadczenie nieprawdy w zeznaniach podatkowych i przyjęcie co najmniej 87 tys. zł łapówki. Zatrzymanie związane jest z prowadzonym przez łódzką prokuraturę śledztwem przeciwko zorganizowanej grupie przestępczej, która zajmowała się m.in. korumpowaniem wysokich urzędników państwowych. Lech M. został już wcześniej zawieszony w pełnieniu obowiązków służbowych.

**Moskwa.** 20-letni Janusz B. z Lublina zaginął we wtorek w górach Kaukazu, poinformował w czwartek konsul generalny RP w Moskwie Tomasz Klimański. Według niego, zaginiony i towarzyszący mu Paweł M. wyszli w poniedziałek na ostatni etap zdobywania najwyższej góry Rosji – Elbrusu. – W czwartek do akcji skierowano ekipę górskiej służby ratowniczej. W poszukiwaniach bierze udział śmigłowiec. Według ambasady RP, na miejscu jest dwóch polskich konsulów. **(PAP)**



luc/Jaw

### Spokój dla „zapominalskich" za 7,5-proc. podatek

# Tanie ujawnianie

**DLASIE. Za skandal uznało lu polityków i naszych Czytelni- propozycję przyjętą przez rząd, objąć amnestią podatników, rzy ujawnią dochody ukrywane ychczas przed fiskusem i za- ą jednorazowo 7,5 proc. podat- Kontrowersje wzbudziła też pro- cja resortu finansów dotycząca wiązku składania deklaracji po- kowych ze spisem majątku.**

Wejście w życie ustawy o jed- zowym opodatkowaniu nieujaw- nego dochodu – zdaniem ministra nsów Grzegorza Kołodki – po- li oczyścić przedpole dla uczci- przedsiębiorczości. Wszyscy, zy dotychczas nie przyznali się usowi, że mieli jakieś dochody hodzące z nieujawnionych źródeł, będą mieli szansę na ich zalegalizowanie. Wystarczy, że do końca tego roku złożą deklarację, w której przedstawią te źródła i zapłacą 7,5-proc. podatek od tego majątku.

Ci natomiast, którzy nie zdecydują się na zalegalizowanie majątku, który pochodzi z nielegalnych źródeł, tj. nie zgłoszą do opodatkowania ukrywanych dochodów, to po ewentualnym wykryciu ich przez urząd skarbowy będą musieli zapłacić podatek w wysokości 75 proc.

Jak zaznaczył resort finansów, amnestia podatkowa nie obejmie gangsterów (chodzi o osoby, które uzyskały korzyści finansowe w drodze przestępstwa, np. z handlu narkotykami).

Sporo dyskusji wzbudza też obowiązek składania deklaracji majątkowej. Do deklaracji trzeba będzie wpisać posiadane: nieruchomości, środki transportu o wartości powyżej 20 tys. euro (tj. 80 tys. zł), udziały w spółkach, wkłady w spółdzielni, papiery wartościowe i oszczędności nabyte od stycznia 1996 r. do końca 2001 r.

W deklaracji natomiast nie trzeba będzie ujawniać wyposażenia gospodarstwa domowego (o wartości do 10 tys. za sztukę), mieszkania do 70 mkw., jeśli nie posiada się innej nieruchomości, samochodów o łącznej wartości do 80 tys. zł oraz pozostałego majątku (pieniędzy) o wartości do 100 tys. zł.

Deklarację majątkową trzeba będzie złożyć do urzędu skarbowego do końca kwietnia 2003 r., a następnie co roku aktualizować dane o posiadanym majątku. **(d)**

## OMENTARZ

### dyby Al Capone był Polakiem...

by Al Capone był Polakiem, to po wprowadzeniu pomysłów wicepremiera Kołodki w życie, gwizdałby sobie na cały miar sprawiedliwości i bezpiecznie kierował mafią. Al Capone, jak wszyscy wiedzą, został skazany na kilkanaście lat kiego więzienia za niepłacenie podatków. Są bowiem takie kraje, w których oszustwa skarbowe są takim samym stępstwem, jak na przykład kradzieże.

wicepremiera Kołodki oszukiwanie Skarbu Państwa takim samym przestępstwem nie jest. Proponuje zatem icję dla skarbowych oszustów, kpiąc sobie w żywe oczy z uczciwych podatników. Uczciwi podatnicy za swoją ienność są obciążani podatkiem od 19 do 40 proc. Oszuści mają zapłacić tylko 7,5 proc.

ciwi obywatele mają prawo być oburzeni. Mają prawo domagać się sprawiedliwości podatkowej, mimo że jest yzykowne. A ryzykowne jest dlatego, że wicepremier Kołodko w publicznym radiu zaapelował, żeby teraz uważ- przyglądać się tym, którzy będą przeciwko jego pomysłowi protestować. Co oznacza ni mniej ni więcej tylko za- ę do piętnowania ludzi domagających się sprawiedliwości. Oszuści skarbowi będą siedzieli cichutko, mając zieję, że już wkrótce będzie można legalnie wyprać brudne pieniądze.

Capone miał pecha. W jego czasach Grzegorza Kołodki jeszcze nie było na świecie... **Konrad Kruszewski**

### Kamienny Pamiętnik Białegostoku z „Gazetą Współczesną"

# Kostki w centrum?

AMIENNY AMIĘTNIK łegostoku

**AŁYSTOK. Akcja „Gazety ółczesnej" cieszy się zaintere- aniem nie tylko białostoczan. że mieszkańcy Suwałk, Ełku, ży i Ostrołęki będą brukować kami z nazwiskami ulice i pla- centrum swoich miast.**

Realizacja tego pomysłu najbar- zaawansowana jest w Ełku i Łom- am też znana jest już lokalizacja iennych pamiętników. Białosto- ie na decyzję, w którym miej- ułożone zostaną pamiątkowe ko- muszą poczekać. Rozważane są propozycje: plac przed Archi- Państwowym i Aleja Zako- ych w parku przy ul. Mickie- a, ale tylko pierwsza zyskała batę naszych Czytelników. Plac d archiwum znajduje się w sa- centrum miasta. Tu spotykają białostoczanie podczas wielu rez miejskich, tu najwięcej jest w niedzielę i święta. Właści- miejscem na lokalizację Ka- nego Pamiętnika Białegostoku też plac przed ratuszem i ul. ska. Nie od dziś mówi się, że po-

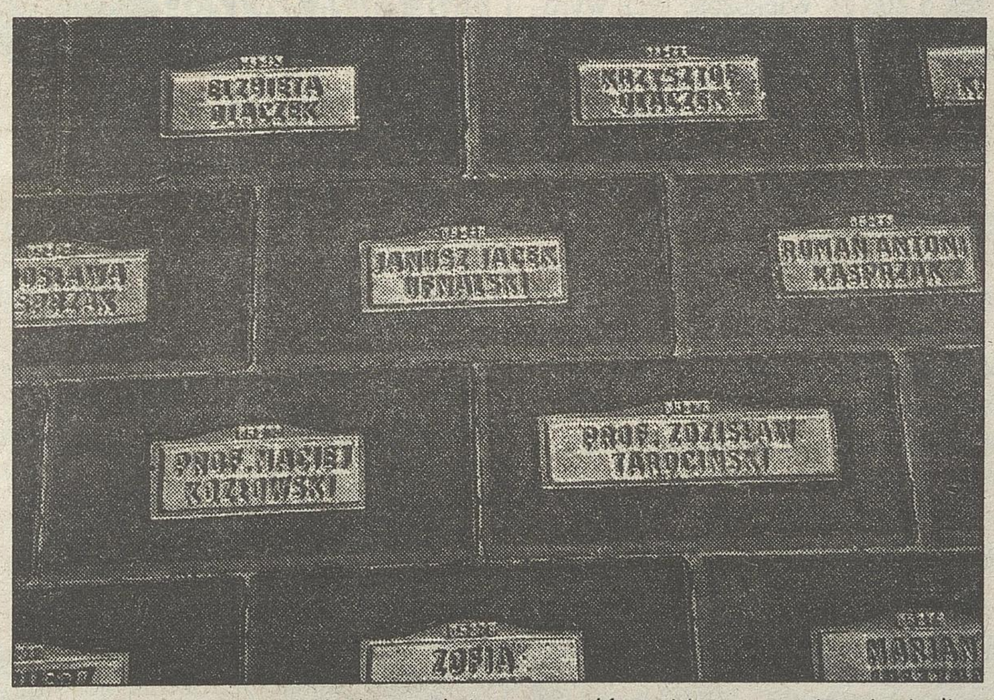


*To kostki z nazwiskami łodzian ułożone na głównej i reprezentacyjnej ulicy Łodzi. Czy białostockie kamienne pamiętniki będą także niecodzienną atrakcją centrum miasta?* FOT. U. KLMASZEWSKA

wstać ma tu w niedalekiej przyszłości deptak.

Realizacja pomysłu „Gazety Współczesnej", który spotkał się z dużym zainteresowaniem białostoczan nabierze tempa po decyzji władz Białegostoku dotyczącej lokalizacji. Wówczas będzie można już przystąpić do projektowania kamiennych kostek, ustalenia ceny i rozpoczęcia ich sprzedaży. Ponieważ przygotowywany jest projekt zagospodarowania centrum Białegostoku i planowana jest wymiana nawierzchni przed Archiwum Państwowym (prawdopodobnie jeszcze w tym roku) to być może białostoczanie będą mogli już wkrótce oglądać swoje kostki, tak jak łodzianie na Piotrkowskiej.

Czekamy na opinie i uwagi naszych Czytelników. Gdzie powinien powstać Kamienny Pamiętnik Białegostoku? Czy zaproponowana przez „Gazetę" forma utrwalenia się w historii miasta podoba się Państwu, czy chcielibyście wykupić kostkę ze swym nazwiskiem? Czekamy na Wasze opinie! Dzwońcie na bezpłatną infolinię: 0 800 127 067 lub wypowiedzcie się na naszej stronie internetowej: www.wspolczesna.pl/forum. **(sed)**

### Dziś ostatni kupon w plebiscycie na najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji!

# Emocje sięgają zenitu

**PODLASIE. Dziś drukujemy ostatni kupon, na którym można zagłosować na najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji. To już ostatnia szansa na to, by zmienić kolejność w naszym plebiscycie.**

Przypominamy, że termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 31 sierpnia (decyduje data stempla pocztowego!). Nadal nie jest przesądzone, kto zostanie zwycięzcą naszego plebiscytu. Sprawa tytułu jest wciąż otwarta. Nadal prowadzi wójt Radziłowa – Kazimierz Gwiazdowski, zbliżył się jednak do lidera wójt Sokół – Józef Zajkowski. Na trzecie miejsce wyszedł wójt Nowego Dworu – Kazimierz Bohusz, a do pierwszej piątki powrócił marszałek województwa podlaskiego – Sławomir Zgrzywa. Oprócz najpopularniejszego samorządowca województwa uhonorujemy również najpopularniejszych samorządowców z danego powiatu. Z niektórych powiatów zgłoszenia są bardzo nieliczne, dlatego nawet kilka kuponów może tu diametralnie zmienić sytuację.

Przypominamy, że na wyborach najpopularniejszego samorządowca nie kończy się nasz plebiscyt. Równolegle prowadzimy bowiem „prawybory samorządowe", w których mogą Państwo zgłaszać kandydatów do objęcia funkcji przyszłych wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. „Prawybory" będziemy kontynuować po zakończeniu plebiscytu na najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji. Wygra je ten kandydat z danej gminy, miasta lub powiatu, który otrzyma najwięcej Państwa głosów. **(rw)**

**Jak głosować:**

- Poza imieniem i nazwiskiem zgłaszanego samorządowca, należy także podać gminę lub powiat (dla radnych powiatowych), w których pełnią swoją funkcję. Wypełnienie pozostałych rubryk jest nieobowiązkowe.
- W drugiej części plebiscytu należy podać wyraźnie czy typowany przez Państwa kandydat ma być przyszłym wójtem, burmistrzem czy prezydentem i w jakiej miejscowości.
- Honorowane będą tylko oryginalne kupony z „Gazety Współczesnej"
- Kupony należy przynosić lub przesyłać pod adresem: Gazeta Współczesna, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Samorządowiec"

Gazeta Współczesna

## SAMORZĄDOWIEC MIJAJĄCEJ KADENCJI

POWIAT

Najpopularniejszym samorządowcem mijającej kadencji powinien zostać:

Imię, nazwisko, gmina

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do samorządowca:

## MÓJ PRZYSZŁY WÓJT, BURMISTRZ, PREZYDENT

W mojej miejscowości wójtem, burmistrzem, prezydentem powinien zostać:

Imię, nazwisko, funkcja, miejscowość

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do kandydata:

Imię i nazwisko głosującego, adres:

**OŚWIADCZENIE:** Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu Samorządowiec mijającej kadencji, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, czytelny podpis)

### W regionie północno-wschodnim handlowcy nie odczuli jeszcze wprowadzenia nowych ceł na Białorusi

# Umiarkowane obawy

**PODLASIE. Wprowadzenie w ubiegłym tygodniu ceł na Białorusi na niemal wszystkie przywożone tam towary nie wpłynęło jeszcze na obroty handlowe w regionie północno-wschodnim. Podlascy przedsiębiorcy spodziewają się jednak, że konsekwencje tego rozwiązania odczują za około 2 miesiące.**

Przypominamy, że od tygodnia osoby, które zechcą wwieźć na Białoruś towary o wartości powyżej tysiąca dolarów muszą zapłacić 30-proc. cła od nadwyżki tej wartości. Nowe regulacje odnoszą się też do osób przewożących towary o wadze powyżej 50 kg. Są one mianowicie kierowane do odprawy celnej na zasadach przewidzianych dla osób prawnych, co wymaga dodatkowych dokumentów. Dotychczas cło płaciło się wyłącznie od tzw. dochodowej produkcji, czyli futer, skórzanych ubrań, biżuterii, alkoholu, papierosów, sprzętu wideo.

Białoruscy przedsiębiorcy twierdzą, że nowe przepisy zmuszą ich do podniesienia cen.

Jak zacytowała Polska Agencja Prasowa biznesmena, który wypowiedział się dla „Radio Svaboda", towary mogą się wtedy okazać zbyt drogie dla zwykłego Białorusina. Jego zdaniem, w rezultacie stracą też handlarze, z których wielu zostanie bez pracy, a państwo będzie musiało ich utrzymywać.

Na razie podlascy przedsiębiorcy nie zauważyli znaczących zmian w obrotach. Wynika to ze stosunkowo krótkiego okresu funkcjonowania nowych przepisów i braku danych marketingowych, które mogłyby potwierdzić obawy. Pewnych symptomów, zdaniem Wojciecha Kędysia, zastępcy dyrektora Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowo-Przemysłowego „Lech", spółki zarządzającej białostockim targowiskiem przy ulicy Kawaleryjskiej, spodziewać się należy za 2-3 miesiące.

– Białoruscy przedsiębiorcy prowadzący u nas interesy kupują towary w ilościach, które wystarczają im na jakieś 2 miesiące. Być może po wyczerpaniu zapasów, kiedy będą musieli zastanowić się nad kolejnymi zakupami, nasza wymiana handlowa może ulec obniżeniu. Nie chciałbym jednak wróżyć z fusów i spekulować na temat jej skali – powiedział Wojciech Kędyś. – Mam nadzieję, że będzie to jednak niewielka różnica, gdyż ludzie potrafią radzić sobie z prawem. Może zatem będą mniej wozić, ale za to częściej jeździć. **(magi)**

### Dariusz Wasilewski nie rezygnuje z walki o stołek

# Jestem kandydatem

**BIAŁYSTOK.** Będę apelował do radnych sejmiku o zaskarżenie decyzji wojewody podlaskiego dotyczącej mojej osoby do NSA – zapowiedział na wczorajszej konferencji prasowej Dariusz Wasilewski, pierwszy dyrektor Podlaskiej Kasy Chorych i kandydat na członka nowej Rady PRKCh. Dodał też, że do soboty zdecyduje się, czy zrezygnować z funkcji wicedyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy na rzecz możliwości zasiadania w radzie.

Jak już pisaliśmy, kilka tygodni temu sejmik wojewódzki wybrał trójkę swoich kandydatów do nowej Rady PRKCh. Na liście znalazł się m.in. Dariusz Wasilewski. Tuż po wyborze pojawiły się wątpliwości prawne, czy może on kandydować do rady, bo ustawa o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym wyklucza taką możliwość m.in. dla pracowników jednostek samorządowych. A do takich zaliczyć można Wojewódzki Urząd Pracy, gdzie Wasilewski jest obecnie wicedyrektorem. Zarząd Województwa Podlaskiego uznał, że Wasilewski musi po prostu zdecydować się, czy woli pełnić funkcję radnego, czy dyrektora. Przewodniczący sejmiku decyzję co do tej kandydatury zostawił ministrowi zdrowia, któremu przesłano nazwiska trzech wybranych osób. Tymczasem kilkanaście dni temu wojewoda podlaski uchylił decyzję sejmiku w części dotyczącej Dariusza Wasilewskiego.

– W ten sposób wojewoda naruszył zasadę autonomii woli jednostki ludzkiej – uważa Wasilewski. – Nie ulega bowiem wątpliwości, że jestem kandydatem na członka rady i po prostu muszę wyrazić swoją wolę, czy chce być dyrektorem WUP czy radnym. Decyzja wojewody to nadgorliwość władzy lewicowej, która zawsze w szczególny sposób interesowała się moją osobą.

Wasilewski musi zdecydować się do najbliższej soboty, bo właśnie tego dnia ma ukonstytuować się nowa rada. Wczoraj zapewnił dziennikarzy, że „intensywnie się zastanawia" jaką decyzję podjąć.

– Jeśli zrezygnuje z urzędu, stanę się pełnoprawnym członkiem rady – dodaje wicedyrektor WUP. – Dlatego podczas piątkowej sesji sejmiku będę wnioskował do radnych o zaskarżenie decyzji wojewody do NSA. **(luk)**

### Pielęgniarki chcą rozmawiać

# Wyrok jest pieniędzy nie ma

Białystok. Pracownicy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku chcą podjąć rozmowy z dyrekcją placówki i Zarządem Województwa Podlaskiego odnośnie wypłat zaległych podwyżek. Egzekucja komornicza, która obecnie grozi zakładowi, może doprowadzić szpital do upadku.

Około stu pracowników Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego (głównie pielęgniarek i położnych) ma obecnie wyroki sądowe z rygorem natychmiastowej wykonalności, zasądzające wypłatę należnych podwyżek o 203 zł. Większość tych wyroków zapadła rok temu, wtedy jednak pracownicy zakładu wstrzymali się przed wnioskami o egzekucję. Jednak od kilku dni do sądu zaczęły napływać pierwsze wnioski o egzekucje komorniczą tych należności.

Na regulacje wszystkich zobowiązań wobec pracowników WSZ potrzebuje 4,5 mln zł. Dyrektor placówki wielokrotnie podkreślał, że nie posiada takich pieniędzy, a ich egzekucja równać się będzie upadkowi szpitala. **(luk)**

*Alicja Hryniewicka, przewodnicząca zakładowych związków zawodowych pielęgniarek i położnych w WSZ:*

*– Wnioski składają głównie ci pracownicy, którzy odchodzą ze szpitala.– Ale i inni zastanawiają się nad taką formą wyegzekwowania należności. Nie chcemy jednak doprowadzić do upadku szpitala. Wiemy, że komornik za swoją pracę pobierze wynagrodzenie. Kwota ta pochodziłaby z depozytu szpitala, a na to nie chcemy już się zgodzić. Dlatego chcemy podjąć rozmowy z dyrekcją, w obecności przedstawicieli Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, żeby może rozwiązać sprawę w inny sposób. Wiemy, że kasa chorych znowu ma jakąś nadwyżkę, może z tej sumy szpital też coś dostanie.*

# Radny niezrzeszony

**BIAŁYSTOK.** Grzegorz M., podejrzewany o pobicie przewodniczącego podlaskiego OPZZ Antoniego Poźniaka, nie jest już członkiem SLD i klubu radnych lewicy w białostockiej Radzie Miejskiej. Złożył on bowiem rezygnację z członkostwa w tych gremiach oraz zapowiedział wycofanie się z życia politycznego.

Swoją decyzję radny Grzegorz M. ogłosił w środę wieczorem, na posiedzeniu klubu radnych BKS Lewica i Niezależni Razem. Według szefa klubu Krzysztofa Bil-Jaruzelskiego, w takiej sytuacji sprawą incydentu i ewentualnych konsekwencji wobec Grzegorza M. nie będzie się zajmował ani sąd partyjny SLD, ani prezydium klubu.

– Do końca kadencji Grzegorz M. będzie radnym niezrzeszonym – mówi Krzysztof Bil-Jaruzelski. – Uważamy, że Grzegorz ma dosyć takiej atmosfery nagonki, bo ona jest rzeczywiście przed wydaniem wyroku.

Przypomnijmy, że do ostrej wymiany zdań między Grzegorzem M. a Antonim Poźniakiem doszło w związku z układaniem list wyborczych lewicy w wyborach samorządowych i ewentualnego braku na niej właśnie Grzegorza M. Radny zaprzecza jednocześnie, że pobił lidera OPZZ. **(RR)**

## KRÓTKO

**BIAŁYSTOK.** Zarząd Klubu Więzionych, Internowanych i Represjonowanych informuje, że w najbliższą sobotę (31 sierpnia), w 22. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych zostaną złożone kwiaty pod tablicą upamiętniającą ofiary stanu wojennego. Tablica znajduje się na ul. Lipowej w Białymstoku (na ścianie budynku I Komisariatu Policji).

Członkowie Klubu zapraszają wszystkich członków i sympatyków „Solidarności" na godzinę 17. **(ebe)**

**BIAŁYSTOK.** Prezydent Białegostoku i parafia pw. Chrystusa Zbawiciela zapraszają na miejskie obchody 63. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Odbędą się one 1 września. Rozpoczną się one o godz. 10 liturgią w intencji ofiar II wojny światowej w Katedrze Prawosławnej pw. św. Mikołaja. W południe włączone zostaną syreny alarmowe. O tej samej porze przedstawiciele władz miasta złożą kwiaty w miejscach masowych straceń – na cmentarzach w Baciecz-kach, Pietraszach oraz na cmentarzu wojskowym. O godz. 18 rozpocznie się natomiast msza św. w intencji ofiar wojny w kościele parafialnym pw. Chrystusa Zbawiciela przy ul. św. Maksymiliana. Po mszy jej uczestnicy przemaszerują na cmentarz miejski przy ul. Wysockiego. Ok. godz. 19.15 rozpocznie się natomiast na cmentarzu koncert Polskiego Chóru Pokoju.

**BIAŁYSTOK.** Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność" oraz Komisja Zakładowa NSZZ „S" przy Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku zapraszają na mszę św. Zostanie ona odprawiona w kościele Chrystusa Króla przy ul. Ciołkowskiego 4 w sobotę, 31 sierpnia, o godz. 18 w 22. rocznicę powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" i 21. rocznice wyświęcenia sztandaru Służby Zdrowia. **(RR)**

**TYKOCIN.** Dzisiaj, w piątek 3[1] sierpnia, na werandzie dworku w Pentowie koło Tykocina odbędzi[e] się czwarty w tym roku Koncert n[a] Sangórce. Tym razem przed publicz[nością] wystąpi Elektroniczna Orkie[stra] „Laboratorium dźwięku" po[d] dyrekcją Marka Żuławskiego. Jedy[ny] tego typu zespół na świecie ba[zuje] na tradycjach wykonawczych Isao Tomity i zespołu Emerson Lake&Palmer. Początek koncertu godz. 18.30.

**WASILKÓW.** W najbliższą so[botę], 31 sierpnia, w Wasilkowie zo[stanie] ganizowany zostanie festyn na za[kończenie lata. Od godz. 18 aż d[o] 23 na cyplu obok zalewu odbędzie się cykl koncertów. Miejski Ośrodek Animacji Kultury, Turystyki, Sportu i Rekreacji w Wasilkowie zaprasz[a] wszystkich miłośników tańca i śpie[wania. Wieczorem bowiem przed wasilkowską publicznością wystą[pi zespól The Pioruners. Wraz z „pio[runersami" można będzie śpiewa[ć] szanty. **(u**

**PODLASIE.** Bardzo bogaty program obrad przewidziano na 54 sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego, która odbędzie się w piątek, 30 bm., w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Radni mają do omówienia ponad 30 punktów. Najważniejsze z nich dotyczy rolnictwa.

Głosowana będzie uchwała w sprawie przyjęcia programu rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich na lata 2003-2006. Sejmik zadecyduje również o ustanowieniu flagi i pieczęci województwa. Sporo ożywienia w obradach może wnieść informacja o wyjazdach zagranicznych członków zarządu i radnych oraz wniosek o przyznanie dodatku specjalnego marszałkowi województwa.

Obrady sejmiku rozpoczną się o godzinie 10. **(ebe)**

## INFORMATOR

**BIAŁYSTOK. Galeria „Arsenał"**, ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Manekin – Krzysztof Jakubowski", „Z.P.P. i w P.S.O. (D.II) – Jarosław Perszko" (otwarcie ekspozycji 30 sierpnia o godz. 18). **Muzeum Podlaskie**, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Lalkowi aktorzy", „Powojenna odbudowa Białegostoku". **Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego**, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Krzysztof Jakubowski – rzeźba łoże". **Muzeum Historyczne**, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Ekspozycje czasowe: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste – Białystok w fotografii", „Pamiętajmy o ogrodach". **Muzeum Wojska**, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycje czasowe: „Liga Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej", „Pogrom żydowski w Białymstoku 1906 r.). **Galeria im. Sleńdzińskich**, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich. **Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych**, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSzP". **Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand"**, Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Uniwersalne wartości w sztuce".

**BIAŁOWIEŻA. Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy** (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

**BIELSK PODLASKI. Ratusz**, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Groby i ich tajemnice".

**CHOROSZCZ. Muzeum** (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

**HAJNÓWKA. Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej**, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

**KUROWO. Narwiański Park Narodowy** Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

**OSOWICZE. Białostockie Muzeum Wsi** (tel. 743-60-82) – od wtorku do piątku w godz. 9-15, soboty w godz. 9-16, niedziele w godz. 11-18, w poniedziałki nieczynne. Wystawy czasowe: „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie", „Środki transportu wiejskiego".

**SUPRAŚL.. Pałac Opatów** – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

**TYKOCIN. Muzeum**, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Wystawa czasowa: „Laboratorium apteczne". **(MN)**

W Białymstoku giełdy staroci odbywają się już trzy razy w miesiącu

# Starych przedmiotów czar

**Od ponad dziesięciu lat w Białymstoku istnieje giełda staroci. Można tutaj kupić m.in. stare zegary, meble, książki, fotografie, militaria, rękodzieło ludowe. Giełda cieszy się tak dużą popularnością, że od tego miesiąca odbywa się trzy razy w miesiącu.**

Do niedawna miłośnicy starych przedmiotów spotykali się w Białymstoku dwa razy w miesiącu – zawsze w drugą i czwartą niedzielę miesiąca (w godz. 9-13) na placu obok kina „Forum" przy ul. Legionowej 5. Od tego miesiąca zaś giełda odbywa się także w trzecią niedzielę miesiąca – obok baru „Golonka" przy ul. Młynowej 14. W pierwszą niedzielę miesiąca zaś kolekcjonerzy jadą do Kiermus koło Tykocina. Tamtejsza giełda staroci także cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

Na każdej giełdzie w Białymstoku starocie oferuje około 100 kolekcjonerów i zbieraczy. Przyjeżdżają pasjonaci z całej północno-wschodniej Polski, Siedlec, Elbląga, Częstochowy, Litwy, Białorusi, a także stali bywalcy największych polskich giełd staroci – w Warszawie, Bytomiu, Wrocławiu.

Zawsze dobrze sprzedają się żelazka na dusze, samowary, lampy naftowe, monety. Zimą rośnie zainteresowanie saniami i janczarami. Wiosną zaś wiele osób kupuje starocie do ozdoby ogrodów – drewniane koła od wozów konnych, żeliwne garnki, cebry, beczki.

Ceny zaczynają się od 50 gr. Za tyle można kupić np. stare guziki i drobne monety. Nawet złotówka wystarczy, żeby stać się posiadaczem przedwojennej fotografii czy koronkowej serwetki. Na każdej giełdzie bardzo dużo jest sztućców, zarówno aluminiowych, jak i pozłacanych, posrebrzanych i srebrnych. Cena za sztukę – z reguły 4-5 zł. Klucze do skrzyń, domów i bram z przełomu XIX i XX w. są wyceniane na 10 zł, lampy naftowe i lampki oliwne – około 30 zł, młynki do pieprzu – 50-100 zł (w zależności od wielkości), żelazka – od 30 zł.

Na białostockich giełdach jest także coraz więcej mebli. Za małżeńskie, dębowe łoże z dwiema szafkami w dobrym stanie żądano ostatnio 2 tys. zł.

(MN)

# Polski Chór Pokoju

Co roku, w sierpniu, odbywają się warsztaty młodzieży artystycznej Polskiego Chóru Pokoju – najpierw w Niemczynie, obecnie w Białymstoku. W ciągu pięciu lat uczestniczyli w nich młodzi śpiewacy z Austrii, Białorusi, Kazachstanu, Litwy, Łotwy, Polski, Rosji, Ukrainy, Węgier. Wspólnie ćwiczyli, przygotowując koncerty w Polsce, na Białorusi i Litwie.

W tym roku część piątych już warsztatów odbyła się w Starych Trokach na Litwie. Chór wystąpił też z sześcioma koncertami.

– Pobyt na Litwie dostarczył wiele wrażeń zarówno śpiewającym, jak i słuchaczom – mówi prof. Violetta Bielecka. – Śpiewaliśmy w Sokólnikach, w Wilnie w Ostrej Bramie wykonaliśmy Litanię Ostrobramską.

Chór postanowił wykonać i nagrać wszystkie Litanie Ostrobramskie Moniuszki. W tym roku nagrywa III, najpiękniejszą Litanię, perłę polskiej kultury narodowej. III Litanię Ostrobramską będzie można usłyszeć w Filharmonii Białostockiej w piątek o godz. 19.30, a także w kościele pw. św. Antoniego w Sokółce w sobotę o godz. 19.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Warsztaty Polskiego Chóru Pokoju kończą się zawsze koncertem w rocznicę wybuchu II wojny światowej. Tak będzie i w tym roku: w niedzielę, 1 września, o godz. 19.15 Chór weźmie udział w uroczystościach na cmentarzu Miejskim w Białymstoku. (a)

# Koncerty na Sangórce

Henryka i Bogdan Toczyłowscy, Marek B. Chodaczyński – prezes Unii „Teatr Niemożliwy" z Warszawy oraz Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Tykocinie zapraszają na dwa Koncerty na Sangórce.

Pierwszy odbędzie się w piątek, 30 sierpnia o godz. 18.30, na werandzie dworku w Pentowie koło Tykocina. Wystąpi Elektroniczna Orkiestra „Laboratorium Dźwięku", pod dyrekcją Marka Żuławskiego. W programie: odrestaurowana II Oda Pytyjska z V wieku przed naszą erą – Pindara, utwory J. S. Bacha, G. Holsta, W. A. Mozarta, M. Musorgskiego, E. Griega, L. van Beethovena, R. Wagnera i in.

Elektroniczna Orkiestra „Laboratorium Dźwięku" jest jedynym na świecie tego typu zespołem, bazującym na tradycjach wykonawczych Isao Tomity i zespołu Emerson, Lake & Palmer. Wszystkie partie utworów wykonuje na żywo.

Natomiast drugi koncert odbędzie się w sobotę, 31 sierpnia o godz. 18.30 na łące nad Narwią. Wystąpi duet akordeonowy Piotr Gawroński i Stanisław Morawski, w programie utwory muzyki klasycznej. (a)

## REPERTUAR KIN

**„POKÓJ" (tel. 742-38-82)** – piątek „E = mc²" (polski, l. 15), godz. 11.30, 14.45, 18.45, 20.15, 22.00 (seans nocny), „Scooby Doo" (USA, l. 12), godz. 11.30, 13.15, 15.15, 16.30 (czyta lektor), „Bad Company" (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.00, 20.30, 22.30 (seans nocny), sobota „E = mc²" (polski, l. 15), godz. 11.30, 14.45, 17.00, 18.45, 20.15, 22.00 (seans nocny), „Scooby Doo" (USA, l. 12), godz. 11.30, 13.15, 15.15, 16.30 (czyta lektor), „Bad Company" (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.00, 20.30, 22.30 (seans nocny), niedziela „E = mc²" (polski, l. 15), godz. 11.30, 14.45, 17.00, 18.45, 20.15, „Scooby Doo" (USA, l. 12), godz. 11.30, 13.15, 15.15, 16.30, „Bad Company" (USA, l. 15), godz. 13.00, 18.00, 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

**„TON" (tel. 743-53-82)** – piątek „Hrabia Monte Christo" (USA, l. 12), godz. 15.00, 20.00, „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 17.30 (przed filmem projekcja animacji pt. „Katedra"), sobota „Hrabia Monte Christo" (USA, l. 12), godz. 15.00, 20.00, „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 17.30 (przed filmem projekcja animacji pt. „Katedra"), niedziela „Hrabia Monte Christo" (USA, l. 12), godz. 15.00, 20.00, „Piękny umysł" (USA, l. 15), godz. 17.30 (przed filmem projekcja animacji pt. „Katedra") (www.ton.com.pl).

**„FORUM" (tel. 742-23-70)** – kino nieczynne (remont).

**„SYRENA" (tel. 744-58-96)** – piątek „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 13.45, 17.00, 18.45, „Faceci w czerni II" (USA, l. 15), godz. 15.30, 20.30, sobota „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 13.45, 17.00, 18.45, „Faceci w czerni II" (USA, l. 15), godz. 15.30, 20.30, niedziela „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 13.45, 17.00, 18.45, „Faceci w czerni II" (USA, l. 15), godz. 15.30, 20.30.

**Bielsk Podlaski „Znicz"** – piątek, sobota, niedziela „Gwiezdne wojny cz. II – Atak klonów" (USA, b.o. – dubbing), godz. 15.00, „Był sobie chłopiec" (franc.-ang.-amer., l. 15), godz. 17.30, 19.15.

**Dąbrowa Białostocka „Lotos"** – niedziela „Gwiezdne wojny cz. II – Atak klonów" (USA, b.o. – dubbing).

**Drohiczyn „Daniel"** – sobota, niedziela „Spider-Man" (USA, l. 12b – przygodowy).

**Hajnówka** – piątek, sobota, niedziela „Spider-Man" (USA, l. 12 – przygodowy).

**Łapy – Dom Kultury** – piątek, sobota, niedziela „Blade – wieczny łowca 2" (USA, l. 15).

**Międzyrzec Podlaski „Sława"** – piątek, sobota, niedziela „Dzień świra" (polski, l. 15).

**Sokółka „Sokół"** – piątek, sobota, niedziela „Azyl" (USA, l. 15).

# Scooby-Doo

**BIAŁYSTOK „POKÓJ".** Dwa lata po rozwiązaniu Mystery Inc,. wymuszonym różnicą charakterów wspólników, Scooby-Doo i jego przyjaciele: Fred, Daphne, Shaggy i Velma zostają wezwani na Wyspę Strachów, gdzie mają zbadać serię paranormalnych wydarzeń, jakie ostatnio miały miejsce w tym niezwykle modnym miejscu studenckiego wypoczynku. Właściciel Wyspy Strachów, Emile Mondavarious, obawia się, że jego popularny kurort rzeczywiście może być nawiedzony. Robi wszystko, co w jego mocy, by pojednać skłóconych członków grupy i pomóc im w wyjaśnieniu tajemnicy, nim nadnaturalne zjawiska wystraszą tłumy jego gości. Scooby i jego wspólnicy będą musieli przezwyciężyć osobiste animozje, by rozwiązać sprawę, uratować siebie i – być może – cały świat...

**Scooby-Doo. USA, 2002. Reż. Raja Gosnell. Wyk. Freddie Prinze Jr., Sarah Michelle Gellar, Rowan Atkinson.**

# Hrabia Monte Christo

**BIAŁYSTOK „TON".** Energiczny żeglarz Edmund Dantes jest spokojnym i prostolinijnym młodzieńcem, który zamierza ożenić się z piękną Mercedes. Niestety, plany biorą w łeb, kiedy jego najlepszy przyjaciel Fernand, który pragnie Mercedes dla siebie, składa na niego donos. Bezprawnie skazany na kazamaty niesławnego więzienia na Zamku If, Edmund popada w koszmar trwający ponad 13 lat. Przerażony utratą wszystkiego, co kochał i szanował, daje się ponieść myślom o zemście na tych, którzy go zdradzili... Z pomocą innego współwięźnia Dantes podejmuje udaną próbę ucieczki z więzienia, by na wolności zamienić się w tajemniczego hrabiego Monte Christo. Bezwzględny i przebiegły wchodzi w kręgi francuskiej arystokracji, by systematycznie niszczyć ludzi, którzy przyczynili się do jego poniżenia.

**Hrabia Monte Christo. Wielka Brytania, Irlandia, 2001. Reż. Kevin Reynolds. Wyk. James Ceviezel, Guy Pearce, Dagmara Domińczyk.**

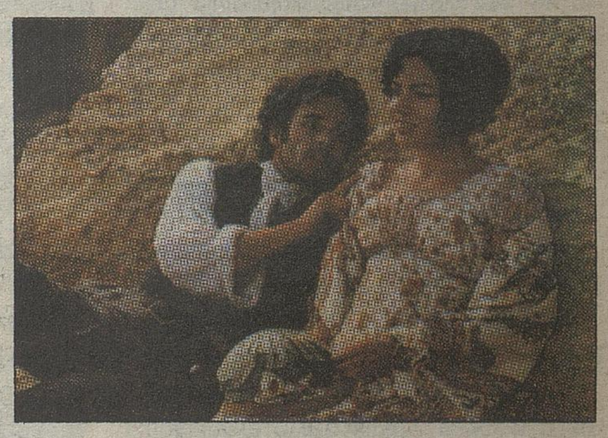

# Bad Company

**BIAŁYSTOK „POKÓJ".** Agenci CIA Gaylord Oakes i Kevin Pope rozpracowują gang rosyjskich handlarzy bronią, którzy chcą sprzedać ładunek nuklearny o ogromnej sile rażenia. Kevin jest młodym, starannie wykształconym profesjonalistą, który wychowywał się w przybranej rodzinie. Oakes jest wysoko postawionym oficerem wywiadu, bez reszty oddanym swej pracy. Łączy ich wieloletnia przyjaźń.

Jeśli Oakes i Pope chcą, by przygotowywana przez nich akcja odniosła pożądany skutek, muszą udawać, że są zainteresowani kupnem głowicy. Kevin podaje się za Michaela Turnera, bogatego sprzedawcę antyków z Pragi i zdobywa zaufanie szefa gangu Adrika Vosa. Przestawia mu Oakesa, który udaje potencjalnego nabywcę. Na dziewięć dni przed planowaną transakcją Kevin zostaje zabity. Szefowie CIA nie mają innego wyjścia, jak pozyskać do współpracy jego brata-bliźniaka, Jake`a Hayesa. Tymczasem Jake nie miał pojęcia, że ma brata...

**Bad Company. USA, 2002. Reż. Joel Schumacher. Wyk. Anthony Hopkins, Chris Rock.**

## Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Scooby-Doo", „Hrabia Monte Christo" i „Bad Company". Aby otrzymać jedną z wejściówek, wystarczy zadzwonić do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.30 i podać imię i nazwisko autora książki „Hrabia Monte Christo". Telefon: 748-74-58. Osoby, które wygrały nagrody w filmowym konkursie tydzień temu, nie mogą brać udziału w tym konkursie. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się do godz. 13 – osobiście(!), z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW". (dona)

Tylko w prenumeracie tyle wygracie!

# Ostatnie hasło

**Na początku sierpnia prenumeratorzy „Gazety Współczesnej" otrzymali specjalną kartę – kupon z krzyżówką. Hasła do krzyżówki zamieszczaliśmy w kolejne sierpniowe piątki i wtorki.**

Dzisiaj na kuponie zamieszczonym niżej podajemy dziewiąte, ostatnie hasło tej edycji konkursu dla prenumeratorów. Rozwiązanie trzeba wpisać na karcie w **dziewiątej linii poziomo**.

Przypominamy, że wśród prenumeratorów, którzy nadeślą karty z prawidłowymi odpowiedziami rozlosujemy:

**odkurzacz, dwa radiobudziki, firmowe radio z kalendarzem i kalkulatorem, po pięć kompletów kosmetyków AVON, parasolek firmowych oraz aktówek firmowych.**

Na wypełnione karty czekamy do 10 września, listę nagrodzonych zamieścimy w piątkowym magazynie 13 września br. Na wszystkie pytania związane z konkursem odpowiadamy pod numerem telefonu (085) 748 74 22.

Następna emisja kart z krzyżówką dla prenumeratorów już za tydzień, 6 września br. **(jn)**

**Tylko dla prenumeratorów**

**Na karcie, którą otrzymałeś 2 sierpnia br. wpisz odpowiedź na pytanie nr 9:**

**Codziennie na ostatniej stronie we "Współczesnej".**

Konkurs „Skojarzenia"

# Ciągnik czy traktor?

Niestety to już koniec wakacji, więc kończymy nasz letni konkurs „Skojarzenia" przeznaczony dla Czytelników „Współczesnej" słuchających audycji „Lato z radiem". Współorganizatorami konkursu było Polskie Radio SA – PR 1 i „Gazeta Współczesna".

Dzisiaj podajemy rozwiązania antenowych zadań z ubiegłego weekendu. W piątek na antenie podano następujące rzeczowniki: „POJAZD", „MASZYNA" i „URSUS". Sporo Czytelników wahało się między „ciągnikiem" a słowem, które należało skojarzyć, czyli „TRAKTOREM". Nic w tym dziwnego, w końcu ciągnik i traktor to dokładnie to samo. Zaskoczyli nas tylko Czytelnicy, którzy na kuponie wpisali „kombajn". Z zadaniem sobotnim, w którym trzeba było skojarzyć: „PŁETWY", „OGON" i „ŁUSKI", nie było problemów, wszyscy Czytelnicy wpisali wyraz „RYBA".

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, rozlosowaliśmy upominki od „Lata z radiem". Maskotki – kotki otrzymają: **Benigna Augustynowicz z Augustowa i Jolanta Huszcza z Białegostoku.** Po koszulki „Lata z radiem" zapraszamy: **Czesława Szczęsnego z Łodzi, Urszulę Pilipiukową z Augustowa, Dariusza Kieczyńskiego oraz Andrzeja Gołębiowskiego z Białegostoku.**

Gratulujemy, nagrody czekają w Biurze Promocji „Gazety Współczesnej" przy ulicy Suraskiej 1 w Białymstoku (pok. 25), tel. (085) 748 74 23.

Niżej publikujemy ostatni kupon „Skojarzeń" z miejscem do wpisania odpowiedzi na zagadki usłyszane w audycji „Lata z radiem" dzisiaj i w sobotę około godz. 10.45. Rozwiązania zadań z kończącego się tygodnia i nazwiska nagrodzonych będziemy sukcesywnie zamieszczać od poniedziałku.

Na dzisiejszy kupon czekamy przez tydzień pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok z dopiskiem „Skojarzenia". Wśród uczestników, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrody – upominki „Lata z radiem". Każdy uczestnik konkursu może wysłać dowolną liczbę oryginalnych kuponów. Regulamin konkursu jest do wglądu w Biurze Promocji lub na stronach www.radio.com.pl/jedynka. Na pytania odpowiadamy pod numerem (085) 748 74 23. **(jn)**

**"SKOJARZENIA"**

Lato z radiem

Dzisiaj i jutro w radiowej Jedynce ok. **10.45** usłyszysz trzy rzeczowniki, które skojarzone ze sobą utworzą rozwiązanie - czwarty rzeczownik. Domyśl się, jakie to słowa i wpisz je w kratkach poniżej:

**PROGRAM 1 POLSKIE RADIO SA**
**106,4 MHz - Białystok**
**105,5 MHz - Suwalszczyzna**

GAZETA współczesna

**30 sierpnia 2002 r.**

**31 sierpnia 2002 r. (sobota)**

Wśród osób, które w ciągu tygodnia nadeślą do "Gazety Współczesnej" trafne odpowiedzi, rozlosujemy upominki "Lata z radiem".

imię

nazwisko

adres

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych wyłącznie w celach niniejszego konkursu

# Massowe grillowanie

To już końcówka wakacji ale jeszcze nie koniec naszej zabawy w grillowanie. Przez ostatnie tygodnie lata proponujemy grillować w przydomowych ogródkach.

Przypominamy, że w naszej zabawie prosimy o przysyłanie jednego, najwyżej dwóch przepisów na ciekawe, oryginalne i zarazem proste dania. Oto nazwiska autorów czterech najsmaczniejszych przepisów nadesłanych w ubiegłym tygodniu. Zestawy grillowe dla całej rodziny ufundowane przez firmę „Netter" otrzymają: **Anna Francke z Łap, Jan Rutkowski z Białegostoku** – zapraszamy już od piątku do działu obsługi klienta w C.H. MARKO, ul. gen. Wł. Andersa 38 w Białymstoku w godz. 9 – 21 oraz **Katarzyna Kazbieruk z Hajnówki** – odbiór od środy w sklepie Massa w Hajnówce, ul. 3 Maja 22. Nagrodę ufundowaną przez firmę „Kamis" – zestaw firmowy (m.in. 2 kubeczki, zegarek, płyta CD z muzyką biesiadną) otrzyma pani **Ewa Gutowska z Białegostoku** – odbiór w C.H. Marko w Białymstoku.

## *KONKURS FOTOGRAFICZNY*

Przybywa zdjęć z grillowania do konkursu fotograficznego. Przypominamy, że zdjęcia z grillowania możecie Państwo dostarczać do nas do 20 września. Mogą to być ujęcia zabawnych sytuacji ale także fotografie z rodzinnego grillowania. Do wygrania są aparaty fotograficzne oraz zestawy filmów do aparatów fotograficznych. Wyniki konkursu podamy 27 września.

Czekamy na przepisy oraz zdjęcia – „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok. Prosimy o dopisek „Grillowanie". **Grillowe nagrody ufundują jak zwykle firmy „Netter" i „Kamis".** **(TO)**


MASSOWE GRILLOWANIE
MASSA WYGODNE ZAKUPY
Nagrody funduje:
netter
KAMIS Życie ze smakiem!



ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em MAKSIMUM WYGODY!

**Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 7928**

**Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA**

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Po wysłaniu SMS-a otrzymasz SMS-a zwrotnego z akceptacją ogłoszenia.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków, łącznie ze znakami interpunkcyjnymi, graficznymi oraz odstępami pomiędzy znakami oraz wyrazami i prefiksami.**
- Jeden SMS - jedno ogłoszenie
Cena SMS - 9,00 PLN + 22% VAT.

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

**Jak to zrobić?**
**Trzeba wpisać w treści SMS-a:**

**Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS**

| | |
|---|---|
| 01 Automoto/kupię | 14 Usługi/inne |
| 02 Automoto/sprzedam | 15 Turystyka |
| 03 Automoto/naprawy | 16 Rolnictwo/kupię |
| 04 Automoto/autoalarmy | 17 Rolnictwo/sprzedam |
| 05 Automoto/inne | 18 Zdrowie |
| 06 Nieruchomości/kupię | 19 Nauka |
| 07 Nieruchomości/sprzedam | 20 Weterynaria |
| 08 Nieruchomości/wynajmę | 21 Zwierzęta |
| 09 Nieruchomości/poszukuję | 22 Różne/kupię |
| 10 Praca/zatrudnię | 23 Różne/sprzedam |
| 11 Praca/szukam pracy | 24 Różne/inne |
| 12 Usługi/budowa, remont | 25 Komputery/kupię |
| 13 Usługi/transport | 26 Komputery/sprzedam |


## OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

### PRACA

#### ZATRUDNIĘ

**FIRMA** Handlowa zatrudni pracowników na stałe. ☎(084)639-01-55. 002502A

**ZATRUDNIĘ** murarzy. ☎0608-239-616. 015005A

#### SZUKAM PRACY

**PILNIE** szukam pracy. Znam dobrze język niemiecki i język angielski oraz informatykę. Studiuję zaocznie prawo. Telefon komórkowy (0) 505637985. 1498702GWBO/A

### AUTOMOTO

#### SPRZEDAM

**126P** (1987) 550 zł, do blacharki, całkowicie sprawny, nowa deska, palony z kluczyka, altern, 2 nowe opony, siedz. lotn. 0604-17-18-59, Śniadowo. 1499602GWBO/A

**ROVER** 218 (1995). ☎0600-768-304. 000408A

**ROVER** combi 2l. (1992) diesel, 10.500,-. ☎(087)428-78-69. 000408B

### NIERUCHOMOŚCI

#### SPRZEDAM

**KAWALERKĘ** w Zabłudowie. ☎(085)71-88-332. 014997A

#### STANCJE

**POKÓJ** chłopcu. ☎(085)684-20-27. 000217A

### ROLNICTWO

#### KUPIĘ

**JĘCZMIEŃ**, tel (0-85) 7196045. 1499802GWBO/A

#### SPRZEDAM

**CIĄGNIKI:** Zetor 7745, 7045, 12145; kombajny do kukurydzy Claas Jaguar 690; pługi na kamienie. ☎0604-275-850, (086)278-580-807. 002320A

**DOJARKĘ,** dużą działkę. Zawady. ☎(085)651-41-34. 015002A

**SPRZEDAŻ** jałówek cielnych. ☎0605-222-464. 000719A

**TANIO** jelcza skrzyniowa wywrotka + przyczepa 12 ton, stan dobry. ☎0602-287-597. 015000A

### RÓŻNE

#### KUPIĘ

**CEGŁĘ** z rozbiórki. ☎0608-388-627. 014999A

#### SPRZEDAM

**KOPARKO-SPYCHARKĘ** Białoruś. ☎(087)423-71-28. 000439A

**WÓZEK** widłowy Zremb - Gliwice. ☎(087)423-71-28. 000410A

#### INNE

**CZYSZCZENIE** obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302. 015006A

### USŁUGI

#### BUDOWA, REMONT

**PILNIE** oddam dużo ziemii. Tel. 692995250. 1499302GWBO/A

D1497902gwbo

Panu
**MIROSŁAWOWI KRUSZEWSKIEMU**
**wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci**
**MAMY**
*składają:*
*dyrekcja i pracownicy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w Augustowie*

D250002gsbs

**W dniu 27 sierpnia 2002 roku odszedł od nas Kolega**
**JÓZEF MITROS**
**Rodzinie i przyjaciołom wyrazy najgłębszego współczucia**
*składają koledzy z firm "MALOW" i "LITPOL" w Suwałkach*

JUNKERS N179302gwbh
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-29-57

## KUPIĘ

**DO** 2 ha ziemi. ☎0692-116-845. 002295A

**DZIAŁKĘ** budowlaną w Grajewie. ☎(0-86)272-77-57. 000640A

**SIEDLISKO** koło Białegostoku. ☎0604-45-18-86. 014685A

## SPRZEDAM

**ŁADNE** 3-pokojowe, parter, Białystok. ☎(085)654-37-57. 014334C

**20** ha koło Michałowa. (085)☎7-170-109. 014872A

**36** mkw., IV piętro, Ełk. ☎(087)621-29-16. 000673A

**3-POKOJOWE,** 70 mkw. Legionowa. ☎0601-082-143. 014845A

**44** mkw. I piętro, centrum. ☎(085)74-214-18. 014592B

**48** mkw. -Centrum 62.000 zł. ☎(085)7-185-135. 014324A

**55** mkw. blok, Sienkiewicza 26. ☎(0-85)710-80-99. 014855A

**61** mkw., 3 pokoje, Ełk, os. Jeziorna. ☎(087)619-67-58. 000628A

LOKALE UŻYTKOWE NA SPRZEDAŻ
• ul. Podleśna pow. 43,10 m²; 46,40 m²
• ul. Zachodnia pow. 27,00 m²
realizacja IV kwartał 2002 r.
D192602gwbh
MARK-BUD
PPU "MARK-BUD" sp. z o.o.
15-427 Białystok ul. Lipowa 24 tel. 652-54-24

**ATRAKCYJNE** M-4 centrum, 85.000 zł. ☎(085)676-20-40, ☎0608-350-777. 014804A

**AUGUSTÓW** kawalerka „THEO". ☎(087)643-06-72. 014969A

**DOM** 125 mkw. na działce 1643 mkw. ☎(0-85)741-80-31 po 16.00. 014893A

**DOM** bliźniak, Grabówka, stan surowy. ☎0-692-235-922. 014623B

**DOM** nad jeziorem koło Olecka. ☎0608-880-065. 011450A

**DOM,** stan surowy, działka 2,27 ha; Zielone I k.Suwałk. ☎(087)567-93-96 po 16.00. 002471A

**DWIE** działki leśne i budowlana, Prudziszki k.Suwałk. ☎0504-76-36-33. 002452A

**DWUPOKOJOWE** 30,6 mkw., IVp. Suwałki Osiedle II. ☎(087)567-92-40. 002457A

MIESZKANIA
• ul. Podleśna
• ul. Zachodnia
cena od 2000 zł/m² (z VAT)
realizacja IV kwartał 2002 r.
D192702gwbh
MARK-BUD
PPU "MARK-BUD" sp. z o.o.
15-427 Białystok ul. Lipowa 24 tel. 652-54-24

**DWUPOKOJOWE,** 51 mkw., Suwałki, Północ. ☎(087)566-39-60. 002484A

**DZIAŁKA** budowlana 881 mkw. - Ogrodniczki. ☎73-24-265. 014792A

**DZIAŁKĘ** 14 arów dom drewniany, budynek gospodarczy. Mielnik nad Bugiem, Zamiejska 24. ☎0606-27-99-64. 001850A

**DZIAŁKĘ** 940 mkw. -Palmowa. ☎(085)6544-348. 014963A

**DZIAŁKĘ** budowlaną - Białymstok, Wygoda. ☎(086)2-720-348. 014975A

**DZIAŁKĘ** zagospodarowaną 1.000 metrów nad jeziorem Kroszewo. ☎(087)644-62-06. 014965A

**DZIAŁKI** -Kleeberga. ☎(085)6-510-919. 014954A

**GOSPODARSTWO** rolne 5,38 ha Kuzie gm. Zbójna. ☎(086)474-41-42. 002312A

**GRAJEWO,** magazyn 360 mkw. ☎0-604-480-106. 000825A

**GRAJEWO,** pilnie M-5, 74 mkw. Osiedle Centrum 24. ☎(0-86)272-41-89. 000840A

**KAWALERKA,** komfortowa, 25 mkw., Ipiętro, okna plastikowe, ul. Wierzbowa, Białystok(centrum), 44tys. ☎0502010615. 001929A

**KIOSK** warzywny. Nowe Miasto. ☎0602-598-245. 002014A

**KOMFORTOWE,** 78 mkw., Suwałki. 100.000 zł. ☎(0-87)567-95-26. 002482A

**LOKAL** użytkowy 37 mkw. ☎(0-85)66-21-120, ☎0-602-43-05-17. 010988C

**M-3,** III piętro: centrum Łomży. ☎0692-234-503. 002303A

**M-4** 62 mkw., IVp., Suwałki. ☎(087)567-01-84, ☎0692-432-801. 002461A

**M-4** wykończone +garaż: Łomża, ☎218-85-48 po 20.00. 002245A

**MEDIATOR** -sprzedaż mieszkań. ☎(085)743-61-36. 013386A

**MIESZKANIE** 2-pokojowe 43 mkw, I piętro, Czarna Białostocka, podjazd +winda dla osoby niepełnosprawnej. ☎(085)71-02-758 po 20.00. 014535A

**MIESZKANIE** 34 mkw., 3 piętro: Łomża, Monte Cassino. ☎216-58-10 po 18.00. 002276A

**MIESZKANIE** 48 mkw. lub zamienię na domek w Ełku lub okolice. ☎0606-366-132, ☎(087)610-48-69. 000672A

**MIESZKANIE,** Wysokie Mazowieckie. ☎0-604-914-360. 000403A

**NOWY** dom drewniany. ☎(085)657-52-54. 001993A

**NOWY** dom, zabudowa szeregowa, Suwałki z meblami lub bez. (0-87)566-49-87. 002481A

POZNAŃ - Jasin działki budowlane 52 zł/mkw. sprzeda właściciel. ☎(061)81-81-893, ☎0603-12-62-02. 013834A

**SPRZEDAM** tanio dom z bala. Tel. (029)644-07-08 po 18.00. 014912A

**SZCZUCZYN,** 71,70 mkw. I piętro. ☎(0-86)273-53-25. 000838A

**TANIO** działkę budowlaną, uzbrojoną z prawem budowy. ☎(0-85)741-02-76. 014880A

**WYCENA** nieruchomości, ☎0-607-440-702. 008647A

## POSZUKUJĘ

**GARAŻU** do wynajęcia, Suwałki, Północ. ☎(087)567-13-26. 002472A

LOKALI handlowych w miastach powyżej 15.000 mieszkańców, 20-50 mkw., parter, wejście od ulicy. ☎0-600-939-949, www.kolporter-saloniki.pl 014340B

## ZAMIENIĘ

**ZAMIENIĘ** kwaterunkowe 39 mkw. na podobne. ☎(0-85)744-00-18. 014572A

## WYNAJMĘ

**2-POKOJOWE** umeblowane do wynajęcia. ☎(085)6-761-870. 014817A

**3-POKOJOWE** -samotnym. ☎(085)7-321-745 013283A

**3-POKOJOWE** z wyposażniem. ☎0608-835-845, ☎(085)67-63-525. 014719A

**BIAŁYSTOK** M-3, 60 mkw. ☎0-692-227-693. 000843A

**DO** wydzierżawienia pomieszczenia handlowe, Suwałki, Szkolna 8. ☎(087)565-35-25. 002464A

**DO** wynajęcia lokal 70 mkw., Suwałki. ☎(087)566-26-94, ☎0503-770-734. 002463A

**DO** wynajęcia pokój- Suwałki. ☎0609-083-588. 002453A

**DWUPOKOJOWE.** ☎(085)7411-434 po 20.00. 014591A

**GRAJEWO,** Centrum, lokal pod nową apteką z koncesją. ☎0-504-341-744, ☎(0-86)272-68-25. 000846B

**KAWALERKA** umeblowana, centrum. ☎(085)719-77-54. 014640B

**M-4.** ☎(0-85)7-441-157, ☎0-501-827-387. 014628B

**MIESZKANIE** 3-pokojowe, umeblowane. Białystok, Dubois. ☎(0-86)2-172-144. 014931B

**MIESZKANIE** 56 mkw. ☎0-608-529-755. 014634A

**MIESZKANIE** M-4, III piętro, Białystok - Wygoda. ☎(085)715-21-73, 715-51-01. 014829A

**RODZINIE** mieszkanie w Rajgrodzie. ☎(0-86)272-17-48. 000854A

**STANCJA** uczennicy. ☎(0-85)66-34-157. 014757A

## STANCJE

☎(0-85)675-56-34, ☎675-56-39. 014850A

**CHŁOPCOM,** dziewczynom. ☎(085)7-446-370, ☎(085)66-27-195. 013399B

**CHŁOPCOM.** ☎(0-85)7-325-587. 014851A

**POKÓJ** do wynajęcia. ☎(0-85)716-48-14. 014921A

**POKÓJ** dziewczynie, Suwałki. ☎(087)566-26-41. 002418A

**POKOJE** do wynajęcia dziewczętom, sprzedam mieszkanie 54 mkw., parter, Falka - Suwałki. ☎(087)567-46-71. 002494A

**STANCJA** dla uczennic: Łomża, ☎(086)2164-164, 0606-246-121. 002150A

**STANCJA.** ☎(085)6-522-476. 014709A

**STUDENTKA** szuka współlokatorki, mieszkanie -centrum. ☎0602-215-137, ☎683-48-54. 014360A

**UCZNIOM.** ☎(085)65-22-069, ☎0503-178-216 po 16.00. 014901A

## NAUKA

***STUDIUM** PSYCHOLOGII, ul. Radzymińska 11, pok. 29, ☎(085)65-13-494. 001844A

**ABSOLWENCI** Z DAWNYCH LAT! Zapraszamy do Zaocznego Liceum Handlowego. Białystok, ul. Bema 105, ☎(0-85)744-08-34. 001935D

**ANGIELSKI-** dzieciom. ☎(085)748-00-93, ☎0608-18-48-48. 014903A

**ANGIELSKI** początkującemu metodą Szkutnika. ☎(085)7-443-560. 014894A

**ANGIELSKI.** ☎(085)652-18-78. 014950A

**AUTOMOBILKLUB,** kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85. 011726A

**„CORSO"** Kurs Prawa Jazdy 4.09.2002. godz. 17.00 Lipowa 14. ☎(085)66-24-811. 014948A

GASTRONOMIA, hotelarstwo, informatyka, turystyka, zaocznie, Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16. 0117328

**JĘZYKI** Świata - nowoczesna, profesjonalna szkoła językowa, Warszawska 6. ☎(085)653-73-83. 014479A

**LICEUM** EKONOMICZNE Zaoczne oferuje: finanse i rachunkowość, zarządzanie marketingowe. Białystok, ul. Bema 105, ☎(0-85)744-08-34. 001935C

**LICEUM** Ogólnokształcące Zaoczne dokonuje naboru po szkole podstawowej i zawodowej. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12. 014512B

**LICEUM** Zaoczne Dubicze Cerkiewne, informacja: ☎(085)685-20-13, ☎0691-946-212. 012960A

LO dla Dorosłych, B. Monte Cassino 25. ☎(0-85)745-13-73, ☎742-03-04, ☎0-504-211-182. 014600A

**LO** zaoczne, Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17. ☎(085)730-23-57. 013847A

**NAJCHĘTNIEJ** wybierany kurs prawa jazdy. ☎(0-85)732-89-44. 014953A

O.- POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE w Białymstoku, ul. Radzymińska 11, ☎(085)65-13-494. 001949D

**POLICEALNA** Szkoła Pracowników Ochrony, Informatyki i Poligrafii - nabór do szkoły; kursy do licencji. Białystok, Brukowa 2, ☎(085)742-04-69, 0502-454-047. 001772B

POLICEALNE STUDIUM AGROBIZNESU, ☎(085)65-13-494. 001773A

**POLICEALNE** Studium Ekonomii i Informatyki, kierunek technik informatyk - Bielsk Podlaski, Hołowieska 18. ☎(0-85)730-22-41. 013456A

**STUDIUM** Administracji i Zarządzania dokonuje naboru-kierunek technik administracji. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12. 014512D

STUDIUM Ekonomiczne zaoczne, B. Monte Cassino 25. ☎(0-85)745-13-73, ☎742-03-04, ☎0504-211-182. 013846B

**STUDIUM Estradowe - egzaminy wstępne.** ☎0-602-19-00-38. 014348A

**STUDIUM** Handlu Zagranicznego, Obsługi Celnej i Spedycji. Licencja państwowa agenta celnego, oferty pracy. Białystok, Octowa 3, I piętro, pok. 26-27 (naprzeciw Urzędu Celnego). Ełk, Małeckich 3. Infolinia: 0800-14-66-14, ☎(085)742-19-20, ☎(087)621-34-71. 000657B

**STUDIUM** MARKETINGU I REKLAMY, ☎(085)65-13-494. 001949C

**STUDIUM** Techniki Dentystycznej- zapisy. ☎(0-85)732-89-44. 014538D

**TECHNIK** elektryk zaocznie po ZSZ, Świętojańska 12. ☎(0-85)732-68-03. 013271A

**WYŻSZA SZKOŁA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ w Warszawie, informacja w Białymstoku;** ☎(085)65-13-494 001957A

**ZAOCZNE** LO- zapisy. ☎(0-85)732-89-44. 014538B

**ZAOCZNE** Studium Ekonomiczne dokonuje naboru na kierunek technik- ekonomista, technik- informatyk. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12. 014512A

**ZAOCZNE** Studium Hotelarstwa i Turystyki- zapisy. ☎(0-85)732-89-44. 014538E

**ZAOCZNE** Studium Rachunkowości dokonuje naboru-kierunek technik rachunkowości. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12. 014512C

## TURYSTYKA

**BELGIA-** czwartek, Niemcy. ☎(0-85)7-191-326. 011743A

**BELGIA** -niedziela, wtorek, środa. ☎(085)654-77-54, ☎0602-45-27-34. 013980A

**BELGIA- środa, czwartek.** ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. TV, klimatyzacja. 013579A

**BELGIA** -poniedziałek. ☎(085)676-36-27. 014927A

**BELGIA** -wtorek, środa, czwartek. ☎(085)676-36-27. 014927B

**BELGIA-** wtorek, sobota- sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22. 003261A

**BELGIA,** Holandia, Niemcy -środa, czwartek. ☎(085)664-04-57, ☎0608-264-049. 012567A

**BELGIA,** Holandia, Niemcy, piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732. 013808A

**BELGIA,** Holandia, Niemcy. Grajewo- każdy wtorek. ☎(0-86)272-83-90, ☎0-692-514-184. 000828A

**BELGIA, Niemcy -piątek, sobota.** ☎0503-30-69-27, ☎(085)7-329-411. 014838A

**BELGIA,** Niemcy, Holandia- środa, czwartek. ☎(0-85)7-187-489. 009784C

**CZWARTEK, piątek- Belgia.** ☎(0-85)719-46-27. 013359A

**HOLANDIA.** ☎0505-065-095. 013608B

**NIEMCY** -niedziela rano: ☎(086)219-10-65, 0604-963-704. 002068A

**NIEMCY-** tanio! ☎(0-87)643-46-63. 002252A

**PIĄTEK,** sobota- Belgia. ☎(0-85)73-712-73, ☎(0-85)739-56-50. 012725C

**SOBOTA-** wieczorem, niedziela, poniedziałek- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)868-17-80, ☎0-600-76-19-45. 013052A

**USA - wyjazdy, problemy - testamentowo-majątkowe. „PROMESSA" -** ☎0605-077-183. 002010A

**USA-** wyjazdy, wizy. ☎0-608-17-38-17. 014433A

**USA;** wizowanie, doradztwo, loteria; ☎(085)741-70-74. 001757A

**WŁOCHY** -czwartek. ☎0606-172-387. 014873A

## USŁUGI

### BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** „LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661. 003690A

SIMM TECH KOMPUTERY
INFORMATION TECHNOLOGY
NOWA WSPANIAŁA LINIA MONITORÓW LG
Zapraszamy do salonów sprzedaży:
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA) lok. 148 tel: 742-85-57
ul. Lipowa 31/33 tel. 742-13-22
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ) lok. 3 tel: 744-50-71
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104 tel: 744-43-64
ul. Gen. Wł. Andersa 38 (MARKO) tel: 653-80-23
Suwałki ul. Utrata 2C (D.H. ALFA) tel: /087/prefix 565-10-07
Łomża ul. Stary Rynek 3 tel. (0...86)216-68-99
Siemiatycze Pl. Jana Pawła II 36
D180202gwbh
MARKO CENTRUM HANDLOWE największy wybór najniższe ceny www.SklepPc.pl
SYSTEM RATALNY ŻAGIEL

**STUDIUM** Prawa i Administracji Celnej. Szkoła Publiczna. Dwa zawody +licencja państwowa na agenta celnego. Białystok, ul. Młynowa 76 lok. 4, Ełk, ul. Małeckich 3. Infolinia: 0800-14-66-14, (085)745-13-48, (087)621-34-71. 000655B

**ŻALUZJE,** rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25. 001758A

**ANTYWŁAMANIOWE** drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel.675-32-43 „ZAMIS". www.zamis.com.pl 000006H

BRAMY garażowe: uchylne, segmentowe. Bramy ogrodzeniowe. Ogrodzenia. DOMENA. ☎(085)66-18-262. 014984A

**DOMY** drewniane mieszkalne rekreacyjne. ☎(085)655-27-64, ☎0606-13-33-34. 001890A

**DRZWI,** okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25. 001758B

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825. 001891A

**GLAZURA-** remonty. ☎(0-85)7-426-854, ☎0-602-408-836. 014541A

**GLAZURA-** szybko, solidnie. ☎(0-85)746-41-07, ☎0-691-748-437. 014530B

**KRYCIE** dachów- solidnie. (0-87)516-41-07, 0604-920-602. 002346A

**KRYCIE** dachów. ☎(085)743-69-90, ☎0803-835-897. 014830A

**OCZYSZCZALNIE** przydomowe, separatory, Hetmańska 38. ☎(085)651-35-45, ☎0606-968-990. www.anpol.net.bialystok.pl 013040D

**POLBRUK-** kostka granitowa. ☎0-607-044-543, ☎(0-85)653-57-03. 013350A

**POLBRUK,** bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża. ☎(0-85)718-53-50. 013348A

**PRZYDOMOWE** oczyszczalnie, szamba, zbiorniki na deszczówkę, preparaty bakteryjne likwidujące woń. (0-87)615-34-82, 0505-024-821. 001437B

**REMONTY,** glazura, drewno - Olecko, okolice. ☎0692-523-699. 002458A

**REMONTY:** ☎0503-540-276, (086)218-57-38. 002300A

**SIDING,** ☎(0-85)65-10-353. 008301A

**SPRZEDAM** tarcicę budowlaną 450 zł. Deska 300 zł, tartak Kleszczewo koło Olecka. ☎0607-208-389. 014908A

**STANY** surowe, remonty, docieplanie, wykańczanie wnętrz, regipsy. (0-87)567-06-17, 0602-861-635. 002376A

**STUDNIE.** ☎(0-85)651-11-08. 000601A

**STUDNIE.** ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727. 000603A

**SZPACHLOWANIE,** malowanie, panele, glazura. ☎0504-148-691. 002297A

INDECO®
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52
N176402nwbh
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex s.c.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl

WTRYSKOWE DOCIEPLANIE BUDYNKÓW PIANKA KRYLAMINOWA. ☎0-504-433-419. 000851A

**WYKONAM** tynki gipsowe. ☎0608-195-362. 014837A

WYKOPY stawów, rowów koparkami linowymi, hydraulicznymi. ☎(086)272-26-37, ☎0505-027-228. 000680A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17. 001806A

### AGD, RTV

**AGD** -automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72. 013709C

**CHŁODNICTWO,** pralki. ☎(085)74-31-847, ☎0606-34-21-31. 014146A

**LODÓWKI,** zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833. 013273A

**TELEWIZORY,** magnetowidy -naprawa. ☎(085)66-17-631, ☎0602-120-966. 013367A

### TRANSPORT

**BUS** osobowy. ☎0502-565-228. 014820A

**PRZEPROWADZKI-** pianina. ☎(085)662-08-96, ☎0604-631-108. 013756A

**PULPA,** żwir, piasek, wywóz gruzu. ☎0608-48-48-21, ☎(085)71-83-441. 014129A

**STAREM** -żwir, piasek. ☎(085)653-16-05, ☎0600-706-544. 013429A

### INNE

GRAWERSTWO - Ełk. ☎(087)610-79-25. 0005669

**NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł.** ☎0-601-566-181. 013777A

**PIECZĄTKI,** wizytówki, grawerton, puchary Mickiewicza 44a, (085)732-33-06 000125F

**SAMOCHODOWE** instalacje gazowe. Raty! ☎0-600-325-156, ☎(0-85)74-33-607. 010174B

**VIDEOFILMOWANIE-** cyfrowe nagranie i montaż. Karol Kwiatkowski, ☎607-852-300. 002405B

**ZESPÓŁ** -najtaniej, profesjonalnie. ☎(086)271-85-97. 012278A

### MEBLE

**SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105.** ☎(0-85)744-59-53. 001771A

## ZDROWIE

****ALKOHOL,** NARKOTYKI, LEKI -ODTRUWANIE. ESPERAL. PRYWATNY OŚRODEK DETOKSYKACYJNO -TERAPEUTYCZNY. LECZENIE KOMPLEKSOWE. ☎(029)767-19-61, (029)7606-880, 0502-54-54-52. Witryna: www.detox.ostroleka.com.pl e-mail: dr.glinka@interia.pl 001947A

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02. 000073C

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia cukrzycy, prostaty hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02. 000073D

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, CHIRURGICZNE WSZCZEPIANIE ESPERALU, CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA: (085)732-77-35. 001788A

ALKOHOLOWE ODTRUCIA. Codziennie, całodobowo, zespół lekarski dr. Modzelewskiego. NZOZ „Virtus", 0-606-134-936. 000601C

**APARATY** słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19. 001934A

**BADANIE** włosów. ☎(085)654-34-77. 001932B

**BEZOPERACYJNE** leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77. 001932A

**BIELACTWO,** łuszczyca. (085)654-34-77. 001932C

Wyższa Szkoła Dziennikarska
im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie
kierunek: Politologia i nauki społeczne
specjalności:
• Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
• Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
• Politologia
O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń

Białystok, ul. Przytorowa 2a
Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 29
www.wsd.com.pl
Zamów bezpłatny informator!
D200802gwbh

**DENT-PLAST** Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, dr n.med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna - prof.dr hab. Józef Jethon.
001937A

**EUROPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINISTRACJI -Kierunki: Technik administracji, Agrobiznesu, Organizacji reklamy, Ekonomista; ul. Radzymińska 11,** ☎(085)65-13-494.
001946A

**GABINET** okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎(085)744-44-19.
001933A

**GASTROLOGICZNA** DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73
001749A

**GINEKOLOG-LECZENIE** nadżerek laserem-USG, ul.Zamenhofa 1, tel.732-32-02 (7.00-18.00)
001942A

**LECZĘ** ziołami ciężkie choroby. ☎(085)685-08-58.
010369A

**LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH PSYCHIATRYCZNYCH (KROPLÓWKI, TABLETKI, ZASTRZYKI), ZABURZEŃ NERWICOWYCH, DEPRESYJNYCH, ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH, INNYCH. DR CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1 (085)732-77-35.CODZIENNIE.**
001790A

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM
DR CHOROSZUCHA, CODZIENNIE 9.00-17.00, SOBOTY 9.00-13.00. BIAŁYSTOK, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1. REJESTRACJA: (085)732-77-35.
001788A

**RZUĆ** palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(085)74-41-816, ☎0607-27-53-52.
014122A

**SPECJALISTA** ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
014431A

ZABURZENIA SEKSUALNE (IMPOTENCJA). CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA (085)732-77-35.
001789B

## ZWIERZĘTA

**AMSTAFY** mocne szczenięta. ☎(086)277-18-01, ☎0600-872-028.
014498A

**OWCZARKI** niemieckie. ☎(0-86)279-12-14, ☎0-692-117-756.
014332A

**ŹREBAKI** z papierami- sprzedam. ☎0607-622-612.
002479A

**ROTTWEILERY** rodowodowe. ☎(0-85)662-08-96, 0-604-631-108.
011833B

**SPRZEDAM** strusie 17-miesięczne. ☎(086)219-64-31, 0606-966-310.
002203A

**SPRZEDAM** wysokomleczne kozy: Piątnica Włościańska 42.
002314B

**STARE** knury, lochy skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.
002425A

**STRUSIĘTA.** ☎0502-241-928.
000369A

## BIZNES

**EKSPRESOWE** kredyty gotówkowe, kredyty i pożyczki hipoteczne, gospodarcze i rolnicze. ☎(087)563-08-43.
002470A

KREDYTY gotówkowe - w 24 h
- PKO Towarzystwo Finansowe.
Łomża, pl. Kościuszki 1 tel. 216-52-40,
Białystok, tel. 744-58-44.
013338A

**POŻYCZKI** (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.
011395A

**POSZUKUJĘ** producentów tarcicy iglastej. Współpraca całoroczna. ☎0601-87-91-44.
000668A

POSZUKUJEMY współpracowników (franchising). Wymagany wkład 30.000-50.000 PLN. Informacje: ☎0-600-939-949, www.kolporter-salon!ki.pl
014340A

**RZECZOZNAWCY.** ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.
013378A

**WYNAJMĘ** lub sprzedam dwa pawilony handlowe, Olecko. ☎0609-600-340.
014570A

## ROLNICTWO

### KUPIĘ

**BIZONY,** ciągniki, prasy- gotówka. ☎0-501-128-587.
000694B

**BYDŁO** padłe i kalekie (całą dobę). ☎(085)653-13-36, ☎0503-823-155.
014977A

**GLEBOGRYZARKĘ** ciągnikową. ☎(0-85)71-94-039.
014825A

**JĘCZMIEŃ,** pszenicę paszową. ☎(0-85)72-19-136.
014555A

**KUPIĘ** słomę z dowozem do Krasowa. ☎0602-666-198.
014778A

**KUPIĘ** zboże: ☎0606-266-568.
002170A

**PAPIERÓWKA** -sosna, brzoza, las. ☎0504 277-793.
012933A

**SOSNA,** świerk, olcha. ☎0-604-683-780.
011516C

### SPRZEDAM

**ŻYTO,** pszenżyto, pszenica- materiał siewny kwalifikowany. ☎0-602-528-486, ☎(0-86)272-22-69.
000839A

**ŁADOWACZE** czołowe do zetorów. ☎(0-87516-36-58.
002373C

1,5 ha olszyny. Bełda 21, gmina Rajgród.
000857A

12 JAŁOWIC CIELNYCH HODOWLANYCH.
☎(052)321-61-55, 0606-330-324.
002247A

2 jałówki hodowlane cielne 7 miesięcy. ☎(0-85)7-167-223.
014859B

**AGRO-MASZ:** sieczkarnie kukurydzy czterorzędowe John Deere, zbiorniki mleka. ☎(0-87)611-24-80.
000826A

**„AGROTECHNIKA"-** schładzarki- tanki, prasy, przyczepy do sianokiszonki. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.
012310B

**BECZKOWOZY** i sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe, dwurzędowe. ☎(085)654-00-16, ☎0609-492-815.
014071A

**BECZKOWOZY,** sieczkarnie jednorzędowe, przyczepy sianokiszonki, inne- raty. ☎(0-86)272-24-54, ☎0-602-505-623.
000827A

BECZKOWOZY, zbiorniki do mleka - różne, przyczepy sianokiszonek. ☎0606-886-140.
014628A

**BIZON** 0-56 (1990). ☎(087)516-43-40.
002473A

**BIZON** 98. ☎0-604-643-421.
014962A

**BIZONY,** U-1634, U-1224, U-1014, U-914, U-912, C-360. Sieczkarnie „Fortschritt". Prasy Z-279/1, cyklopy, przyczepy- raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.
000694A

**C-360** (1983) kabina Sokółka, stan idealny, 11.500 zł. ☎742-16-01.
014788A

**CHŁODZIARKA** 1-drzwiowa, przeszklona SCH-500/1, 1.500 zł. ☎(085)71-21-117 wieczorem.
014744A

**CHŁODZIARKA** 800 litrów. ☎(087)643-69-97.
014967A

**CHŁODZIARKI** 330 l. -700 l. ☎(087)423-41-39.
014832A

**CIĄGNIK** 60-ta, kultywator, brona z wałkami, opryskiwacz, pługi 3, siewnik zbożowy. ☎0692-621-241.
014793A

**CIĄGNIKI** importowane Ursus, Zetor: 1634, 10245, 8245, 7745, 6911. ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.
002491A

**CIĄGNIKI** rolnicze- Renault, Fendt, Deutz, Mercedes. ☎0606-114-007, ☎(086)272-70-95.
000858A

**CIĄGNIKI** rolnicze: ZETOR 80-11, 80-45, 101-45, 120-45, 100-45; URSUS C385, MTZ 4x4. ☎(086)2169-192, 0607-379-824.
002278A

**CIĄGNIKI,** kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.
001444A

**DOJARKI** i hale nowe, używane- montaż, atesty, schładzalniki. ☎(0-86)476-24-46, ☎0-602-381-622.
014693A

**DOJARNIE** przewodowe, schładzalniki- atesty, raty, gwarancje, zamiana. ☎(087)423-48-77, ☎(087)423-07-54.
013763A

**DOMINATOR** 80 4,5 m; 38.000,- ☎(086)474-27-99.
002251A

**FORSCHRITT** ciągniki rolnicze 120KM dwa napędy. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.
002373E

**GOSPODARSTWO** 15 ha, ciągnik C-60, sprzęt rolniczy. Prostki. ☎0609-114-549.
014574A

JAŁOWICE hodowlane HF, cielne, import: Holandia, Niemcy, Dania. PH „KONRAD", Nowogrodzka 159, Łomża, ☎(086)216-93-92, 215-11-15. Pytaj o nasienie najlepszych buhajów HF z Danii i Włoch.
002223A

**JAŁÓWKI** cielne, do zacielenia. ☎(0-87)611-15-25.
000648B

**JAŁÓWKI** cielne. ☎(052)34-34-816, ☎0607-590-330.
014958A

**JAŁÓWKI** hodowlane. ☎(0-86)273-14-82.
000853A

**JĘCZMIEŃ** z dostawą. ☎0-601-894-103, ☎(0-89)767-57-54.
014432A

**KLACZ** 2,5 roku. ☎(0-85)71-87-567.
014925A

**KLACZ** 5-letnią zamienię na mały ciągnik rolniczy. Suwałki, ☎0606-98-57-18.
002456A

**KOMBAJN** Fortschritt- 4,2 m, orkan kukurydzy Mengele jednorzędowy. ☎0606-114-007, ☎(086)272-70-95.
000658B

**KOMBAJN** zbożowy rekord (1990) cena- 50.000 zł. ☎(085)656-89-39.
014949A

**KOMBAJN** ziemniaczany „Anna" (1993). ☎(029)761-56-83.
002286A

**KOMBAJN** ziemniaczany Anna (1996) 17.000 zł. Zamienię na prasę belującą. ☎(086)277-58-36 po 21.00.
014127A

**KOMBAJN** ziemniaczany Anna lub Bolko, wyorywacz buraków Nornica. ☎(0-86)275-54-66.
014686A

KOMBAJNY ZBOŻOWE. PRASY. BECZKOWOZY. CIĄGNIKI ROLNICZE. TRANSPORT GRATIS!
EŁK. UL. SUWALSKA 64.
☎(087)620-13-21.
000667A

**KOMBAJNY** zbożowe, sieczkarnie do kukurydzy, prasy belujące, przyczepa do sianokiszonki, zetor 8011, masa ferguson 2640. ☎(085)74-18-437.
014279A

**KOMBAJNY,** prasy, ciągniki, pługi, przyczepy samozbierające, części, prasy- raty, zamiana. ☎(0-87)64-49-342, ☎0608- 61-22-39.
002226A

**KOPARKA** Atlas AB-1302, koparka Case 580B, przyczepa kiszonki. ☎0606-114-007.
000858C

**KROWY** mleczne, jałówki cielne. ☎(0-86)261-95-84.
000852A

**KURKI** Jaminy. ☎(087)641-30-77.
013321A

**MASZYNY** rolnicze, dojarki, zbiorniki do mleka używane -z Niemiec. ☎(086)219-18-72, kom. 0505-253-919.
002288A

**MTZ-82,** prasa Zelger 41, owijarka, przyczepa wywrotka. ☎0693-332-258.
014971A

**MTZ-Y:** 82 (1983), (1987), (1993), (1995). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.
002373B

**OPEL** omega (1992) +gaz -sprzedam lub zamienię na ciągnik rolniczy. ☎(086)271-66-87.
014653A

**OTRĘBY** pszenne, jęczmienne, owsiane, żytnie. Z dowozem! ☎(086)472-08-07.
002235A

**PŁUG** 4-skibowy. ☎(087)569-42-70.
002454A

PODLASKO MAZOWIECKIE CENTRUM WESTFALIA SCHŁADZALNIKI MLEKA. DOJARKI PRZEWODOWE. HALE UDOJOWE. ŚRODKI MYJACE Z DOSTAWA DO GOSPODARSTWA. ODZYSKI CIEPŁA!!! SZPRZEDAŻ RATALNA KOŁAKI KOŚCIELNE. UL. KOŚCIELNA 18 ☎(086)270-30-99, 0602-742-928.
001947A

**PRASA,** Z-224, idealna (1997). ☎0693-880-224.
002268A

**PRASY** belujące z importu. ☎0606-45-93-83, (086)217-56-00.
002002A

PRZEDSIĘBIORSTWO BIS sp.j. oferujemy w ciągłej sprzedaży jałowice cielne krajowe oraz importowane. Zamówienia: ul. Grunwaldzka 48, 63-840 Krobia. ☎(065)572-73-36, fax.(065)573-86-31, ☎0602-666-196. e-mail:magdabis@poczta.onet.pl.
013996B

**PRZYCZEPA** wywrotka 8 t rolnicza, 6500 zł. ☎(0-85)744-64-22, ☎0-604-755-562.
014674A

**PRZYCZEPĘ** wywrotkę -2.600. ☎(086)218-37-13, 693-880-224.
002268B

PRZYCZEPY do sianokiszonki, ciągniki, inne - zachodnie.
☎(086)278-56-70, 0602-292-210.
002013A

**PRZYCZEPY** do sianokiszonki; sieczkarnie 1-rzędowe Fahr, Krone- stan bdb., tanio! ☎(0-87)516-46-14.
002221A

**PRZYCZEPY** samozbierające, siewniki i sieczkarnie do kukurydzy, wycinaki, beczki, inne. Ruciane, ☎(0-87)423-11-26.
014511A

**PSZENICĘ** odmiany TONACJA. ☎0607-567-706.
014819A

**ROZRZUTNIK** obornika, chłodziarka do mleka 3 bań, nowa, 4 klacze źrebne. ☎0692-621-241.
014794A

**ROZTRZĄSACZ** dwuosiowy (1987) -3.900 zł. ☎(086)278-55-98.
002283A

**SAMOBIEŻNĄ** sieczkarnię Z320. ☎(0-85)737-10-30.
014813A

**SCHŁADZALNIK** do mleka 1000L. ☎(085)650-19-14.
014513D

**SCHŁADZALNIK** do mleka Alfa Laval 530 l, cena do uzgodnienia. ☎(086)273-62-97.
002315A

**SCHŁADZALNIKI** mleka 200-5000l, gwarancja, atest, raty. ☎0-606-330-950, ☎(0-86)272-51-53.
000829A

**SIANO.** ☎(0-87)523-97-26.
013345A

**SIANOKISZONKA** belowana. ☎(086)273-20-71.
000859A

**SIECZKARNIA** kukurydzy, belarka Class 44. ☎(0-85)650-16-85.
014698A

**SIECZKARNIĘ** 1-rzędową do kukurydzy. ☎(0-86)27-56-236, ☎0-604-79-69-46.
014922A

**SIECZKARNIĘ** do kukurydzy, prasy belujące. ☎(085)650-19-14.
014513B

**SIECZKARNIE** do kukurydzy, sianokiszonki. ☎0502-273-307, (083)311-59-41, (086)275-55-31.
002050A

**SIECZKARNIE** jednorzędowe, prasy belujące. ☎(085)650-19-13.
013989A

**SIECZKARNIE** samobieżne, beczkowozy, ciągniki -duży wybór: Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.
002026B

SIECZKARNIE samobieżne, prasy belujące, ciągniki rolnicze; kombajny zbożowe. Duży wybór. ☎(086)279-15-65.
001830B

**SIECZKARNIE** samojezdne, beczkowozy, przyczepy do kiszonki, prasy rolujące, kombajny: (086)219-10-09, 0501-408-363.
002263A

**SIECZKARNIE,** kombajny, beczkowozy, przyczepy do kiszonki. ☎(086)2191-009, 0501-408-363.
002301A

**SILNIKI,** podnośniki, osie, zwolnice- naprawa, wymiana. Remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.
014561A

SPRZEDAŻ kur niosek, 1 szt. -3 zł. Ferma Drobiu Pniewo, ☎(086)219-48-39, dom.: 219-48-32.
002267A

**SPRZEDAŻ** używanych ciągników: Ursus, Zetor, kombajnów: Bizon Z056, Z058 i inny sprzęt rolniczy. Raty. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84.
011329A

**SPRZEDAM** owies, prosięta, bizon Z-056. ☎(087)437-82-49.
014522A

**SPRZEDAM** owies. ☎0692-171-779.
014952A

**TANIO** sprzedam kombajn volvo S830 (1992). ☎0606-184-340.
002485B

**U-912** (1984), stan bdb. ☎(0-86)476-37-77.
014960A

**URSUS** 1224. ☎(0-86)271-75-61 wieczorem.
014506A

**URSUS** C-360 (1977), (1984), (1986). ☎(087)516-36-58.
002373D

WAPNO tlenkowo-magnezowe. Z dostawą!
☎(086)2756-286, 0602-778-757.
001995A

**WYSPRZEDAŻ** - kombajn, prasa, C-330, maszyny rolnicze. ☎(085)7-449-582.
014718A

**ZACHODNIE** maszyny rolnicze przeniesione z Mścich. Grajewo, Konopska 19. ☎(0-86)272-24-54.
000827B

**ZBIORNIK** mleka 1000l, 7000 zł. ☎(0-86)273-16-09, ☎0-606-342-359.
000844A

**ZETOR** 7211, I właściciel. ☎(085)718-14-27.
014941A

**ZETORY:** 5011, 5211, 5245, 7011, 7245, 8145. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.
002373A

**ZETORY:** 72-45, 77-11, 62-11. Raty 8%. ☎(086)219-28-87, 0501-730-831.
002266A

## RÓŻNE

### KUPIĘ

**DŁUŻYCĘ** brzozową. ☎0604-224-918.
002427A

**KOZIOŁKI** brzozowe, każda ilość, płatne gotówką, listwy brzozowe. ☎0-600-380-722.
014964A

**WIDLAK** rak. ☎(085)873-41-50 po 18.00.
002215A

### SPRZEDAM

**ŁADOWARKA** Hanomag pojemność łyżki 2,5 msześc. (1990). ☎0601-38-28-73.
002496C

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO.
☎(085)868-18-14.
001767D

**DESKA** sosnowa, wysezonowana 6,2x10cm. ☎0602-492-594.
002455A

**DESKI** 4 cm grube, 5 m- długie. Tanio. ☎(086)219-31-19.
002307B

**DUŻĄ** tokarkę. ☎(0-85)65-11-481, ☎0-602-666-981.
014854A

**DYLE.** ☎0-692-235-922.
014823A

**DŹWIG** elektryczny wyciągarkę elektryczną, elementy wiaty stalowej, listwy świerkowe, kantówkę. ☎(085)722-14-01.
014966A

**GARAŻE,** blaszaki PROMOCJA (3x5 =1150) transport, montaż w cenie. ☎(041)26-32-742, ☎(052)348-71-48.
014499A

**GARAŻE,** blaszaki- Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎0505-036-609.
013635A

**KAMIEŃ** łupany na, mury i ogrodzenia. Producent, (085)719-45-95.
001672D

**KANAPY** skórzane 1+2+3. ☎(0-86)274-11-71.
014654A

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO.
☎(085)868-18-14.
001767C

**KOMPUTER+** osprzęt, 880 zł. ☎(085)683-45-65.
000213A

**KOPARKA** łańcuchowa VERMEER V-1850 (1999). ☎0608-520-156.
002316C

**KOSTKA** granitowa, (085)719-45-95.
001143H

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
**przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
**Załatwimy za Państwa wszystkie formalności** (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
N72202gwbhc

**KSERO** używane. ☎0-603-554-507, ☎(0-85)6-533-526.
014822A

**NIEKOMPLETNE** meble tapicerowane. ☎(086)219-10-09, 0601-894-519.
002264A

OKNA PCV- TANIO, ☎(085)868-18-14.
001767B

**PIŁĘ** taśmową. ☎0505-030-918.
002289A

**PIANINO** „Legnica" stan bdb. ☎0501-57-83-56.
014978A

**PODKŁADY** budowlane. ☎(0-85)7-196-162.
014838A

**POMNIK** czarny granit. ☎(087)517-20-91.
002431B

SIPOREX- TANIO, ☎(085)868-18-14.
001767A

**SPRZEDAM** maszyny stolarskie: grubościówka, wyrówniarka, obrabiarka kombinowana, sprężarka. ☎(086)2183-840.
002232A

**TORF.** ☎(087)516-35-35 po 20.00.
002476A

**UBIJAK** stopowy ABS-68 AMMAN (2000 r.); sprężarka śrubowa (kołowa) ATMOS (7 atm., 4 msześc./min.), 1998 r.; przybijak pneumatyczny Vermeer 130 mm (1998); pług do układania kabli i rurociągów. ☎0608-520-156.
002316A

**URZĄDZENIA** hydrauliczne do rąbania drewna opałowego, długość rąbanych pni do 120cm i więcej. ☎0-501-134-622, ☎0-608-733-288.
014683A

**ZAGOSPODAROWANY** ogród działkowy -Zawady k.Łomży. ☎(086)215-34-70.
002302A

### INNE

**IGLAKI -** 200 odmian, od 4,50 zł. ☎0608-64-27-24..
014533A

**ODDAM** cegłę za rozbiórkę pieca 6.000 sztuk. ☎(0-86)275-18-92.
014656A

**SZUKAM** wspólnika do prowadzenia działalności gastronomiczno-rozrywkowej - lub odstąpię. ☎0609-614-100.
014485B

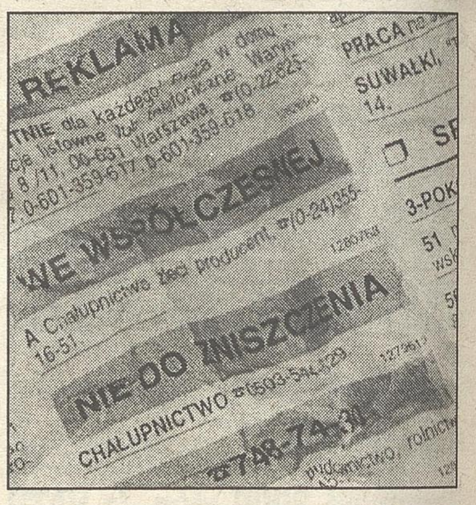


D2499O2gsbs

**W dniu 27 sierpnia 2002 roku odszedł od nas Kolega, wieloletni Główny Konstruktor i współtwórca naszych wyrobów**

**JÓZEF MITROS**

**Żonie, Dzieciom i całej Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia**

***składają: Zarząd i współpracownicy "MALOW" sp. z o.o. i "LITPOL" sp. z o.o. w Suwałkach***

**W druga rocznicę wyjątkowo tragicznej śmierci**

**ŚP.**

**GRZEGORZA SKIBY**

**wyrazy bólu, pamięci, żalu od wiernych PRZYJACIÓŁ**

*"Mniej ważna jest pamięć o człowieku podczas jego ludzkiej egzystencji, NAJWAŻNIEJSZA GDY LUDZIE PAMIĘTAJĄ O NIM, kiedy zabraknie jego wśród NAS ŻYWYCH"*

D1497202gwbo

DOM POGRZEBOWY
*E. A. Wójcik*
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax 743-46-11, 0603 381-134
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo
N72402gwbhc

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
N72502gwbhc

*N⁰⁰ 1 w Białymstoku*
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33
N72602gwbhc

### Rozpoczęły się Mistrzostwa Świata w kajakarstwie

# W pogoni za Niemcami

**ŚWIAT. Od trzeciego miejsca w wyścigu eliminacyjnym na 1000 metrów rozpoczęli start w kajakarskich Mistrzostwach Świata Marek Twardowski i Adam Wysocki. Tym samym pewnie awansowali do dzisiejszego półfinału, choć akurat na tym dystansie nie liczą raczej na medal.**

Najważniejszy będzie start na koronnym dystansie 500 metrów. W niedawnych Mistrzostwach Europy w węgierskim Szeged udało im się stanąć na najniższym podium w sprincie na 200 m, na pół kilometra przypłynęli na 4. miejscu. Jednak to do niedzielnego finału „pięćsetki", która jest konkurencją olimpijską augustowianie przygotowywali się cały sezon. Mniej więcej półtora minuty wyścigu zweryfikuje aktualną wartość naszego duetu.

**Odprowadził na lotnisko**

Kajakarze Sparty polecieli w poniedziałek rano do Sevilli sami, bez trenera Andrzeja Siemiona. – Moja rola skończyła się na lotnisku. Teraz wszystko w rękach chłopaków – mówi szkoleniowiec.

Spartanie wystartują na trzech dystansach: 200, 500 i 1000 metrów. - Nie ma lepszej dwójki w Polsce i dlatego obsadzamy wszystkie dystanse – tłumaczy augustowski trener. – Od przyszłego sezonu jednak zdecydujemy się na 500 metrów, bo „specjalizacja" w kajakach poszła tak daleko do przodu, że ciężko jest pływać w ścisłej czołówce na dwóch tak różnych dystansach jak 500 i 1000 metrów.

**Zadecydują sekundy**

W wyścigu na 500 metrów do medali kandyduje co najmniej 5 duetów. Jest to szalenie silnie obsadzona konkurencja i o miejscach na podium decydują ułamki sekund. W tym roku jedno tylko było na razie pewne – nikt nie potrafił ograć Niemców Ronalda Rauhe i Tima Wieskottera. Kto wie, może to właśnie Polacy przeszkodzą im w zdobyciu kolejnego złota.

– Dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy. Zdrowie i samopoczucie dopisują, nowa łódka sprawuje się jak należy. Chłopcy są w formie i niewykluczone, że powalczą nawet z Niemcami – mówi trener Siemion. – Konkurencja jest jednak taka, że sześć dwójek może przypłynąć na metę w odstępie pół sekundy. Tu już często decydują nie umiejętności, ale łut szczęścia. Tor w Sevilli znamy dobrze. Jest szybki, choć my wolelibyśmy tor naturalny, bo Adam i Marek są osadą opierającą się głównie na sile. Niezależnie od tego są na pewno przygotowani do walki o medal.

**Kto jeszcze?**

Na razie augustowianie spokojnie awansowali do półfinału na 1000 metrów zajmując w swoim wyścigu eliminacyjnym 3. miejsce za Szwedami Marcusem Oskarssonem i Henrikiem Nilssonem oraz Słowakami Robertem Erbanem i Jurajem Kadnarem.

O tym jak „turystyczny" był to bieg świadczy fakt, że Polacy piątą osadę wyprzedzili o ponad 13 sekund, a siódmą o ponad 39. Na razie nie ma kwalifikacji kontynentalnych i zdarza się, że na starcie stają słabiutkie, egzotyczne zespoły.

Polska reprezentacja wielkie nadzieje wiąże przede wszystkim ze startem pań i kanadyjkarzy. Na złoto w K-2 szanse mają Aneta Pastuszka i Joanna Skowroń. W jedynce ostatniego słowa nie powiedziała doświadczona Elżbieta Urbańczyk. W osadach kanadyjkarzy najbardziej liczymy na dwójki: Marcin Kobierski/Michał Śliwiński oraz Daniel Jędraszko/Paweł Baraszkiewicz.

**Miłosz Karbowski**

Program mistrzostw (od dzisiaj)
**30 sierpnia:** półfinały na 1000 m (rano), półfinały na 500 m (po południu); **31 sierpnia:** finały na 1000 m (rano), eliminacje i półfinały na 200 m (po południu); **1 września:** finały na 500 m (rano), finały na 200 m (po południu).
**Transmisje telewizyjne (Eurosport)**
**30 sierpnia:** 9-12.30 (na żywo), 12.30-14; **31 sierpnia:** 8.30-9, 9-11.30 (na żywo), 11.30-14; **1 września:** 8.30-9, 9-10.30 (na żywo), 14-14.30.

## W III LIDZE

**HUTNIK Warszawa – WIGRY Suwałki**

W ub. sobotę (24.08), po meczu Wigry – Warmia Purzeczko Grajewo, wyjechał z Suwałk i dotychczas nie powrócił 25-letni Mariusz Machniak, napastnik pozyskany z Granicy Kętrzyn. Działaczom Wigier nie udało się nawiązać kontaktu z piłkarzem. W odnalezieniu Machniaka obiecali pomóc jego rodzice. Na razie bez efektu. Apelujemy zatem do zaprzyjaźnionych z Wigrami kibiców Granicy Kętrzyn – jeżeli widzieliście Machniaka - dajcie znać.

Bez Machniaka, ale z postanowieniem podjęcia walki Wigry wyjeżdżają w sobotę do stolicy. Ich rywalem będzie ostatni w tabeli Hutnik, z którym w tej rundzie wygrała 4:1 Warmia Purzeczko oraz 2:0 Jagiellonia.

– Mam na głowie sporo problemów: kontuzje Sudy'ego, Sieczkowskiego, Ołowniuka, Trzaskalskiego, Pietkiewicza. Do ostatniej chwili nie będę wiedział z kogo muszę zrezygnować. Bez względu na to, w jakim składzie wybiegniemy na boisko będziemy walczyć o trzy punkty.

**JAGIELLONIA WERSAL PODLASKI Białystok – OKĘCIE Warszawa**

W niedzielę o godzinie 14 piłkarze białostockiej Jagiellonii podejmować będą na własnym stadionie rywala z trzecioligowej elity – Okęcie Warszawa.

– Jesteśmy zadowoleni z pucharowej wygranej, choć nie przyszła ona łatwo – powiedział Witold Mroziewski, trener „Jagi". – Teraz piłkarzami zajmuje się doktor Koryszewski i nasz masażysta, i to od nich najbardziej zależy czy odzyskamy w pełni siły na niedzielę. Nie zamierzamy biadolić tylko walczyć o zwycięstwo. W tym meczu także.

W zespole „Jagi" nie zagra Łukasz Tupalski (cztery żółte kartki). Białostoczanie przełożyli wczoraj termin meczu pucharowego z łódzkim Widzewem na 25 września (godz. 11).

**WARMIA PURZECZKO MLEKPOL Grajewo – POLONIA II Warszawa**

W niedzielę o godz. 17 lider III ligi podejmować będzie rezerwy stołecznej Polonii. Po pucharowej porażce z ŁKS Łódź grajewianie nie wydawali się zbyt przygnębieni.

– Przygoda się skończyła i pora skoncentrować na lidze – powiedział trener Zbigniew Kieżun. – Każdy mecz jest dla nas odrębnym tematem. W tą niedzielę będziemy walczyć i chcemy pokonać groźne rezerwy Polonii.

**(PS, tam)**

## BOKS

**KRAJ.** W najbliższą niedzielę bokserów białostockiego Hetmana czeka drugi rewanżowy mecz ekstraklasy. Pięściarze „hetmańskich" walczyć będą na wyjeździe z Gwardią Wrocław i będą faworytem tego spotkania. Białostoczanie są liderem bokserskiej ekstraklasy i mają cztery oczka przewagi nad drugim w tabeli Imexem Jastrzębie.

– Ten mecz jest do wygrania – ocenił Stanisław Wąsowski, trener „hetmańskich". – W ubiegłym roku we Wrocławiu ich pokonaliśmy i powinno nam się udać i teraz. Ale w polskim boksie nigdy nic nie wiadomo. Przed tygodniem nawet słaba Gwardia Warszawa pobiła wrocławian to i nam powinno się udać.

Najmocniejszym punktem Gwardii jest mistrz Polski Andrzej Rżany w wadze muszej, który jest poza zasięgiem białostoczan.

– Z naszymi bokserami powalczyć jeszcze może Artur Zwarycz – powiedział Wąsowski. – Groźni mogą też być bracia Mazurowie: Tomasz i Stanisław, ale można ich pokonać. Przed meczem w Jaworznie liczyłem, że z dwóch wyjazdów przywieziemy 2 punkty. Jeśli we Wrocławiu wygramy to będzie jedno oczko ponad plan. Tylko się cieszyć przed rewanżem z Imeksem.

**(PS)**

# „Gibon" powołany

Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski Zbigniew Boniek ogłosił w czwartek 17-osobową kadrę na mecz z San Marino, inaugurujący zmagania w grupie czwartej eliminacji mistrzostw Europy 2004. Spotkanie z San Marino zostanie rozegrane w sobotę, 7 września w Serravalle (początek o godz. 20.00). Oprócz San Marino i Polski, w grupie czwartej rywalizować będą Szwecja, Łotwa i Węgry.

– Po sobotnio-niedzielnych spotkaniach ligowych, do kadry dołączy jeszcze jeden zawodnik, obrońca – powiedział Zbigniew Boniek.

**Kadra reprezentacji Polski:** bramkarze: Jerzy Dudek (Liverpool), Wojciech Kowalewski (Szachtar Donieck); obrońcy: Jacek Bąk (RC Lens), Tomasz Kos (1.FC Nuernberg), Michał Żewłakow (Anderlecht Bruksela), Arkadiusz Głowacki (Wisła Kraków), Marcin Kuś (Polonia Warszawa); pomocnicy: Mariusz Lewandowski (Szachtar Donieck), Radosław Kałużny (Energie Cottbus), Mariusz Kukiełka (PAOK Saloniki), Kamil Kosowski (Wisła Kraków), Paweł Kaczorowski (Polonia Warszawa), Tomasz Dawidowski (Amica Wronki); napastnicy: Artur Wichniarek (Arminia Bielefeld), Maciej Żurawski (Wisła Kraków), Emmanuel Olisadebe (Panathinaikos Ateny), Marcin Żewłakow (Excelsior Mouscron).

**(PAP, PS)**

## RELAKS NA SPORTOWO

**BIEGI**

**III Maraton Podlaski i Mistrzostwa Polski Osób Niepełnosprawnych na wózkach w maratonie** (niedziela, 1 września o godz. 13 start i meta przy stadionie zwierzynieckim w Białymstoku).

**ŁYŻWOROLKI**

**Grand Prix Polski w Jeździe Szybkiej** (niedziela, 1 września o godz. 12.00 przy stadionie zwierzynieckim w Białymstoku).

**PIŁKA NOŻNA**

**III LIGA.** Warmia Purzeczko Mlekpol Grajewo – Polonia II Warszawa (niedziela, 1 września o godz. 17 na stadionie przy ul. Piłsudskiego 32 w Grajewie). Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok – Okęcie Warszawa (niedziela, 1 września o godz. 14 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku).

**IV LIGA PODLASIE.** Wszystkie mecze w niedzielę, 1 września: Pogoń Łapy – Sparta Augustów (godz. 16 na stadionie przy ul. Leśnikowskiej w Łapach), Jagiellonia II Wersal Podlaski Białystok – Kolejarz Czeremcha (godz. 17 na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku), Orzeł Kolno – Mlekovita Wysokie Mazowieckie (godz. 16), Sokół Sokółka – ŁKS Łomża (godz. 16 na stadionie przy ul. Mariańskiej w Sokółce), Panorama Mielnik – Promień Mońki (godz. 16 na stadionie przy ul. Zamkowej w Mielniku), Supraślanka Supraśl – Włókniarz Białystok (godz. 16), KS Stawiski – Olimpia Zambrów (godz. 15). LZS Narewka – Pomorzanka Sejny (przełożony mecz). Hetman Białystok pauzuje.

**IV LIGA MAZOWSZE.** Korona HiD Ostrołęka – Zryw Sobolewo (niedziela, 1 września o godz. 12 na stadionie przy ul. Witosa w Ostrołęce).

**IV LIGA WARMIA i MAZURY.** Płomień Znicz Biała Piska – Warmia i Mazury Olsztyn (niedziela, 1.09 o godz. 15); Mazur Ełk – Granica Kętrzyn (niedziela, 1.09 o godz. 15).

**KLASA WOJEWÓDZKA PODLASKA.** Niedziela, 1 września o godz. 15: Polonia – Cresovia, Magnat – Pogranicze, Wissa – Piast, Iskra – Czyścioch, Orlęta – Tur, Unia – Hetman, Narew – Znicz.

**MAZOWIECKA LIGA SENIORÓW.** Ostrovia Ostrów Maz. – Delta Warszawa (piątek, 30 sierpnia o godz. 17).

**KLASA A PODLASIE.** Wszystkie mecze w niedzielę, 1.09 o godz. 14: Rudnia – Szołajdy, Dąb – Podlasiak, Gryf – Rutki, Relax – Kleszczele, Kleosin – Puszcza, Krypnianka – Gieret, Skra – Turośń K.

**KLASA B PODLASIE.** Wszystkie mecze w niedzielę, 1.09 o godz. 14: grupa I – Kora – Promień II, Raki – Rospuda, Skra – Forty, Eurocentr – Olimpia II, Iskra – ŁKS II, Biebrza – Jaświły; grupa II – Orkan – Pionier, Michałowo – Janowszczyzna, Start – Białowieża, Nowoberezowo – Juchnowiec G., Piliki – Husar, Orla – Bobry.

**AUTOMOBILIZM**

**Konkursowa jazda samochodowa pod patronatem Automobilklubu Podlaskiego.** Sobota, 31 sierpnia: start, godz. 10 – lotnisko Krywlany w Białymstoku, próby sprawności – godz. 10.10 – lotnisko, godz. 10.20 – Politechnika (ul. Świerkowa), godz. 13.20 – lotnisko, godz. 13.30 – Politechnika, godz. 15 – lotnisko i meta.

**WSPINACZKI**

**Dni Otwarte Centrum Wspinaczkowego „Ósemka"** (31 sierpnia – 1 września w hali ACERU przy ul. I Armii Wojska Polskiego 5 w Białymstoku).

**(mark)**

**ZAMOŚĆ.** W środę (28 bm.) wieczorem w przepięknej scenerii Rynku Starego w Zamościu uroczyście otwarto VI ogólnopolskie igrzyska LZS. Natomiast już wczoraj od wczesnych godzin rannych 1500 sportowców z 16 województw rozpoczęło rywalizację w 8 dyscyplinach sportowych oraz w bloku rekreacyjnym i turystycznym. Bardzo udanie rozpoczęły występy lekkoatletki Podlasia, które wczoraj do południa zdobyły 3 medale złote i 2 srebrne. Złotymi medalistkami igrzysk zostały: młociarki Izabela Olszewska (kat. open) – 55,97 m, Malwina Sobierajska (kat. juniorka młodsza) – 50,28 m oraz skoczkini wzwyż – Kamila Stepaniuk (juniorka młodsza) – 165 cm. Srebrne medale zdobyły juniorki młodsze: Joanna Teul (100 m ppł) – 14,57 sek i Weronika Kitlas (400 m) – 57,11. **Jarosław Sarnacki**

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
**ZARZĄD „KRESY BO": Prezes** Zbigniew Fabjańczuk, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Marek Paszkowski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Zastępca Redaktora Naczelnego** – Konrad Kruszewski tel. 748 74 50; **Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – kierownik Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Małgorzata Nietupska, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
**Biuro Promocji** tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
**Redaktor prowadzący: STANISŁAW DOBROWOLSKI**
www.wspolczesna.pl KRIS

SPONSORZY MARATONU PODLASKIEGO

SA&SZA 2

SIMMTECH KOMPUTERY

GENERALI GROUP

DOILIDY

PKO BANK POLSKI

Polmozbyt Plus
Fiat Dealer

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W BIAŁYMSTOKU

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

Uczelnia wpisana została do rejestru szkół wyższych MEN w dniu 5 stycznia 1996 roku, pod poz. 77

WSE jako jedyna Uczelnia w Białymstoku
zaprasza na nowy kierunek studiów licencjackich w trybie dziennym i zaocznym:

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE

Specjalności:
1) handel zagraniczny
1) europeistyka (strategie ekonomiczne i społeczne w Europie)
2) globalizacja (strategie ekonomiczne i społeczne we współczesnym świecie)

WSE zaprasza również na dzienne i zaoczne studia:
- magisterskie - uzupełniające magisterskie - licencjackie

Kierunek - EKONOMIA

Specjalności:
1) rachunkowość 2) zarządzanie przedsiębiorstwem 3) handel zagraniczny 4) europeistyka
5) bankowość i finanse przedsiębiorstw 6) informatyka stosowana (wyłącznie na studiach dziennych)

Ofertę dydaktyczną uzupełniają roczne podyplomowe studia:
1) Rachunkowość i Finanse Przedsiębiorstw 2) Fundusze Pomocowe Unii Europejskiej
3) Społeczno-Polityczne i Ekonomiczne Problemy Wschodniego Pogranicza 4) Handel Zagraniczny

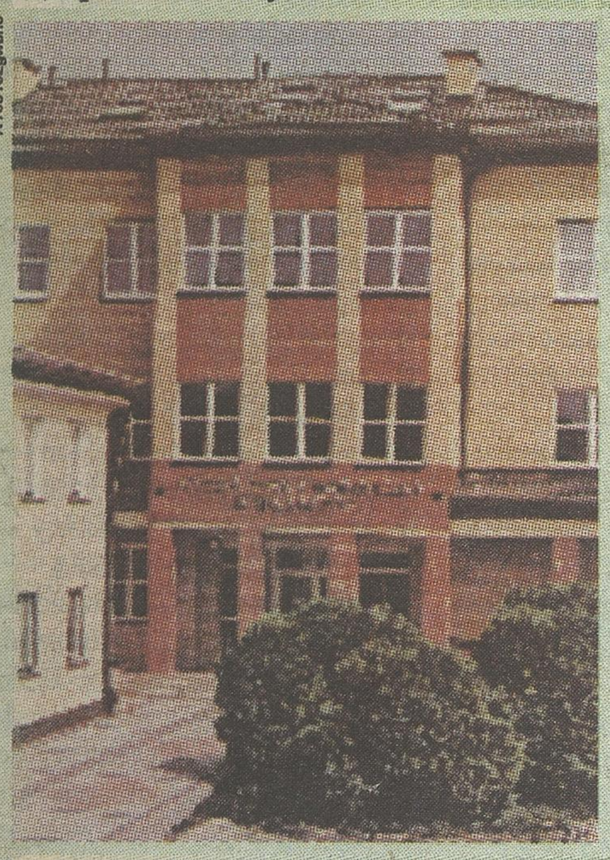
N166102gwbhc

Studenci w trakcie studiów, w ramach zajęć dydaktycznych mogą uzyskać:
- Międzynarodowy Certyfikat Językowy
- Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy

Niektóre walory WSE:
4 własne o wysokim standardzie budynki położone w pobliżu dworca PKP i PKS; 4 pracownie komputerowe z podłączeniem do Internetu, do którego studenci mają stały i nieodpłatny dostęp; stypendia motywacyjne i naukowe; zagraniczna wymiana studentów w ramach programu Sokrates/Erasmus; atrakcyjne staże i praktyki wzbogacające doświadczenia zawodowe; siłownia, sala do aerobiku, kawiarnia, bufet.

Wyższa Szkoła Ekonomiczna: 15-732 Białystok, ul. Choroszczańska 31,
tel. (85) 65 14 817, 65 20 997,
tel./fax (85) 65 20 925, e-mail: wse@wse.edu.pl, http://www.wse.edu.pl

PATRONAT Współczesna Z NAMI WSZYSTKO CO WAŻNE

III Maraton Podlaski

# Na nogach, wózkach i łyżworolkach

**BIAŁYSTOK. Już w niedzielę, 1 września, o godzinie 13.30 na ulicy 11 Listopada przy stadionie MOSiR w Białymstoku wystartują biegacze w III Maratonie Podlaskim. Rekord trasy należy do ubiegłorocznego zwycięzcy Jarosława Janickiego z Gryfina i wynosi 2:28,56.**

FOT. ARCHIWUM

Organizatorzy zawodów liczą, że na starcie stanie ponad 200 biegaczy, co by było podwojeniem ich liczby z drugiej edycji maratonu.

Na liście zgłoszeń widnieją już nazwiska najlepszych polskich i podlaskich biegaczy. W III Maratonie Podlaskim obok wspomnianego już Jarosława Janickiego wystartuje też Zbigniew Murawski z Zawiszy Bydgoszcz, którego rekord życiowy wynosi 2 godziny 19 minut. Na pewno pobiegnie Bogusław Andrzejuk z Podlasia Białystok. Nie wykluczony jest też start Mariusza Kamińskiego z Łap. Z pobliskich Warmii i Mazur pobiegnie Sławomir Sztejter z Gołdapi. Jak zwykle niezawodną swoją grupę przyśle też Klub Biegacza Maratonka Grajewo.

Nie zabraknie także gości z zagranicy: Łotwy, Litwy, a nawet USA. Na czele grupy z Białorusi jest Władimir Łachwierczik, którego „życiówka" wynosi 2 godziny 18 minut.

Podczas III Maratonu Podlaskiego odbędą się także Mistrzostwa Osób Niepełnosprawnych z uszkodzonym narządem ruchu biegających i na wózkach. Tu wystartuje polska czołówka z Bogdanem Królem (Elbląg), który zajął drugie miejsce w nowojorskim maratonie. Swoją obecność potwierdzili także Janusz Ornat (Katowice) i Tomasz Hamerlak (Bielsko-Biała).

Imprezą towarzyszącą maratonowi jest Grand Prix Polski w Jeździe Szybkiej na Łyżworolkach, a także liczne biegi dorosłych i młodzieży.

Na zwycięzcę III Maratonu Podlaskiego czeka komputer ufundowany przez firmę SIMMTECH, a za pobicie rekordu przewidziana jest także premia pieniężna.

Organizatorami tej największej imprezy we wrześniu w Białymstoku jest Międzyszkolny Klub Sportowy Juvenia Białystok i Podlaskie Stowarzyszenie Sportowe Osób Niepełnosprawnych „Start" w Białymstoku oraz Rada OPZZ Województwa Podlaskiego, MOSiR i ZSOMS im. M. Konopnickiej.

Honorowymi patronami imprezy jest marszałek województwa podlaskiego i prezydent miasta Białegostoku.

Zgłoszenia do zawodów przyjmowane są w Biurze Maratonu – MKS Juvenia Białystok przy ul. Kościelnej, tel. 085 743 61 96 lub 085 653 76 11. O maratonie można także przeczytać na stronie internetowej www.maratonypolskie.pl. **(mark)**

**PROGRAM ZAWODÓW**

Godz. 12: Grand Prix Polski w Jeździe Szybkiej na Łyżworolkach
Godz. 13.10: Biegi towarzyszące: bieg vipów, dzieci i młodzieży na dystansie 1 km.
Godz. 13.25: Start MP Osób Niepełnosprawnych w Maratonie
Godz. 13.30: Start III Maratonu Podlaskiego i Biegu na 7 km kobiet i mężczyzn

## POGODA

**PIĄTEK 30.08.2002**

5.33 19.22

987 hPa ↓
Zachmurzenie małe i umiarkowane okresami duże. Miejscami możliwe przelotne opady i burze. Wiatr słaby zmienny.

**SOBOTA 31.08.2002**

5.35 19.19

1000 hPa ↓
Zachmurzenie małe okresami umiarkowane. Wiatr słaby zmienny.

**NIEDZIELA 1.09.2002**

5.37 19.17

988 hPa ↓
Zachmurzenie małe i umiarkowane wzrastające do dużego aż do wystąpienia miejscami przelotnego deszczu i burzy. Wiatr słaby okresami umiarkowany południowo - zachodni i południowy skręcający na północ

ISSN 0137-9488

GAZETA Współczesna

PIĄTEK-NIEDZIELA, 30 SIERPNIA-1 WRZEŚNIA 2002
Redaktor wydania: KONRAD KRUSZEWSKI

TYDZIEŃ magazyn

# SKLONOWANI

FOT. A. ZGIET

## iła bezwładności okonana?

Cała sprawa przeczy znanym New-owskim zasadom oddziaływania dwóch s. Tylko że Łagiewka oparł badania rzech (i więcej) oddziaływających na bie masach. Więc dziś po zakoń-eniu prawie dwuletnich badań kilku odeli zderzaków na AGH profesor Sta-sław Gumuła nie kryje podziwu i fa-macji. – Cały czas podchodziłem scep-znie – mówi profesor. – Ale w tym ypadku setki bardzo dokładnych miarów zderzeń wykonanych na lepszej jakości aparaturze udowadnia-że rozwiązanie Łagiewki jest dosko-e!!! Z badań wynika, iż auto rozpę-one do 100 km/h przy uderzeniu w zeszkodę zachowa się tak, jak w ypadku 10-15 km/h. To znaczy pa-erowie odczują mocne szarpnięcie, nie zagrozi to ich życiu... str. IV-V

## ieustający ksperyment

W poniedziałek rozpocznie się no-y rok szkolny. Dla 20 tys. uczniów erwszych klas szkół ponadgimna-lnych województwa podlaskiego yniesie on... bałagan i zamiesza-, dla tysiąca podlaskich nauczycie- - utratę pracy... str. V

## szust na twoją miarę

Fałszywi lekarze, policjanci, pro-ratorzy i pracownicy pomocy so-lnej. Elokwentni biznesmeni obie-jący nagłe wzbogacenie się, emieślnicy oferujący usługi po rdzo korzystnych cenach. Oszuści ją mnóstwo wcieleń. Wybierają te, re w danym momencie może przy-ść im najwięcej korzyści. A ofia-? Raczej nie stają się nimi przy-dkowo. Można rzec, że każdy ma zusta na swoją miarę... str. VII

## cza primadonna

Pomimo że Fokarium, które stano-część Stacji Morskiej Instytutu Oce-ografii Uniwersytetu Gdańskiego, rocz-odwiedza około 350 tys. osób, z łożenia jest to przede wszystkim pla-wka hodowlana. W powstałym trzy la-emu ośrodku na Helu odtwarzany jest unek foki szarej. Czy na polskich żach pojawią się foki... str. IX

## larszałek arady Pułaskiego

Marszałkiem Parady Pułaskiego 01 z dzielnicy Staten Island została licja Kenig-Stola, pianistka i peda-g z Białegostoku, mieszkająca obe-nie w Nowym Jorku, organistka w ko-ele pw. św. Stanisława Kostki. Jednak radę poprowadzi dopiero w tym ro-u. – Wybrano mnie chyba dlatego, jestem najgłośniejsza w polskim ko-ele – śmieje się 2001 Marshal Pu-ski Day Parade... str. X

str. XII-XIII

## PISZĄ W KRAJU

**„Newsweek"** w artykule **„Więzienie N"** opisuje jak przestępcy, mimo przebywania w celi, nadal kierują gangami: *„W plutonie egzekucyjnym, siejącym postrach od stycznia tego roku w śląskim półświatku, służyło kilkunastu zawodowych zabójców. Ofiary porywano. W lesie nad wykopanym już grobem czekali na nich członkowie plutonu (...). Z ustaleń krakowskiej prokuratury wynika, że większość zabójstw zlecić miał Władysław Chowaniec, ps. Al Capone, który od trzech lat siedzi w Nowym Sączu m.in. za wymuszenia rozbójnicze. Ze swej celi miał kierować przebywającymi na wolności przestępcami. Korzystał z telefonu komórkowego dostarczanego mu przez jednego z funkcjonariuszy służby więziennej (...). W polskich więzieniach i aresztach przebywa obecnie ok. 1400 członków zorganizowanych gangów – 374 z nich władze więzienne przyznały kategorię N – „Niebezpieczny". Jedynym sposobem odcięcia mafijnych bosów od gangsterskich interesów jest umieszczenie każdego z nich w osobnej celi na terenie odciętych od reszty więzienia oddziałach dla N (...). Władze więzienne, przerażone łatwością. z jaką bandyci zza krat kontaktują się z kompanami na wolności, w pośpiechu rozpoczynają budowę kolejnych specjalnych oddziałów (...). Jeszcze w tym roku ma do nich trafić 133 gangsterów. Ale i tak zabraknie miejsc dla blisko 150 bandytów kategorii N."*

Tygodnik **„Wprost"** w artykule **„100 tysięcy polskich milionerów"** policzył najbogatszych Polaków: – *„W Polsce jest około 15 tys. osób, które posiadają aktywa o wartości co najmniej miliona złotych w depozytach bankowych – szacuje Piotr Nowak z Departamentu Bankowości Prywatnej NBP (...). Centralny Dom Maklerski Pekao SA ma 500-700 indywidualnych klientów, którzy w akcjach i obligacjach ulokowali co najmniej milion złotych. Z badań przeprowadzonych na warszawskiej giełdzie wynika, że 5 tys. grających na niej osób co miesiąc przeznacza na zakup akcji i obligacji od 500 tys. do miliona złotych. – Jeśli policzymy tych, którzy mają przynajmniej milion złotych „wolnych" (...) może okazać się, że milionerów mamy około 100 tys. – mówi Krzysztof Jasiecki z Instytutu Socjologii i Filozofii PAN."*

Wśród tych milionerów są, oprócz biznesmenów, Tomasz Lis, Krzysztof Hołowczyc, Cezary Pazura: – *„Ja śpiewam już 30 lat i mam na koncie dziesiątki hitów, ale dopiero niedawno uzbierałam pierwszy milion złotych – wyznaje Maryla Rodowicz".*

Najbogatszym polskim politykiem jest zaś Edward Brzostowski z SLD, ma 7 mln złotych.

**„Przegląd"** ubolewa, że zakłady bukmacherskie w Polsce nie rozwinęły się tak jak w Anglii, gdzie założyć się można o wszystko. U nas ciągle, bo aż w 99 proc., dominują zakłady sportowe, z których zdecydowana większość dotyczy futbolu. Jednak czasami zdarzają się wyjątki. I tak u jednego z bukmacherów w tym roku można było obstawiać, która z dziewczyn zostanie wybrana Miss Wakacji, a u innego jeszcze niedawno zakładano się, która z osób w programie Big Brother opuści dom Wielkiego Brata.

– *„Jaką Polskę opowiada nam reklama –"* zastanawia się **"Polityka"**: *„Rodzina według wzoru 2+2, wścibska i budząca postrach teściowa (niemal zawsze występująca solo, prawie nigdy w parze z teściem), mąż oszukujący żonę (w sprawie wyjścia na piwo lub sprzątania), (...) blondynka, która myśli, że potrafi – to reklamowy przekrój współczesnego polskiego społeczeństwa"*

**Blondynka jak Polak: potrafi!**

**(kk)**

## SPIĘCIE TYGODNIA

*„Pożyczkę, udzieloną mi przez pana Zajadło zarejestrowałem w Urzędzie Skarbowym, zapłaciłem od niej podatek, spłaciłem ją w terminie, a także ujawniłem ją w poselskim oświadczeniu majątkowym (...). Wbrew opiniom zawartym w artykułach prasowych, z informacji Centralnego Biura Śledczego (...) wynika, iż CBŚ nie posiada informacji na temat kontaktów przestępczych Pana Zajadło ani jego działalności wskazującej na działania pozaprawne. Również minister sprawiedliwości poinformował premiera, że przeciwko osobie pana Zajadło nie toczą się żadne postępowania sądowe. Jest mi niezmiernie przykro, że dobre imię mojego przyjaciela, który bezinteresownie mi pomógł zostało narażone na szwank"*

**(Jacek Piechota, minister gospodarki)**

*„Nigdy nie pisaliśmy, że przeciwko panu mecenasowi Jerzemu Zajadle toczą się jakiekolwiek postępowania sądowe. Napisaliśmy jedynie – i to podtrzymujemy – że pan mecenas prowadził interesy z gangsterami. To, że współudziałowcami firmy Beaver byli – obok mecenasa Zajadły – skazany później za handel narkotykami Andrzej J. ps. Holland oraz Wojciech K. blisko związany z królem trójmiejskiego półświatka Nikodemem S. Nikosiem, jest faktem"*

**(redakcja Super Expressu)**

*Rosyjscy admirałowie niosą szkatułę ze szczątkami uznanego przez Cerkiew za Świętego admirała Fiodora Uszakowa, bohatera wojny z Turkami i Napoleonem. Uroczystość przekazania relikwii rosyjskiej cerkwi we Władywostoku dla sprawowania pieczy nad Flotą Pacyfiku odbyła się 28 bm. z udziałem prezydenta Władimira Putina.*

## PRZEGLĄD KRAJOWY

**Zawinił nastawniczy.** Na stacji w Kłodzku doszło do zderzenia pociągów. Na szczęście nie było ono mocne. 16 osób zostało lekko rannych. Wypadek spowodował nastawniczy, który na tor z pustym pociągiem osobowym wpuścił nadjeżdżający pociąg pospieszny.

**Pożegnali Marka Kotańskiego.** Kilka tysięcy osób liczył kondukt żałobny, który wyruszył z warszawskiego kościoła św. Stanisława Kostki na Cmentarz Powązkowski, by tam pochować Marka Kotańskiego – twórcę Monaru. Trumna ze zwłokami spoczywała na naczepie tira. Kondukt prowadziło pięciu domowników ośrodków Monaru i Markotu. Wcześniej, w świątyni, nad ciałem Kotańskiego modlił się prymas Polski kardynał Józef Glemp. Podczas uroczystości żałobnych śpiewała Anna Maria Jopek i grał Tomasz Stańko.

**Eksplozja w samochodzie.** W samochodzie zaparkowanym na jednym z osiedli w Dąbrowie Górniczej eksplodował ładunek wybuchowy. Jeden z mężczyzn przybywających w aucie zginął, drugi jest poważnie ranny.

**Strzelanina w Spale.** Na parkingu Centralnego Ośrodka Sportu w Spale (woj. łódzkie) doszło do strzelaniny policji z bandytami. Funkcjonariusze urządzili tam zasadzkę. Jeden z bandytów nie żyje, drugi został ranny, dziewięciu innych aresztowano. Podejrzani są o porwania w celu wymuszenia okupu.

**4 lata za doprowadzenie do samobójstwa.** Sąd w Głogowie skazał ojca 15-letniego Damiana za doprowadzenie syna do samobójstwa na 4 lata więzienia. Ojciec znęcał się nad dzieckiem. Krytycznego dnia (7 lutego 2001 r.) chłopak dostał lanie. Ojciec kazał mu wyprowadzić psa i zapowiedział po powrocie następną karę. Damian poszedł na stację kolejową, przywiązał psa do semafora i rzucił się pod pociąg.

**Tragiczna śmierć.** Czworo młodych ludzi (17-19 lat) spaliło się w samochodzie, po tym jak ich pojazd uderzył w drzewo koła Buska-Zdroju i stanął w płomieniach. Piąta osoba zmarła wskutek odniesionych obrażeń.

**Rozpijali 5-latka.** Do szpitala w Ostródzie trafił chłopczyk z objawami zatrucia alkoholowego. Okazało się, że zmuszali go do picia dwaj mężczyźni z podostródzkiej wsi. Policja zatrzymała podejrzanych. Grozi im kara do 2 lat więzienia.

**Dołują coraz bardziej.** Według badań Pentora, koalicja SLD-UP mogłaby liczyć już tylko na 27-procentowe poparcie, gdyby wybory parlamentarne odbywały się w sierpniu. Na drugim miejscu w tych badaniach znalazła się Samoobrona z 17 proc. głosów, na trzecim PiS – 15 proc. Zaraz za nim uplasowała się PO – 14 proc. głosów.

**Zamienił autobus na rower.** W Aleksandrowie Kujawskim policja zatrzymała pijanego kierowcę autobusu wiozącego dzieci. Następnego dnia ten sam mężczyzna został ponownie zatrzymany. Znowu był pijany, tyle że tym razem kierował rowerem.

**Na bębnach hamulcowych.** Siedem kilometrów przejechał małym fiatem bez tylnych kół pijany kierowca z Bytowa (Pomorskie). Mężczyzna miał blisko dwa i pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu i był zdziwiony tym, że w pojeździe brakuje kół. Kierowca malucha jechał tylko na samych tylnych bębnach hamulcowych. Jak twierdzi, nie zauważył tego. Na pytanie, gdzie podziały się tylne koła stwierdził, że chyba mu ukradli. **(kk)**

## PRZEGLĄD REGIONALNY

**AUGUSTÓW**

Nieznani sprawcy podpalili cztery TIR-y na parkingu przy ul. Słowackiego. Straty szacowane są na milion złotych. Nie wyklucza się, że podpalenie było zemstą konkurencji.

**BIAŁYSTOK**

Jeden z banków wierzycieli Bison-Bialu domaga się, aby zakład wstrzymał produkcję. Dalsza produkcja, która umożliwiłaby wypłatę wynagrodzeń, stoi więc pod znakiem zapytania.

Na ulicy Dąbrowskiego doszło do użycia broni. W powietrze strzelał policjant, który gonił dwóch bandytów. Napadli oni na kobietę, przewrócili ją i wyrwali torebkę. Po pierwszych strzałach jeden z uciekinierów sam zatrzymał się i oddał w ręce policji. Drugiego schwytali funkcjonariusze.

Prokuratura postawiła zarzuty byłym prezesom Bison-Bialu. Jej zdaniem, sprzedając znak firmowy spółki, działali na jej szkodę.

**DĄBROWA BIAŁOSTOCKA**

Odbyła się Międzynarodowa Letnia Akademia Wiedzy o Tatarach Polskich. W jej ramach zorganizowano konferencję historyczną na temat pięćsetnej rocznicy upadku Złotej Ordy.

Pięć wsi walczyło o Puchar Prze wodniczącego Rady Miejskiej w IV Turnieju Wsi. Jednym punkten wygrało Nierośno.

**DOWSPUDA**

Odbył się kolejny Festiwal Mu zyki Celtyckiej. Bawiło się na nim kilka tysięcy osób z całej Polski, także goście z Czech i Francji.

**GIŻYCKO**

Odbyły się zawody najsilniejszych ludzi w Polsce. Wśród konkurencj było przeciąganie TIR-a, bieg z 300-kilogramowymi odważnikami przenoszenie 120-kilogramowych wa lizek. Zawody wygrał Mariusz „Py ton" Pudzianowski.

**GRAJEWO**

Sąd Rejonowy aresztował 25-letniego mieszkańca Warszawy. Podejrzany jest on o to, że grożąc pozbawieniem życia zażądał od mieszkańca Grajewa 5 tys. zł.

**GOŁDAP**

Padł tu kolejny smutny rekord. Pracy w powiecie nie ma ponad 37 proc. mieszkańców i jest to krajowy rekord bezrobocia w Polsce.

**ŁOMŻA**

Dyrekcja szpitala wojewódzkiego ograniczyła godziny odwiedzin pacjentów przez osoby z zewnątrz. Ma to podobno usprawnić opiekę nad pacjentami i zapobiec kradzieżom.

**PISZ**

Policja zatrzymała 18-letniego dealera narkotyków. Jednym z jego klientów był 12-letni chłopiec, który trafił do szpitala z objawami zatrucia. Dealer ukrywał narkotyki m.in. w samochodzie-zabawce.

**TUROŚL**

W pobliskich Cieciorach potężna eksplozja zniszczyła murowany budynek i spowodowała pożar stodoły. Przyczyną wybuchu było zapalenie się alkoholu. W zagrodzie bowiem nielegalnie produkowano i rozlewano alkohol. W związku z tą sprawą zatrzymano jednego mężczyznę. Prowadzone są również badania, czy znalezione w zgliszczach szczątki są ludzkie.

**(kk)**

## REGIONAŁKI

*– Jestem wdowcem. Szukam panny lub wdowy do swego mieszkania. Przychodzi czas, żeby robić przetwory, więc proszę panią, która się zdecyduje o szybki kontakt. Dla mnie ważne, żeby pani była zdrowa, żebym nie musiał jej leczyć* – ogłoszenie w rubryce „Bądźmy razem" Kuriera Porannego

**Będzie z tego zdrowa marmolada!**

■■■

*– Zachowanie wędkarzy nad Siemianówką oceniam bardzo negatywnie (...). Umiejscawiają bojki–znaczniki, które przeszkadzają nam w pływaniu, patrolowaniu zalewu, sypią zanętę, co jest zakazane przez władze PZW (...)* – Adam Baczyński, starszy posterunkowy z Gródka.

**Bardzo prosimy wszystkich posterunkowych, aby na tę zanętę nie dali się skusić i nie brali jej do ust, bo ona jest na karpie!**

■■■

*– Podejść Burka w cywilu* – tytuł w „Gazecie Współczesnej"

**Burek na mundur jest uczulony**

■■■

*– Nie pamiętam pierwszej pielgrzymki papieża do Ojczyzny. Za młody jestem, żeby ją pamiętać. To był 1979 rok, urodziłem się sześć lat później* – Adam Gendźwiłł, w odredakcyjnym komentarzu „Kuriera Porannego"

**Logika myśli, z której wynika, że nie pamięta się tego, co się wydarzyło sześć lat przed narodzeniem, jest porażająca. Ale nie dziwi u kogoś, kto dalej o pielgrzymce Jana Pawła II pisze „A tu przyjeżdża stary człowiek (...)"**

■■■

*– Kierownikiem grupy („Pogodna jesień" w Mońkach przyp. red.) została J.K., szefowa monieckiego Związku Emerytów i Rencistów.*
*– Ani kto ją prosił, ani nikt nie chciał takiego kierownictwa (...) – mówią emeryci. – Ale co to były za rządy! Jak ktoś się sprzeciwił, to mówiła tylko: „Wynocha z zespołu" (...). A jak się E. G. postawiła, to została przez J.K. publicznie spoliczkowana.*
*– Tak, to prawda. I nawet nadstawiłam jej drugi policzek, a ta przywaliła mi po raz drugi – przyznaje starsza kobieta* – „Gazeta Współczesna"

**W Mońkach zapowiada się rzeczywiście pogodna jesień.**

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

# Na użyźnionym Polu

**Rząd Leszka Millera jest jednak genialny. Jest on genialny geniuszem wicepremiera i ministra od infrastruktury Marka Pola. Tylko geniusz bowiem mógł wpaść na pomysł, aby pobierać opłaty za towar nie dość że nieistniejący, to również taki, co do którego są wątpliwości czy kiedykolwiek powstanie...**

Chodzi oczywiście o sprzedaż plakietek na samochodowe szyby (180 zł sztuka) za jazdę po autostradach i drogach dwupasmowych.

Tych dróg jeszcze nie ma, ale się je wybuduje, powiada najgenialniejszy na świecie wicepremier, a wybuduje się je, właśnie z tych pieniędzy za nalepki.

Wybuduje się, albo i nie... Upadnie na przykład kilka kopalń, trzeba będzie wypłacić odprawy tysiącom górników i... praszczajcie tawariszczy.

Skąd się wziął geniusz Pola, bo przecież nie wykwitł on na ugorze? On wykwitł na urodzajnym Polu. Pol został użyźniony w poprzedniej epoce, wydawało się, szczęśliwie minionej.

W państwie szczęśliwości społecznej, jakim była niegdyś Polska Rzeczpospolita Ludowa, także brakowało, oczywiście tylko przejściowo (takie przejście ciągnęło się kilkadziesiąt lat), różnych towarów. Zupełnie tak samo, jak teraz brakuje dróg. Mądra Polska Zjednoczona Partia Robotnicza opracowała więc system przedpłat na towary, które jeszcze nie zostały wyprodukowane. Słusznie bowiem zakładała, że tylko w zgniłym kapitalizmie można sprzedawać konkretny towar, w socjalizmie zaś wystarczy obietnica tego towaru.

I ludzie kupowali. Na przykład samochody (przepraszam: małe fiaty) na przedpłaty. Cóż to było za szczęście doczekać się, kiedy po 10 latach wreszcie twój towar udało się wyprodukować. Choć podobno są tacy, którzy do dzisiaj się nie doczekali. Ale jak już tyle przedpłacałeś, to nie miałeś prawa marudzić, że kolor nie ten, drzwi wgięte i brakuje kilku istotnych części. Brałeś, bo przecież za tobą już ktoś inny też zapłacił za ten towar i tak się do niego palił, że brał nawet bez kół...

**To, że jakaś autostrada jednak powstanie jest bardzo prawdopodobne. Rząd bowiem zafundował sobie z kieszeni podatników 14 luksusowych limuzyn za 4 miliony złotych. Po cichu je sobie zafundował w ramach programu, co nam zostało po wizycie papieża. Niektórym jego nauki, a gabinetowi Millera, jako że reprezentuje światopogląd materialistyczny, materia w postaci luksusowych aut. One będą musiały zacząć jeździć i potrzebna jest jakaś droga, na której mogłyby zaprezentować pełnię swoich możliwości. Tak, że inicjatywa Pola, że tę drogę już dziś kupią podatnicy (skoro kupili limuzyny) jest jak najbardziej na czasie.**

Kulturę też można było kupować na przedpłaty. Na przykład encyklopedię. Płaciło się za każdy, niekiedy jeszcze nienapisany, tom. Jak się uzbierała wystarczająca liczba pieniędzy, to ten tom drukowali, a jak za mało, to nie. Znam takich, którzy mają dzisiaj pierwszy, czwarty i szósty tom encyklopedii, a pozostałych nie, choć zapłacili. Ale nie zapłacili inni!!!

Jak zatem widać geniusz Pola wyrastał na żyznym gruncie. Bo w gruncie (przepraszam za lapsus) cały komunizm, to był system kupowany na przedpłaty. Obietnica szczęścia – teraz będziecie płacić, aby wasze dzieci żyły w ustroju społecznej szczęśliwości. W ustroju, którego nikt nie widział. Dzisiaj powiedzielibyśmy: wirtualnym ustroju. Będziecie w nim jeździć po wirtualnych drogach geniusza Pola.

„Kronika wypadków umysłowych" jest za. Nawet więcej: jest za tym, aby ten komunistyczny pomysł Pola rozszerzyć na wszystko co się da. Na przykład rozwiązać w ten sposób problem braku mieszkań. Już teraz pobierać czynsze za mieszkania jeszcze niewybudowane. Nawet opłaty za zużyty w tych wirtualnych mieszkaniach prąd, gaz, wodę. A co to szkodzi, że nie wiadomo, w jakiej wysokości. W jednakowej! Każdy po równo, jak w komunizmie. Za nieistniejące drogi Pola też każdy ma płacić po równo, bez względu na to, ile z nich korzysta... Przepraszam, będzie być może korzystał.

Już dzisiaj można również zaproponować uniwersalnym system tłumaczeń, dlaczego drogi nie powstały, choć powinny. Winne będą: zima stulecia, lato stulecia, powódź tysiąclecia, recesja na Zachodzie, krach gospodarczy na Wschodzie, niski kurs dolara, wysoki kurs dolara, zbyt silna złotówka, zbyt słaba złotówka, dewaluacja jena, stan wyjątkowy w Birmie, kryzys w Zatoce Perskiej, Rada Polityki Pieniężnej. Balcerowicz musi odejść. A jeśli do tego czasu już odejdzie, to: Balcerowicz musi wrócić.

To, że drogi nie powstaną jest wersją optymistyczną. Wersja pesymistyczna jest taka, że jakaś autostrada jednak powstanie. Wtedy bowiem państwo wprowadzi opłaty za korzystanie z niej. Czyli nie dość, że kierowcy przez kilka lat składali się na wybudowanie tej autostrady, to po jej wybudowaniu, będą dalej płacić. Perspektywy są zatem ciekawe. Dokładnie takie same jakie ma obywatel, któremu złodzieje ukradli już portfel, a on wie, że za rogiem czai się następna banda i zastanawia się, co mu może jeszcze ukraść.

Niestety, to, że jakaś autostrada jednak powstanie jest bardzo prawdopodobne. Rząd bowiem zafundował sobie z kieszeni podatników 14 luksusowych limuzyn za 4 miliony złotych. Po cichu je sobie zafundował w ramach programu, co nam zostało po wizycie papieża. Niektórym jego nauki, a gabinetowi Millera, jako że reprezentuje światopogląd materialistyczny, materia w postaci luksusowych aut. Że to niby kupujemy 14 limuzyn dla Ojca Świętego, do których on i tak nie wsiądzie, bo jeździ papamobilem, a w razie czego mamy wytłumaczenie, że ponieśliśmy ofiary na krzewienie wiary.

Jan Paweł II wyjechał, a limuzyny nowiutkie, nawet nietknięte, zostały. Póki co jeszcze parzą, bo dogrzebali się do nich pismacy, więc jeszcze żaden minister nimi nie jeździ. Ale to tylko kwestia czasu, bo jak powiada Miller: „Przecież nie oddamy tych samochodów na złom".

One będą musiały zacząć jeździć i potrzebna jest jakaś droga, na której mogłyby zaprezentować pełnię swoich możliwości. Tak, że inicjatywa Pola, że tę drogę już dziś kupią podatnicy (skoro kupili limuzyny) jest jak najbardziej na czasie.

**Konrad Kruszewski**

FOTKI

*Na bruku pod naszym progiem*

PLOTKI

ZAWIROWANIA

## *Wśród przyjaciół*

Po tym jak premier Miller zapożyczył się u przyjaciela Gudzowatego, minister Piechota też zaciągnął pożyczkę u przyjaciela. Pożyczył 200 tys. złotych od mecenasa Zajadło. Wśród innych znanych mecenasa Zajadło, oprócz Piechoty, są Andrzej J., pseudonim „Holland", oraz Wojciech K. znani reprezentanci świata przestępczego Trójmiasta.

W tej sytuacji wypada ministrowi Piechocie życzyć, aby pożyczkę szybko spłacił. Albo niech poprosi BOR o ochronę...

## *Patrz Sabało na nas z nieba*

Kto jest największym przeciwnikiem Andrzeja Olechowskiego? Nie wielki SLD, nie drobniutka UW. Największą zadrą, która wbiła się w Olechowskiego ciało, jest Jan Krzeptowski Jasinek, prawnuk legendarnego zawędziarza spod Tatr – Sabały. Jasinek stoi małżeństwu Olechowskim kością w gardle.

Sprawa wygląda tak, że Olechowscy swego czasu kupili sobie 3 hektary lasu pod Kościeliskiem. Następnie wystąpili z wnioskiem do rady gminy o zmianę tego lasu na teren budowlany. I kiedy wydawało się, że życzeniu byłego ministra stanie się zadość, na sesji rady pojawił się Jasinek i oznajmił, że po jego trupie będą się cepry osiedlać w Tatrach.

Marzenie ministra o „małym, skromnym domku z widokiem na Tatry" odpłynęło w dal. Tym bardziej że Jasinek jest bardzo upierdliwy. Śledzi każdy krok Olechowskiego po górach. Odwiedza jego leśne hektary i pilnuje, żeby ani jednego drzewa nie ubyło. Kiedyś przybył na sesję gminną z informacją: – Oczom własnym nie wierzyłem. Piękne dorodne świerki wielkiego pana z Warszawy z dnia na dzień wyrżnięto w pień.

I choć Olechowski zaklinał się, że drzewa wycinał poprzedni właściciel działki, gmina nakazała byłemu ministrowi ponowne zalesienie działki.

## *Definicja kryminalisty*

Zrodziła się pilna potrzeba zdefiniowania pojęcia „kryminalista". Stało się to po tym, jak szef „Samoobrony" w woj. kujawski-pomorskim, Piotr Ostrowski, oświadczył: „Kryminalistą nie jestem, a w więzieniu siedziałem, ale tylko miesiąc za niezapłaconą grzywnę".

Ważne w nowej definicji będzie to, ile trzeba będzie dokładnie przesiedzieć w więzieniu i za co, żeby zasłużyć sobie na miano kryminalisty.

## *Życie rodzinne*

Życie w hotelu poselskim w Warszawie nabiera rumieńców. Prasę polską obiegło wspomnienie jednego z posłów, który opowiedział, jak jego kolega wprowadził do pokoju atrakcyjną blondynkę, którą przedstawił jako swoją siostrzenicę.

– Nawet w to uwierzyłem – wyznał ów poseł – dopóki nie usłyszałem, że rzekoma siostrzenica zwraca się do „wujka": „idziemy już kochany bąbelku?".

Politycy z poprzednio rządzącej koalicji z satysfakcją podkreślają, że jednak polityka prorodzinna rządu Jerzego Buzka nie poszła na marne i zgodnie z zapowiedziami wydała w końcu oczekiwane owoce: w rodzinach zaczęto się do siebie zwracać z czułością.

## *Maratończyk*

Zaniepokojonych zbyt małą aktywnością Grzegorza Kołodki w mediach, uspokajamy: wicepremier jest wycieńczony. Przebiegł ostatnio znowu maraton. Tym razem w Helsinkach. Czas – 3 godz. 52 minuty i 23 sekundy.

Był to czwarty maraton Kołodki w ciągu ostatnich 11 miesięcy. Nic dziwnego, że nie ma on już siły kłócić się z Radą Polityki Pieniężnej. Ale jak tylko dojdzie do siebie... pobiegnie dalej.

## *Korzeniowski na premiera!*

W związku z wyczynami Kołodki głos zabrał Marek Siwiec z Biura Bezpieczeństwa Narodowego. – Czy ktoś z was przebiegł kiedyś więcej niż dziesięć kilometrów? – zapytał retorycznie. – I to w wieku około pięćdziesiątki. Ktoś, kto jest w stanie podołać wysiłkowi maratonu, tak jak Kołodko, zasługuje z definicji na uwagę.

Politolodzy, po przeanalizowaniu tej wypowiedzi, zauważyli, że przed Robertem Korzeniowskim otwierają się niespodziewanie wielkie perspektywy polityczne.

## *Notowania*

15 zł – za taką kwotę 20-letni Patryk B. (mieszkaniec gminy Czarna Dąbrówka) sprzedał całego strusia, którego ukradł wraz z wujem miejscowemu hodowcy.

40 kilogramów – tyle po wypatroszeniu ważył struś, którego nabył Gabriel B., brat Patryka, usmażył i zjadł (agencje informacyjne milczą, czy jednorazowo czy na raty).

2 wina plus papierosy – takie dobra za uzyskane ze sprzedaży strusia pieniądze nabył Patryk B. i spożył wraz z wujem.

2,2 tys. zł – rzeczywista wartość strusia, którą Patryk razem z wujem będą musieli zwrócić hodowcy, gdyż podczas spożywania wina zostali przyłapani i skazani prawomocnym wyrokiem sądu.

**(kk)**

# Siła bezwładności pokonana?

*Dwuletnie badania naukowe udowodniły bezspornie, że kontrowersyjny zderzak samochodowy pochłaniający energię kinetyczną – skonstruowany przez geniusza z Kowar Lucjana Łagiewkę – działa wbrew zasadom znanej klasycznej newtonowskiej fizyki. Nieważne, że wbrew. Ważne, że urządzenie może uratować tysiące istnień ludzkich w skali roku. Samochód pędzący 100 km/h podczas uderzenia w przeszkodę zachowa się tak, jakby walnął z prędkością 10-15km/h. Więc wszyscy przeżyją.*

*W takim warsztacie Lucjan Łagiewka podważył teorię Newtona*

Fizykowi z Kowar cztery lata temu udało mu się pokazać światu urządzenie, które potwierdza, że niemożliwe – w klasycznym rozumieniu fizyki – jest możliwe. W listopadzie 1998 roku na miejskim stadionie sportowym ustawił zderzak z pochłaniaczem energii kinetycznej. W metalową ścianę zderzaka w obecności kilkuset widzów, kilkudziesięciu dziennikarzy prasy, radia i telewizji, z prędkością ponad 50 km/h walnął zdezelowany dwudziestoletni „maluch".

Gdyby ściana była normalna, auto zmiażdżyłoby się do połowy, zaś kierowca miałby poważne obrażenia lub zginąłby. Tymczasem kierowca rajdowy Bogusław Jamrozek wyszedł z próby bez draśnięcia. Mało tego: nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, zaś z układu hamulcowego „malucha" usunięto płyn, aby kierowca odruchowo nie wciskał hamulca.

Rozmawiamy z panem Bogusławem Jamrozkiem ponad trzy i pół roku po tamtych wydarzeniach. Jako rajdowiec przeżył dużo stłuczek, nie raz walnął w rów. Więc jest przyzwyczajony do takich sytuacji

– Po pierwsze musiałem nie spanikować przed zderzeniemi dokładnie trafić w zderzak, inaczej mogłobyć źle. I tak zapierałem się z całych sił, po czymzamykałem oczy, oczekując potężnego uderzenia. Tymczasem podczas zderzenia prawie w ogóle nic się nie działo.

■■■

– Ludzie o otwartych umysłach zobaczyli co jest grane – mówi dziś konstruktor. – W moim zderzaku bowiem energiakinetyczna uderzającej z dużą siłą masy w bardzo krótkim czasie zamienia się w energię rozpędzonego błyskawicznie wirnika. W związku z tym przybardzo szybkim zatrzymaniu auta (zderzeniu ze ścianą) niemal całkowicie zanika siła inercji (bezwładności), która w normalnym wypadku wyrzuciłaby kierowcę przez okno. Byłby trup albo kaleka.

– Przy uderzeniu prawie nic nie czuć. Jest lekkie szarpnięcie, człowiek odruchowo zapiera się na kierownicy, ale świat za oknem nagle staje w miejscu, a ja prawie w ogóle nie zostałem odrzucony do przodu – opowiada kierowca „malucha" Bogusław Jamrozek. – Chciałem walić z większą prędkością, nawet 80 i 100, ale konstruktor wprost mi zabronił.

– Nie mogłem ryzykować na prototypie. Urządzenie działało niezawodnie sto kilkadziesiąt razy. Ale niech na nieszczęście dwusetny pierwszy raz wystąpi jakieś zmęczenie materiału, niech się zatnie...

Po osławionym pokazie zaczęła się „bonanza". Zwykli użytkownicy samochodówosobowych uwierzyli, iżw nieodległym czasie będą mogli w swoichstarych wehikułach montować „cudowny" zderzak, tak jak obecnie montuje się instalację gazową. Naukowcy się zjeżyli i nawet nie chcieli oddać do analizy komputerowej taśmy wideo z pokazów. – To jakieś szaleństwo – komentował sprawę naukowiec z Instytutu FizykiPolskiejAkademii Nauk. Sprawę poparł burmistrz Kowar Marek Jiruska, który dziś mówi: – Ludzie sązniecierpliwieni, chcieliby już móc kupić kowarski zderzak pochodzący z seryjnej produkcji. Skoro urządzenie działa, to po co się kłócić o zasady fizyki.

Wbrew pozorom jest o co się kłócić.

■■■

Z genialnymkonstruktorem spotykamy się w Kowarach. Te same drewniane schody, to samo czyste, przyjemne mieszkanie, ten sam czar osobisty oraz poczęstunki gospodyni Elżbiety Łagiewki, te same logiczne wywody pana Lucjana na temat „Energetycznej Natury Mechaniki" (pracy popularno naukowej Łagiewki) i ta sama wiara w doprowadzenie dzieła do końca. Dla dobra nas wszystkich, co zawsze podkreśla.

Aleniete same wyniki naukowe. Bo wyniki są nowe i ABSOLUTNIE REWELACYJNE.

–Po trzydziestu latach badań praktycznych i eksperymentów oraz dziesięciu latachprzekonywania, pokazywania i próbach na modelach zrozumiałem jedno: nie ruszę z posad przestarzałych zasad fizyki i nie wdrożę zderzaka do produkcji bez naukowego poparcia – przyznaje Łagiewka. – I nie chodzi tu tylko o zasady Newtona. Wszystko kiedyś ktoś wynajdywał, odkrywał. Niemal wszystko z czego dzisiaj korzystamy było kiedyś „niemożliwe". Zresztą ja niczego nie odkrywam, podpatruję tylko odwieczne prawa natury rządzące wszechświatem i staram się niektóre z tych praw stosować w praktyce. Nie chcę więc niczego obalać, tylko zmniejszyć liczbę śmiertelnych wypadków samochodowych. W ciągu roku w samej tylko Polsce ginie w kraksach prawie 7 tysięcy ludzi. Pan sobie wyobraża?! Niechby tylko mój zderzak uratował połowę. A może więcej? Warto, nieprawda... Tylko do niedawna nikogo to chyba nie obchodziło.

■■■

Ale wreszcie ponad rok temu obchodzić zaczęło.

Badaniem modelu zderzaka Łagiewki zajął się zespół z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej pod kierunkiem profesora Stanisława Gumuły. Dokładne pomiary prototypu „cudownego" zderzaka przeprowadzał między innymi inżynier Henryk Doruh, który obecnie będzie bronił pracy doktorskiej na temat owego urządzenia – pochłaniacza energii kinetycznej.

– Okazało się, że wynalazki pana Łagiewki stanowią najbardziej intrygujący i obiecujący przypadek z jakim się zetknąłem – mówił pół roku temu kierownik Katedry Maszyn i Urządzeń Energetycznych AGH w Krakowie profesor Stanisław Gumuła który m.in. zajmuje się badaniem prototypów różnych wynalazców. – Po roku badań zderzaka obserwacje tego wynalazcy zaczynały się potwierdzać. Otóż okazuje się, że jeśli nastąpi zamiana energii ruchu postępowego na energię ruchu

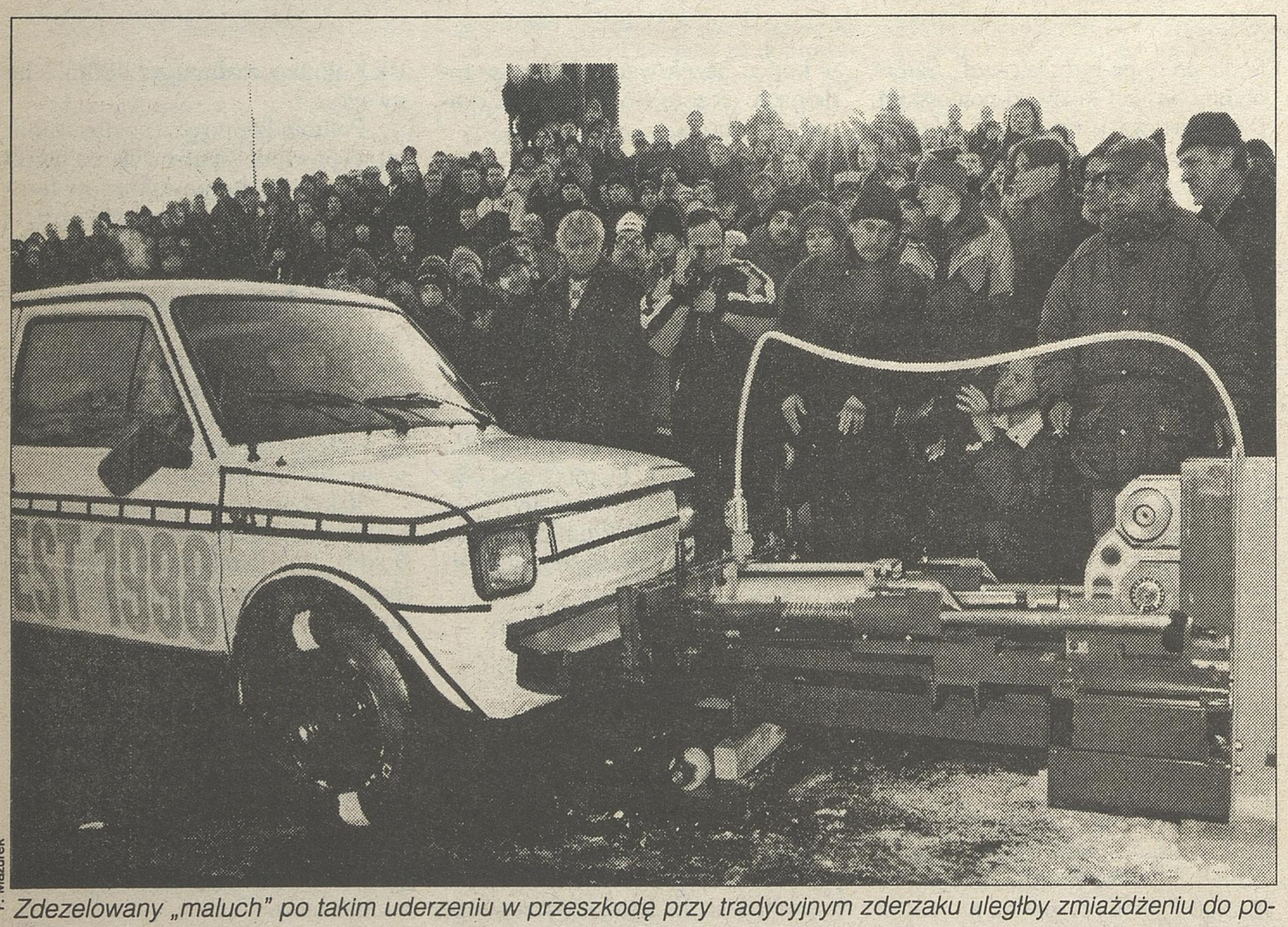

P. Mazurek

*Zdezelowany „maluch" po takim uderzeniu w przeszkodę przy tradycyjnym zderzaku uległby zmiażdżeniu do połowy*



bea

brotowego, to znacznie zmniejsza ę siła inercji (bezwładności). Dlaego tak się dzieje, jeszcze nie iemy, ale trzeba będzie to nowe zjawisko dokładnie zbadać.

Cała sprawa przeczy znanym Newnowskim zasadom oddziaływania wóchmas. Tylko że Łągiewka oparł adania na trzech (i więcej) oddziawających na siebiemasach. Więcdziś o zakończeniu prawie dwuletnich adań kilku modeli zderzaków na GH profesor Stanisław Gumuła nie ryje podziwu i fascynacji.

– Cały czas podchodziłem sceptycznie –mówi profesor. – Spotkaem już kilkadziesiąt „genialnych" poysłów i co najmniej kilka „teorii owej fizyki". Zawsze były to koncepe nieudane lub niedopracowane, czaem próby oszustwa, lub popisy niewiedzy. Ale w tym przypadku setki ardzo dokładnych pomiarów zderzeń ykonanych na najlepszej jakości apaaturze udowadniają, że ROZWIĄZAIE ŁAGIEWKI JEST DOSKONAE!!! Z badań wynika, iż auto ozpędzone do 100 km/h przy uderzeiu w przeszkodę zachowa się tak, jak przypadku 10 – 15 km/h. To znazy pasażerowie odczują mocne szarpięcie, ale nie zagrozi to ich życiu.

Wszystko jest zarejestrowane na ykresach. Mamy całą dokumentaę badań. Pan Lucjan odkrył rzecz ezwykłą; gdy pojazdposiada enerę kinetyczną, to można ją zamieić na energięruchu obrotowego uproszczeniu), czyli można w czae setnych sekundy wyhamować pozdem, bez odczuwania szkodliwych bezwładności. Owe urządzenie przehwytuje energię pojazdu wchodząc bardzo krótkim czasie na duże obroy, przy tym prawie w całości zostaje ochłonięta energia ruchu postępoego pojazdu (bezwładność).

■■■

Prototypy modelu zderzaka bajają obecnie także naukowcy z Potechniki Poznańskiej pod kierowictwem profesora Andrzeja Witalisa obrego. Wyniki potwierdzają te wcześniejsze z krakowskiej AGH. Sinercji po uderzeniu w ścianę ciężiej metalowej „lokomotywki"zzamontowanympochłaniaczem energii mniejszasięnawetkilkukrotnie. Obenie następne uczelniestarają się o taie badania. A chyba co najważniejze: wynalazkiem interesują się firmy olskie i zagraniczne. Jakie – to tamnica wymagana przy tego typu egocjacjach.

–Kiedy trzy niezależne uczelie otrzymają podobne wyniki, a jetempewien, że tak będzie,to skończy się to gadanie o „szarlatanerii" „hochsztaplerstwie" – Lucjan Łaiewka oprowadzanas po swoim warztacie. – Zresztą z moich licznych ontaktówz profesorami wiem, że uż się kończy. Bo cztery lata temu ie było z kim gadać.

Następuje test prawdy. Metalowa ciężka „lokomotywka" o wadze ,5 kg spuszczona z równi pochyłej derza mnie w palec oparty o ściaę. Boli. – To było klasycznie, czyli o Newtonowsku – uśmiecha się pan ucjan. – Chce pan z większej wyokości tą samą metodą? – słyszę.

„Pan" nie chce, bo mu rozpędzone „żelastwo" pogruchocze palucha. Następnie konstruktor włącza pochłaniacz energii. – Teraz będzie po ojemu – mówi. „Lokomotywka" ędzi dwa razy szybciej; zamykam czy, krzywię się na samą myśl o obewaniu – a tu miękkie „lądowanie": ozpędzone dziesięć kilogramów ląuje na palcu niczym kawałek plateliny i pojazd... w ogóle się nie odbia. Niemal jak piórko.

Mogę też obejrzeć windę, która wysokości sześciu metrów – nabiając ogromnej prędkości rzędu ponad 0,8 metrów na sekundę – uderza w zderzak z zamontowanym pochłaniaczem energii i nie roztrzaskuje się, co powinno nastąpić niechybnie. Syn konstruktora Krzysztof Łagiewka demonstruje „upadek": staje w windzie umieszczonej na wys. 1 metra, winda spada (przyspieszenie 9,81 m/s) i nawet nim nie zachwiało; lekko drgnął stojąc na wyprostowanych nogach. Bez zderzaka nie miałby już nóg. To znaczy miałby połamane.

**Robert Wyszyński**

*Nowy rok szkolny: bałagan, zamieszanie, masowe zwolnienia podlaskich nauczycieli*

# Nieustający eksperyment

*W poniedziałek rozpocznie się nowy rok szkolny. Dla 20 tys. uczniów pierwszych klas szkół ponadgimnazjalnych województwa podlaskiego przyniesie on... bałagan i zamieszanie, dla tysiąca podlaskich nauczycieli – utratę pracy...*

DOROTA NAUMCZYK

Już w poniedziałek w podlaskich szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych pojawi się o tysiąc nauczycieli mniej, niż przed wakacjami. Przyczyn tak drastycznych zwolnień można doszukiwać się w dwóch źródłach: w niżu demograficznym i... w specyfice tegorocznej rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych.

## *Rekrutacyjny zamęt*

Przypomnijmy, że tegoroczni absolwenci gimnazjów mogli ubiegać się o przyjęcie do dowolnej liczby szkół ponadgimnazjalnych. I oczywiście wykorzystali tę możliwość. Rekordziści złożyli dokumenty w... kilkunastu szkołach jednocześnie, blokując tym samym – na jakiś czas – miejsca innym, nieco słabszym uczniom. W efekcie takiej rekrutacji okazało się, że w jednym z najbardziej obleganych białostockich ogólniaków – w IV LO – jeszcze kilka dni temu było 15 wolnych miejsc!

W tym roku szkolnym więc Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu postanowiło ograniczyć liczbę szkół ponadgimnazjalnych, o przyjęcie do których może starać się absolwent gimnazjum. MEN proponuje, aby uczeń mógł posługiwać się tylko oryginałem i dwiema – potwierdzonymi przez gimnazjum kopiami własnego świadectwa szkolnego, a tym samym liczba wybieranych przez niego szkół ponadgimnazjalnych zmniejszyłaby się do trzech.

Propozycję tę popiera również podlaski kurator oświaty Zofia Trancygier-Koczuk:

– Skłaniałabym się ku możliwości składania dokumentów tylko do trzech szkół ponadgimnazjalnych – potwierdza pani kurator. – Tegoroczna rekrutacja wywołała bowiem zbyt duże zamieszanie. Natomiast możliwość wyboru tylko trzech szkół została już wypróbowana w rekrutacji do szkół wyższych.

Minister edukacji Krystyna Łybacka wystąpiła już do rzecznika praw obywatelskich z pytaniem, czy ograniczając ilość dokumentów, jakimi będzie mógł posługiwać się absolwent gimnazjum podczas rekrutacji, nie ogranicza się jego praw. Od razu po otrzymaniu opinii rzecznika, pani minister wyda stosowne rozporządzenie.

## *Nie ma kogo uczyć*

Poza bałaganem, efekt tegorocznej rekrutacji był też taki, że zdecydowana większość absolwentów gimnazjów wybrała na swoje przyszłe szkoły licea ogólnokształcące (45 proc.), technika (23 proc.) i licea profilowane (17 proc.), a tylko niewielka garstka uczniów, bo zaledwie 15 proc. blisko 600-tysięcznej populacji zdecydowała się kontynuować naukę w zasadniczych szkołach zawodowych. Doszło więc do tego, że w „zawodówkach" nie ma kogo uczyć i właśnie nauczycieli tych typów szkół dotknęły największe zwolnienia.

Nie ma kogo uczyć również w wielu szkołach podstawowych, szczególnie w klasach I-III, do których wkroczył szczyt niżu demograficznego. W związku z tym z podlaskich szkół podstawowych trzeba było zwolnić prawie 450 nauczycieli.

W sumie zaś w województwie podlaskim do pracy nie powróci ponad tysiąc pedagogów! Połowa z nich to nauczyciele, którzy byli zatrudnieni tylko na czas określony i nie przedłużono im umów o pracę. Z pracy zostanie też zwolnionych ponad 450 nauczycieli mianowanych. Część z nich przejdzie na wcześniejszą emeryturę, część – zostanie na przysłowiowym lodzie.

Tylko w białostockich szkołach zwolnienia objęły prawie stu nauczycieli.

– Jednak rzeczywista liczba pedagogów, którzy tracą pracę jest znacznie większa, ponieważ do tej setki nauczycieli mianowanych dołączają jeszcze pedagodzy, którzy byli zatrudnieni tylko na czas określony i nie mają przedłużonych umów o pracę – dodaje Mirosława Halicka, zastępca naczelnika Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

Białostocki Urząd Miejski będzie musiał przeznaczyć na zwalnianych nauczycieli, bagatela, 845 tys. zł! Osiemnastu nauczycielom trzeba bowiem wypłacić odprawy z powodu likwidacji oddziałów w ich szkołach, a 41 nauczycielom – odprawy emerytalne. Poza tym, 17 pedagogów, którzy przechodzą w tzw. stan nieczynny, będzie przez pół roku otrzymywać wynagrodzenie, ponieważ wykazują gotowość podjęcia pracy w każdej chwili.

Warto podkreślić, że aż połowa zwalnianych w Białymstoku nauczycieli to nauczyciele szkół zawodowych. Nie należy się temu dziwić mając na uwadze fakt, że białostockie szkoły zawodowe przyjęły do pierwszych klas zaledwie pół tysiąca uczniów, czyli trzy razy mniej (!) niż w poprzedniej rekrutacji. Naukę w szkołach zasadniczych wybrało zaledwie 7 proc. absolwentów białostockich gimnazjów.

## *Zamieszanie z książkami*

Jednak rok szkolny 2002/2003 będzie trudny nie tylko dla tysiąca podlaskich nauczycieli, którzy tracą pracę. Niełatwy będzie on również dla nauczycieli, którzy zostali w szkołach i „dostali" pierwsze klasy szkół ponadgimnazjalnych.

W tym roku, po raz pierwszy, „ruszają" nowe typy szkół ponadgimnazjalnych: 3-letnie licea ogólnokształcące, 3-letnie licea profilowane i 4-letnie technika. Nauczyciele nowych typów szkół muszą jak najszybciej dokonać wyboru jednego z kilkunastu zatwierdzonych przez ministerstwo edukacji programów nauczania i jednego z... 200 podręczników do pierwszej klasy. Dlaczego tak późno? Otóż nowe programy i podręczniki musiały być opracowane zgodnie z podstawami programowymi, których ostateczną wersję ministerstwo edukacji ogłosiło dopiero w lutym br. Zatem wydawnictwa musiały w dużym pośpiechu pracować nad podręcznikami, gdy tymczasem, jak twierdzą wydawcy, rzetelna praca tego typu powinna trwać co najmniej trzy lata.

Najtrudniejszy orzech do zgryzienia mają nauczyciele języka polskiego, bo muszą naprędce przejrzeć 24 podręczniki do tego przedmiotu i zdecydować się na jeden z nich. Niełatwe zadanie stoi też przed matematykami, którzy muszą wybrać jedną spośród 22 książek.

## *Jak króliki?*

Uczniowie pierwszych klas szkół ponadgimnazjalnych twierdzą, że czują się jakby od lat przeprowadzano na nich doświadczenia. Są bowiem pierwszym rocznikiem „dotkniętym" przez reformę oświaty. Trzy lata temu jako pierwsi rozpoczęli naukę w nowych typach szkół – w gimnazjach. Wtedy zresztą też przeżyli „książkowy zamęt", bo niektóre podręczniki pojawiły się dopiero pod koniec września. W maju tego roku jako pierwsi zostali poddani tzw. zewnętrznym egzaminom gimnazjalnym, a miesiąc później przeżywali stresy związane z nowym typem rekrutacji, czyli możliwością składania podań do wielu szkół ponadgimnazjalnych. Wydaje się jednak, że to jeszcze nie koniec eksperymentów. Uczniowie ci ciągle bowiem nie wiedzą, jaką maturę będą zdawać, ponieważ ministerstwo edukacji nie zdążyło wydać rozporządzenia o standardach wymagań egzaminacyjnych, jakie będą obowiązywać w 2005 roku, na tzw. nowej maturze...

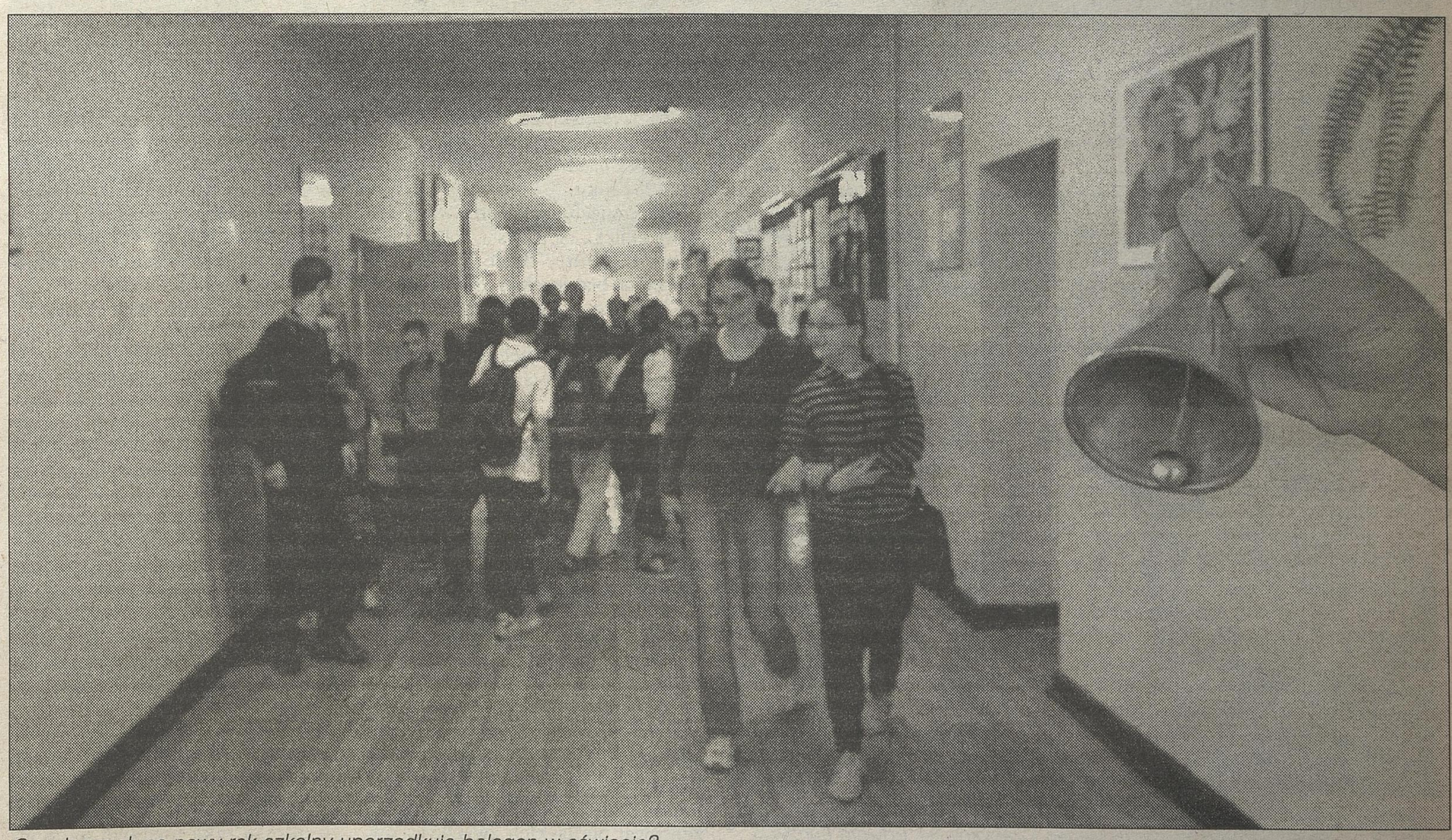

P. Niemczynowicz

*Czy dzwonek na nowy rok szkolny uporządkuje bałagan w oświacie?*



bea

*Od Ligi Polskich Rodzin po asystenta eseldowskiego wojewody*

# Gdzie są chłopcy z tamtych lat

*W lipcu 1980 roku strajkowały już załogi Ursusa, Sanoka, Tarnobrzegu. Na ulice wyszli robotnicy w Świdniku. W sierpniu stanęła Stocznia Gdańska. Na Podlasiu został proklamowany strajk w białostockiej Fabryce Przyrządów i Uchwytów. Odchodziła w niebyt gierkowska dekada „sukcesu na kredyt". Rodziła się „Solidarność". Na Podlasiu jej ojcami chrzestnymi, akuszerami wręcz, byli ludzie z najróżniejszych środowisk; z dużych zakładów pracy, uczelni, niewielkich spółdzielni, lekarze i adwokaci, dziennikarze, studenci. To o nich jest ten tekst.*

EDMUND BUREL

Gdzie są teraz? Co robią? Jak oceniają swoje poczynania sprzed 22 lat?

## Zimne lato z gorącymi podwyżkami

Lipiec 1980 roku był chłodny. Jednak temperatura społeczna była rozpalona niemal do białości. 1 lipca ówczesny rząd przy błogosławieństwie wszechwładnej PZPR po raz kolejny podniósł ceny na mięso. Tym razem wyższe ceny miały również obowiązywać w stołówkach i bufetach zakładowych. Wybuchły pierwsze strajki. Rząd starał się je gasić doraźnymi podwyżkami płac. Ale kasa państwowa świeciła pustkami. Na kredyty też nie mogliśmy liczyć; mieliśmy już około 20 miliardów dolarów długu.

Dlatego podwyżki nie wystarczały. Społeczeństwo zaczęło domagać się swojej autentycznej reprezentacji, wolnych związków zawodowych. Powstanie „Solidarności" stało się faktem.

Był to jednak czas walki. Komuniści nie ustępowali. Mnożyły się prowokacje, dochodziło do pobić związkowych działaczy. podpalano im mieszkania, ginęli bez wieści... Od lipca 1980 trwało swoiste preludium do ogłoszenia stanu wojennego.

Zdecydowana większość ludzi, o których piszę była internowana, szykanowana, wyrzucana z pracy. Obecnie wielu z nich jest zapomnianych, odsuniętych na ubocze, rozgoryczonych. Jest również grupa nadal aktywnych politycznie, w różnych partiach. Jeszcze inni wybrali emigrację. Wielu umarło.

## Było, minęło, nie wróci...

Taki pogląd reprezentuje m. in. Bernard Bujwicki, obecnie prezes dobrze prosperującej swojej własnej firmy „Bartosz". W 1980 roku Bernard Bujwicki zakładał „Solidarność" w białostockim „Wodrolu". Był w pierwszej białostockiej delegacji goszczącej w Gdańsku. Wraz z Michałem Pietkiewiczem utworzyli pierwszy Międzyzakładowy Komitet Założycielski, w którym Bernard Bujwicki był wiceprzewodniczącym. Internowany od 13 grudnia 1981 do 16 kwietnia 1982 roku.

– W 1980 roku zrobiliśmy to, co zrobić należało – wspomina Bernard Bujwicki. – Kolegów, którzy działali ze mną w tamtym okresie nazywam „ludźmi na niepogodę". Ale my nie umiemy odcinać kuponów od swojej działalności. Toteż po obradach „okrągłego stołu" zerwałem ze związkiem, który ongiś tworzyłem. To już inna „Solidarność". Żyję w całkiem innych obszarach. Można nazwać, że jestem „uśpiony politycznie".

„Uśpionym politycznie" jest również Edmund Lajdorf, członek prezydium pierwszego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego. Działał on aktywnie w „Solidarności" niemal przez całe lata osiemdziesiąte. Obecnie mieszka w Warszawie.

Tylko na koleżeńskiej stopie utrzymuje związkowe kontakty Krzysztof Burek, rzecznik prasowy białostockiej „Solidarności". Obecnie mieszka w Warszawie i jest redaktorem naczelnym Wydawnictwa „Rytm".

## Emigranci

Szykany dotykające działaczy „Solidarności" w stanie wojennym i beznadziejność dekady „postjaruzelskiej" sprawiły, że wielu zdecydowało się na emigrację, wyjazd z kraju.

Tak postąpił m. in. Waldemar Rakowicz, przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego założonego 25 marca 1981 w „Uchwytach". Był również wiceprzewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego. Internowany od 5 stycznia do 11 lutego 1982 roku.

Obecnie pan Waldemar jest działaczem nowojorskiej Polonii. Jest m.in. dyrektorem polskiej szkółki w Nowym Jorku.

Do USA wyjechał również Jerzy Prajzner współprzewodniczący pierwszego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego, reprezentujący w nim „Unitrę-Biazet". Internowany od 13 grudnia 1981 do 7 kwietnia 1982 roku.

W Stanach Zjednoczonych przebywa Feliks Gołębiewski, kolega Prajznera z „Unitry-Biazet". Przewodniczył on białostockiej „Solidarności" od 26 stycznia 1981 roku do 25 kwietnia 1981.

Do Austrii wyjechał Jerzy Zegarski, doradca białostockiej „Solidarności".

## Aktywni, ale obok związku

Jest to chyba największa i najbardziej reprezentatywna grupa działaczy z lata 1980. Działają w różnych partiach, organizacjach, strukturach politycznych. Jednak pozostają w mniej lub bardziej zdecydowanej opozycji do władz (i poczynań) obecnej „Solidarności".

Poglądy tej grupy najostrzej wyraził dr Tadeusz Waśniewski, obecnie adiunkt Politechniki Białostockiej. W 1980 roku był jednym z założycieli uczelnianej „Solidarności", reprezentował podlaskich związkowców na pierwszym spotkaniu w Gdańsku. Internowany od 13 grudnia 1981 do 31 marca 1982 roku.

– W 1980 roku najważniejszym słowem w „Solidarności" była solidarność. Od paru ładnych lat najważniejsze są rady nadzorcze, oczywiście nie te społeczne. To ja wolę z tym nie mieć nic wspólnego.

W Klubie Więzionych, Internowanych i Represjonowanych (organizacji skupiającej takich właśnie związkowców) aktywnie działają m. in. Józef Nowak i Jerzy Jamiołkowski.

Józef Nowak jest wręcz animatorem powstania tego Klubu i jego aktywnym działaczem. W 1980 roku zakładał „Solidarność" w Państwowej Komunikacji Samochodowej. Internowany od 13 grudnia 1981 do 7 kwietnia 1982. Jego obecne związki z „Solidarnością" ograniczają się do działalności w komisji związkowych emerytów i rencistów.

Osobliwa jest kariera polityczna Jerzego Jamiołkowskiego, wieloletniego szefa struktur zakładowych „Solidarności" w białostockich „Fastach". Obecnie jest jest on „asystentem politycznym" eseldowskiego wojewody. Należy do sprzymierzonej z postkomunistami Unii Pracy. Jego obecny stosunek do „Solidarności" najlepiej ilustruje napisana przez niego książka o historii fastowskiej „Solidarności" – „W pogoni za złudzeniami".

Aktywnie politycznie działają Jan Beszta-Borowski (były poseł), założyciel niezależnych związków rolniczych i Edward Łuczycki (działa w Lidze Polskich Rodzin), lekarz medycyny, członek Prezydium Zarządu Regionalnego i delegat na Zjazd Krajowy „Solidarności" w 1981 roku.

## Ze związkiem na dobre i złe

Spośród działaczy z pierwszego okresu taką postawę najmocniej reprezentuje Stanisław Marczuk, pierwszy przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" wybrany w czerwcu 1981 roku. W latach 1998-2001 był rekomendowanym przez związek senatorem RP.

W rozmowie ze mną Stanisław Marczuk powiedział:

– Przemiany w Polsce dokonały się dzięki „Solidarności". I ja uważam, że są to przemiany konieczne, potrzebne, dobrze służące krajowi i społeczeństwu. Stąd jestem w „Solidarności", chociaż uważam, że powinna ona wrócić do korzeni, do obrony interesów ludzi pracy.

## Symboliczny grób „Kuby"

Spora grupa pierwszych działaczy związkowych nie żyje. Nie ma wśród nas Michała Pietkiewicza, pierwszego przewodniczącego Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego, założyciela związku w białostockim „Eltorze".

Zmarł Stanisław Przestrzelski, animator „Solidarności" w Białostockich Zakładach Graficznych.

Pożegnaliśmy Ryszarda Szczęsnego, szefa sekcji interwencji w pierwszym Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim.

Umarł Leszek Jakub Sławiński, pierwszy rzecznik prasowy solidarnościowych struktur na Podlasiu. I właśnie los „Kuby", jednej z barwniejszych postaci tamtego okresu jest wręcz symboliczny.

Zmarł niemal w absolutnym zapomnieniu w białostockim Hospicjum. Leży pod drewnianym krzyżykiem, pod skromnym kopczykiem ziemi na cmentarzu w podbiałostockich Karakulach. Nawet na Święto Zmarłych rzadko ktoś zapali Mu świeczkę.

*Poświęcenie sztandaru Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" w dniu 21 czerwca 1981. Siedzą od prawej: Józef Nowak, Stanisław Przestrzelski, Stanisław Mogielnicki, Bogusław Korecki, Roman Wilk, NN, NN, Krzysztof Burek.*

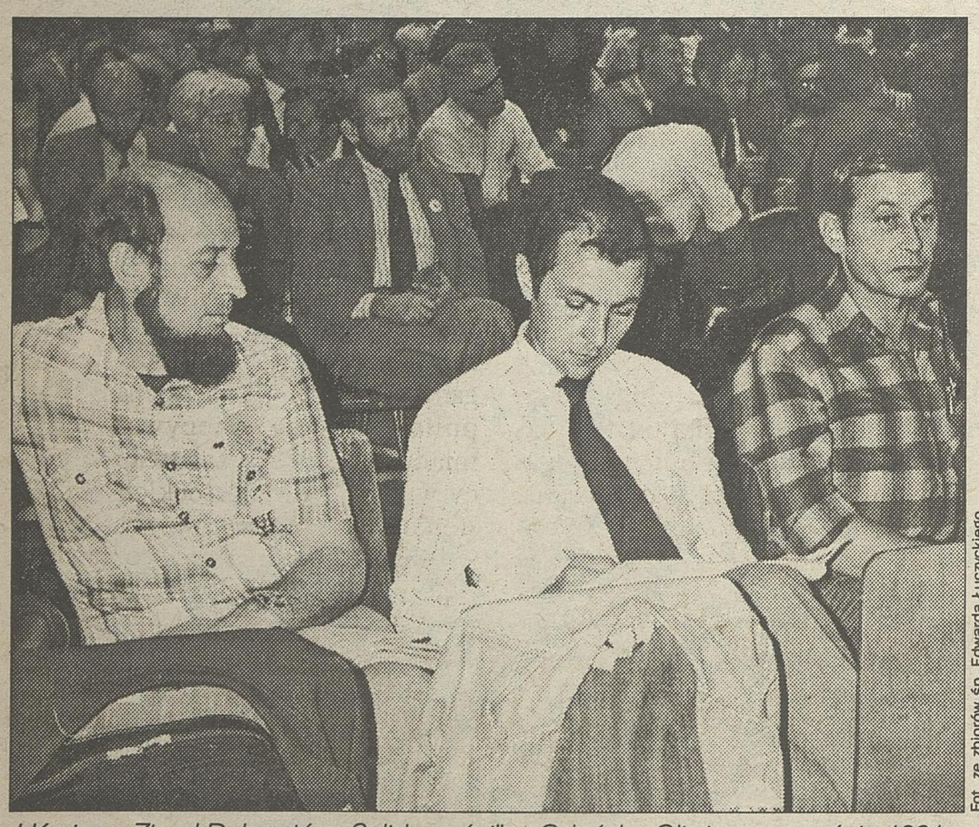

Fot. ze zbiorów śp. Edwarda Łuczyckiego

*I Krajowy Zjazd Delegatów „Solidarności" w Gdańsku-Oliwie we wrześniu 1981 r. Siedzą od lewej: Bernard Bujwicki, Marian Czaczkowski, Edward Łuczycki.*

*Obiecują ludziom spełnienie ich marzeń*

# Oszust na twoją miarę

*Fałszywi lekarze, policjanci, prokuratorzy i pracownicy pomocy socjalnej. Elokwentni biznesmeni obiecujący nagłe wzbogacenie się, rzemieślnicy oferujący usługi po bardzo korzystnych cenach. Oszuści mają mnóstwo wcieleń. Wybierają te, które w danym momencie mogą przynieść im najwięcej korzyści. A ofiary? Raczej nie stają się nimi przypadkowo. Można rzec, że każdy ma oszusta na swoją miarę.*

JOLANTA GADEK

Starsi, głęboko wierzący ludzie najczęściej dają się naciągnąć tym oprawcom, którzy potrafią stworzyć wrażenie, iż pomagając im spełniają miłosierny uczynek. Kilka dni temu 83-letnia białostoczanka pożyczyła dwójce oszustów 300 USD i 6,3 tys. zł – wszystkie swoje oszczędności. Oprawcy zaczepili ją na ulicy. Podawali się za przybyszów z Niemiec. Mówili, że mają zablokowane konta w banku, ale gdy załatwią formalności, zwrócą pożyczkę z nawiązką.

– Staruszce żal się zrobiło „cudzoziemców" zagubionych w obcym kraju... Ma dzieci za granicą i często myśli o tym, czy jest im tam dobrze – mówi młodszy inspektor Józef Sudel, komendant Komisariatu II Policji w Białymstoku. – W zastaw postawili kobiecie rzekomo drogocenne sztućce i biżuterię.

Biżuteria była wykonana z tomaku, zaś sztućce warte były 200 zł.

## *Modlitwa na odczarne moce*

Religijność oraz zasady dobrego wychowania wykorzystują także oszuści narodowości romskiej. Nie ma miesiąca, żeby w woj. podlaskim nie odnotowano od jednego do kilku przestępstw opartych na tym samym scenariuszu. Sprawczynie pukają do drzwi starszych osób, proszą o szklankę wody. Symulują ciążę, nagłe zasłabnięcie. Potem gdy jedna z pań wylewnie dziękuje za miłosierny uczynek, druga przetrząsa mieszkanie i kradnie wartościowe rzeczy.

Czasami Romki oferują do sprzedaży materiały czy chusty po „okazyjnych" cenach, proponują wróżenie z kart czy ręki – a nawet... odczynianie uroków. W jednym z wiejskich domów w powiecie hajnowskim znalazły... złe duchy i zaproponowały gospodyni modlitwę na „odczarne moce". Modlitwa jednak miała zadziałać tylko wtedy, kiedy gospodyni pod szklanką, nad którą się modliły, położy jak największą sumę pieniędzy. Po kilku minutach oszustki orzekły, że „odczarne moce" zniknęły. Zniknęły też rzeczywiście pieniądze.

## *Na biznesmena*

Zdaniem policji, oszuści mają zdolnienia aktorskie, potrafią być przekonujący, użyć akurat tych argumentów, które trafią do danej osoby.

– Grają na ludzkich emocjach, używają języka swych ofiar, mówią to, co chcą one usłyszeć – dodaje Bożena Zambrzycka, psycholog. – Są ważnymi obserwatorami, na podstawie zachowania i urywkowych wypowiedzi określają światopogląd rozmówców i wykorzystują zdobytą wiedzę. Potrafią stwarzać pozory.

Na białostockiej giełdzie rolno towarowej można spotkać wiele osób, które na swój obecny status materialny ciężko pracowały wiele długich lat. Zaczynały od niewielkich kramików z przysłowiową pietruszką, dziś mają duże stoiska.

33-letni Dariusz K. na takich osobach potrafił wywrzeć wrażenie. Ubrany w garnitur, krawat, płaszcz, z nieodzowną aktówką i telefonem komórkowym potrafił wywrzeć wrażenie swą elokwencją i niewymuszoną swobodą bycia. Imponował mówiąc o swoich rozlicznych interesach, łatwości, z jaką zdobywa pieniądze, dochodowych kontraktach. Omamił kilkanaście osób pożyczając od nich w sumie 152 tys. zł pod zastaw bezwartościowych bankowych reklamówek, które każdy z klientów mógł wziąć z bankowej sali operacyjnej. Przekonał handlowców, że pożyczając mu pieniądze robią świetny interes. Chcieli go naśladować, stracili.

## *Nie wszystko złoto, co się świeci*

– Ludzie mają dość monotonii, mozolnego zdobywania środków na życie, troski o zabezpieczenie jutra – mówi Zambrzycka. – Gdy pojawia się rzekoma szansa na osiągnięcie dużego zarobku, nie potrafią się jej oprzeć. Oczami duszy widzą realizację swych marzeń, na którą do tej pory nie było ich stać lub nie mieli odwagi wydania na ten cel pieniędzy gromadzonych przez lata.

10 tys. USD stracił białostoczanin, który w maju br. od nieznanego mężczyzny, mówiącego po rosyjsku, kupił 80 rzekomo złotych tureckich monet. Oszust zaczepił go pod drogerią Rossmana znajdującą się u zbiegu ulic Jurowieckiej i Sienkiewicza. Pytał, gdzie można sprzedać wartościowe monety. Po chwili zainteresował się nimi przechodzący w pobliżu elegancki mężczyzna, wspólnik oszusta, o czym rzecz jasna białostoczanin nie wiedział. Wziął od Rosjanina kilka monet twierdząc, że idzie je sprawdzić u jubilera. Po chwili wrócił i „kupił" 20 monet twierdząc, że to świetna transakcja. Żałował, że nie ma przy sobie więcej gotówki. Zaproponował białostoczaninowi, żeby ten kupił pozostałe 80 monet, a on jeszcze tego samego dnia odkupi je od niego z marżą. Mężczyzna dał się skusić. Oczywiście nikt po monety się nie zgłosił, jubiler zaś stwierdził, że są z tombaku. W podobnych okolicznościach kilka dni wcześniej 10 tys. zł stracił inny białostoczanin. On z kolei kupił 20 – rzekomo złotych – jednopensowych monet płacąc po 500 zł za każdą. Transakcji dobił na ul. Zamenhofa, pod Bankiem Spółdzielczym, z którego wyszedł po pobraniu pieniędzy. Białostocka policja w ciągu ostatnich kilku lat odnotowała kilkadziesiąt takich przestępstw. Wspomniane monety jednopensowe dawno już za granicą zostały wycofane z obiegu. Pomimo licznych ostrzeżeń w mass mediach, wciąż są tacy, którzy dają się nabrać.

Dlaczego ludzie są gotowi do tak ryzykowanych transakcji, zawieranych z obcymi, na ulicy?

– To z pozoru wydaje się takie proste – mówi psycholog. – Przypuszczam, że oszuści zaczepili wiele osób, zanim znaleźli ofiarę. Oszust szuka osób, które podejmą z nim interpersonalną grę. Niektórzy z nich potrafią stworzyć atmosferę zagrożenia, niebezpieczeństwa. Wciągnięta w grę osoba boi się odmówić. Prawdopodobnie osoby, które przystają na propozycję oszustów, nie potrafią mówić „nie" także w innych okolicznościach. Poza tym zdarza się, że oszuści wywołują u ofiar poczucie winy lub inne uczucia. Myślę, że w każdym przypadku nakłada się na siebie kilka różnych czynników.

Policjanci twierdzą, że to nie przypadek, iż oszuści czyhają pod bankami. Mogą obserwować swe ofiary stojące w kolejce do okienka bankowego. Typują tych, którzy sprawiają wrażenie łatwowiernych, podatnych na sugestię, niepewnych.

## *Internetowy szał*

Z roku na rok podlaska policja odnotowuje coraz więcej przestępstw popełnionych przy pomocy Internetu. 10 tys. zł stracił w lipcu br. białostoczanin, który odpowiedział na ogłoszenie tam właśnie zamieszczone przez mieszkańca Głogowa. Zlecił mu sprowadzenie z Niemiec samochodu i wysłał mu pieniądze. Nie otrzymał ich z powrotem ani nie dostał auta. Inny białostoczanin za pomocą poczty elektronicznej zamówił tuner satelitarny. Zapłacił listonoszowi 500 zł, a gdy rozpakował przyniesioną przez niego paczkę ujrzał... makulaturę i torbę z piaskiem. W maju inny mężczyzna zapłacił 1 tys. zł za stary błotnik i zniszczony lewarek od mercedesa. W Internecie zamówił zaś nowy błotnik i pokrywę silnika od forda. Byli też tacy, którzy zamówili telefony komórkowe, magnetowidy i inny sprzęt rtv, zapłacili kilkaset złotych i dostali paczki z... kaszą, ryżem, kamieniami.

Z kolei dwaj młodzi białostoczanie przekazali po 1640 zł 32-letniemu oszustowi z Prudnika, który w Internecie zamieścił ogłoszenie o tanich wczasach w Tajlandii. Okazało się, że oszust miał szereg dokumentów na cudze nazwiska. Podawał się zaś za Łukasza W., prokuratora okręgowego z Warszawy. Wcześniej w Toruniu obiecując studentowi załatwienie pracy w prokuraturze wyłudził od niego 3 tys. zł. Żeby się uwiarygodnić pokazywał ofiarom akt oskarżenia, w którym widniało jego prawdziwe nazwisko. Zarzucono mu podszywanie się w Prudniku za pracowników Urzędu Kontroli Skarbowej.

Ludzie dają się skusić niższymi cenami i „niebywałymi okazjami". Są też oszuści, którzy wyłudzają zaliczki stosując bardziej konwencjonalne metody – proponują usługi polegające na wymianie okien czy drzwi, montażu żaluzji czy zamków. Gdy w określonym terminie usługa nie zostaje wykonana, zleceniodawcy zaczynają dzwonić pod numery podane w umowie. Okazuje się wówczas, że firma nie istnieje, podany adres i numer telefonu jest fałszywy.

Dlaczego oszuści są tak przekonujący? U białostockiej oszustki-recydywistki policjanci znaleźli szereg poradników z zakresu psychologii i socjologii dotyczących zasad autoprezentacji... Kobieta wykorzystywała zawarte w nich rady. Udało jej się kupić w salonie zachodni samochód na podstawie fałszywych dokumentów...

## *Żerują na nieszczęściu*

Oszuści nie mają skrupułów. Żerują na biedzie i nieszczęściu ludzkim. W białostockim sądzie rozpoczął się proces przeciwko Ukraince, która przez kilka miesięcy w Białymstoku wyłudzała pieniądze od osób śmiertelnie chorych na nowotwory. Dawała im nadzieję na wyzdrowienie. Werbowała pacjentów za pomocą znajomych, kazała im przynosić ze sobą na wizyty wytłaczankę jajek, którymi obkładała chorych. „Konsultacja" kosztowała kilkaset złotych. Najgorsze było to, że nakazywała pacjentom odstawienie wszelkich leków zaleconych przez onkologów, przez co chorzy niepotrzebnie cierpieli. Sprawa wyszła na jaw, gdy jeden z pacjentów zmarł i rodzina powiadomiła policję. Dlaczego chorzy wierzyli, że jajka okażą się skuteczniejsze od chemioterapii i silnych leków? Może sprawił to mit o uzdrowicielach ze Wschodu, może zaś po prostu chwytali się ostatniej nadziei, gdyż konwencjonalna medycyna niewiele miała im do zaoferowania.

Z kolei 40-letnia kobieta, która trafiła do aresztu w lipcu br. proponowała swym ofiarom załatwienie pracy w firmie konsultingowej. Otworzyła biuro w budynku przy al. Solidarności w Białymstoku i ogłaszała się w prasie. Pobierała od zgłaszających się od 300 do 700 zł zaliczki za usługę, niektórych za niewielkie kwoty zatrudniała do odbierania telefonów w biurze i przyjmowania zgłoszeń. Była obrotna, starannie uczesana, ubrana w elegancki kostium. Inni zatrzymani przez policję oszuści obiecywali w zamian za pieniądze załatwienie pracy w różnych białostockich przedsiębiorstwach a także przy zbieraniu winogron we Francji czy truskawek w Szwecji.

– Dopóki będą ludzie rozpaczliwie poszukujący pracy, dopóty oszuści będą im składali fałszywe obietnice, żeby wyłudzić od nich pieniądze – uważa podinsp. Piotr Rudnicki, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku.

*Każdy ma oszusta na swoją miarę – policjant prezentuje bezwartościowe sztućce, pod zastaw których oszuści wyłudzili pieniądze od starszej białostoczanki*

A. Zgiet



PAW

Wielki pokaz profesjonalnych elektronarzędzi BOSCH

Przyjdź, zobacz, wypróbuj:
- najszersza oferta elektronarzędzi profesjonalnych Bosch
- konkursy z nagrodami
- specjalne oferty promocyjne

European Truck Tour
Sobota 31.08.02
od 10.00 do 17.00
Białystok
ul. Podleśna 2, Plac przed Filharmonią Białostocką

ZAPRASZA: BART ELEKTRONARZĘDZIA
Białystok, ul. Gen. Andersa 38
tel. (085) 653-95-31, tel./fax 662-32-64

Niebieska moc. Dla profesjonalistów. BOSCH

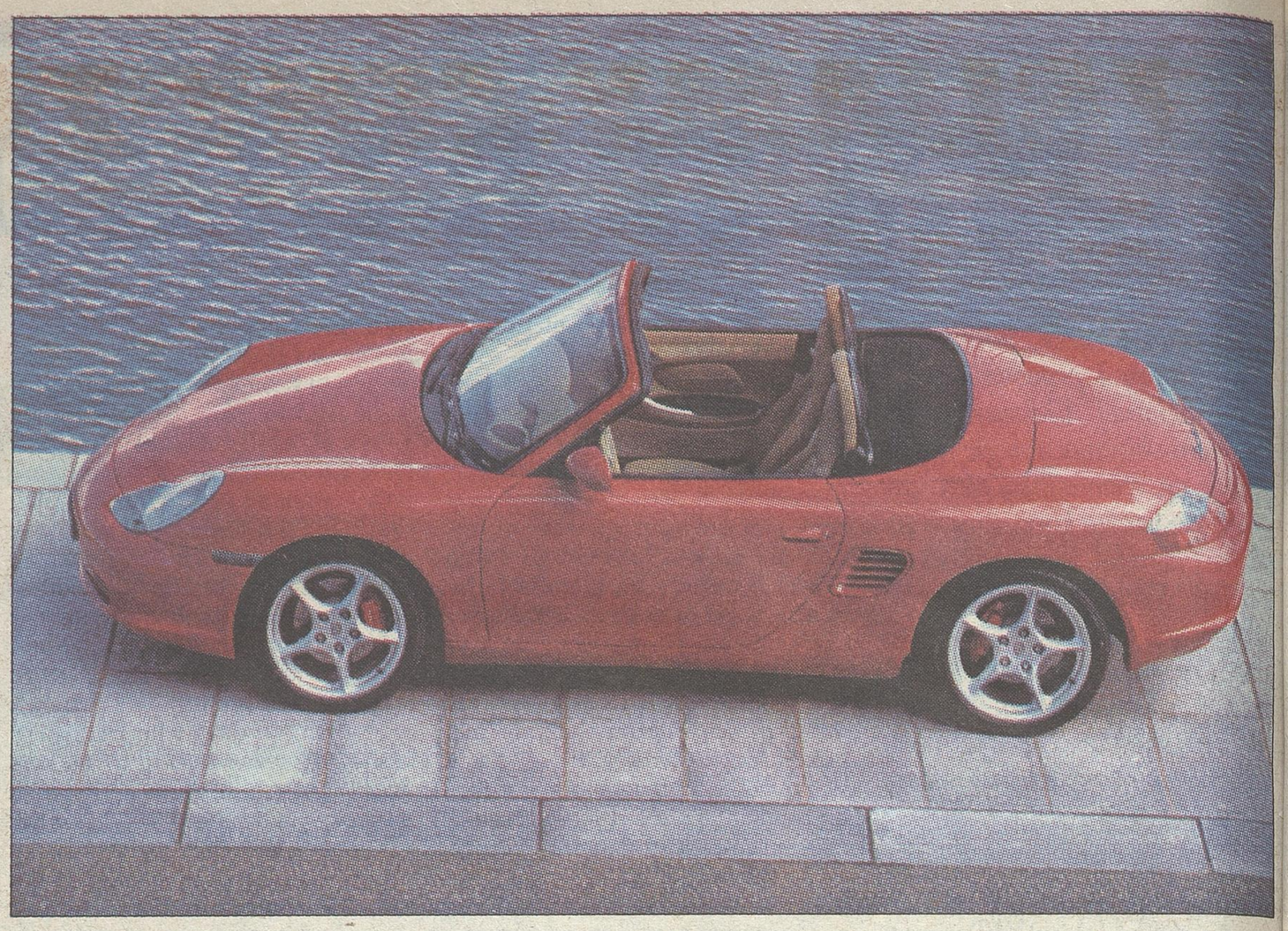

AUTA ZE SNÓW

# Subtelny Boxster

*Projektanci marek uważanych za kultowe, rzadko pytają o zdanie posiadaczy modeli będących w sprzedaży. Tak dzieje się np. w Porsche. Po trzech latach obecności na rynku – dotyczy to modelu Boxster – wprowadzono daleko idące zmiany. Po następnym roku dała o sobie znać subtelność projektantów, którzy poprawili coś, co można by uznać za formę wręcz doskonałą.*

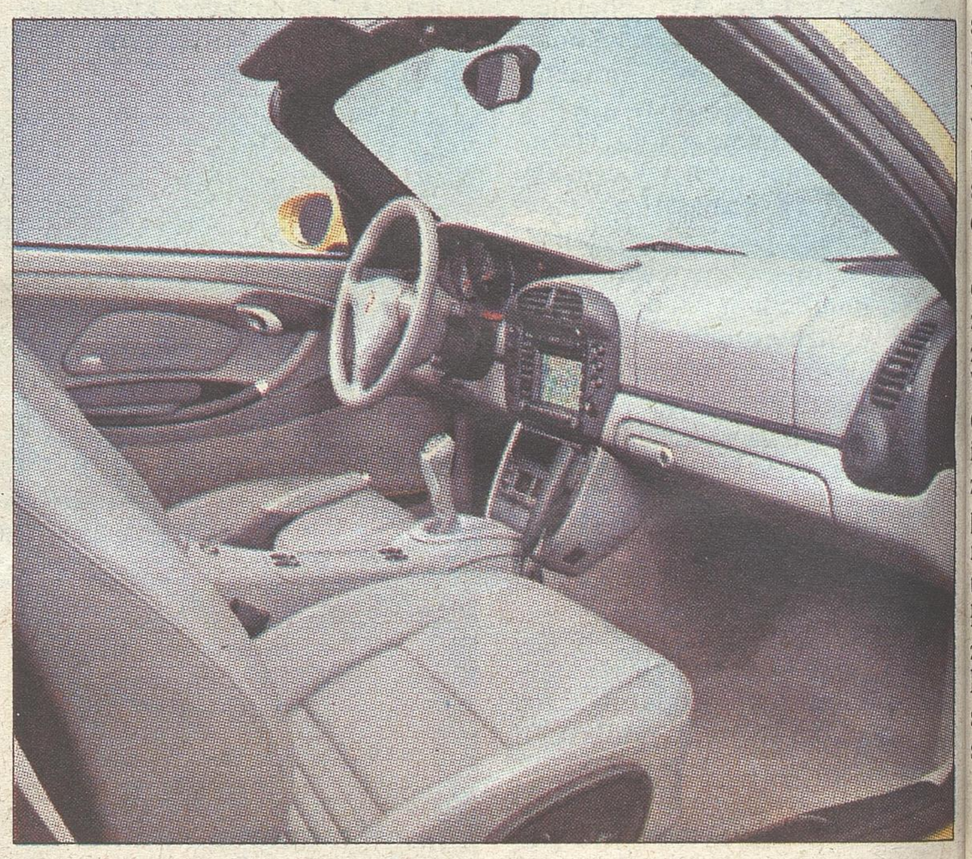

Oglądając najnowszą wersję Porsche Boxstera S dostrzeżemy – w partii przedniej – zmieniony kształt bocznych wlotów powietrza. Na nowo ukształtowane (lakierowane w kolorze nadwozia) lamelle wlotowe poprawiają dopływ powietrza chłodzącego. Przebiegająca poniżej wlotów powietrza warga czołowa jest w nowym Boxsterze bardziej wyrazista, zakończona tzw. płetwą.

W części tylnej, obok także zmodyfikowanych wlotów powietrza, uwagę zwraca nowo ukształtowany spojler. Podobnie jak w poprzednich modelach jest on automatycznie wysuwany przy prędkości powyżej 120 km/h. Warto podkreślić, że jego efektywność jest większa dzięki nowemu ukształtowaniu połaci dachowej, opadającej teraz bardziej stromo. Za zmianę kształtu dachu „odpowiada" nowy czwarty kabłąk powyżej szyby tylnej wykonanej ze szkła – teraz już ogrzewanej. Dzięki temu rozwiązaniu znacznej poprawie uległa widoczność do tyłu, ale nie tylko. Zmianie uległa także mechanika i czas otwierania dachu – teraz w zaledwie 12 sek.!

Z innych zmian wprowadzonych w Boxsterze S warto odnotować zastosowanie innych kloszy w światłach tylnych i końcówek układu wydechowego; teraz jest to podwójna rura o sporej średnicy.

Silnik Boxstera o pojemności 2,7 l osiąga moc 228 KM przy 6300 obr./min, natomiast silnik wersji S – o której mowa – ma pojemność 3,2 l i moc podwyższoną do 260 KM przy 6200 obr./min. Przyspieszenie 0-100 km/h wymaga zaledwie 5,7 sek. Prędkość maksymalna 250 km/h – ograniczona elektronicznie. Przeniesienie napędu na tylne koła odbywa się za pośrednictwem – do wyboru – mechanicznej 6-biegowej lub 5-przełożeniowego automatu Tiptronic S. Zarówno podwyższenie mocy silnika, jak i niższe zużycie paliwa Boxster zawdzięcza systemowi VarioCam pozwalającemu na bezstopniowe przestawianie wałków rozrządu do 40 stopni umożliwiając dalszą redukcję strat związanych z wymianą ładunku paliwowego. VarioCam jest obecnie sterowany nowym komputerem Motronic ME 7.8.

Mocny silnik, sportowe zawieszenie, bardzo skuteczne hamulce i precyzyjny układ kierowniczy sprawiają, że nowy model Boxstera S prowadzi się wręcz rewelacyjnie i na prostych, i na zakrętach.

Zmianom dokonanym w linii nadwozia, silniku i zawieszeniu, towarzyszą zmiany we wnętrzu Boxstera S. Oprócz drobnych elementów wpływających na funkcjonalność – więcej poręcznych schowków, elektrycznie sterowane fotele z pamięcią, wyświetlacz z matrycą punktową, wreszcie nowy system Porsche Communiction Management (PCM), w zakres którego wchodzą: podwójny tuner, odtwarzacz CD, dynamiczna nawigacja satelitarna, kalkulator podróży i dwusystemowy telefon GSM. Jednak głównym elementem przyciągającym wzrok we wnętrzu jest kolorowy monitor (5,8-calowy) w formacie 16:9 a także dwunastoprzyciskowa klawiatura umożliwiająca łatwe i bezpośrednie wpisywanie numerów telefonów lub częstotliwość stacji radiowych.

(jag)

Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe
16-040 Bobrowa, Wieś Bobrowa 25
tel. (085) 71 77 014, tel./fax 71 77 137
http://www.bobrowadolina.pl
Bobrowa Dolina
trasa Białystok-Bobrowniki (12 km od Białegostoku)

Pięknie usytuowany ośrodek w sercu Puszczy Knyszyńskiej.
Gwarantujemy świeże powietrze, ciszę i wiele atrakcji:

- imprezy integracyjne
- przyjęcia weselne, okolicznościowe i inne
- konferencje
- wieczory taneczne (w każdy piątek od godz. 18.00) wstęp wolny

Zadbamy o to, aby każdy gość czuł się jak u siebie w domu!
WKRÓTCE ATRAKCYJNY KONKURS

Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Białymstoku

zaprasza na studia podyplomowe:
- Służby Zagraniczne
- Zarządzanie Projektami Europejskimi
- Zarządzanie Zasobami Ludzkimi
- Europejskie Standardy Finansowania Ochrony Środowiska
- Integracja Europejska
- Menedżerowie Oświaty
- Przedsiębiorczość
- Wiedza o Społeczeństwie i Edukacji Europejskiej
- Filozofia i Etyka

WSAP
Białystok, ul. Dojlidy Fabryczne 26
tel. 732-12-93 wew. 16
www.wsap.edu.pl

Chcesz zamieścić BEZPŁATNE OGŁOSZENIE W Gazecie Współczesnej?
ZADZWOŃ POD NR TELEFONU
(085) 748-74-48
albo kup naszą gazetę w czwartek i zajrzyj do bezpłatnego dodatku
KRAMIK

*Na Helu znajduje się jedyne w Polsce Fokarium*

# Focza primadonna

*Upalne popołudnie przesączone zapachem morskiego powietrza. W niewielkim basenie na nieruchomej tafli wody trzy przypominające psie pyszczki unoszące się żywe wysepki. Szarość nakrapianego jasnymi plamkami futerka foczych głów, ze sterczącymi niczym kosmiczne antenki wąsami, łagodnie przechodzi w matowy błękit morza. Duże, pełne sympatii oczy zwierząt z zainteresowaniem obserwują oblegający barierki tłum turystów.*

J. Birycka

*Foki, z natury ciekawskie i inteligentne, potrafią urozmaicać sobie czas na różne sposoby: wodne gonitwy, pływanie na brzuchu lub „stylem grzbietowym" dostarczają wiele radości zarówno im samym, jak i obserwującym je turystom*

JOANNA BIRYCKA

## *Focze sanatorium*

Pomimo że Fokarium, które stanowi część Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego rocznie odwiedza około 350 tys. osób, z założenia jest to przede wszystkim placówka hodowlana. W powstałym trzy lata temu ośrodku odtwarzany jest nie tylko gatunek foki szarej, ale również rehabilituje się chore i osłabione zwierzęta.

– Prowadzone są tutaj m.in. badania ssaków bałtyckich, do których zaliczają się również foki. W zasadzie zwierzęta te są bardzo mało znane. W Polsce brakuje specjalistów w tej dziedzinie. Dlatego badamy tutaj m.in. ich zachowanie, trasy wędrówek, a także staramy się je ratować. Wszystko po to, żeby foki szare mogły podobnie jak kiedyś, zanim zostały wytrzebione przez człowieka i dotknęły je skutki zanieczyszczeń środowiska, żyć w obrębie całego Bałtyku – mówi Magdalena Jedynak ze Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego.

## *Balbin z Estonii*

Wygrzewająca się na słońcu od kilkunastu minut jedna z fok w niezdarnych podskokach wchodzi do wody. Kiedy się w niej zanurza, zmienia się nie do poznania. Zwinnymi ruchami w błyskawicznym tempie przepływa do drugiego basenu. To Balbin. Najstarszy mieszkaniec Fokarium. Ma ciemną sierść i charakterystyczny kształt pyska, przypominający telewizyjnego Alfa. Trafił tutaj 10 lat temu będąc jeszcze małym szczeniaczkiem, o czym świadczyły resztki białego futerka nazywanego lanugo, którym był pokryty. Ranną i chorą fokę znaleźli na plaży w Juracie turyści.

– Po identyfikatorze mogliśmy ustalić, że przypłynął on z Estonii pokonując około 400-kilometrową trasę. Dzięki zaciętemu charakterowi i doskonałej kondycji fizycznej, którą jak widać posiadał od najmłodszych lat, Balbin został przywódcą stada – opowiada Magda Jedynak.

Złośliwość, ambicja jak również dominujące cechy sprawiają, że nieustannie rywalizuje on z pozostałymi mieszkańcami Fokarium, co często jest przyczyną „foczych awantur". – Balbin kłóci się dosłownie o wszystko. Szczególnie z drugim samcem w stadzie – Julkiem. Z tej racji bywa tak, że jednego dnia to on ma podgryziony ogon, ale już następnego – głowa jego kolegi jest pełna zadrapań – mówi Magda.

## *Głodna foka śpiewa*

Gwar rozmów osób przyglądających się baraszkującym w wodzie fokom niespodziewanie przerywa dziwny odgłos.

– To jest właśnie Julek. Zwykle sobie tak pogwizduje, gdy jest zdenerwowany. Najczęściej jednak przesypia całe dnie leżąc na dnie basenu lub „siedząc" pod ścianą – Magda wskazuje na wystającą z wody głowę jednego z mieszkańców Fokarium, który przybył tutaj z ośrodka ze Szwecji wraz z Undą, największą samicą helskiej hodowli. Właścicielka najpiękniejszego futra o szarym wierzchu i jasnym spodzie z dużymi ciemnymi plamami, z wyniosłym spojrzeniem właśnie odpoczywa na brzegu plaży. Jej pełne imię, czyli Unda Marina, oznacza po łacinie falę morską. Niezwykłe umiejętności, które posiada, sprawiają, że jest ona ulubienicą nie tylko pracowników i wolontariuszy, którzy karmią na co dzień foki, ale również turystów.

– Jeżeli Unda chce śledzia to klepie się po brzuchu i „śpiewa" naśladując dźwięk syreny okrętowej. Nauczyła się tego w Sztokholmie w Fokarium usytuowanym w pobliżu portu morskiego, gdzie mieszkała. Pomimo że nie uczymy naszych fok żadnych sztuczek z uwagi na to, iż chcielibyśmy, żeby na ile jest to możliwe pozostawały one w stanie dzikim, pozostali mieszkańcy Fokarium starają się ją naśladować – mówi Magda Jedynak.

## *Foka to nie uchatka*

Często turyści pytają czy można tutaj obejrzeć jakieś ekscesy w stylu foczej koszykówki, którą można zobaczyć na przykład w cyrku. Nic podobnego. Wynika to przede wszystkim nie tylko z tego, że ideą ośrodka jest stworzenie zwierzętom warunków zbliżonych do naturalnego środowiska, ale również dlatego, że w cyrkach tresowane są uchatki a nie foki. Te pierwsze, dzięki odpowiedniej giętkiej budowie kręgosłupa, mogą odbijać piłkę a także klaskać przednimi płetwami. Foki szare, które są w, mniejszym stopniu związane z lądem różnią się od nich tym, że nie posiadają małżowin usznych oraz mają usztywniony ogon, co nie pozwala na wykonywanie tego rodzaju sztuczek.

– Zdarzają się również tak zabawne pytania jak to, czy foka jest rybą? – opowiada Magda. Świadczy to o tym, że są one naprawdę bardzo mało znane. I nic dziwnego. W zasadzie nawet w szkole średniej na temat ssaków morskich nie ma żadnych wiadomości – dodaje. A szkoda, ponieważ foki są naprawdę bardzo inteligentnymi i interesującymi zwierzętami. Mają doskonały słuch. Widzą dobrze zarówno w wodzie, jak i na lądzie. Potrafią nurkować na głębokość ponad 200 metrów i pozostawać pod wodą 20 minut, a także spać w ten sposób. Ciekawostką jest to, że nie budzą się w trakcie snu, tylko dzięki niejako odruchowi bezwarunkowemu wynurzają się, żeby zaczerpnąć powietrza. Znakomicie pływają nie tylko na brzuchu, ale i na grzbiecie.

Obecnie w Morzu Bałtyckim żyją trzy gatunki fok: foka obrączkowana, foka pospolita (wbrew nazwie spotykana jest najrzadziej) oraz największa z bałtyckich fok – szara, do której zaliczają się mieszkańcy helskiego Fokarium. Na wolności zwierzęta te mogą dożyć do 30-40 lat. Liczebność tej populacji na Bałtyku wynosi ok. 6 tys. sztuk. Samce dorastają do 3 metrów osiągając ciężar 300 kg, samice są nieco mniejsze – ich maksymalna długość wynosi około 2,5 metra, a ciężar 180 kg. Do Polski pojedyncze osobniki przypływają głównie z rejonu Estonii, najbliższego naturalnego miejsca rozrodu tego gatunku. Foki szare w Bałtyku rodzą się zazwyczaj na lodzie lub, gdy go brak – na lądzie. Szczenię u boku matki spędza trzy tygodnie i wówczas jest karmione mlekiem. Przez cały czas karmienia młodych matka nie przyjmuje pokarmu tracąc na wadze do 25 % ciężaru ciała. Po tym okresie na zawsze opuszcza młode.
Zwierzę to przypomina „termos" – pod skórą znajduje się gruba (ok. 3-5 cm,w zależności od pory roku) warstwa izolacyjna w postaci tłuszczu. Tkanka tłuszczowa zapobiega utracie ciepła, śnieg czy lód pod leżącą foką nigdy nie ulegnie roztopieniu.

## *Miła aparycja – drapieżna natura*

Pomimo bardzo sympatycznego wyglądu, zwierzęta te mogą być niebezpieczne.

– Ssaki te są drapieżnikami, dlatego nie należy się do nich zbliżać. Cały czas przestrzegamy turystów przed wkładaniem rąk do basenu. Jeżeli foka jest zdenerwowana, pomimo że z natury nie jest zwierzęciem agresywnym, może ugryźć – mówi Magda Jedynak. Zdarzają się sytuacje, że nawet wolontariusze, do których foki są przyzwyczajone, bywają pogryzieni.

Co prawda, jak na razie w helskim Fokarium nie doszło do żadnego drastycznego incydentu, ale za nieostrożne i bezmyślne zachowanie turystów w tamtym roku jedna z fok zapłaciła życiem. Wrzucane do basenów „na szczęście" monety, których się najadła, spowodowały tak silne zatrucie, że nie dało się jej uratować.

## *Czas na małe co nieco*

Miękkie światło słońca układa na wodzie złotą ścieżkę. Foki wyraźnie ożywione. Co chwilę wynurzają się niespodziewanie z wody w coraz to innym miejscu rozbijając jej falujący wzór. Zbliża się pora karmienia, stąd też ich zainteresowanie przenosi się w stronę niewielkiej wysepki, na której już czekają z dwoma plastikowymi wiadrami pełnymi ryb dwie wolontariuszki. Zwierzęta momentalnie chwytają w powietrzu rzucane im śledzie. W ciągu kilku minut pojemniki świecą pustkami. Jedna z fok podpływa do brzegu. W pozycji służącego pieska zagląda do wiadra poklepując się przy tym po brzuchu. Wywołuje to rozbawienie wśród turystów.

Jak się okazuje, podczas dwóch posiłków każda z nich zjada dziennie od 5 do 9 kg śledzi.

– Foki, które żyją na wolności, lubią przekąsić również jakiegoś małża lub głowonoga. Pomimo że nasze zwierzęta nie jedzą tego rodzaju deserów, też lubią sobie urozmaicić jadłospis. Zdarzało się, że na dnie basenu znajdowaliśmy kilka szczurzych lub kocich ogonów. Potrafią też zapolować na siadające zbyt blisko brzegu ptaki – opowiada z humorem Magda.

Warto dodać, że w helskim Fokarium przyszły na świat dwie foczki, które już zostały wypuszczone na wolność. W przyszłości planowane jest odtworzenie historycznych siedlisk tych zwierząt m.in. na wysepkach Mewia Łacha a także Ryf Mew. Miejsca te są trudno dostępne dla ludzi, co stwarza szansę, że za kilkanaście lat na polskim Wybrzeżu będą przychodzić na świat młode foczęta.

*Białostoczanka poprowadzi paradę w Nowym Jorku*

# Marszałek Parady Pułaskiego

*Marszałkiem Parady Pułaskiego`2001 z dzielnicy Staten Island została Alicja Kenig-Stola, pianistka i pedagog z Białegostoku, mieszkająca obecnie w Nowym Jorku, organistka w kościele pw. św. Stanisława Kostki. Jednak paradę poprowadzi dopiero w tym roku. – Wybrano mnie chyba dlatego, że jestem najgłośniejsza w polskim kościele – śmieje się 2001 Marshal Pulaski Day Parade.*

ANIELA ŁABANOW

Parada Pułaskiego odbywa się tradycyjnie w pierwszą niedzielę października. 11 września ubiegłego roku miał miejsce terrorystyczny atak na centrum Nowego Jorku, imprezę więc odwołano. Na Staten Island postanowiono, że tegoroczną paradę poprowadzi dwóch marszałków: Alicja Kenig-Stola wspólnie z Marszałkiem 2002.

## *Z Białegostoku do Nowego Jorku*

W Białymstoku Alicja mieszkała od dziewiątego roku życia, ukończyła tu szkoły i studia, pracowała w szkolnictwie muzycznym, ostatnio w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia i jako starszy wykładowca w Filii Akademii Muzycznej. Uczyła gry na fortepianie i akompaniamentu.

Jedenaście lat temu wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Z myślą, że skłoni do powrotu do Polski swoją córkę, która udała się tam dwa lata wcześniej. Tymczasem sama „wsiąkła". Mieszka w dzielnicy Nowego Jorku Staten Island – Wyspa Stanowa.

– Najtrudniejszym problemem na początku był brak dobrej znajomości języka angielskiego – wspomina. – Bałam się wychodzić na ulicę, żeby ktoś do mnie nie zagadał. Wzięłam się ostro za naukę i przez sześć lat chodziłam na różne kursy. Teraz już trzeci rok pracuję w prywatnej szkole muzycznej, uczę „Chinki i Murzynki".

Natomiast organistką w kościele pw. św. Stanisława Kostki jest od dziewięciu lat. W świątyni są piękne, wbudowane organy, ale zepsute, gra więc na elektronicznych.

– Gdy poszłam pierwszy raz do polskiego kościoła, było może ze trzydzieści osób na jednej jedynej polskiej mszy. Teraz bywa 600-800. Parafia rozwija się, bo wyspa pociąga ludzi, tu się chętnie kupuje domy. Mam zapalone Amerykanki, starsze panie, które od dzieciństwa śpiewają i one tworzą chór; Polki jakoś się nie garną. Prowadzę ten chór i sama śpiewam, podtrzymując drugi głos.

Całe życie kulturalne Polonii skupia się wokół tego kościoła, pod którym jest piękne audytorium. Tam działa Szkoła Polska im. Jana Pawła II, dzieci uczą się języka przodków. W czerwcu tego roku była olbrzymia impreza na Staten Island, głównym twórcą był ksiądz proboszcz Marek Suchocki. Były to Dni Lublina – Odkryć Lublin. Na pięknym, nowym stadionie. Jednym z gości był Andrzej Szarmach.

## *Najbardziej znany Polak*

Kazimierz Pułaski to Polak numer jeden w USA. Ważniejszy niż Tadeusz Kościuszko, chociaż obydwaj byli uczestnikami wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Pułaski, jeden z najwybitniejszych partyzantów konfederacji barskiej, po jej upadku w 1777 roku wyjechał do Ameryki. Zorganizował własną jednostkę kawalerii, tzw. Legion Pułaskiego. Zginął w 1779 roku, podczas oblężenia Savannah. Stoi tam jego pomnik, dłuta H. Dmowskiego, upamiętniający śmierć generała. Są dwie miejscowości o nazwie Pulaski – w stanach Wirginia i Wisconsin, ulice, place i pomniki w wielu miastach. No i jest Pulaski Day Parade.

– Dla Polaków to jest szansa, aby wyjść na ulice w środku Nowego Jorku, w środku Manhattanu, zaprezentować swoją obecność – a jest nas duża grupa, pokazać swoją kulturę, zareklamować biznes. To jest ważne dlatego, że emigranci muszą walczyć o swoje prawa. Jeśli nie będą walczyć, dalej nie będą mieć żadnego statusu, będą pracować na dziko, będą ciągle spychani na margines. Bo Polacy są pracowici, ale mało aktywni – wyjaśnia Alicja.

Marszałka, spomiędzy zgłoszonych kandydatów, wybiera Komitet Parady Pułaskiego, który pracuje cały rok. Szuka sponsorów, zbiera fundusze, bo nikt ich nie da. Między innymi na ten cel urządza się bal, wydaje broszurę z reklamami.

– Wybierane są osoby znane w społeczności, które coś dla niej robią. W tym roku marszałkiem został Włoch Nick LiGreci, właściciel restauracji. Jego żona Emilie była z pochodzenia Polką. Jej śmierć była dla nas wielką stratą: działała w głównym Komitecie Parady Pułaskiego, w naszym komitecie była osobą numer jeden, bez niej poczuliśmy jak opuszczone sieroty. Między innymi ze względu na pamięć o niej wybraliśmy też Nicka, wprawdzie Włocha, ale bardzo zasłużonego dla Polonii – mówi Alicja Kenig-Stola.

## *Marshal`s Ball*

Jakieś dwa miesiące po wyborach – bo trzeba zebrać fundusze i przygotować program, w którymś pięknym hotelu odbywa się bal marszałka. Zwykle jest to pod koniec lipca: tak było i w ubiegłym, i w tym roku. Marszałek z poprzedniego roku dekoruje nowego; przed Alicją był Polak z pochodzenia, Peter Nickelmann, który pracuje w nowojorskiej policji.

W czasie balu odbywają się też wybory Miss Polonii. Ostatnio były po trzy kandydatki. Tegoroczną została Ewa Maria Piechocińska-D`Silva, ubiegłoroczną – Janine Jenifer Zawisny, ale kandydowała też białostoczanka Caroline Purwin.

Na bal przygotowuje się okazjonalne wydawnictwo. Jest w nim życiorys marszałka i kandydatek na miss, skład komitetu parady, menu bankietu. Na bankiecie marszałkowskim 2001 serwowano banany i truskawki w likierze, włoską sałatkę, befsztyk wołowy, filet z soli, ziemniaki pieczone, cukinię, brokuły, napoje. Przede wszystkim jednak w broszurze jest mnóstwo życzeń i reklam.

Alicja Kebig-Stola, Marszałek Parady Pułaskiego

Alicja Kenig-Stola i Andrzej Szarmach

W imieniu całej Wspólnoty Parafialnej *Kościoła św. Stanisława Kostki na Staten Island, składamy najserdeczniejsze gratulacje Pani Alicji Kenig-Stola, naszemu Marszałkowi Parady oraz naszej Miss Polonia.*

*Gratulujemy Marszałkowi! Alicjo, jesteśmy dumni, że w naszym pięknym polskim kościele jesteś też wspaniałą organistką i śpiewaczką „skowronkiem". Życzymy Ci dużo szczęścia i zdrowia. Professor Krystyna E. Wiśniewski.*

*Congratulations and best wishes to ouer 2001 Marshal and to ouer Miss Polonia`a – Rotary Club of Staten Island.*

*Najlepsze życzenia dla Alicji Kenig-Stola, Komitetu Parady na Staten Island, pozdrowienia dla całej Polonii ze słonecznych Hawaii. Jeśli na Hawaje to tylko z „Hawaii Polonia Tours". Jedyne polskie biuro na Hawajach!*

## *66-th Pulaski Day Parade*

W tym roku odbędzie się sześćdziesiąta szósta Parada Pułaskiego.

– Parada Pułaskiego obejmuje trzy stany: New York, New Jersej i Connecticut – informuje Alicja. – Każdą dzielnicę prowadzi wybrany przez nią marszałek. Obowiązuje lista kolejności w paradzie, co roku się przesuwa o jedno miejsce. Dwa lata temu Staten Island rozpoczynał paradę, w tym roku będzie na końcu. Czyli nasza grupa będzie szła gdzieś tam około godziny szóstej-siódmej wieczorem.

Marszałek robi wszystko, żeby parada wyglądała jak najpiękniej. Przygotowuje się program, zamawia wszystko, co potrzebne: samochody, rekwizyty. O tej porze komitet spotyka się co tydzień. Musimy wynająć orkiestrę. Mamy dwie specjalistki od dekoracji. Parę lat temu grałam przeboje polskie na organach, ustawionych na lawecie. Któregoś razu Polak na koniu śpiewał disco polo.

W przeddzień parady odprawiana jest msza święta w katedrze św. Patryka. W ubiegłym roku też się odbyła, chociaż paradę odwołano: kościół był przepełniony. U zbiegu ulic na Staten Island, na klombie w kształcie trójkąta, urządzono memoriał – miejsce pamięci, z nazwiskami tych, którzy zginęli.

## *Niebo nad Nowym Jorkiem*

– Zawsze czułam sentyment do Białegostoku, nigdy nie zlikwidowałam swego mieszkania i chyba nie zlikwiduję: mam zamiar tutaj przyjeżdżać – mówi Alicja. – Odpoczywam tutaj. Chciałam też zrobić coś dla swojego miasta. Wymyśliłam konkurs dla młodych pianistów, funduję nagrody. Bardzo mi miło, otrzymywałam podziękowania od laureatów.

Na kolejną, trzecią edycję konkursu, organizowaną przez Zespół Szkół Muzycznych, też już przekazała pieniądze na nagrody.

Podczas pobytu w Białymstoku trafiła na koncert „Przed hejnałem" przy ratuszu i odnowiła kontakty z Tadeuszem Trojanowskim, z którym pracowała sporo lat w Zespole Szkół Muzycznych. Postanowili wspólnie przygotować jakąś imprezę. Dostała też tomik wierszy Tadeusza, ilustrowany jego fotografiami nieba nad Białymstokiem, i zaczęła fotografować niebo nad Nowym Jorkiem.

**Fot. archiwum**

Parada pułaskiego w 2000 roku

## ECHA PUBLIKACJI

*Nawiązując do tekstu „Folwark spółdzielczy II", opublikowanego w „Gazecie Współczesnej" z dn. 9.08 2002 chciałbym wyjaśnić, że rzeczywiście byłem członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Bacieczki" w roku 1996, ale sprawowałem tę funkcję tylko do lipca 1997 r., kiedy to sam z niej zrezygnowałem. Przez ten czas nie pobierałem żadnego wynagrodzenia za członkostwo w radzie.*

**Edward Kosakowski,**
**naczelnik I Urzędu**
**Skarbowego w Białymstoku**

*Z Gustawem Lutkiewiczem rozmawia Anna Napiórkowska*

# Mogłem być Kargulem

Wszyscy znają Gustawa Lutkiewicza. Zagrał pan w ponad siedemdziesięciu filmach. Wymienię tylko „Gangsterzy i filantropi", „Ewa chce spać", „Stawka większa niż życie", „Czterdziestolatek", „Pan Wołodyjowski", „Ogniem i mieczem". W głowie się kręci. Można pana obejrzeć w telenoweli „Złotopolscy". Czy to dla pana zabawa, czy też ciężka praca?

Ciężka praca to nie jest. Nie przesadzajmy. Zabawa może też nie, ale w każdym razie frajda, wynikająca z tego, że człowiek jest jeszcze potrzebny komuś, że ktoś go w czymś obsadza, że daje mu do ręki tekst, który z przyjemnością się potem wygłasza. No i jest praca. Czasem daje w kość, bo bywają nerwowe zadania, nerwowe przypadki w życiu aktorskim, ale na ogół nie jest najgorzej, jeżeli się jako tako układa.

W „Złotopolskich gra pan właściciela sklepu. Chciałby pan jeszcze kiedyś mieć taki sklepik?

Chyba nie. A poza tym, wie pani, słowo kiedyś jest dosyć wątpliwe. Przede mną niewiele będzie kiedyś.

Jest pan mistrzem drugiego planu. Czy to była pana świadoma decyzja, że właściwie nie grał pan ról pierwszoplanowych?

Sprawa jest delikatna o tyle, że w końcu nie ustawia człowiek siebie, tylko inni to robią. Ale szczerze mówiąc, zdarzyło mi się parę tzw. ról głównych, rzeczywiście nie najbardziej udanych. Może nie tyle z mojej winy, lecz materiału. Nie martwiłem się tym, że dostawałem akurat niewielkie rólki, bo sama praca w filmie była zawsze interesująca. Gdzieś się wyjeżdżało, kręciło się w lesie czy to w pięknym pałacu. Ta różnorodność właśnie staje zwykle przed aktorami mającymi mniejsze zadania, bo jak wiemy, nasi czołowi, świetni skądinąd koledzy grają może raz na dwa lata główną rolę, a czasem i raz na trzy lata. A my, tacy drobni wyrobnicy mamy tę gęstość tej roboty.

Zagrał pan w kilku filmach Jerzego Hoffmana takich jak „Gangsterzy i filantropi", „Pan Wołodyjowski", „Ogniem i mieczem". A Jerzy Hoffman to także pana przyjaciel.

Zaprzyjaźniliśmy się od tego pierwszego filmu i potem tak szło. Grałbym we wszystkich trzech filmach trylogii, ale sprawa wynikła w teatrze, że dyrektor nie mógł mnie zwolnić na zdjęcia do „Potopu". To nie było nic specjalnie wielkiego, ale w każdym razie fajna rola służącego Wołodyjowskiego.

Jerzy Hoffman powiedział, że rodzina Lutkiewiczów jest obecna w całej trylogii, gdyż pan zagrał wachmistrza Luśnię w „Panu Wołodyjowskim", pana żona Wiesława Mazurkiewicz w „Potopie" ciotkę Oleńki i ponownie pan w „Ogniu i Mieczem". Twierdzi, że pan jest świetnym aktorem. Nie ma pan w sobie nic z gwiazdorstwa.

Gwiazdorstwo bywa rzeczywiście związane z wielkim, potężnym aktorem o wielkim nazwisku i renomie. To jakoś tak chodzi obok siebie, że pewna wieść, która niesie „Słuchaj! To jest ten...", podpiera gwiazdorstwo. Mnie nic nie podpierało. Nie wydarzały mi się reklamiarskie przygody.

Wszyscy podkreślają, że jest pan szalenie skromny.

Myślę, że to nie skromność, lecz rozsądek.

Wiem, że pan i pana żona mieliście okazję wspólnie grać zarówno w teatrze jak i w filmie. Czy lubi pan grać z żoną?

Lubię, bo jest mi miło, że jest koło mnie ktoś taki. Ale z drugiej strony mam większą tremę przed nią niż przed operatorem czy reżyserem.

Czy jesteście dla siebie krytykami?

Oczywiście jesteśmy, ale niezbyt ostrymi. To znaczy przychylnymi krytykami. Tak to nazwijmy.

Czy prawdą jest, że swego czasu otrzymał pan propozycję zagrania Kargula w „Samych swoich" i odmówił pan?

Jest to jeden z moich życiowych ciosów aktorskich. Nie odmówiłem, tylko znowuż pan dyrektor teatru nie widział możliwości zwolnienia mnie z paru aktualnie granych ról i z bólem...To znaczy wtedy jeszcze, mówiąc prawdę, nie z bólem, bo nie wiedziałem, co to było i co z tego będzie. Wydawało mi się, że była to rola sympatyczna, ale jeśli miałbym jej nie zagrać, nie byłoby nieszczęścia. Otóż okazało się, że nieszczęście było, bo rola świetna i z wielką frajdą miałbym ją w swoim życiorysie za sobą, z tym że pociechą było to, iż kapitalnie ją zagrał Hańcza.

Trzeba powiedzieć, że w kontraście z Kowalskim bardzo dobrze to grało. Była z nich świetna para. Nie jestem pewien, czy byśmy wypadli jako para tak dobrze jak oni.

I znowu ta skromność.

Nie skromność, lecz obiektywne spojrzenie. Stwierdzam to, co jest tylko faktem.

Z pana wypowiedzi wynika, że teatr był dla pana zawsze najważniejszy i potrafił pan zrezygnować z najatrakcyjniejszej propozycji filmowej.

Inspiratorem tej wielkiej miłości do teatru był zawsze dyrektor, który sugerował, że nie może mnie zwolnić. Ulegałem mu. Oczywiście wiem, że można się kłócić, bić. Są koledzy twardsi w takich rozmowach z dyrektorem. Chyba nie było mnie na to stać. A poza tym nie zawsze wiadomo, czego się odmawia.

Ma pan wspaniałą biografię teatralną. Debiut w „Kramie z piosenkami" Leona Schillera, a potem wspólny teatr z Kazimierzem Dejmkiem i Januszem Warmińskim i sztuka „Brygada szlifierza Karchana". To była twórczość socrealistyczna ale chyba z ambicjami.

Proszę pani, stuprocentowy socrealizm, ukierunkowany niesłychanie politycznie wręcz na komunizm. Rzecz była o tym, że w fabryce zespół robotniczy przechodzi zmiany, nowe pomysły typu socjalistycznego. Grałem, dla odmiany, bumelanta, robotnika niechętnie biorącego się do roboty, a więc świetna postać do zagrania, bo na tle tych wszystkich czołowych, socjalistycznych robotników była bardzo z życia wzięta.

Z życia wzięta, bo chyba chodziliście do fabryki podglądać robotników.

Dokładnie tak.

I widział pan, jak wygląda prawdziwy bumelant.

Bumelanta mi nie pokazali, ale w życiu znało się takich. Ale trzeba powiedzieć, że całość była tak świetnie wyreżyserowana, że z tego dosyć w końcu papierowego materiału wyszło przedstawienie bardzo dobre i bardzo odwiedzane. Mimo tego propagandowego tonu było bardzo teatralne.

Po wielu latach współpracy z Kazimierzem Dejmkiem przeniósł się pan do Warszawy i trafił pod skrzydła Adama Hanuszkiewicza.

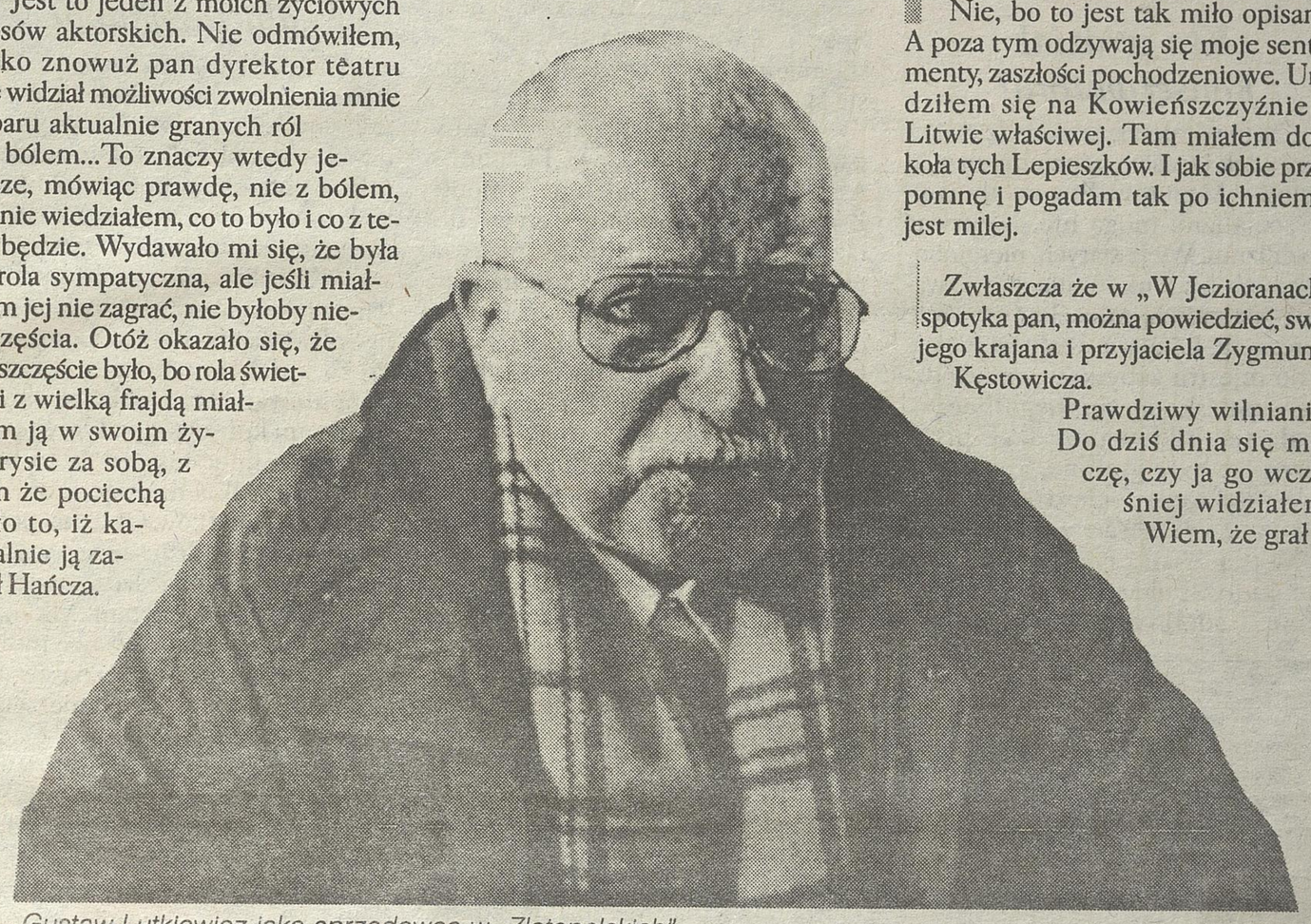

*Gustaw Lutkiewicz jako sprzedawca w „Złotopolskich"*

Dwa sezony byłem w Dramatycznym, a potem Hanuszkiewicz obsadził mnie w „Płatonowie" w roli drugorzędnej, ale fajnej do zagrania. I tam żeśmy się poznali bliżej. Potem się zaprzyjaźniliśmy. Kiedy objął dyrekcję Teatru Powszechnego namówił mnie, abym przeszedł do jego zespołu.

Czy pan dzisiaj widzi spośród reżyserów jakiegoś młodego człowieka, który pana interesuje jako reżyser?

Wymieniłbym pani na pewno kilka osób, ale się powstrzymam. Nie będę składał zaświadczeń o niczyich zdolnościach.

Ja w każdym razie jestem bardzo zadowolona ze spektaklu, w którym miałam okazję pana oglądać, mianowicie „Król Lear" w Teatrze Powszechnym w reżyserii Piotra Cieplaka.

No, ale to znikoma rólka.

Ale jak zawsze jest pan widoczny.

Może widoczny ale i też słyszalny. Tutaj muszę pod adresem niektórych młodszych kolegów rzec słów kilka. Nie wiem, co się stało z tak zwanym scenicznym mówieniem. Młodzież często już nie umie nośnie podawać tekstu i to nas starszych trochę wyróżnia pozytywnie. Broń Boże nie krzyczę na nich, lecz tylko w kierunku szkoły, że nie pilnuje tego, co było, mówiąc patetycznie, przez wieki. Oni wychodzą ze szkoły bez tego niepokoju: „czy ja dobrze mówię?"

Uczą się przede wszystkim mówienia do mikrofonu i do kamery.

I to ich psuje, niestety. Przepraszam młodych kolegów, to nie potępienie, lecz przypomnienie. Pomyślcie o tym.

Najwierniejszy jest pan Teatrowi Polskiego Radia, bo to chyba najdłuższa współpraca.

W Łodzi w 1949 r. to się zaczęło. Wtedy dużo się robiło parateatralnych słuchowisk. Po przeniesieniu się do Warszawy już po pół roku przygarnęło mnie Radio na ukochanej ul. Myśliwieckiej.

W 1960 r. rozpoczęła się wielka epopeja radiowa „W Jezioranach". Polikarp Lepieszka to jakby pana rodzony brat.

Ja się tam znalazłem chyba w połowie historii Jezioran, bo oni już grali kilka lat wcześniej.

Nie ma pan czasem dość?

Nie, bo to jest tak miło opisane. A poza tym odzywają się moje sentymenty, zaszłości pochodzeniowe. Urodziłem się na Kowieńszczyźnie w Litwie właściwej. Tam miałem dookoła tych Lepieszków. I jak sobie przypomnę i pogadam tak po ichniemu, jest milej.

Zwłaszcza że w „W Jezioranach" spotyka pan, można powiedzieć, swojego krajana i przyjaciela Zygmunta Kęstowicza.

Prawdziwy wilnianin. Do dziś dnia się męczę, czy ja go wcześniej widziałem. Wiem, że grał w „Krakowiakach i góralach" w Krakowie w 1940 albo 1941 i chyba zobaczyłem go, jak grał w tej sztuce.

Zygmunt Kęstowicz powiedział, że gracie razem w „W Jezioranach" od czterdziestu lat, a w teatrze jeszcze dłużej. Twierdzi, że każdemu, kto pana słucha i ma z panem do czynienia, ciepło się robi na sercu. Jego zdaniem, jest pan szalenie życzliwym człowiekiem. Życzliwy do ludzi, których nawet pan nie zna, i do tych, którzy go otaczają wielką sympatią. Przez długi czas macie takie same żony i jesteście szczęśliwi, kiedy się spotykacie. Czy rozmawiacie z Zygmuntem po litewsku?

Nie. On jest wilnianinem, Polakiem wileńskim. Oni ocierali się o Litwinów, których w Wilnie było niewielu. Ja mieszkałem na Litwie kowieńskiej. Byłem przynależny do Republiki Litewskiej i język litewski był urzędowy, obowiązujący w kontaktach z władzami. Poza tym w czterdziestym roku, kiedy zlikwidowano nasze polskie gimnazjum z braku pieniędzy z Polski, która była już przegrana, musiałem pójść do litewskiego gimnazjum. Bardzo to sobie cenię i chwalę, bo to było głębokie otarcie się o inną kulturę. Bardzo sympatyczny nauczyciel śpiewu zaangażował mnie do chóru gimnazjalnego. Proszę sobie wyobrazić, że śpiewałem wszelakie litewskie pieśni ludowe. I to też jest bogactwo.

Podobno Bułat Okudżawa, kiedy usłyszał „Modlitwę" w pana wykonaniu, powiedział, że pan nie śpiewa, lecz się modli.

Widzę, że do historii przeszło jego powiedzenie. Ale to prawda. Notabene myśmy się nieczęsto widywali, ale zdążyliśmy się zaprzyjaźnić. Bardzo czule go wspominam i strasznie mi tak było dziwnie, że już odszedł przed czasem.

Ale jak historia zatoczyła koło. Niedawno odsłonięto pomnika Bułata Okudżawy na Arbacie.

Ano właśnie. W dodatku to jest mój rocznik, 1924. A ja jeszcze z panią rozmawiam, a on już z nikim.

Jest pan szczęśliwym człowiekiem, bo miał pan okazję zobaczyć Litwę, jaką my znamy z literatury. Co panu zostało we wspomnieniach?

Ogromnie dużo. Przede wszystkim najcenniejsze jest to, że ja, jak niewielu z nas współczesnych, żyłem jeszcze w XIX wieku. Chcę przez to powiedzieć, że do drugiej wojny światowej prowincja litewska była taka jak u Orzeszkowej.

Drewniane dworki.

Drewniane dworki, konne pojazdy. Pamiętam, w niedzielę przed kościołem były same bryczki, wózki i konie. Teraz jest ohydnie, blacha przy blasze stoi. Ale nie tylko o pojazdy chodzi. W obyczajności, w kontaktach międzyludzkich wszystko było jeszcze takie poczciwe, takie wczorajsze i takie prawdziwe.

Mieszkał pan w takim dworku?

Nie. Mieszkałem w dużym mieście, w dużym domu. natomiast miałem kolegów z takich właśnie dworków i ze wsi. Do nich jeździło się na pobyty dłuższe i krótsze. Na imieniny udawało się powozami. Tam był czysty krajobraz.

To znamy z opisów Czesława Miłosza.

Dokładnie tak. A jeszcze jak się sięgnie do Mickiewicza, to niewiele się zmieniło w krajobrazie, wtedy, bo teraz na pewno jest co innego. Byłem na Litwie przed paroma laty.

Właśnie chciałem zapytać, czy odwiedzał pan swój rodzinny Wiłkomierz?

Byłem raz. Oczywiście jest to szokujące. W pamięci były przecież ulice szerokie, kamienne domy wysokie. Teraz malutkie domki dwupiętrowe, góra trzy, wąskie uliczki. Wilno się ślicznie rozwija, bo Litwini bardzo o nie dbają. Rozbudowują, remontują. Natomiast Wiłkomierz został z boku i tak się sypie stareńki, poczciwy ciągle.

Kiedy pan opuszczał wraz z rodziną Litwę, to pierwszy przystanek miał miejsce w Suwałkach. Czy wówczas myśleliście, że nigdy tam nie wrócicie?

I tak chwała Bogu, że wyrwaliśmy się w ostatnim momencie. Nie było takiej myśli. Raczej że się pojedzie, poodwiedza znajomych, którzy tam zostali. Ale wracać tam już nie mieliśmy zamiaru.

Był pan uczniem fotografa, uczył się pan na szewca, szofera.

Nie uczyłem się na szewca, lecz pracowałem w pracowni szewskiej jako taki pomagier buchaltera.

Pracował pan w fabryce kafli. Twarda szkoła życia.

Bardzo sobie chwalę to otarcie o innych ludzi, prawdziwe życie, inny świat, nie ten inteligencki z domów.

Dlatego zaskoczyło mnie, że po tak twardej szkole życia wybrał pan zawód aktora.

W gimnazjum wychodziły ze mnie pewne predyspozycje aktorskie. Organizowaliśmy wieczornice. Podobno bardzo dobrze mówiłem wiersze. Trochę mi się od tego w głowie przewróciło. Potem kiedy znalazłem się w Suwałkach, szybko z bratem pojechaliśmy do Torunia. Musiałem zdać szybko uproszczoną maturę, której nie zdążyłem zrobić na Litwie. Zapisałem się na pierwszy rok prawa i nawet zacząłem te studia. Ale ciągle mi kołatało, że to nie to. Późną wiosną pojechałem na przeszpiegi do szkoły teatralnej. Dowiedziałem się, co i jak, kiedy mam zdawać i tak to się stało.



tom

*Na Mazurach rozpada się jedyna wieś wpisana do rejestru zabytków*

# Sklonowani

*Z jednej strony czas łaskawie obszedł się z Klonem. Jako jedna z nielicznych mazurskich wsi przetrwała prawie niezmieniona od dziesiątków lat. Jest niemal w całości wpisana do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego. Ile jednak jeszcze przetrwają te drewniane, bywa, że kryte strzechą, domy? Miejscowi mówią, że wieś została zapomniana przez Boga i ...konserwatora zabytków oraz gminę bez których pomocy nie poradzą sobie.*

MONIKA STELMACH

Mijane mazurskie miejscowości u schyłku lata tętnią życiem. W Rucianem-Nidzie turyści tłumnie przechadzają się wzdłuż jeziora, kupują pamiątki, kartki z wakacji. Kawiarnie pełne są już od wczesnego popołudnia. Nie mniejszy jest ruch samochodowy. Lato dopisuje. Upał wygania na plaże. Niespełna trzydzieści kilometrów od Rucianego-Nidy, we wsi o wdzięcznej nazwie Klon, cisza jak makiem zasiał. To bardzo spokojna miejscowość. Turyści tu nie zaglądają.

Nie wiedzą co tracą. Wzdłuż ulicy ciągną się drewniane domy, z ozdobnymi okiennicami i szczytami domów, otoczonymi kwiatami ganeczkami, na których można posiedzieć, pogadać, napić się herbaty. Gdzieniegdzie na podwórzach krzątają się gospodarze, czasami wyjrzą zza sztachetowego płotu, żeby zobaczyć, co dzieje się na ulicy.

## Kto widział konserwatora?

Chaty pamiętają jeszcze dziewiętnasty wiek i swoich poprzednich właścicieli – Mazurów. Przetrwały wojnę, socjalizm, mogą nie przetrwać kapitalizmu. Wiele starych, nieremontowanych budynków już się rozwaliło i jak mówią mieszkańcy wiele się rozwali. Chociaż wieś jest wpisana do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego. Nie pomogło też budowlom to, że przez szereg lat były gminne, a więc niczyje. Niektórzy dopiero teraz wykupują je na własność.

W tym skansenie mieszkają ludzie, których nie stać na jego utrzymanie. Podobno kiedyś konserwator zabytków pomagał w remoncie domów. To jednak dawne dzieje. Starałam się dociec, którzy gospodarze doświadczyli tego dobrodziejstwa.

– Podobno kiedyś pomagało państwo – mówi Stefan Śniadoch. – Ja tego nie pamiętam. Komu pomogło? Może tej rodzinie, tam gdzie te zielone okiennice.

Dom jest piękny, dość duży, z przestronnym gankiem. Uwagę zwracają zielone okiennice, z wyciętymi sercami i otoczony kwiatami ganek. Spod położonej na dachu papy wystaje słoma. Z wnętrza domu wyłania się staruszka.

– Dach przeciekał, to położyliśmy papę – mówi Władysława Dragun. – A skąd wziąć pieniądze na remont? Z renty? Dobrej słomy nie ma. Teraz wszystko kombajnami młócą, a taka słoma na dach się nie nadaje. Kiedyś, jak mieliśmy swoje gospodarstwo i swoją słomę, to dwa razy robiliśmy pokrycie. Na razie na głowę nie kapie. Kiedyś może eternit albo blachodachówkę położymy.

Na pytanie o zdanie konserwatora zabytków w sprawie tak drastycznych zmian starsza pani wydaje się nieco zdziwiona, bo jak mówi, nikogo od zabytków nie widziała tu od kilkudziesięciu lat. Jeszcze bardziej dziwi ją pytanie o pomoc w renowacji domu.

– Nigdy nikt nam żadnych pieniędzy na dom nie dawał – mówi Władysława Dragun. – Kiedyś to przynajmniej interesowali się. Teraz nikt tu nie zagląda.

Widać opieka konserwatorska ogranicza się jedynie to przybicia tabliczki „Obiekt zabytkowy".

## Wyremontować dla przykładu

Sołtys Klonu również mieszka w starym domu. Ma dużo determinacji jeśli chodzi o remont i mało pieniędzy. Jak dotąd Soliwodom udało się zebrać potrzebne drewno. Od pięciu lat leży na podwórzu. Jak na razie jedynie kot się na nim wygrzewa.

– Kilka lat temu kupiliśmy gospodarstwo od gminy – opowiada Józefa Soliwoda sołtysowa Klonu. – Jeszcze spłacamy kredyt. Chcemy remontować. Żeby choć trochę pomógł nam konserwator. Drewno jest, ale trzeba mieć jeszcze za co kupić gwoździe. Jakiś miesiąc temu była tu pani od zabytków. Obiecała pomóc, zadzwonić. Na razie cisza. A pomoc jest potrzebna, bo jeszcze takiej biedy we wsi nie pamiętam. Młodzi ludzie są bez pracy. Żyjemy z niewielkich rent. Ledwo starczy na skromne utrzymanie. O remoncie marzymy.

– Mój mąż pracuje i na czteroosobową rodzinę zarabia 700 zł. – dodaje córka, Barbara Kaczmarczyk. – My pomocy socjalnej już nie dostajemy, bo niby jesteśmy bogaci.

Soliwoda chce zachować charakter tego domu. Zapowiada, że remont przeprowadzi jak należy. Tak dla przykładu, może inni pójdą tym śladem.

## Skazane na zagładę

Za drewnianym, starym domem stoi okazały, nowy ceglany budynek. Kontrast jest porażający. Na pytanie, co stanie się ze starym domem, gospodarze jednomyślnie odpowiadają, że zawali się i wtedy będzie można go rozebrać. Twierdzą, że remontować nie ma co.

– Proszę zobaczyć – prowadzi mnie za dom Czesław Zdunek. – Próchno, zżarte przez korniki.

Kiedy postanowili ponad 10 lat temu zbudować nowy, nie uzyskali zgody na rozebranie starego, który jest kulą u nogi, bo nie wiedzą, co z nim zrobić. Gospodarz z niejakimi oporami oprowadza mnie po chałupie, w której od czterech lat już nikt nie mieszka. W środku pachnie wilgocią. Na glinianych ścianach panoszy się grzyb. Zachwycam się łukowym sklepieniem w niziutkiej kuchni.

– Przyjechała tu taka paniusia od zabytków, chyba z Warszawy – opowiada Krystyna Zdunek. – Też się zachwycała. Mówiła, że ten dom taki piękny, a ona kocha stare domy. Trzeba remontować. Powiedziałem jej, że skoro taki piękny, to niech bierze i remontuje. Czemu nie remontowała? To tylko tak łatwo się mówi. Ten dom ma może ze 200 lat. Łataliśmy go i łataliśmy i ciągle się sypało. Tylko grzyb i wilgoć. Zaczęłam przez to chorować. Ile lat można żyć w takich warunkach? Nie pozwolili rozebrać i jak teraz to wygląda.

Krystyna Zdunek na dowód tego, że remontowanie starych domów, to większy problem niż postawienie nowego opowiada o dwóch studentach. Oni też kochali stare domy. Kupili chatę naprzeciwko.

– Może z rok przy niej robili i jak zaczęła się walić to musieli się szybko wyprowadzić – opowiada Krystyna Zdunek. – Musiałam codziennie sprzątać podwórko, bo wiatr roznosił słomę z dachu. O tu mam nawet zdjęcie tej ruiny.

Do dziś na tym podwórzu został budynek gospodarczy i psia buda.

*Klon to jedyna wieś w województwie wzu*

*Coraz częściej obok zabytkowych zabudowań pojawiają się nowe domy*

REKLAMA

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 87,9 104,1 MHz

Studio Lato
Radia Białystok 2002

1 września w Białymstoku
Amfiteatr ul. Kalinowskiego

12⁰⁰ - 16⁰⁰ Dzień Serca
15⁰⁰ Otwarcie festynu
15⁰⁰ przyśpiewki i tańce ludowe
16⁰⁰ koncert zespołu SAME NAZWISKA
17⁰⁰ koncert zespołu KASA CHORYCH
18⁰⁰ występ KAPELI Z MŁYNOWEJ
18⁰⁰ koncert zespołu CZEREMSZYNA
20³⁰ koncert zespołu MYSLOVITZ

Koncerty, konkursy, niespodzianki, nagrody, niebieskie prezenty Radia Białystok
Porady Jak zadbać o zdrowie i urodę, bezpłatne pomiary ciśnienia i poziomu cukru we krwi. Dzień Serca 2002 pod honorowym patronatem Ministra Zdrowia
Patronat: Prezydent Miasta Białegostoku

Dzień Serca
Klinika Kardiologii i Kardiochirurgii AM w Białymstoku

BENKOWSKI dom wydawniczy

OCHRONA Purzeczko

TYSKIE

GAZETA współczesna
kurier Poranny
tygodnik naj
PSS społem BIAŁYSTOK
BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.

PATRONAT MEDIALNY
SPONSOR STRATEGICZNY
SPONSOR STRATEGICZNY

...ie wzurskim i jedna z nielicznych w Polsce wpisana do rejestru zabytków

**Jacek Wysocki – wojewódzki konserwator zabytków w Olsztynie**

*– Teoretycznie istnieje możliwość uzyskania dofinansowania na remont obiektów zabytkowych należących do osób prywatnych. Odbywa się to nie na szczeblu wojewódzkim, ale ministerialnym. W praktyce natomiast brakuje na to pieniędzy. Szczególnie trudny jest ten rok. Osoba, która chce otrzymać taką pomoc powinna skierować wniosek do Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Olsztynie, po sprawdzeniu pod kątem formalnym, przesyłamy do Generalnego Konserwatora Zabytków, który podejmuje decyzję o ewentualnym przyznaniu dofinansowania. Klon jest objęty ochroną konserwatorską od kiedy w całości wpisano wieś do rejestru zabytków. Wiąże się to z tym, że wszelkie remonty, jakiekolwiek zmiany mogą się odbywać za zgodą konserwatora zabytków. Jest to właściwie jedyny sposób ochrony tych obiektów. Żeby zachować te budynki, należałoby zmienić świadomość społeczeństwa. Drewniane domy wciąż ludziom kojarzą się z ubóstwem. Czy one mają szansę przetrwać? Tak jak wszystkie drewniane wsie. Na Mazowszu już 20 lat temu zanikło budownictwo drewniane, na rzecz murowanego, na Podlasiu ten proces się zaczyna, a u nas trwa od kilku lat.*

Domu obok też już nie ma, została o nim góra kamieni. Ludzie, których ie stać na renowację starych chat, tają dziury, Słomiane dachy przyrywają papą i czekają na lepsze zasy.

## *Od sacrum do profanum*

Obiekty, które mają właścicieli, awet tych ubogich, mają szanse na rzetrwanie. Są też zupełnie opuzczone i takie, które niebawem zotaną puste. Jeszcze przed wojną i pierwszych latach powojennych Klonie mieszkali Mazurzy wynania ewangelickiego.

– Wszyscy wyjechali z Klonu po ojnie – wspomina Stefan Śniadach. Został tu jeden ewangelik i ten przeiósł się do Szczytna.

Do dziś pozostał po nich skromy kościółek. Powybijane okna. Drzwi otwarte. W środku panuje bałagan. Widać, że ktoś go nawet zamieszkiwał. Stoi tu metalowe łóżko. Na podłoze przewalają się butelki po wódc i masa starych gazet. Do dziś achowały się kościelne ławy. Może rzyzwoitość nie pozwoliła ich wynieść. Jest ambona i ołtarz. Ktoś na ewnętrznej ścianie powiesił krucyks, może żeby ludzie nie zapomieli, że to wciąż jest kościół. Niegdyś iejsce sacrum, dziś profanum. Jak ę później dowiedziałam miejscowi matorzy dużych ilości mocnych trunów zorganizowali sobie w środku ościoła pijalnię. Mieszkał tam też ężczyzna, ale spalił się żywcem. Buynek przetrwał, nawet trudno zauważyć ślady tego zdarzenia. Troski onserwatorskiej też.

## *Wszędzie daleko*

Klon to bardzo piękna wieś. Luzie są tu otwarci, mili i gościnni. Chętnie rozmawiają. Zapraszają do omu, albo chociaż na ganek. Proponują kawę. Nie ma tu jednak ani jedego gospodarstwa agroturystyczego. Ktoś, kto chciałby w Klonie pędzić więcej niż jeden dzień, miały problem z noclegiem.

– Z Klonu wszędzie daleko – mówi ózefa Soliwoda. – Nie wiem, czy ktoś y tu przyjeżdżał. Jeziora blisko nie mamy, a turyści chcą wody. Żeby założyć gospodarstwo dom musi spełniać warunki, a na to trzeba pieniędzy. A tu żadnego zainteresowania, znikąd pomocy.

## *Przyszłość?*

Klon wciąż jest bardzo ciekawą, piękną wsią. Jeśli nikt jednak nie zwróci na nią uwagi, wątpliwe, że zachowa swój charakter. Jak długo przetrwają nieremontowane, drewniane zabudowania?

– Jeszcze kilkanaście lat temu we wsi było sto procent starych, drewnianych chat – mówi sołtysowa. – Teraz na ponad sto numerów, może z 10 to murowane domy.

Jak na razie to właśnie w ten sposób „rozwija" się ta zabytkowa wieś. Starszych mieszkańców Klonu nie stać na renowację, a ci których stać w większości marzą o murowanych domach – symbolu dobrobytu.

Fot. M. Stelmach

*Słomiany dach przy...tryto papą, może kiedyś będą pieniądze na jego remont*

*Kościół ewangelicki to dziś obraz nędzy i braku przyzwoitości*

...bszar Mazur do XVII wieku porastała puszcza. Wtedy to zaczęli się osiedlać mieszkańcy tych ziem. Klon został założony w 1654 roku, przez Jana Szymona. Jest to ypowa ulicówka (domy wzdłuż drogi). Ostatni Mazurzy wyjechali stąd do Niemiec w latach 70. XX wieku. Obecni mieszkańcy wsi pochodzą najczęściej z Kurpi. W 968 roku wieś w całości została wpisana do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego.



LUC

# Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA DZIECIOM 461

*Cześć! Jak ten czas szybko leci... Czy to możliwe, że właśnie kończą się wakacje? Przecież dopiero się zaczęły, a tu już trzeba wracać do szkoły. Abyście jednak się zbytnio nie zastanawiali nad tym, co robią, zapraszam do łamania głowy.*

*Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 458. otrzymują:* ***Justyna Nakielska z Białegostoku, Sylwester Łapiński również z Białegostoku oraz Kamil Łuchazj z miejscowości Grochy.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

***Marek***

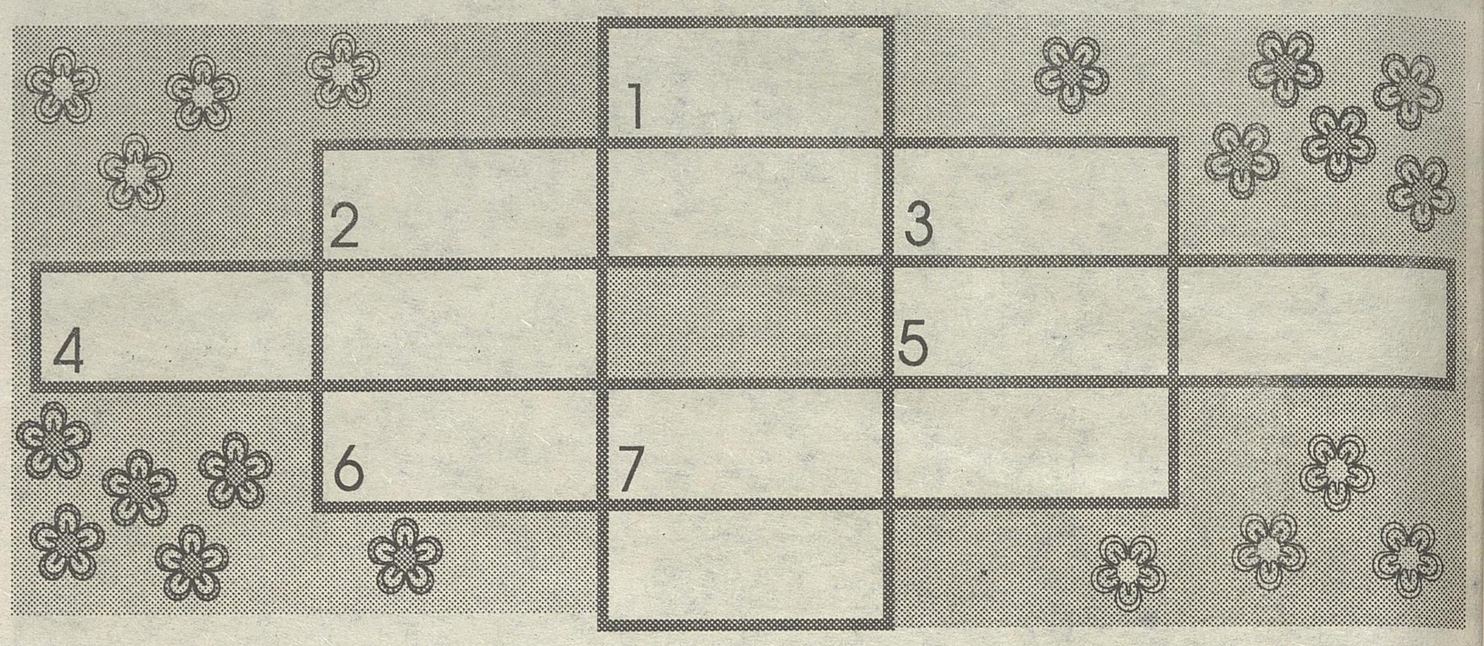


## SYLABÓWKA

Do poszczególnych kratek diagramu wpisuj nie litery a sylaby kolejnych rozwiązań. POZIOMO: 2. Niejeden w klasie. 4. Żołnierz potrafiący rozbrajać miny. 5. Może być z kukułką. 6. Ozdobny papier, którym okleja się ściany mieszkań. PIONOWO: 1. Owady niszczące ubranie. 2. W niej list. 3. „Rzeczpospolita" albo „Współczesna". 7. Ze stolicą w Limie.

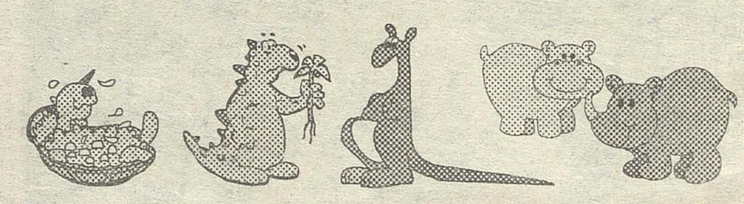

## KWADRATY MAGICZNE

1. Rozgrzany do czerwoności węgiel. 2. Może się tak nazywać dziewczynka. 3. W wykonaniu rapera. 4. Przy ciężkiej pracy kapie z czoła. 5. On, ona, ... 6. Może być wyścigowy lub kolejowy. 7. Na loterii – pełny lub pusty. 8. Latem lata koło nosa. 9. Dużo drzew owocowych. 10. Dwanaście miesięcy. 11. Można je „puszczać" lub mrużyć. 12. Na przykład lew.

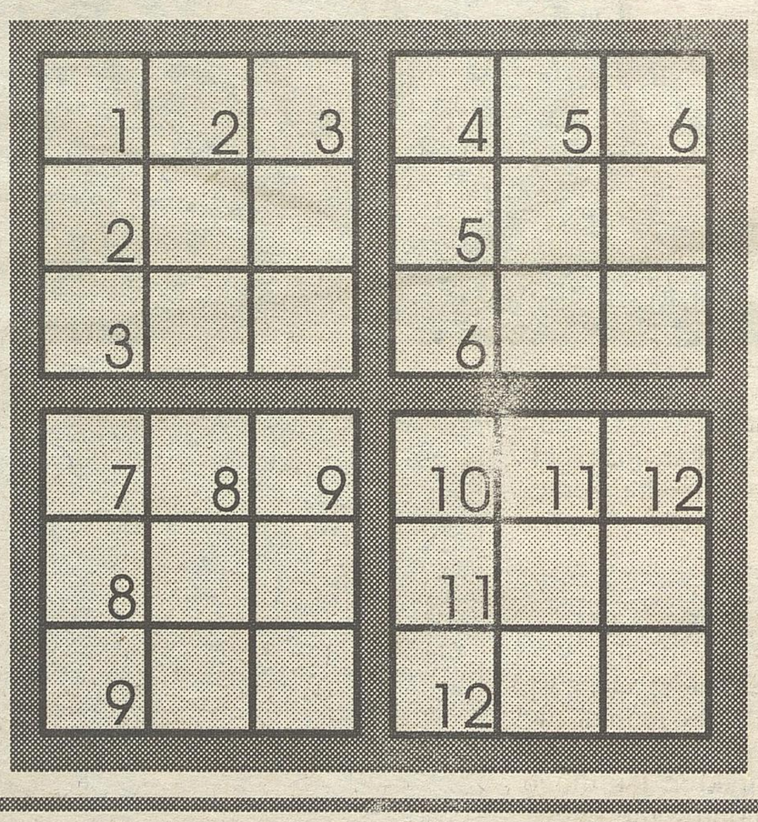


## DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Iloma szczegółami różnią się poniższe obrazki?

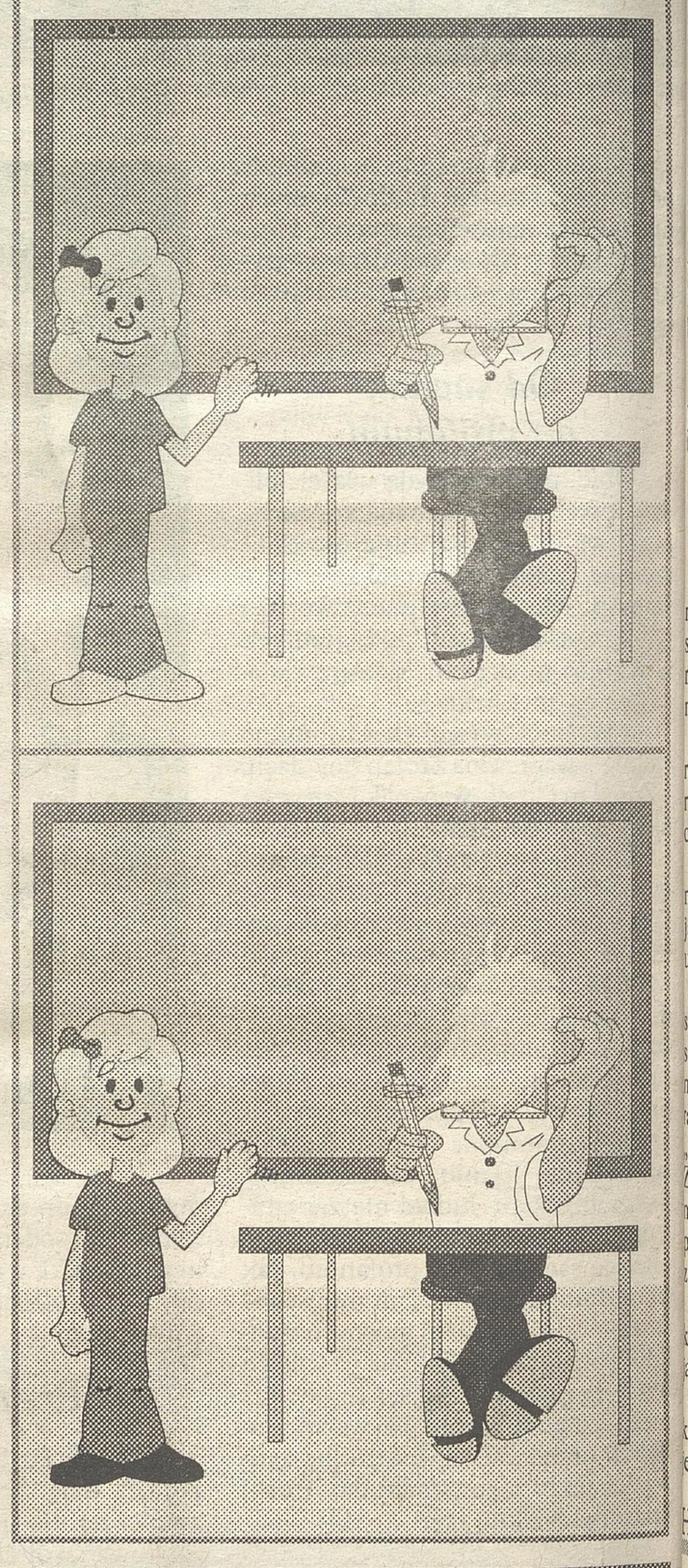

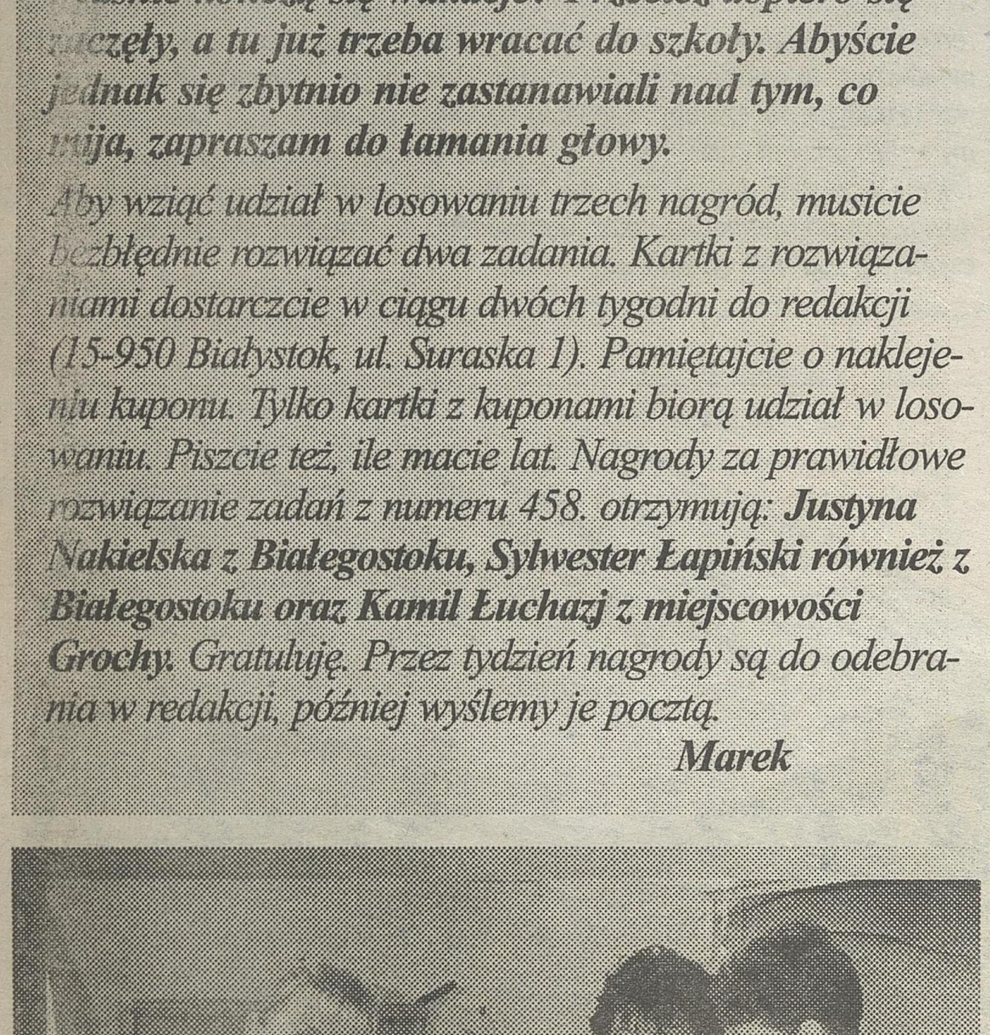

11 tysięcy 614 klusek śląskich ugotowano w pierwszą niedzielę sierpnia w Cisku, w pobliżu Kędzierzyna-Koźla w woj. opolskim. Kluski lepiło 20 osób, od 20.00 w sobotę do 5 rano w niedzielę. Przedsięwzięcie trafi do Księgi rekordów Guinnessa, a kultowa śląska potrawa, obowiązkowo z roladą i czerwoną kapustą, zjedzona została na zorganizowanym z tej okazji festynie. Fot. PAP

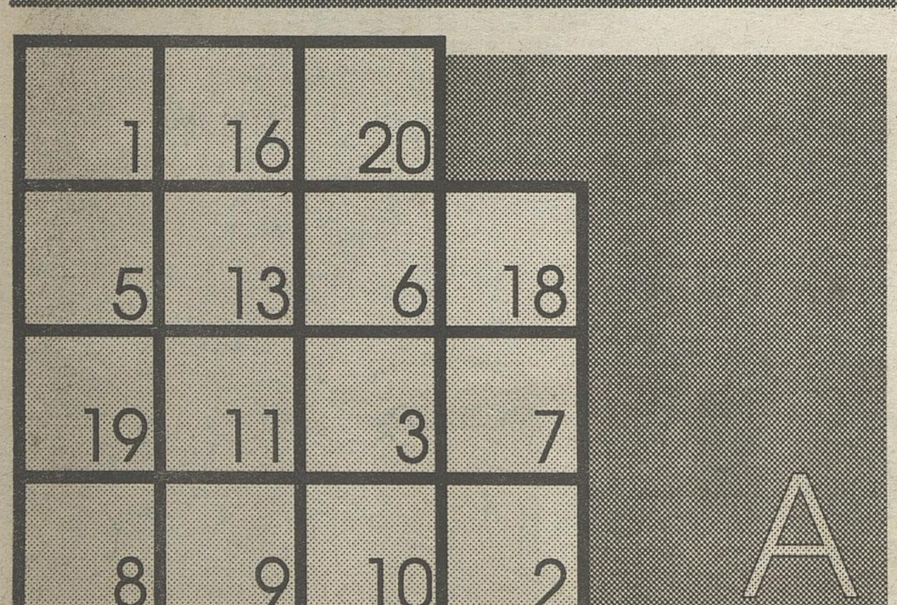

## SZYFROGRAM

Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania: 1. Odgłos wydawany podczas bólu. 5. Imię chłopca lub nazwa państwa. 19. Dziewiąta litera greckiego alfabetu podobna trochę do „j". 8. „Zjada" karoserię samochodu. 17. Pismo Święte. Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 21. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.

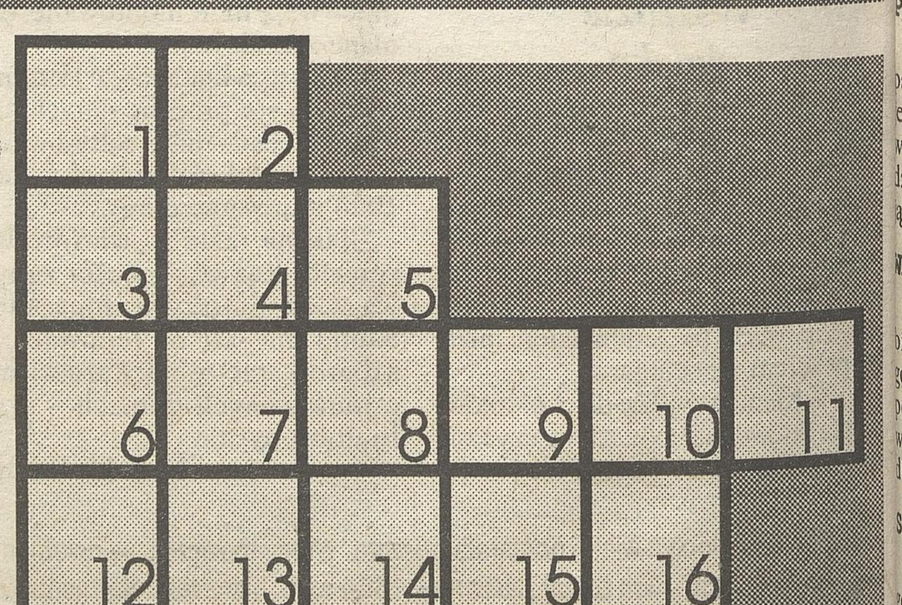

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

## PAU D`ARCO

**Zwierzęta i człowiek posiadają skomplikowany system odpornościowy, którego zadaniem jest obrona organizmu przed różnego typu infekcjami. Także rośliny w ciągu długiego okresu ewolucji wytworzyły doskonały fitokompleks obronny, przydatny nie tylko do ochrony własnej, ale mogący służyć człowiekowi.**

Ostatnio nauka bada fitokompleksy obronne roślin Nowego Świata. Poznaliśmy już peruwiańską vilcacorę i meksykański nopal. Dziś przedstawiamy PAU D`ARCO, od wieków wykorzystywane przez szczepy Indian południowoamerykańskich.

PAU D`ARCO, czyli TABEBUIA AVELLANDAE jest pięknym drzewem tropikalnym rosnącym w górach Ameryki Południowej i Środkowej. Najbardziej ceni się okazy o purpurowych kwiatach (na rysunku), występujące na obszarze Argentyny, Boliwii, Kolumbii, Kuby, Haiti, Paragwaju i San Domingo. Do celów leczniczych pozyskuje się wewnętrzną część kory. Gromadzi ona fitokompleks składający się głównie z ok. 20 różnych naftochinonów, z których najważniejszym jest lapachol zbliżony budową chemiczną do witaminy K. Podstawową właściwością leczniczą fitokompleksu jest aktywność przeciwbakteryjna i przeciwwirusowa, potwierdzona już 40 lat temu. Okazało się, że na ten związek wrażliwe są gronkowce, bakterie wywołujące choroby dróg oddechowych oraz wirusy grypy. Działanie antyseptyczne polega przypuszczalnie na zaburzeniu gospodarki energetycznej i enzymatycznej drobnoustrojów. Podobny mechanizm dotyczy komórek zmienionych nowotworowo. Fitokompleks docierając do komórek nowotworowych blokuje ich oddychanie. Pau D`Arco jest także środkiem adaptogennym i immunostymulującym, a więc pobudzającym własną odporność człowieka.

Kiedy drzewami Pau D`Arco zainteresowały się wielkie firmy farmaceutyczne, zostały one poważnie przetrzebione. Z tego powodu rządy krajów południowoamerykańskich wprowadziły ostre ograniczenia w ich wycinaniu. Japończycy próbują rozwiązać ten problem prowadząc hodowle tkankowe tej rośliny. Badania są obiecujące: po kilku miesiącach hodowli 1 g materiału zawiera 10 -krotnie wyższą dawkę fitokompleksu niż naturalna kora. Dlatego hodowle in vitro byłyby idealnym sposobem na zachowanie gatunku oraz szansą na uzyskanie cennego ekstraktu.

**Leng.**

MODA

## Czarno-biała klasa

Wydawałoby się, że nie tak dawno rozpoczęły się wakacje, a już mamy następny rok szkolny. Rozpoczęcie każdego nowego roku szkolnego to wielkie wydarzenie w życiu szkoły, a także w życiu tych, którzy po raz pierwszy przekraczają szkolne progi. Jednak dzień ten lubi też wielu uczniów starszych klas. Jest to bowiem okazja, aby znowu spotkać się z koleżankami i kolegami ze szkolnej ławy, za którymi zdążyło się już przez te dwa miesiące wakacji zatęsknić. Dla wielu dziewcząt, szczególnie tych w wieku licealnym, uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego jest też okazją do... pierwszej szkolnej rewii mody.

Od dawna już bowiem „jedynym i obowiązującym" szkolnym strojem przestał być granatowy fartuch z białym kołnierzem. Z roku na rok obserwujemy na szkolnych korytarzach coraz większy luz i wszechobecną dowolność stroju. Korytarze niektórych liceów zamieniły się wręcz w małe wybiegi mody. Przyglądając się ubraniom niektórych licealistek, z łatwością „wyłapiemy" nowinki tegorocznej mody. Nawet jeżeli lansuje ona zupełnie „nieszkolne" stroje, np. bluzki z odkrytymi plecami, pantofle na wysokich obcasach czy też jaskraworóżowe swetry.

Szkoda, że młodzież rzadko dostrzega fakt, że standardowy, biało-czarny lub też granatowy strój szkolny wcale nie musi być nudny.

– Za pomocą drobnych dodatków można w niezwykły sposób odmienić swój wygląd, nadać mu zupełnie niepowtarzalny charakter, np. sportowy, młodzieżowy, elegancki lub odlotowy – mówi Iza Korol z białostockiej firmy odzieżowej „Madorin". – Dzięki różnym dodatkom i urozmaiceniom nawet czarno-biały, galowy mundurek może stać się ciekawy.

Podstawą każdego galowego stroju jest oczywiście biała bluzka. Może być ona zupełnie prosta, np. koszulowa, może być troszkę dłuższa, sięgająca za biodra i wtedy uroku doda jej pasek w talii. Może też być ozdobiona licznymi falbankami, taka romantycznie-zwiewno-kobieca...

Zupełnie różne fasony mogą też mieć „galowe" spódnice lub spodnie. Aktualnie bowiem modne są zarówno plisowane spódniczki mini, jak proste spódnice „za kolano", a także długie i zwiewne spódnice sięgające do samych kostek. Podobnie jest ze spodniami – na topie są zarówno obcisłe „rurki", jak i rozszerzające się ku dołowi dzwony.

– Mając taką „bazę" czarno-białych ubrań w swojej szafie, można stworzyć wiele atrakcyjnych kombinacji – dodaje Iza Korol. – A jeżeli dorzucimy do tego jeszcze jakiś oryginalny sweter, żakiet lub kamizelkę oraz krawat i kilka pasków w różnych kolorach, możemy być pewne, że nie spotkamy na szkolnym korytarzu tak samo ubranej koleżanki. A swoją drogą, białą bluzkę powinna mieć w swojej szafie kobieta w każdym wieku!

**DONA**

*Wiele ciekawych propozycji szkolnych strojów znajdziemy w ofercie białostockich sklepów*

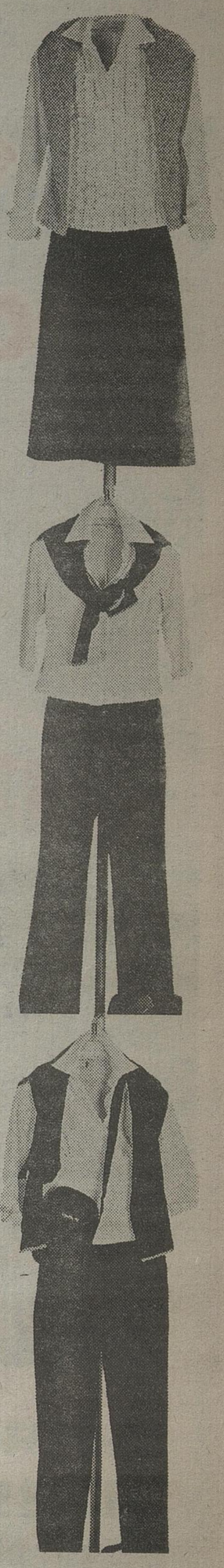

KOSMETYCZKA RADZI

## W nowych barwach

Prawie co druga kobieta zmienia kolor włosów – tak podają statystyki. Na zmianę koloru włosów coraz częściej decydują się także mężczyźni.

Powody takich decyzji bywają różne: moda, potrzeba zmiany wizerunku, nieciekawa naturalna barwa, chęć ukrycia siwizny.

Zmiana barwy włosów może być niewielka lub radykalna. Wybierając nowy odcień należy wziąć pod uwagę kolor oczu i cery.

Najdelikatniejszą koloryzację włosów przeprowadza się przy pomocy szamponów, pianek, lakierów, żeli, maskar koloryzujących. Takie preparaty nie naruszają struktury włosów. „Oblepiają" włosy tylko od zewnątrz. Zmywają się po jednym lub kilku myciach. Dzięki nim można sobie pozwolić na najbardziej szaloną fryzurę, np. na karnawał czy prywatkę.

Delikatnie koloryzują także płukanki ziołowe, np. z rumianku (rozjaśniają włosy).

Trwalszy efekt dają kosmetyki koloryzujące „ton w ton". Barwnik jest wtedy wprowadzany pod łuski włosów. Znika najczęściej po około 15-20 myciach głowy. Tego typu preparaty są polecane dla osób, które chciałyby zachować naturalny kolor włosów, ale jednocześnie delikatnie go ożywić czy nadać im nowy, subtelny odcień.

Silne działanie mają farby do włosów. Dzięki zawartym w nich substancjom chemicznym, barwnik wnika do struktury włosów i trwale zmienia ich kolor.

Jeżeli włosy mają być farbowane trwale pierwszy raz, lepiej powierzyć je doświadczonemu fryzjerowi. Szczególnie trudno farbować włosy zniszczone, słabe, po trwałej ondulacji, ufarbowane wcześniej na inny kolor. Fryzjer doradzi także jaki kolor będzie najbardziej pasował do typu urody i stylu ubierania.

O włosy farbowane trzeba specjalnie dbać. Należy używać szamponów przeznaczonych do włosów farbowanych, odżywek i masek. To przedłuży trwałość koloryzacji oraz nada włosom blask i witalność.

Jeżeli kolor włosów został zmieniony radykalnie, np. z blond na czarny, raz w miesiącu trzeba farbować odrosty. Tego wymaga estetyka.

**Monika**

NA TALERZU

## W szkole i przy stole

Zaczyna się rok szkolny. Zaczynają się rutynowe obowiązki każdej rodziny, w której dzieci chodzą do szkoły: długie budzenie, byle co na śniadanie i – drobne do kieszeni na słodkie bułeczki albo chrupki w czasie przerwy. Spróbujmy to zmienić.

Ukazał się właśnie najnowszy kwartalnik miesięcznika „Super Linia", pt. „Dziecko szczupłe". To znakomity miniporadnik dla pań, które będą matkami lub zdobywających pierwsze doświadczenia w macierzyństwie i dla tych, które popełniają błędy w żywieniu swoich pociech. M.in. bardzo polecamy wzorcowe jadłospisy dla dorastających dziewczynek (od ostatniego roku podstawówki poprzez gimnazjum), z którymi jest coraz więcej problemów, wynikających z szybkiego dojrzewania. Np. nasza mała uczennica powinna dostać na śniadanie (447 kcal) 3 łyżki płatków owsianych ze szklanką mleka 2%, kromkę chleba pełnoziarnistego, posmarowaną łyżeczką margaryny niskokalorycznej, z liściem kapusty pekińskiej, plasterkiem sera żółtego (50 g) i pomidorem (100 g) oraz szklankę herbaty bez cukru.

Wśród licznych porad, jak nie dopuścić do otyłości dziecka (a dotyczy to już maluchów w wieku żłobkowym i przedszkolaków), są wskazania, których powinny przestrzegać wszystkie mamy, babcie i ciocie, żeby w wieku dorastania problemy z sylwetką dziewczyny (lub chłopaka) nie pogłębiały się. Chodzi o wdrożenie pewnych nawyków żywieniowych. M.in.: nie należy małego dziecka zmuszać do zjadania z talerza wszystkiego; powinnyśmy podawać niewielkie porcje; nie uczyć jeść za mamę i licznych członków rodziny; zamiast batoników i ciastek z kremem podawać na deser owoce, czasem kostkę czekolady lub małe lody itd...

Przy okazji: w „Dziecku szczupłym" są też rozmowy z lekarzami -specjalistami z białostockiej AMB i zapowiedź utworzenia tzw. grupy wsparcia dla otyłych dziewczynek z terenu województwa podlaskiego oraz „szkoły zdrowego żywienia" dla rodziców. A same nastolatki mają możliwość zdobycia poprzedniego kwartalnika pt. „Szczupła dziewczyna", gdzie dowiedzą się, co robić i co jeść, żeby być cool.

**EWA**

HOROSKOP

**PANNA 24 VIII – 23 IX**

Wyprostujesz małe nieporozumienie i zapanujesz nad emocjami. Niezłe perspektywy, jeżeli zajmujesz się pracą twórczą. Zachowasz we wszystkim umiar, zwłaszcza w domu nie będziesz się wymądrzać. Szykuje się emocjonujący weekend ze znajomymi.

**WAGA 24 IX – 23 X**

Szansa na sensowne poukładanie spraw osobistych. Drobne uciążliwości dnia codziennego nie będą Cię denerwować. Środa prawdopodobnie wprowadzi nieco zamieszania, ale wszystko dobrze się skończy. Tydzień istotny dla rodzinnych finansów.

**SKORPION 24 X – 22 XI**

Trudności zostaną przezwyciężone, a do tego powstrzymasz się od niepotrzebnych konfluzji. Naprawdę niezła forma zarówno fizyczna, jak i psychiczna. Jednak przydałoby się nieco relaksu. Niewykluczone, że ponownie przemyślisz plany na ten miesiąc.

**STRZELEC 23 XI – 22 XII**

Zaplanujesz pracę łącząc przyjemne z pożytecznym. Nie trzeba wykluczyć, że do skutku dojdzie krótki wyjazd. Ktoś, na kim chciałeś zrobić wrażenie pojawi się w zasięgu ręki. Za sobą pozostawisz problemy finansowe. Pokierujesz się w stronę dawnych marzeń.

**KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I**

Różni ludzie bardzo Ci zaufają. Twoja dyskrecja pomoże w kontaktach partnerskich. Cieszyć się będziesz wsparciem przesympatycznego Raka. Owocne zakończenie kontaktów urzędowych. Odetchniesz z ulgą. Nie wchodź w układy, które wydadzą Ci się podejrzane.

**WODNIK 21 I – 19 II**

Dobre dni. Wiele spraw będzie obracać się dookoła ważnych planów. Jest prawie pewne, że pozyskasz do nich starego przyjaciela. Najlepszy czas na mądre posunięcia w sferze zawodowej. Ustawiasz swoją poprzeczkę na bardzo wysokim poziomie.

**RYBY 20 II – 20 III**

Znajdziesz najlepszy sposób, by porozmawiać z kimś o swoich spostrzeżeniach. Wygląda na to, że życie rodzinne nabierze blasku. Twój silny charakter ułatwi pokonanie przeszkód. Zakończysz pewną pracę, a to wcale nie będzie takie najprostsze.

**BARAN 21 III – 20 IV**

Poprzez pomysłowe rozwiązania umocnisz swoją pozycję, a to korzystnie wpłynie na finanse. Unikaj zazdrosnych podszeptów. Zaufaj własnemu rozeznaniu. Przed Tobą zniżka kondycji. Pomyśl jak odpocząć. Czekaj cierpliwie na pewnego Strzelca. Po prostu warto.

**BYK 21 IV – 21 V**

Racja jest po Twojej stronie, ale to nie oznacza, że masz od razu wywoływać wojnę. Po pewnym czasie aura zmieni się zdecydowanie na Twoją korzyść. Jakieś pogmatwane sprawy zaczną się powoli wyprostowywać. Odnowienie pewnych kontaktów zawodowych.

**BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI**

Ten tydzień będzie kontynuacją starej pracy. Zajęć będzie sporo, niestety jak na razie nie licz na specjalne zyski finansowe. Nadal musisz stawiać czoło różnym przeciwnościom. Masz dookoła siebie prawdziwych przyjaciół, którzy staną u Twego boku.

**RAK 23 VI – 22 VII**

Okazja by zabłysnąć na ważnym, towarzyskim spotkaniu. Rodzinne napięcia rozładujesz uśmiechem i życzliwością. Nadchodzące dni obudzą w Tobie potrzebę odnowienia starej znajomości. Poświęcisz więcej uwagi Lwu i jego prawdziwej życzliwości.

**LEW 23 VII – 23 VIII**

Poważniejsze rozchwianie uczuciowe. Zmianom nastroju niewątpliwie towarzyszy jakaś osoba spod znaku Koziorożca. Tylko nie łap kilku srok za ogon. Działaj spokojnie i konsekwentnie. Nie warto skąpić czasu i środków na pewne bardzo ważne spotkania.

CONSUS
HURTOWNIA PŁYTEK CERAMICZNYCH

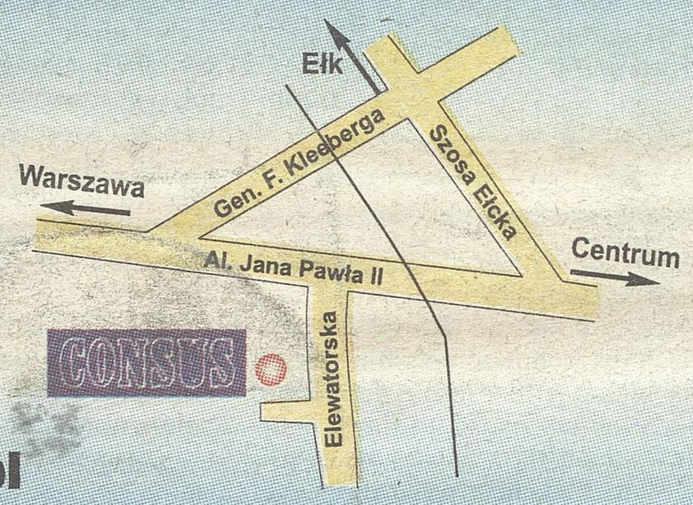


**Białystok, ul. Elewatorska 29**
**tel. (85) 65-10-295, 66-47-860**
**e-mail: biuro@consus.com.pl; www.consus.com.pl**

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

AGENT CELNY
Policealne Zaoczne
**Studium Obsługi Celnej i Spedycji**
Zapisy bez egzaminów
decyduje kolejność zgłoszeń
Białystok, ul. Sienkiewicza 84, I. 105
tel. (085) 664-91-58,
tel. kom. 0603-995-586
Sekretariat szkoły przeniesiony z ulicy Młynowej 76

MITSUBISHI
*Nowy model*
*SPACE STAR 2003*
Silniki: 1,3; 1,6; 1,9 DIESEL *minivan*
RÓWNIEŻJAKO CIĘŻAROWE
ATARKCYJNE CENY
PRZYJMUJEMY SAMOCHODY UŻYWANE W ROZLICZENIU
ZAPRASZAMY DO SALONU
PHU „GRAFIX" BIAŁYSTOK,
UL. DZIESIĘCINY 54, TEL. 654-73-34
AUTORYZOWANY DEALER MITSUBISHI

BAZA WAROL
**WĘGIEL**
kostka
orzech
groszek
**KOKS**
gruby
orzech
NAJTANIEJ
możliwość dowozu
KSIĘŻYNO, ul. Alberta 6
tel. (085) 663-22-89

**UWAGA ROLNICY!!!**
Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego "PEPEES" Spółka Akcyjna 18-400 Łomża, ul. Poznańska 121 prowadzi - od początku września do końca listopada - skup ziemniaków przemysłowych luzem z dostawą na punkt fabryczny w Łomży.
Szczegółowych informacji w zakresie:
- terminów dostaw ziemniaków
- ceny ziemniaków
- dopłat bezpośrednich wypłacanych przez Agencję Rynku Rolnego udziela Dział Logistyki - p. Irena Święczkowska - pod numerem telefonu: (0 prefiks 86) 47-34-359 lub (0 prefiks 86) 218-44-59.
Z plantatorami ziemniaków mogą być zawarte wieloletnie umowy kontraktacyjne.
Za dostarczone ziemniaki gwarantujemy pewną i szybką płatność.
PEPEES® S.A.
*Zarząd "PEPEES" S.A. w Łomży*

POKRYCIA DACHOWE
dachówki ceramiczne: Rupp, Wiekor, Röben
dachówki BRAAS
oryginalne szwedzkie blachy GASELL PROFIL
Super DACH
Białystok
ul. Hetmańska 38a
tel. (085) 65-10-968
66-49-212
Super DACH
www.superdach.com.pl

Gdy liczy się czas
Roundup® MAX™ 680 SG
Roundup. Pierwszy na chwasty.

SZKOŁY Z.C.P. "WAPOL"
zaoczne 2-letnie i 1-roczne:
- Ekonomia, handel i obsługa celna
- Ochrona osób i mienia
- Projektowanie wnętrz
- Sprzedaż i akwizycja
- Architektura krajobrazu
- Gospodarka odpadami.
Początek zajęć -28/29.09.2002 r.
Informacje i zapisy:
Białystok ul. Zwycięstwa 8
(bud. adm. "Madro" 100 m od dw. PKP) godz. 8-17
tel.: 652-28-40
UWAGA:
absolwentom - praca zawodowa!

Po co KREDYT?
- uproszczona procedura (bez zaświadczeń)
- rzetelna i fachowa obsługa
- środki na dowolne cele np.: dom, samochód, materiały budowlane
przyjazna RATA
Przykładowo:
10 000zł — rata:108zł
20 000zł — rata:216zł
50 000zł — rata:540zł
Olsztyn
ul. Pułaskiego 7/1
tel.089 535 00 03
Białystok
ul. Św. Rocha 13/15(lokal 119)
tel.085 744 54 99
Giżycko
Pl. Grunwaldzki 8
tel. 087 42 81 476

OKNA PCV
Super Ceny
okna 1435x1465
625 zł
Okna drewniane
30%
poniżej cen producentów
DOBRA STOLARKA
Białystok
ul. Przędzalniana 29; tel. 743-83-06
WWW.CLASSIC-BIAL.COM.PL
stolarka@classic_bial.com.pl

OGŁOSZENIA do "Gazety Współczesnej" I REKLAMY przyjmują:
- Augustów ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-54-96 - "THEO"
- Białystok ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"
- Bielsk Podlaski ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS"
- Ełk ul. Wojska Polskiego 55, tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"
- Grajewo ul. Osiedle Centrum 7a, tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"
- Giżycko ul. Pocztowa 3, tel. (0-87) 428-52-80 - Oddział "GW"
- Hajnówka ul. 3 Maja 20, tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"
- Łomża al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"
- Olecko pl. Wolności 22, tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"
- Ostrołęka ul. Prądzyńskiego 4/2, lok. 7 - sklep "SZKLANY ŚWIAT"
- Ostrołęka ul. Kilińskiego 52, tel. (0-29) 764-44-84 - "STUDIO PERFECT"
- Ostrów Mazowiecka ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 - "BORAM"
- Siemiatycze ul. Pałacowa 19, tel. (0-85) 655-31-41, B. Śliwińska
- Sokółka ul. Ściegiennego 16 B, tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"
- Suwałki ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 566-57-26 - Oddział "GW"
- Suwałki ul. Chłodna 11, tel. (0-87) 563-06-00 - Centrum Reklam i Ogłoszeń
- Wysokie Mazowieckie ul. Długa 22, tel. (0-86) 275-24-08, "VIDKING"
- Zambrów al. Wojska Polskiego 22, tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi - Białystok tel. 748-74-41 do 44.
GAZETA współczesna

# ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

**OFERTA WAŻNA od 30.08 do 1.09.2002**

## WITAJ SZKOŁO

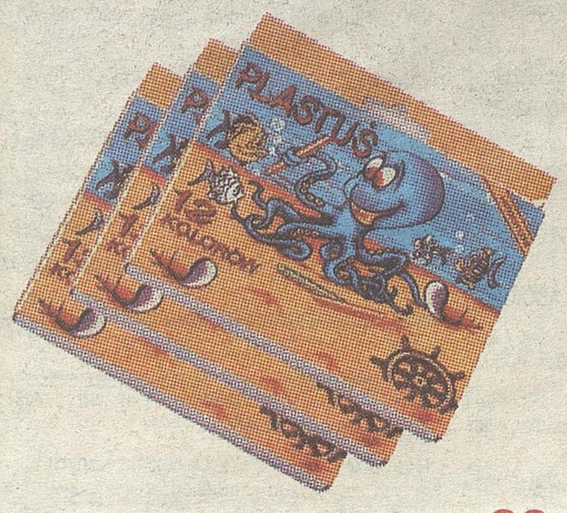


kredki woskowe 12 kolorów **1,29** opak.

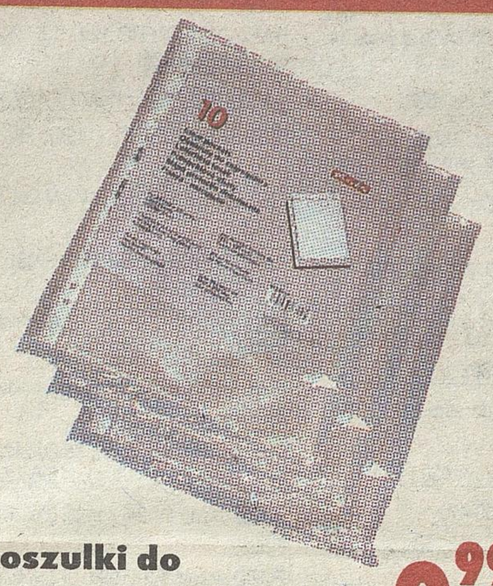

koszulki do segregatora A4 12 szt. **0,99** opak.

brulion A5 96 kartek **2,25** szt.

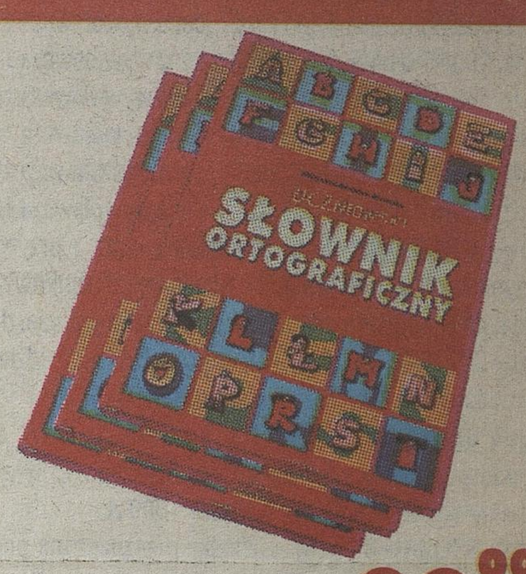


uczniowski słownik ortograficzny **23,99** szt.

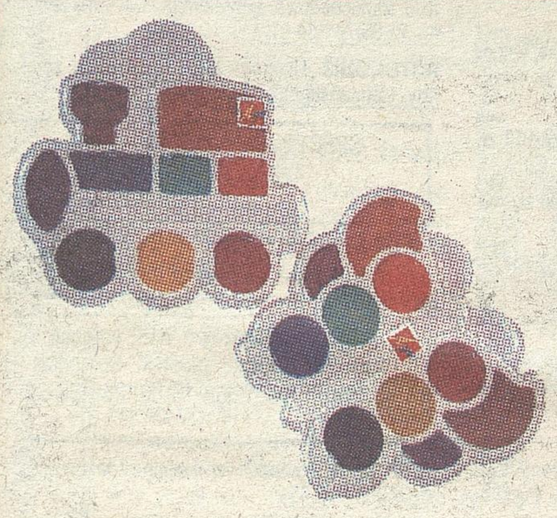

farby akwarelowe **2,99** opak.

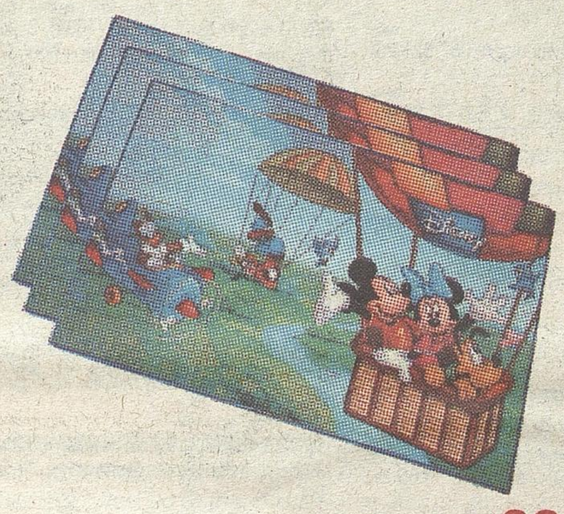

podkładka na biurko "Disney" **7,99** szt.

tornister dziecięcy **39,99** szt.

biurko płyta **39,99** szt.

plastelina 8 kolorów **1,49** opak.

pastele olejne **4,45** opak.

zeszyt A5 60 kartek - kratka **1,29** szt.

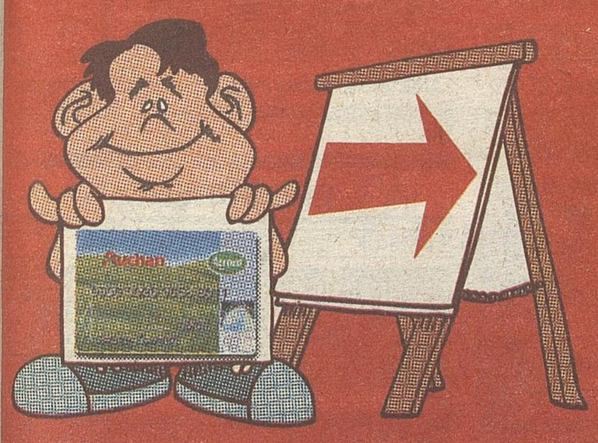

**Dla posiadaczy karty Auchan**

## darmowy kredyt

**od 1.09.02- 29.09.02**

**0 % - odsetek 0 % - prowizji 4 raty**

**na artykuły AGD, RTV , KOMPUTERY**

Promocja dotyczy artykułów oznaczonych słoneczkiem.

## Białystok, ul. Produkcyjna 84

**Zapraszamy:** poniedziałek-sobota 7.00-22.00
niedziela 9.00-21.00

Auchan

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW MAGAZYNU. CENY WSZYSTKICH PRODUKTÓW ZAWIERAJĄ VAT. Auchan informuje, że zdjęcia niektórych produktów nie są dokładnym odzwierciedleniem rzeczywistości.

## OGŁOSZENIE

**Zarząd Gminy Ełk ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż atrakcyjnych nieruchomości położonych w charakterystycznym mazurskim krajobrazie tj. sąsiedztwo jezior i lasów w następujących miejscowościach:**

**Obręb STRADUNY** działki przeznaczone pod budownictwo letniskowe:
Nr dz. 580/71 o pow. 0,0573 ha; cena wywoławcza 12 320 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/70 o pow. 0,0547 ha; cena wywoławcza 11 761 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/69 o pow. 0,0597 ha; cena wywoławcza 12 836 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/68 o pow. 0,0534 ha; cena wywoławcza 11 481 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/67 o pow. 0,0584 ha; cena wywoławcza 12 556 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/66 o pow. 0,0479 ha; cena wywoławcza 10 299 zł; wadium 2 000 zł

**Obręb STRADUNY** działki przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe:
Nr dz. 580/65 o pow. 0,1003 ha; cena wywoławcza 21 565 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/64 o pow. 0,1018 ha; cena wywoławcza 16 084 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/43 o pow. 0,1019 ha; cena wywoławcza 16 100 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/45 o pow. 0,1040 ha; cena wywoławcza 16 432 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/46 o pow. 0,1114 ha; cena wywoławcza 17 601 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/47 o pow. 0,1129 ha; cena wywoławcza 17 438 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/48 o pow. 0,1021 ha; cena wywoławcza 16 132 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/29 o pow. 0,1037 ha; cena wywoławcza 15 555 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/7 o pow. 0,1061 ha; cena wywoławcza 18 249 zł; wadium 2 000 zł
Nr dz. 580/8 o pow. 0,1061 ha; cena wywoławcza 18 249 zł; wadium 2 000 zł

**Obręb STRADUNY** lokal mieszkalny wraz z przynależnym udziałem położony w budynku nr 9 przy ulicy Kajki o powierzchni użytkowej 50,11 m² wraz z przynależnym udziałem w budynku gospodarczym oraz w gruncie: dz. 190/7 o pow. ogólnej 0,25 ha udział 297/2500 i w dz. 190/6 o pow. 0,07 ha udział 115/1000. Cena wywoławcza nieruchomości 18 797 zł; wadium 3 000 zł.

**Obręb STRADUNY** udział 1/3 w działce nr 177/1 o pow. ogólnej 0,36 ha wraz z zabudowaną częścią budynku gospodarczego po byłej mleczarni.
Cena wywoławcza 6 720 zł; wadium 1 000 zł.

**Obręb SZELIGI- BUCZKI** - działka przeznaczona pod usługi turystyczne, położona bezpośrednio przy szosie Ełk- Augustów. Nr dz. 4/3 o pow. 1,71 ha; cena wywoławcza 150 000 zł; wadium 30 000 zł.

**Obręb EŁK (Konieczki)** działka przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej osiedla Konieczki w Ełku:
Nr dz. 2824 o pow. ogólnej 5,8378 ha; cena wywoławcza 467 024 zł; wadium 40 000 zł.

**Obręb MAŁKINIE** działki o charakterze rolnym
Nr dz. 56/4 o pow. 1,1958 ha; cena wywoławcza 69 200 zł; wadium 7 000 zł
Nr dz. 56/5 o pow. 1,2835 ha; cena wywoławcza 74 275 zł; wadium 7 000 zł
Nr dz. 33/2 o pow. 0,0603 ha ; cena wywoławcza 21 105 zł; wadium 2 000 zł; położona bezpośrednio nad jez. Woszczele.

Przetarg odbędzie się w dniu 17-09-2002 roku o godz. 10.00 w lokalu Urzędu Gminy w Ełku przy ulicy Armii Krajowej 3.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, które wniosą wymagane wadium na dane nieruchomości w terminie do dnia 14-09-2002 roku na konto Urzędu Gminy w Ełku BPH-PBK o/Ełk **11101558-411550000132**.

Wpłacenie jednego wadium w kwocie 2 000 zł upoważnia do uczestnictwa w przetargu na wszystkie nieruchomości niezabudowane wymienione w niniejszym ogłoszeniu w miejscowości Straduny.

**UWAGA!**
Wadium ulega przepadkowi, jeżeli:
- nikt z uczestników, którzy wnieśli wadium na konkretną nieruchomość nie zgłosi minimalnego postąpienia wynoszącego 1% ceny,
- uczestnik, który wygra przetarg na kilka nieruchomości i przystąpi do kupna tylko na część nieruchomości, na które zgłosił postąpienie,
- uczestnik, który wygrał przetarg nie zgłosi się w wyznaczonym dniu i godzinie do zawarcia umowy kupna sprzedaży bez usprawiedliwienia dostarczonego w ciągu trzech dni.

Nabywca pokrywa koszty zawarcia umowy notarialnej w wysokości ustalonej przez notariusza oraz koszty wyrysu i szacunku nieruchomości w wysokości 300 zł za każdą działkę.
Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.
Szczegółowe informacje na temat przedmiotu przetargu można uzyskać w pok. 5 w tutejszym Urzędzie Gminy tel. 610- 38- 84 lub 610- 44- 37 wew. 40.

71602gwb2

---

**Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku**

**informuje, że w związku ze zmianą centrali telefonicznej, w siedzibie uczelni przy ul. Ciepłej 40 w Białymstoku, zmianie uległy numery telefonów, z dotychczasowych na:**
1. CENTRALA, tel. **67 85 900**
2. Dziekanat Wydziału Finansów i Informatyki, tel./fax **67 85 884**, tel. **67 85 826**
3. Dziekanat Wydziału Zarządzania i Marketingu, tel./fax **67 85 887**, tel. **67 85 836**
4. Dziekanat Wydziału Gospodarki Przestrzennej, tel./fax **67 85 856**, tel. **67 85 847**
5. Dział Finansowo-Księgowy, tel. **67 85 855, 67 85 878**

D200702gwbh

---

Uwaga:
**Bezzwrotna pomoc "SAPARD"**
PIOM Region "Podlasie" wykonuje kompletną dokumentację pod program "SAPARD". Specjalnie wyszkolony zespół ekspertów, gwarancja jakości, krótkie terminy. Pełen zakres: rolnicy, ogrodnicy, przedsiębiorcy rolno-spożywczy, samorządy, spółdzielnie, przedsiębiorstwa.
**Koszt obsługi refundowany.**
Biuro regionalne: Białystok, Młynowa 21, p. 201. Tel. (085)745-96-58, 745-96-57, 0691-769-606.

1498002GWBO

## PRACA

### ZATRUDNIĘ

**100%** System Multilotka. Skuteczność prezentowana w TVP 2. ☎0-502-069-500. 014562A

**AKWIZYTORÓW** Otwartych Funduszy Emerytalnych-najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787. 014974A

**BIUROWA,** domowa. ☎0607-388-489. 014345A

**CHAŁUPNICTWO** bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. Victoria GA, Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice. 014568A

**CHAŁUPNICTWO.** Koperta +znaczek. 80-215Gdańsk, Raciborskiego 4/1. 014172A

**CUKIERNIKA** z doświadczeniem- Gizycko, możliwość zakwaterowania. ☎0602-125-248. 000406A

**DAM** pracę od zaraz. ☎(087)563-16-85. 002375A

**DO** obsługi trzody. ☎(0-87)565-17-49. 022438A

**DO** reklamy. ☎0505-77-99-02. 014081A

**FIRMA** zatrudni 10 osób na etat, wykształcenie średnie, wiek do 30 lat. ☎0-502-781-747. 014961A

**KIEROWCĘ** na TIR-a do jazdy po Polsce na stałe z praktyką. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199. 014678A

**KIEROWCÓW z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym.** ☎(0-85)67-55-750 do 16.00, ☎0-604-90-60-50. 014675A

**KOBIETOM -** opieka, Włochy. ☎0-609-776-953. 014676A

**NIEPEŁNOLETNIEGO** do nauki zawodu- stolarz. ☎0602-136-988. 014810B

**NOWY** polski MLM w systemie Network. ☎(0-22) 864-38-21. 014778A

**ORIFLAME** - zostań konsultantką, atrakcyjna oferta wpisowa. ☎(085)732-52-79, ☎0600-251-432. 014957A

**PARY,** mężczyźni, kobiety- Włochy. ☎0608-89-10-70. 013797C

**PILNIE!** Dystrybutor długopisów zleci składanie długopisów. ☎0501-664-419. 014074B

**PLATFORMY-** 3.700 EUR. ☎0-604-850-636. 014525B

**PRACE** chałupnicze zleci producent. AKCEPT 90-261 Łódź, Jaracza 17. ☎(042)633-56-92, ☎(042)633-54-97. 012945B

**PRACOWAŁEŚ:** Niemcy, Europa Zachodnia- odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18. 002253A

**RZETELNYM,** dodatkową domową pracę, 900,- miesięcznie. ☎0609-47-51-11. 013191A

**SKŁADANIE** długopisów. ☎0604-477-894. 014074A

**STOLARZA** doświadczonego. ☎0602-136-988. 014810A

**TRAKOWEGO** oraz manipulanta do segregacji drewna. ☎0-607-504-567. 014351A

**TYNKARZA gipsowego zatrudnię.** ☎0604-065-175. 002137A

**TYNKARZY** gipsowych: ☎0691-639-472. 002281A

**UKŁADANIE** glazury, terakoty w Warszawie. ☎0602-732-378. 014947A

**UMIEŚĆ** reklamę na swoim samochodzie. „Optimal" 92-504 Łódź ul. Elsnera 13. ☎(042)671-03-20, ☎(042)671-03-24. 012950A

**WŁOCHY.** Pomoc domowa. Kobiety 20- 45 lat. ☎0691-817-668. 000661A

**ZAKŁAD** Tapicerski zatrudni krawcową. ☎(087)621-25-04 wieczorem 000708A

**ZARABIAJ** samochodem - reklama. ☎0501-07-21-00. 013191B

**ZATRUDNIĘ** mechanika, spawacza: ☎(086)271-81-01, 0602-179-747. 002132A

**ZATRUDNIĘ** mgr. lub technika farmacji. Łomża, ☎600-820-772. 002282A

**ZATRUDNIĘ** murarzy- Warszawa. ☎(087)567-87-88, ☎0602-738-794. 002498A

**ZLECIMY** klejenie papierowych toreb. ☎0604-40-67-85. 014074C

### SZUKAM PRACY

**24-LETNIA** studentka zaoczna - biurowej. ☎0503-699-502. 014766A

**KIEROWCA** -własny Mercedes (dostawczy), długi, +znajomość niemieckiego, poszukuje firmy do przewozu towarów. ☎(086)216-25-30. 002304A

**ZAOPIEKUJĘ** się starszą osobą lub dziećmi. ☎(085)745-48-93. 014398A

## AUTOMOTO

### KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422. 012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709. 012598A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359. 012599A

***POWYPADKOWE - OSOBOWE. DOSTAWCZE- GOTÓWKA. ☎0604-228-214.** 014016A

***POWYPADKOWE. ZNISZCZONE DO REMONTU. ☎0501-666-449.** 014016B

*SKUP aut powypadkowych. ☎(085)711-71-54. 014016C

**KAŻDY** samochód powyżej 1993r. (0-87)563-02-24. 002030A

**NAJDROŻEJ SKUPUJĘ POWYPADKOWE. ☎0502-95-55-85.** 013297A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-9[illegible]5-99. 001760A

**RENAULT** megane. ☎0601-38-28-73. 002496A

### SPRZEDAM

**ŻUK** A161B, 6 osób +500 kg (1992). ☎0606-520-156. 002316B

**ŻUK** B11 (1990). ☎0606-499-921. 014634A

**ŻUK** blaszak po remoncie (1989), 3.100 zł. ☎710-80-46. 014632A

**ŻUK.** ☎(0-87)569-41-10. 002454B

**ŁADĘ** 2107 1500 po remoncie, 1 rejestracja 1995 rok. ☎0502-765-544. 014578A

**ASTRA** 1,4 16V (1998, gaz. ☎(086)2701-168. 002317A

**AUDI** 80 (1990); vectra (1990) - świeżo sprowadzony, 12.400 zł. ☎0504-056-238. 002030A

**AUDI** A4 1.9TDI (12.1995), srebrny metalik, klimatronik, zadbany. ☎0-504-183-153, ☎(0-87)644-63-63. 014968A

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 41. Skup - gotówka. Tel. (0-86)272-25-77. 00386466

**BEZPOŚREDNI** importer aut z Belgii, Francji. Wszystkie marki i typy, (2000-2002), duży wybór aut, cotygodniowe wyjazdy z klientami. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199. 014703A

**CAMPINGI - wyprzedaż.** ☎0601-33-81-36. 010789A

**CIĄGNIK** siodłowy Renault Major 350ps (1991), resor, lub na części. ☎(085)65-02-199, ☎0602-557-199. 014760A

**CITROEN** AX (1996). ☎0609-208-344. 002448A

**CITROEN** C5 2.0MPi (12.2001) exlusiv, 11.000 km, pełne dodatkowe wyposażenie, książki serwisowe, stan idealny, 64.500 zł. ☎0-602-557-199, ☎0-602-591-457. 014713A

**CITROEN** jumper 2.5D (12.1998), dostawczy, maxi z agregatem, blaszak, 80.000 km, bezwypadkowy, do sprowadzenia, 7400 EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199. 014701A

**CZĘŚCI** cinquecento. ☎(0-85)66-16-832. 013353A

**DAEWOO** ESPERO 1997 1,5 16V SALON, SERWIS, ☎(085)652-37-24 001988B

**DAEWOO** LANOS 1999 1,5 16V ☎(085)744-55-48 001988A

**FIAT** brava 1,2 12V (1999), 23.900 zł. ☎0502-257-909. 014607A

**FIAT** BRAVA 1997 1,6 16V SALON, SERWIS, ☎(085)744-55-48 001988C

**FIAT** palio-weekend 1,4 (1998), 16.900 zł. ☎0502-257-909. 014611A

**FIAT** PUNTO II 2000 1,2 PIERWSZY WŁAŚCICIEL, SERWIS, ☎(085)652-37-24 001988D

**FIAT** siena 1,6 (1999) bezwypadkowy, 18.400 zł. ☎0502-257-909. 014608A

**FIATA** CC 900 (1994), 85.000 km, po wypadku, stan techniczny bdb. 3900 zł. ☎(086)278-33-64. 002311A

**FORD** escort (1994) kombi, gaz, 13.900 zł. ☎0502-257-909. 014610A

**FORD** escort 1,3 (1995), 13.900 zł. ☎0502-257-909. 014609A

**FORD** escort 1.4B (1987) biały, stan dobry. ☎(085)68-18-124. 014616A

**FORD** escort kombi 1.8TDi (1998) 26.500 zł. ☎0600-839-741. 014797A

**FORD** escort XR3i 16-16V (1994), 2xpoduszka, wspomaganie, c.z., szyberdach, stan dobry, 15.500 zł. ☎742-57-88, ☎0-503-500-712. 014651A

**FORD** fiesta 1,3 (1997) bezwypadkowy, 17.400 zł. ☎0502-257-909. 014605A

**FORD** Ka (1998), bogate wyposażenie, 17.500 zł. ☎0-606-782-140. 014649A

**FORD** transit 2,5D (XII 1995) - lub zamiana. ☎(086)219-31-19. 002307A

**FSO** 1500 (1987). ☎(087)563-70-63. 002474A

**GOLF** 1,6 (1979), uszkodzony. ☎(087)566-35-38. 002477A

**GOLF-II** (1989) srebrny metalik, alufelgi. 8.500,-. ☎0602-834-563. 003405A

**HONDA** CBR600-PC-25 (1993), 600cmsześc. 97KM. Motocykl oclony, nierejestrowany, 11.500 zł. ☎0-692-354-173. 014741A

**HYUNDAI** H-100 2.5TD (2002), 7.000 km, dostawczy, 1/2 przeszklony, uszkodzone boczne drzwi suwane, do sprowadzenia, 5200 EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199. 014740A

**ISUZU** IBC (1996) 2.0l, benzyna + gaz. ☎681-55-53. 014652A

**JELCZ** 317/3W (1985), stan dobry; cena 3.500 zł. ☎(086)218-15-26, 0606-871-013. 002287A

**KAMAZ** wywrotka (1988). ☎0502-155-042. 014790A

**LAWETA** -3.300 zł. ☎0504-056-238. 002218A

**LT** 28 skrzynia 2.4 Diesel lub zamienię bkaszak. ☎0505-518-467. 000709A

**LT-55** turbina, LT-35 plandeka zamienię na osobowy z dopłatą, 20.000 zł. ☎0-601-761-552. 014748A

**MERCEDES** 123 2.4D. Tanio! ☎(085)67-54-511 wieczorem. 014110B

**MERCEDES** 124 250D (1986), 15.500 zł. ☎(085)6-545-605, 0608-044-744. 014736A

**MERCEDES** 200D (1978), sprawny technicznie, zarejestrowany. 2.500,- ☎0692-86-18-97. 002441A

**OPEL** astra combi (1994). ☎0603-078-831. 000860A

**OPEL** corsa 1.0 (1998) 18.000 zł. ☎0604-95-95-99. 014853B

**OPEL** omega 2,0DTi (2000 XII) nowy model 40.000 km. 9.700 euro + opłaty celne. ☎(085)650-21-99, ☎0602-557-199. 014714A

**OSTRÓWEK** (1989): ☎0602-580-796. 002272A

**PASSAT** (1999) kombi 1.6, 46.500 zł. ☎0609-579-979. 014670A

**PASSAT** 1,9 TD (1995), 26.900 zł. ☎(085)719-77-54. 014664A

**PEUGEOT** 406 kombi (1997) bezwypadkowy, 27.300 zł. ☎0502-257-909. 014680A

**PILNIE** sprzedam Kamaz - stan dobry. ☎681-55-53. 014702A

**RENAULT** B80 2,5D (1993), plandeka 2,20x2,10x4,90, bliźniaki. 16.000,- (0-87)565-14-02, 0602-284-731. 002408A

**RENAULT** laguna 1.9DCi 120 kM combi (IV 2002) max wyposażenie, lekko uszkodzone drzwi, do sprowadzenia, 13.600 euro+ cło. ☎(085)65-02-199, ☎0602-557-199. 014761A

**RENAULT** MEGANE SCENIC 1998, 1,6 ☎(085)744-55-48 001988E

**RENAULT** safrane 3,0 V6 (1995) (uszkodzona skrzynia automatyczna) 11.500 zł. ☎0604-95-95-99. 014853A

**RENAULT** scenic 1.9DCi 115kM (IV.2002) 5.000km, dodatkowe wyposażenie, lekko uszkodzony, do sprowadzenia, 9.750 euro + cło. ☎(085)65-02-199, ☎0602-557-199. 014762A

**ROVER** 75 2.0V6 (2002) 18.000 km, zielony metalik, pełne wyposażenie, stan idealny. 71.000 zł. ☎(085)65-02-199, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457. 014765A

**SKUTERY,** motorowery. Ełk, Wojska Polskiego 37. ☎(087)610-33-40. 000674B

**SPRZEDAŻ** ciągników siodłowych Volvo, scania, mercedes, renault (1990-2001), duży wybór aut lub na zamówienie. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199. 014706A

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 41. Skup - gotówka. ☎(0-86)272-25-77. 000737A

**STAR** 266 dłużyca. (0-87)425-91-07. 014832A

**STAR** 266 stan dobry, 4.200 zł. ☎(087)516-50-22, ☎0606-501-512. 014481A

**TANIO** sprzedam przyczepę gastronomiczną (1998). ☎0606-184-340. 002485A

**TOYOTA** avensis 2.0D4D (12.2001), 19.000 km, werska SOL, pełne wyposażenie, bezwypadkowy, do sprowadzenia, 15 szt, 12.200 EURO. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199. 014737A

**TOYOTA** camry 2.2 gaz (1993) pełna dokumentacja, zadbana. Tel. 0604-232-133. 1498202GWBO/A

**TOYOTA** carina II 2,0D (1991). Agregat tynkarski. ☎(0-87)568-13-12. 002495A

**VOLKSWAGEN** bora TDI 1,9 (2000) I właściciel. ☎(085)73-130-23. 014582A

**VOLKSWAGEN** golf 1.3B (1989) 8.500 zł. ☎711-47-75, ☎0608-254-253. 014803A

**VOLVO** 440 1.8 czarny, bezwypadkowy, gaz (1995). 21.000 zł. ☎73-75-347 po 20.00, ☎0607-293-591. 014756A

**VOLVO** V-40 2.0 16V (2000) 50.000km, bogate wyposażenie, srebrny metalik, 47.800 zł. ☎(085)65-02-199, ☎0602-557-199. 014783A

**VW** golf II (1984) w całości lub na części. ☎0-501-26-92-20. 014734A

**VW** passat kombi 1,6 benzyna, czarny (1999), 46.500 zł. ☎0609-579-979. 014448A

**VW** POLO 1.3D (1989), 5-BIEG., USZK. SILNIK, 2.700 ZŁ. #0501-452-005. 1450002GWBO/A

**VW** vento 2,0 (1996), lekko uszkodzony. ☎(086)219-32-44. 002308A

**VW-CARAVELLE** (1995) 190.000 km, 33.000 zł. ☎(085)712-44-28. 014672A

## NAPRAWY

**NAPRAWA** pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. Kombatantów 6. ☎(085)662-32-91. 013981A

**NAPRAWY** silników, skrzyni automatycznych i manualnych, zawieszeń samochodów wszystkich marek. Autoholowanie -tir, osobowe. ☎(085)7-435-723, ☎0604-754-106, ☎0603-258-840. 014137A

## AUTOKOMISY

**„ALAR"-** alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (0-85)741-64-61. 000001E

**AUTOKOMIS** „Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51. 000217G

SPECTRUM, ☎(085)651-71-43. Telegazeta str. 638. 001860C

## INNE

ADIS Instalacje gazowe BRC, autoalarmy, radioodtwarzacze, głośniki. Sprzedaż, montaż ☎(085) 868-18-80, 868-66-66 001915D

**MONTAŻ** samochodowych instalacji gazowych, raty! ☎(085)65-470-65. 011655A

## ZAKUPY

### HURTOWNIE

**AGREGATY** prądotwórcze: ☎(086)278-29-90, 0602-269-342. 001609A

ATRAKCYJNE docieplenia budynków - ☎(085)652-56-02. 001101A

### SKLEPY

**„KOMBIT"** - alarmy. 013830A

**„KOMBIT"** - Białystok, Warszawska 79, ☎(085)74-04-290. 013832D

**„KOMBIT"** - komputery. 013830C

**„KOMBIT"** - monitoring. 013832B

**KOSIARKI. KOSY. OPRYSKIWACZE. GLEBOGRYZARKI. „SOLO" BIAŁYSTOK. UL. WASILKOWSKA 47B. TEL./FAX(085)675-20-69.** 000684C

**PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza),** ☎(0-85)743-41-60. 001758B

**PARKIET** -producent. (085)653-75-04. 013408B

**TANIE** meble: zestawy młodzieżowe, sypialnie, wypoczynki, kuchnie pod wymiar. Tysiąclecia 8. ☎(085)675-41-54. 014402A

### PRODUCENCI

***LUXBRUK,** Poleska 85, ☎(0-85)65-25-508. 000235A

**BLACHY NA DACHY. DOWOLNA DŁUGOŚĆ. 11 ZŁ/MB. CENY Z VAT-em. TRANSPORT. ☎(0-85)712-17-04.** 014725A

**KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.** 011550A

**MOZAIKA,** parkiet. ☎(085)718-67-56. 013006A

**PARKIET,** schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05. 000167A

## NIERUCHOMOŚCI

### BIURA NIERUCHOMOŚCI

**SUWAŁKI** - TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14. 002406A

Ogłoszenia drobne także na str. 9-10.

# PO STRUNACH

## Bez litości

Koncerty są tym, co chciałem robić od momentu, kiedy skończyłem 14 lat. Koncerty to czysty orgazm. Kiedy wchodzę na scenę, techniczny podaje mi basową i słyszę ten ryk, to cieszę się, że się urodziłem. Gdybym się nie urodził, ominęłaby mnie ta niesamowita przyjemność wychodzenia na scenę i robienia metalu.

**Titus (ACID DRINKERS)**

W pewnym momencie doszedłem do wniosku, że mimo wszystko lepiej wyrzygać własne wnętrzności niż wsadzić sobie lufę do ust. Zacząłem pisać piosenki, które były jak kartki wyrwane z pamiętnika. Czułem się koszmarnie, myśląc, że od tej pory wszyscy będą mogli zajrzeć mi do środka, jakbym miał duszę wywróconą na lewą stronę.

**Trent Reznor (NINE INCH NAILS)**

Proponuję zwrócić uwagę na częstotliwość używania przez gwiazdy murzyńskie słowa „bejbe". Mam taką teorię, że im bardziej soulowy artysta, tym częściej używa słowa „bejbe".

**Krzysztof „K.A.S.A." Kasowski**

Lubię kobiety i one mnie lubią, chociaż w swoim pojęciu jestem raczej odrażającym typem. Widocznie jednak moja brzydota je fascynuje. I bardzo dobrze.

**Marilyn Manson**

*Zamiast MANOWAR wystąpi m.in. SATYRICON*

### Nowy skład zespołów na Mystic Festival

# Manowar nie będzie

Legenda europejskiego thrash metalu **KREATOR** i kultowa norweska formacja black metalowa **SATYRICON** to kolejne gwiazdy trzeciej edycji Mystic Festival, która odbędzie się 26 października w katowickim Spodku. Zapowiadana wcześniej słynna heavy metalowa grupa **MANOWAR** nie zagra na festiwalu. Zespół potwierdził bowiem swój udział w imprezie, po czym zażądał wynagrodzenia dużo większego niż wcześniej ustalone.

W czerwcu br. menedżer **MANOWAR** potwierdził udział zespołu w Mystic Festival. Jednak już dwa tygodnie później grupa miała nowego menedżera. Za jego pośrednictwem zespół zażądał wynagrodzenia niemal trzykrotnie wyższego niż pierwotnie ustalone, czyli większego niż te, za które zgodziły się zagrać pozostałe zespoły razem wzięte. Zgoda na warunki **MANOWAR** oznaczałaby podwyżkę ceny biletów na festiwal do poziomu aż 250 zł! Po kilku tygodniach negocjacji grupa ostatecznie odwołała swój udział w imprezie.

W katowickim Spodku zagrają więc **KREATOR** (thrash metal, Niemcy), **SATYRICON** (black metal, Norwegia), **GAMMA RAY** (heavy metal, Niemcy), **NILE** (death metal, USA), **SINISTER** (death metal, Holandia), **MYRKSKOG** (death/black, Norwegia) i **NO RETURN** (thrash/death, Francja). Pojawi się również zespół-niespodzianka, którego nazwa na razie pozostaje tajemnicą.

Cena biletów w przedsprzedaży wynosi 90 zł (płyta i sektory), w dniu koncertu – 100 zł. Wszyscy, którzy zamówili bilety w sprzedaży wysyłkowej powinni jak najszybciej potwierdzić zamówienie (Mystic Prod., Olkuska 8, 32-043 Skała, tel. 012 389 21 35, e-mail: art@mystic.com.pl). Każdy, kto ze względu na odwołanie występu **MANOWAR** nie zdecyduje się na przyjazd na Mystic Festival – otrzyma natychmiast zwrot pieniędzy.

**DJ Bęben**

## ZERO „002"

*Magic Rec. (bez $trun)*

„Oni grają, kawałki się zmieniają, a ja ciągle słyszę „Bania u Cygana" – tak krótko, acz celnie podsumował nowy album **ZERO** mój redakcyjny kolega. Zespół bowiem nie zrezygnował z – fakt, że bardzo dobrze wyprodukowanego – pneumatycznego dance`u, w którym to stylu utrzymany był jego największy hit (tu dostępny w wersji językowej „polenglish" na drugiej płycie – z remiksami). Trudno bowiem za rewolucyjne zmiany uznać „folkowe" wtręty w „Nalej nam" czy „OK. DJ" (kojarzący się z utworami słusznie zapomnianej grupy **REDNEX**), hip-hopową stylizację w „Mateo" czy hymn „Do boju", który w zestawieniu z osiągnięciami polskiej reprezentacji na mundialu brzmi jak niezamierzona drwina. Mimo to a może dzięki temu, jestem pewny, że „002" dane mi będzie wysłuchać jeszcze nie raz – dzięki otwartym oknom samochodów melomanów muzyki pneumatycznej. Na szersze omówienie zasługuje jednak warstwa tekstowa płyty, bo choć podmiotowi lirycznemu obce są głębsze analizy otaczającego go świata i jawi się on jako jednostka, żyjąca w szybkim tempie uderzeń stopy, to jednak umie on pochylić się nad cierpieniem innych i celnie – niestety mało finezyjnie – określić ich kondycję życiową („W twoim świecie / Jak w klozecie / Przelewają się dni"). Być może ta wrażliwość na cudzą niedolę sprawia, że uspokojenia duszy szuka na imprezach vel „melanżach" („Nawalona ekipa na parkiecie się kiwa", „Zapraszamy panie na ostre balowanie") i w spożywaniu całej gamy napojów alkoholowych („Gorzała niczym pała uderza nam w głowy", „Niech płynie biała piana z browaru i szampana"), czemu jednak nie towarzyszy tzw. kultura picia („W kiblu Lola chla jabola bo jej ciągle mało"). Uważna obserwacja rzeczywistości sprawia, że podmiotowi lirycznemu znane są skutki nadmiernego spożycia („Pani w białej bluzie za bardzo jest na luzie / Zabrudziła stół"), a bogate doświadczenia owocują też stanami chorobowymi z jednej strony (nie są to jednak pospolite deliryczne białe myszki – „Roześmiane wiewiórki nie żałują nam piwa"), z drugiej zaś – śmiałym, choć wyrażonym we wtórnej formie aforyzmem („Alpaga z rana lepsza niż śmietana"). Jednak postrzeganie podmiotu lirycznego jako mało wybrednego imprezowicza byłoby daleko idącym uproszczeniem – o tym, że jest to tylko niemal wallenrodyczna maska świadczą znajomość języka obcego („Jest OK. / Schowaj shame"), postmodernistyczne nawiązania do liryków innych zespołów („I Agnieszka już nie mieszka"), jak i gierki z materią językową („Lejcie wino lejcie piwo lejcie wódkę i gin / A dziewczynki piją drinki / Tutaj kończy się rym"). Recenzja też.

**DJ Bęben**

## OASIS „Heathen Chemistry"

*Sony Music/Sony Music Polska (3+1/2 $truny)*

**OASIS** to w zasadzie wynalazek typowo wyspiarski. Brit pop nie zakorzenił się na Kontynencie, choć w Zjednoczonym Królestwie sprzedawał się znacznie lepiej niż **ICH TROJE** nad Wisłą. W sumie nie ma się czemu dziwić. Duma z takich wynalazków jak **THE BEATLES** czy **THE ROLLING STONES** tkwi gdzieś głęboko w świadomości nacji zza Kanału La Manche. Odgrzewaniem starych kotletów etatowo zajmują się bracia **GALLAGHER**. I nic się nie zmieniło przy okazji ich najnowszej płyty – „Heathen Chemistry". Już na początku („The Hindutimes") słuchacz rozbić sobie może facjatę o ścianę gitarowych riffów. Przy okazji przypomina się beatlesowska fascynacja Indiami. Podobne dźwięki – kojarzące się z sitarem – da się usłyszeć chociażby w przebojowym „Little By Little". Niech nie zmyli was znakomity instrumentalny kawałek „A Quick Peep" – to nie **DEEP PURPLE**, ani nie **LED ZEPPELIN**. W „She Is Love" **OASIS** brzmi prawie jak kapela Micka **JAGGER**`a. Myli trochę transowy „Better Man". Za całość solidne trzy i pół $truny.

**Pit**

## RÓŻNI WYKONAWCY „Dance Maxx vol. 8"

**Magic Rec. (bez $trun)**

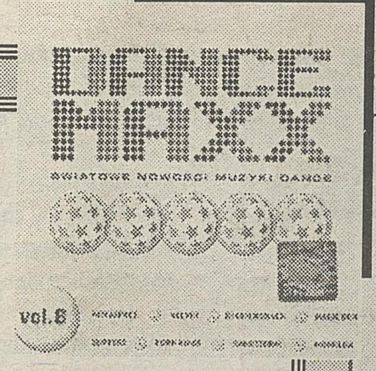


Większość dance`owych kompilacji jest jak antyteza filmów Hitchcocka – najpierw, i owszem, następuje wybuch wulkaniku (czyli płytę otwiera jeden z kilku kawałków, które faktycznie mają szansę stać się hitem na parę tygodni), po czym z głośników wylewa się lawa identycznych syntezatorowych brzmień, podbitych uderzającą w szybkim, ale i równie szybko nużącym tempie stopą i okraszonych głosem, należącym do pani, która udziela się w chyba dziewięciu na dziesięć projektów. Podobnie jest w przypadku „Dance Maxx vol. 8". Płytę otwiera **NOVASPACE** z coverem przeboju Cyndi **LAUPER** „Time After Time", a z dźwiękowej lawy, jaka następuje zaraz po nim, wyróżniają się (niekoniecznie na plus) kolejny cover – znany z wykonania **PET SHOP BOYS** „Always On My Mind" w wydaniu **DJ`a QUICKSILVER**, „Go" **TRANCE ALL-STARS** z motywem, wywołującym skojarzenia z tematem przewodnim filmu „Twin Peaks" oraz brzmiący niczym zapis seansu spirytystycznego, podczas którego wywoływano ducha **GIGI D`AGOSTINO** kawałek „Amour Bijoux Bijoux" **S.M.S.** wraz z **REHB**. Dzięki eterycznemu głosowi wokalistki w pamięć może zapaść „Don`t Let Me Down" **ANGIE L.C.**, a z maniakalnym uporem powtarzany wers „I`m talking to you, bitch" sprawia, że kawałek o niemal identycznie brzmiącym tytule **SLIPPERS** wgryza się w mózg jak stado moli w karakułowe futro. Na koniec **SANDSTORM** przedstawia dance`ową wersję „The Answer" z filmu „Rocky" i... to tyle wrażeń, która pozostawia po sobie płyta, zawierająca 18 kawałków i trwająca blisko 70 minut. Na pytanie: „dużo to, czy mało?" najlepszą odpowiedź da portfel.

**DJ Bęben**

## PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW

RADIO BIAŁYSTOK 25.08.2002

metal@radio.bialystok.pl

1. DOMINIUM „Psycho Path Fever"
2. TANKARD „Need Money For Beer"
3. MESSIAH'S KISS „Reign In Fire"
4. VADER „Immortal Rites"
5. LOST SOUL „No Salvation"
6. DARKANE „Solitary Confinement"
7. DARKANE „Fatal Impact"
8. DARKANE „Imaginary Entity"
9. RAUNCHY „Crack Of Dawn"
10. BRIGHT OPHIDIA „Song #2"

## ZE SŁUCHU ❖ ZE SŁUCHU ❖ ZE SŁUCHU

### Dab solo

Jest już w sklepach solowy maksisingiel Daba, jednego z członków **KALIBRA 44**. Płytka, zawierająca trzy premierowe utwóry – „Miasto jest nasze", „Lubię dobre", „Bezpośrednio" plus pięć remiksów „Miasto jest nasze", jest zapowiedzią płyty „Czerwony album", która w grudniu pojawi się w sklepach. Wydawca – SP Records przy okazji zdementował plotki o rozpadzie **KALIBRA 44**.

### Reedycje legend

Jesienią, nakładem Dywizji Kot ukażą się po raz pierwszy na płytach CD archiwalne nagrania dwóch legend polskiego punku z lat 80-tych. Pierwszą z nich będzie debiutancki krążek **MOSKWY** „Moskwa", drugi – to zebrane nagrania zespołu **KOLABORANCI**.

Na dwupłytowym albumie „Moskwa" znajdzie się materiał z debiutanckiej płyty zespołu, a ponadto cztery nagrania zarejestrowane dla Radia Łódź, zapis występu w Jarocinie w 1986 r. i wybrane nagrania z koncertów.

Na także dwupłytowy album **KOLABORANTÓW** „My urodzeni w latach 60." złożą się nagrania demo zarejestrowane przez szczeciński zespół od wiosny 1987 r. do grudnia 1988 r. Druga płyta zawierać będzie inne wersje nagrań demo oraz zapis występu w finale Jarocina `87.

### Listopad gwiazd

W jednym tylko listopadowym tygodniu wystąpią w Warszawie nie tylko zapowiadany od dawna Chris **REA**, ale także Robert **PLANT** i zespół **MANIC STREET PREACHERS**, który w warszawskim klubie „Stodoła" zagra 14 listopada. Natomiast wokalista **LED ZEPPELIN** przyjedzie ze swoim zespołem do Sali Kongresowej 19 listopada.

Na razie nie są jeszcze znane ceny biletów na oba te koncerty. Natomiast wiadomo, że wejście na koncert Chrisa **REA**, który 12 listopada wystąpi w Sali Kongresowej, będzie kosztowało od 100 do 180 zł.

### Zmartwychwstanie Dark Angel

Legendarna amerykańska formacja thrash metalowa **DARK ANGEL** reaktywowała się. Trzech z pięciu członków składu – gitarzysta Jim **DURKIN**, Eric **MEYER** oraz wokalista Ron **RINEHART** tworzyło zespół, który w 1989 r. nagrał płytę „Leave Scars". Chociaż perkusista Gene **HOGLAN** nie jest zaangażowany w reaktywację, niewykluczone, że dołączy do **DARK ANGEL** po nagraniu nowej płyty i zakończeniu trasy ze **STRAPPING YOUNG LAD**. Zespół zamierza kontynuować próby i pisać nowy materiał, który jest podobno brutalny, w stylu znanym z albumu „Darkness Descends" z 1986 r.

### Smith razy dwa

Lider i wokalista zespołu **THE CURE** – Robert **SMITH** poinformował, że pracuje obecnie nad solowym materiałem, a w planach są także nagrania na kolejny album zespołu.

W wywiadzie dla greckiej stacji telewizyjnej **SMITH** powiedział, że solowy materiał nad którym pracuje, będzie zbliżony do... industrialu. Nie oznacza to jednak, że muzyk porzuca swoją macierzystą formację. Prawdopodobnie na przełomie października i listopada **THE CURE** wejdzie do studia, by zarejestrować piosenki na kolejną płytę. Producentami całości będą sam **SMITH** i Ross **ROBINSON**, znany ze współpracy m.in. z grupami **KORN**, **LIMP BIZKIT** czy **MACHINE HEAD**. Album powinien ukazać się wiosną 2003 r.

### (Nie)metalowa czterdziestka

Amerykański magazyn „Spin" sporządził listę 40 najlepszych, jego zdaniem, płyt heavy metalowych w historii. Na czele znalazł się wydany w 1987 r. album... „Apetite For Destruction" zespołu **GUNS`N`ROSES**, który od ponad 10 lat nie może wydać w pełni premierowego materiału. Płyta tylko w USA sprzedała się w 15 mln egzemplarzy.

Za „Apetite For Destruction" znalazł się krążek **LED ZEPPELIN** „IV" z 1971 r. i wydany w tym samym czasie album „Paranoid" **BLACK SABBATH**. Czołową piątkę uzupełnia „Master of Puppets" grupy **METALLICA** z 1986 r. oraz „Back In Black" **AC/DC** z 1980 r.

Abstrahując od tego, czy **GUNS`N`ROSES** jest (był?) zespołem metalowym, zadziwia brak w pierwszej piątce jakiegokolwiek albumu gigantów – wielbionego choćby przez Larsa **ULRICH**`a z **MATALLIKI** – New Wave Of British Heavy Metal, czyli np. **IRON MAIDEN** czy **SAXON**.

**opr. DJ Bęben**

## TANKARD „B-Day"

*AFM Rec./Mystic Prod. (4 $truny)*

Czy zespół, który nigdy nie miał groupies, ponieważ na jego koncerty „przychodzą brzydcy, grubi faceci w śmierdzących podkoszulkach", nad wszelkie trunki i pokarmy przedkładający piwo i grający – niezależnie od panujących trendów – hałaśliwy alcoholic thrash metal ma prawo istnieć aż 20 lat? Nie ma, zwłaszcza w czasach, gdy thrashowe gwiazdy już dawno ścięły włosy i nagrywają płyty z udziałem filharmoników i raperów. Jednak istnieje, nazywa się oczywiście **TANKARD** i z okazji „urodzin" wydał nową płytę. Wypełnioną – rzecz jasna – naładowanym energią jak elektrownia atomowa, klasycznym, by nie rzec – konserwatywnym thrash metalem: niepozbawionym melodii, pełnym zmian tempa i skrzącym się – mimo zalewu „nju metalu"! – mnóstwem solówek gitarowych. Słychać w tej muzyce wpływy zarówno europejskich legend – **KREATOR** i **DESTRUCTION** (np. szybkie „Notorious Scum" i „Sunscars"), jak i **METALLIKI** (będące pod wyraźnym wpływem „Master Of Puppets" utwory „Voodoo Box" i „New Liver Please!", który jest jednocześnie jednym z najbardziej chwytliwych numerów na „B-Day") czy **TESTAMENT**. Nie ma jednak podstaw, aby z tego powodu robić Niemcom wyrzuty, bowiem atmosfera płyty nie pozostawia wątpliwości, że hasło, któremu hołdują, brzmi: „Po pierwsze: zabawa!". Słychać to zwłaszcza w „Zero Dude" z dudniącym basem, cholernie „kręcącym" riffem i totalnie wyluzowanym śpiewem czy „Rundown Quarter", będącym melodyjnym hiciorem, powalającym swą wspaniałą, punk`n`rollową prostotą i witalnością. I oby **TANKARD** starczyło jej na kolejnych 20 lat, a wytwórni – pieniędzy na wydawanie płyt zespołów, które – miast przyjmować pozy artystów – swym graniem chcą przede wszystkim bawić, zarówno siebie, jak i słuchaczy. Ocena płyty jest nieco zawyżona, ale przecież mają chłopaki urodziny, nie?

**DJ Bęben**

Znani ze swych prokryptopolo sympatii redaktorzy „Po $trunach" wpadli w głębokie przygnębienie na wieść o likwidacji programów „Disco Polo Live" i „Disco Relax". Zaopatrzeni w wagony chusteczek do nosa i kartony środków antydepresyjnych postanowili w niedzielę nie odchodzić od telewizorów i głośnym płaczem protestować przeciwko tej jakże głęboko krzywdzącej polską kulturę decyzji. Nie utuliła ich w żalu nawet zapowiedź programu, w którym pojawią się piosenki Haliny Frąckowiak czy Jerzego Połomskiego. Wysłalili więc list protestacyjny, w którym zażądali nadawania co kwadrans klipu „Daj mi tę noc" kultowej formacji Bolter i uwzględnienia w ofercie programowej cotygodniowych koncertów Tercetu Egzotycznego. DJ Bęben proponował jako przerywniki videoklipy Boys (jako pure cult polo band) i Darkthrone (ultra total commercial boys band), ale Pit i (man) uznali, że eskalacja żądań powinna mieć swoje granice. W tej sytuacji DJ Bęben postanowił zaprzestać recenzowania muzyki i skupił się na lirykach zespołów dance, czego efektem jest recenzja płyty grupy Zero. Jedynie Sierotka – jako osoba głucha jak pień – nie brała udziału w tym targowisku próżności i wylosowała kartki, nadesłane przez Joannę Rogacz z Białegostoku (zapraszamy do Biura Gry „GW") i Wojciecha Bućko z Zamczyska (nagrodą obarczymy pocztyliona), którzy, wykazując się wiedzą geograficzno-muzyczną, słusznie odpowiedzieli, że zespół Tatu pochodzi z Rosji. Dziś, drążąc temat geograficzny, pytamy o to, z jakich wysp pochodzi zespół **OASIS**:

***a) Brytyjskich,***
***b) Owczych,***
***c) Kurylskich?***

Na atlasy geograficzne **(bez kopert!)** z talonikiem i prawidłową odpowiedzią czekamy przez dwa tygodnie.

WIELKA WYGRANA
TALONIK NR 281



tom

# wędkarstwo

najzdrowszy z nałogów

# Wędkowanie bez gali

*Na rozdaniu prestiżowych nagród w Los Angeles Antonio Banderas jak zwykle obcałowywał swoją oblubienicę. Na pewno zezłościły się tym fanki przystojnego Hiszpana, które uważają, że już dawno powinien rzucić żonę. Rzucić Melanie Griffith na rzecz wielu innych nałogów? Cierpliwość i spokój Antonia zdają się nie mieć granic. Niektórzy mówią, że zasłużył sobie na odznakę „Wzorowy mąż".*

ANTONI REMIESZ

Wakacyjne wędkowanie z Moreną kończymy bez wystroju galowego, pozostając wciąż wierni inklinacjom uprawiania najzdrowszego z nałogów.

Anna Kossowska, właścicielka Hurtowni Wędkarskiej „Morena" w Białymstoku: – Zgodnie z zapowiedzią oznajmiam, że przyznałam upominki-niespodzianki: Ryszardowi Rydlowi z Gołdapi, Zbyszkowi Radziwiłowiczowi z Sejn oraz Grzegorzowi Kozłowskiemu z Suwałk. Nie do wszystkich uśmiechnęło się szczęście przy losowaniu nagród, dlatego dodatkowo ufundowałem upominki.

Upominki, to nie medale jak w przypadku wiernego męża Antonio Banderasa, są wyrazem uznania za systematyczność i kreatywność w wakacyjnym cyklu zabaw i konkursów wędkarskich organizowanych na kolumnie „Wędkarstwo najzdrowszy z nałogów".

W zagadce ogłoszonej 16 sierpnia 2002 należało odpowiedzieć na jedno pytanie: jak rozpoznać płeć ryby złowionej wędką na przynętę z hurtowni „Morena"?

Poprawna odpowiedź brzmi: jeżeli wzięła – to samica, jeżeli wziął – to samiec.

Zagadka ta nie sprawiła kłopotu i tym razem szczęście zdecydowanie uśmiechnęło się do pań.

Nagrody otrzymują: Weronika Rynkowska, Maria Krajewska i Małgorzata Sadowska, wszystkie panie z Białegostoku.

Wszyscy P.T. Czytelnicy wymienieni w dzisiejszym artykule przesyłki otrzymają Pocztą Polską.

Wszystkich, których szczęście ominęło, serdecznie pozdrawiam a jednocześnie dziękuję za czynny udział w wędkarskiej zabawie z „Moreną".

Pozostańmy wierni najzdrowszemu z nałogów – wędkarstwu.

REKLAMA

MORENA
ARTYKUŁY WĘDKARSKIE
15-680 Białystok, ul.Produkcyjna 9
email:morenahurt@poczta.onet.pl

# Pierwsza liga

Gdy na jeziorze Gaładuś zaobserwowano masowe śnięcie węgorza ponoć spowodowane brakiem tlenu w głębszych partiach misy jeziorowej, na rzece Narew wyznaczyli sobie dwudniowe spotkanie spławikowcy.

Dwudniowe to może za wiele powiedziane, autentycznie to dwie tury: jedna w sobotę – 24.08 i druga w niedzielę – 25.08.

Narew na odcinku Strękowa Góra – Łazy nie należy do najgłębszych, ale płynie starym, nieregulowanym korytem. I to jest jej zaleta a jednocześnie wada: malownicza ale niemal każde stanowisko inne. To właśnie na tym urozmaiconym odcinku rzeki Wiesław Zdanowicz sędzia główny zawodów wyznaczył stanowiska spławikowcom-ligowcom okręgu podlaskiego.

W pierwszej turze złowiono łącznie 24,5 kg ryb średnich z dominacją leszcza. Największą rybą pierwszej tury był leszcz 1,75 kg. Średnio na jednego spławikowca wypadało 0,68 kg ryby. Zawodników zerowych w sobotę po południu nie było. Było natomiast ognisko, dyskusje, gdybanie i grillowanie.

W drugiej turze największą rybą był leszcz – 1,90 kg, złowiony przez Sławomira Pastwę.

Ogółem w dwóch turach wyjęto z wody 44,132 kg ryb. Po zważeniu w stanie żywym ryby wpuszczono do rzeki. Średnio na 1 spławikowca po dwóch turach wypadło 1,21 kg. W drugiej turze było dwóch zawodników zerowych.

Impreza zatytułowana V ZAWODY GRAND PRIX O NAGRODĘ I PUCHAR FIRMY W.M.W. zakończono przy pięknej słonecznej pogodzie rozdaniem nagród, pucharów i upominków.

W kat. seniorów najlepszym łowcą był Marek Prokop, wśród kobiet Beata Miastkowska zaś juniorów – Cezary Cieślewski. Za największą rybę dla juniora puchar im. Igora Zatkalika ufundowało Koło nr 1 PZW w Białymstoku.

remiesz@pf.pl

REKLAMA

Sklep wędkarski
„W.M.W."
szeroka oferta sprzętu wędkarskiego,
niskie ceny,
fachowe doradztwo.
Białystok, ul. Krakowska 1/1
tel. 602374469

# KĄCIK SAMOTNYCH SERC

*Drodzy Czytelnicy!*

*Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej", należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.*

*Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:*

*KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.*

*Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.*

**Białostoczanka po 40-tce:** Mam wykształcenie średnie, jestem dość atrakcyjną, zadbaną, niezależną finansowo kobietą. Poznam człowieka moich marzeń zaradnego i mądrego. (6950)

**Andrzej:** Mam za sobą 30 lat życia spędzonych rozrywkowo, częściowo za granicą. Jestem wysokim blondynem o błękitnych oczach i słowiańskiej urodzie oraz wysportowanej sylwetce, którą zawdzięczam regularnym ćwiczeniom. Przebywam obecnie w areszcie, gdzie dopadła mnie samotność. Chciałbym poznać kobietę tolerancyjną, wyrozumiałą, która zauważy, jaki jestem i odkryje we mnie zalety, jakie niewątpliwie posiadam. Potrafię docenić przyjaźń i szanuję kobiety, one według mnie są stworzone do pieszczot. Odpiszę na każdy list, zdjęcie mile widziane. (6951)

**Sławek:** Jestem wysokim blondynem w wieku 20 lat. Interesuję się sportem m.in. piłką nożną, najchętniej słucham hip-hopu, dance oraz techno. Poza tym kocham piękne kobiety oraz szybkie samochody i oczywiście dobrą zabawę. Poznam dziewczynę w wieku 18-25 lat, mile widziane zdjęcie. (6952)

**Misia:** Mam 29 lat, jestem wysoką blondynką o niebieskich oczach. Jestem tolerancyjną i wyrozumiałą domatorką, optymistką. Samotnie wychowuję dziecko. Mój stan cywilny – panna. Zainteresowania mam wszechstronne. Poznam pana na dobre i złe. Wiek, wygląd oraz majątek pana bez znaczenia, wystarczy, by miał duże kochające serce. Proszę o poważne listy, nie szukam przygód. Odpowiem na każdy poważny list ze zdjęciem (do zwrotu) i numerem telefonu. (6953)

**Filip 23/180:** Niebieskooki brunet. Jestem miłym i tolerancyjnym chłopakiem lubiącym dobrą zabawę i muzę. Tańczę break dance i uwielbiam techno. Chętnie poznam dziewczynę do 25 lat w celu towarzyskim. Czekam na list ze zdjęciem. Na pewno odpiszę. (6954)

**Wacek 40/174:** Mam niebieskie oczy, jestem szatynem, średniej budowy ciała, wykształcenie podstawowe, znak zodiaku Strzelec. Jestem rozwiedziony od 9 lat, nie z mojej winy. Mam miły i spokojny charakter. Niekarany, wróg alkoholu, z zawodu jestem kierowcą. W życiu najbardziej nie znoszę chamstwa, kłamstwa i obłudy. Moje hobby to muzyka, taniec, podróże, sport, spacerowanie. Pragnę poznać panią w wieku 42-50 lat o lekko puszystej sylwetce. Stan cywilny i majątkowy pani bez znaczenia. Najważniejsze jest dla mnie dobre serce człowieka. Pochodzenie pani też nie jest ważne, może być ze wsi lub z miasta. (6955)

**Spokojny:** Mam 23 lata, jestem wysoki, szczupły, wykształcenie średnie, bez nałogów, mieszkam na wsi. Poznam uczciwą, niepalącą dziewczynę w stosownym wieku, która nie znalazła jeszcze swojej drugiej połowy. (6956)

**Lwica i Panna lat 18:** Pragniemy poznać młodych chłopaków do lat 20 z poczuciem humoru, którzy lubią dobrą zabawę i szalone imprezy, z Łomży lub okolic. Jesteśmy wesołymi dziewczynami lubiącymi dobrze się bawić w miłym towarzystwie. Obiecujemy odpisać na każdy list. (6957)

**Jacek:** Chciałbym poznać bardzo miłą i szczerą panią, która zna życie. Jestem wysoki, oczy niebieskie, lat 25. Prowadzę własny biznes, jestem niezależny finansowo. Bardzo mile widziane zdjęcie i numer telefonu. Zapewniam zwrot zdjęcia. (6958)

**Szlachetny 26-latek:** Mam kilka cech donkichotowskiego bohatera, ale staram się nie uciekać od realizmu, skończyłem nawet prawo. Nie zatraciłem zapału i wiary w ludzi. Potrafię płacić dobrem (w zasadzie tylko), na ogół jestem... znośny. Pragnę poznać umiarkowanie uczciwą dziewczynę. (6959)

**Adam lat 41:** Jestem kawalerem, moje zainteresowania to książka, film, sport, mam 180 cm wzrostu, jestem dobrze zbudowany. Odbywam wyrok w Zakładzie Karnym. Nie mam wielkich wymagań od pani, tylko żeby była wyrozumiała i pomogła przejść przez życie. (6960)

**Bartek lat 21:** Mam 184 cm wzrostu, wysportowaną sylwetkę. Jestem spod znaku Panny. Moje hobby to kulturystyka i samochody. Bardzo lubię bawić się w gronie przyjaciół, przy dobrej muzyce. Chciałbym poznać szczerą przyjaciółkę na dobre i złe. Być może będzie to początek przyjaźni. Jeśli czujesz się samotna napisz. (6991)

**Marek lat 25:** Jestem ciemnoopalonym blondynem, o wzroście 170 cm. Interesuję się piłką nożną, tenisem. Jestem spod znaku Bliźniąt. Lubię romantyczne spacery w blasku księżyca. Chciałbym poznać dziewczynę, prawdziwą przyjaciółkę. Jeśli masz podobne zainteresowania odpisz. Może Ty będziesz tą, na którą czekam. Zdjęcie przyspieszy kontakt. (6992)

**Krzysiek lat 23:** Jestem zodiakalną Panna. Mam 175 cm wzrostu, wysportowaną sylwetkę i piwne oczy. Moje hobby to piłka nożna, siatkówka i książki. Lubię dobrą zabawę z przyjaciółmi, przy muzyce. Lubię spędzać czas we dwoje. Jeśli jesteś zainteresowana odpisz. Mile widziane zdjęcie. Może to jesteś właśnie Ty. (6993)

**Anka z Suwałk:** Mam 26 lat i 4-letniego syna. Mój mały facet dostarcza mi wielu niepowtarzalnych przeżyć. Jednak coraz bardziej brakuje mi „dużego" faceta, przy którym poczuję się bezpiecznie. Jeżeli chcesz być dla mnie kimś wyjątkowym, ważnym i wiesz jak sprawić bym poczuła się przy Tobie jednocześnie jak mała dziewczynka i kochana, silna kobieta – napisz. (6994)

**Ina lat 51:** Pracuję zawodowo. Jestem blondynką, średniej budowy ciała (158 cm wzrostu). Moje zainteresowania to: dobra książka, prasa, telewizja, teatr. Lubię wycieczki i podróże. Cenię u partnera szczerość prawdomówność oraz kulturę bycia. Nie toleruję nadużywania alkoholu. Chciałabym nawiązać kontakt z osobą stanu wolnego, w stosownym wieku. Fascynują mnie mężczyźni wysocy. Jeśli jesteś poważnym mężczyzną i tak samotnym jak ja – napisz lub podaj swój numer telefonu. (6995)

**Sara:** Mam 15 lat, wzrost 160 cm. Jestem miłą, wesołą, długowłosą brunetką o piwnych oczach. Chętnie poznam miłego, przystojnego, z poczuciem humoru chłopaka w wieku do lat 18. Jeśli chcesz mnie bliżej poznać, napisz, z pewnością odpiszę. Foto mile widziane. (6996)

**Pamela:** Pragnę poznać wspaniałego chłopaka, z którym będę mogła spędzić miło czas. Mam 15 lat. Jestem szczupłą, średniego wzrostu, zadbaną szatynką o zielonych oczach. Obecnie wolny czas spędzam na plaży i długich rozmowach z koleżankami. Mieszkam w małej wsi w powiecie augustowskim. Czekam na listy. Foto mile widziane. (6997)

**Samotna:** Jestem wysoką (170 cm) wdową. Mam 55 lat, wykształcenie wyższe. Przebywam na emeryturze. Chciałabym poznać mądrego, rozsądnego pana, niezależnego finansowo. (6998)

**Wesoła:** Jestem niewysoką blondynką, przy kości, wyrozumiałą, tolerancyjną, życzliwą światu i ludziom. Jeżeli masz na imię Adam i jesteś niewysokim szatynem do lat 30-tu, o dobrym, spokojnym charakterze, potrafisz mi zapewnić poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji – nie czekaj napisz. Interesują mnie tylko poważne oferty. Foto mile widziane. (6999)

Nr 111

# MONITOR EŁCKI

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

*Stanisław Zalewski, naczelnik wydziału edukacji UM w Ełku, trzyma „Zielony Certyfikat" dla „Ekoludków"*

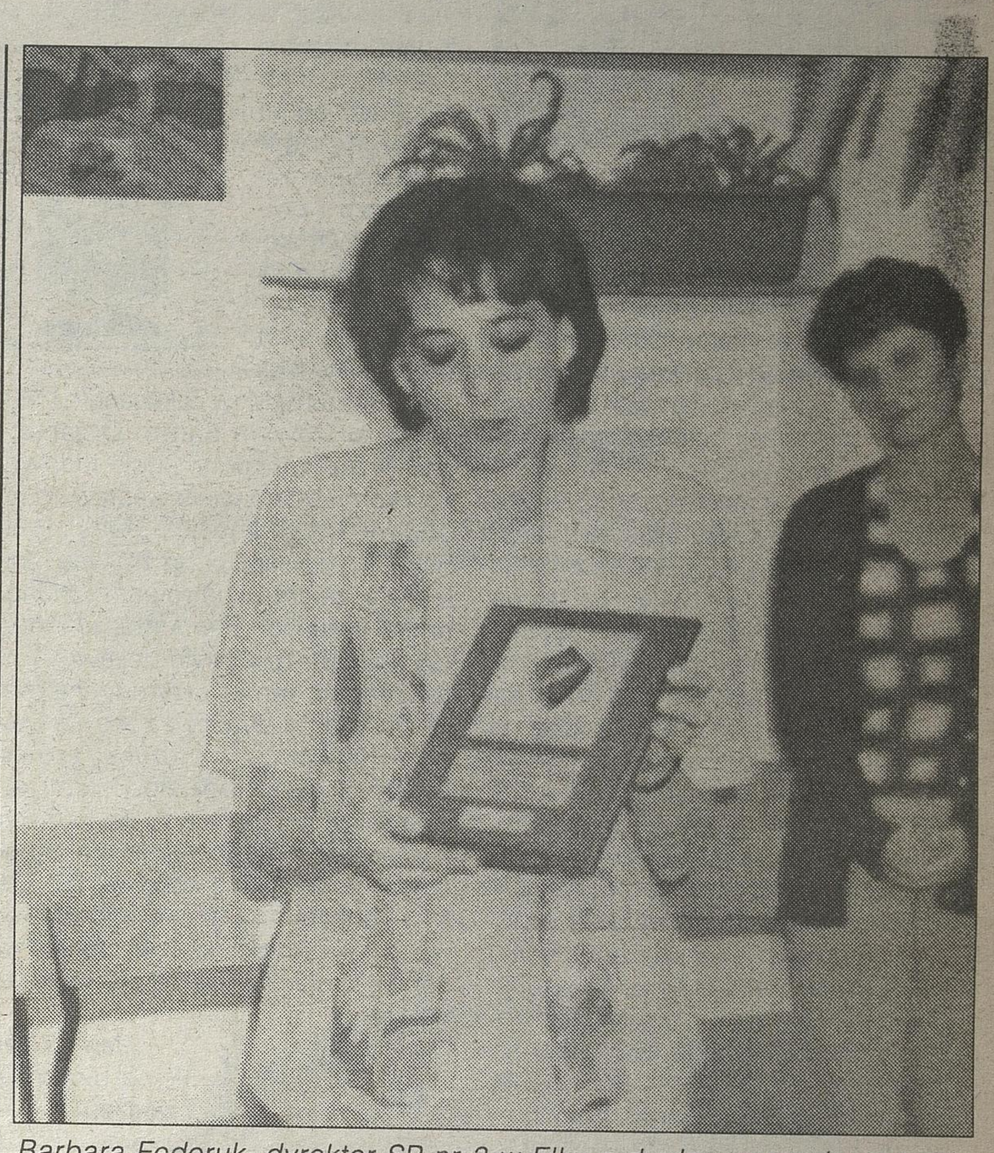

*Barbara Fedoruk, dyrektor SP nr 3 w Ełku z dyplomem nadania tytułu „Szkoły Uczącej się"*

### Szkoły i przedszkola z Ełku uhonorowane prestiżowymi tytułami

# Kształcenie z wynikami

**Ełckie placówki oświatowe mogą pochwalić się wieloma osiągnięciami. Przykładem jest Miejskie Przedszkole i Żłobek „Ekoludki" oraz Szkoła Podstawowa nr 3. Pierwsza placówka otrzymała w tym roku – jako pierwsze przedszkole w regionie – „Zielony Certyfikat". Druga – jako szósta w kraju – tytuł „Szkoły Uczącej się".**

*Owocna współpraca samorządu lokalnego i placówek oświatowych, które otrzymały Zielony Certyfikat, może stanowić modelowe rozwiązanie i wzór dla innych organów prowadzących szkoły i przedszkola* – czytamy w piśmie ministra środowiska, Stanisława Żelichowskiego do Anny Sierotko, dyrektor Miejskiego Przedszkola i Żłobka „Ekoludki".

Certyfikat został nadany w maju br. przez Fundację Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Warszawie pod patronatem Ministerstwa Środowiska oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Znak jakości jest uhonorowaniem pracy rady pedagogicznej placówki, która opracowała program pracy i następnie realizowała go przez cały rok. W trakcie wdrażania programu, przedszkole dwukrotnie odwiedzili wizytatorzy z Centralnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej Eko-Eko. Wysoko ocenili oni pracę pedagogów i uznali, że placówka jest przyjazna środowisku. Zielony Certyfikat jest obecnie najwyższym tego typu znakiem jakości w Polsce. Wręczenie odbyło się podczas VIII Ogólnopolskiej Konferencji „Edukacja w Naturze" w Powsinie.

Natomiast ełcka „trójka" otrzymała jako szósta w kraju tytuł „Szkoły Uczącej się". Wcześniej jednak musiała przystąpić do Klubu „Szkół Uczących się" (SUS) i do programu realizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej oraz Polsko-Amerykańską Fundację Wolności. Działanie Klubu SUS ma na celu podnoszenie jakości kształcenia w placówkach oświatowych. Rady pedagogiczne należących doń jednostek określają standardy własnej pracy oraz prowadzą rzetelną ocenę metod oraz efektów nauczania i wychowywania. Jednym z najważniejszych działań klubu jest organizowanie paneli koleżeńskich. Jeden z nich odbył się w ubiegłym roku w SP nr 3 w Ełku. Uczestniczyli w nim przedstawiciele placówek oświatowych z kilku miast województwa oraz nauczyciele z Warszawy. To właśnie podczas panelu podstawówka otrzymała tytuł „Szkoły Uczącej się".

*Tytuł „Szkoły Uczącej się" świadczy o dobrym podejściu do uczniów i samodoskonaleniu się placówki*

### Edukacja mieszkańców miasta

# Na europejskim poziomie

Centrum Edukacji Ekologicznej obchodzi swoje pierwsze urodziny. W ciągu 12 miesięcy funkcjonowania ośrodkowi udało się wyposażyć budynek, wprowadzić w życie dwa proekologiczne programy oraz rozpocząć wydawanie własnej gazety – „E3".

Rok temu, kiedy oddano wybudowany przez miasto budynek Centrum Edukacji Ekologicznej, nie było w nim nic prócz gołych ścian. Dzisiaj, dzięki finansowej pomocy funduszy ekologicznych jest wszystko, co potrzebne takiej placówce do działania – wysokiej klasy sprzęt komputerowy, laboratoria, stacja meteorologiczna, biblioteka i wideoteka. Ze wszystkiego mogą skorzystać mieszkańcy – oczywiście w celu edukacji ekologicznej. Sprzęt nie jest jednak najważniejszy. Jak twierdzi szef CEE Roman Paczkowski, na początku prowadzono zajęcia bez niego i były one wystarczająco interesujące, żeby zaciekawić uczniów. Ważnym elementem działalności centrum są również wdrożone programy – „Recykling w każdej szkole i przedszkolu" oraz „Młodzieżowa Agenda 21". Dzięki nim dzieci i młodzież mogą się angażować w kształtowanie przyszłości miasta ze szczególną dbałością o stan środowiska naturalnego. Dzisiaj Centrum Edukacji Ekologicznej funkcjonuje na prawdziwie europejskim poziomie.

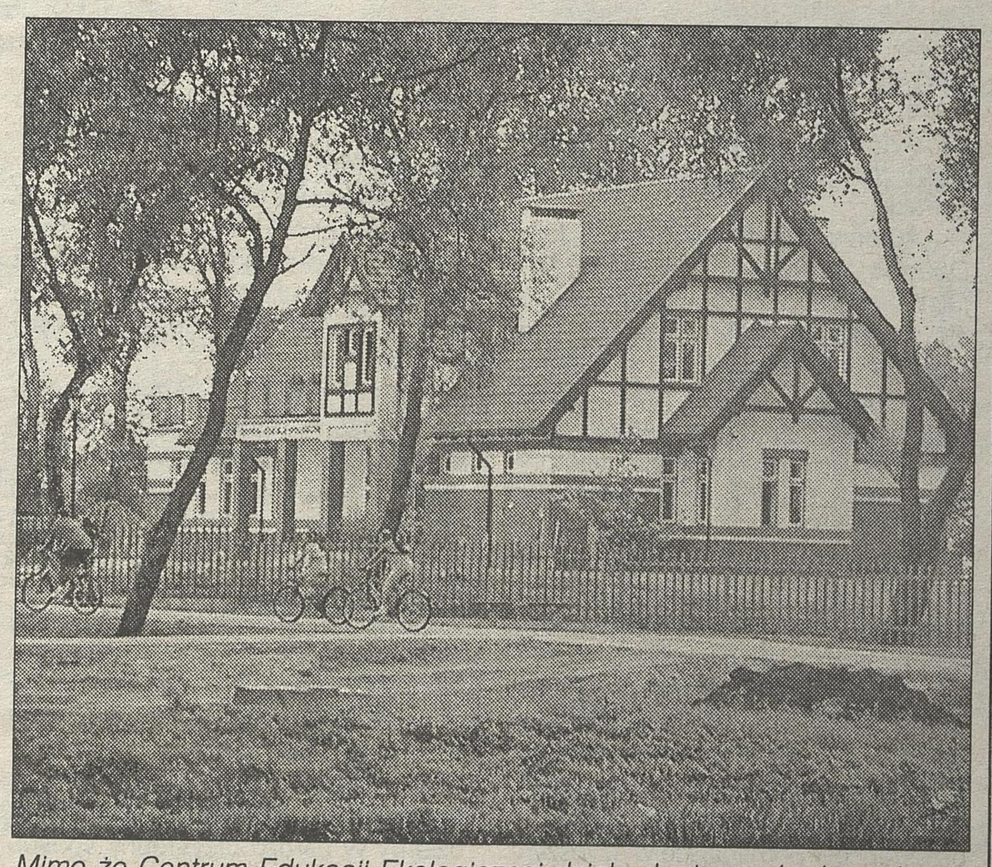

*Mimo że Centrum Edukacji Ekologicznej działa dopiero od roku, zdążyło się w nim wiele zmienić*

**UWAGA!!!**

Dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Ełku informuje, że szkoła posiada jeszcze wolne miejsca w Liceum Ogólnokształcącym. Z tego względu nabór do klas pierwszych LO w Zespole Szkół Samorządowych został przedłużony do dnia 31.08.2002 r. Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie szkoły, telefon (0...87) 610-41-68.
Serdecznie zapraszamy uczniów do podjęcia nauki w naszej szkole.

**Zespół Szkół Samorządowych**
**ul. Suwalska 15**
**19-300 Ełk**

## PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

**Jerzy Jedlicki, „Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują", W.A.B, seria „Z wagą", Warszawa 2002, s. 439.**

Pierwsze wydanie tej książki z 1988 roku wywołało gorącą dyskusję, a jej angielski przekład zyskał bardzo przychylne recenzje zarówno w USA, jak i Wielkiej Brytanii. Profesor Jerzy Jedlicki, kierownik pracowni dziejów inteligencji w Instytucie Historii PAN przedstawia w niej dzieje toczącego się w Polsce przez ponad sto lat sporu o zalety i wady cywilizacji przemysłowej oraz liberalnej wizji postępu.

Od połowy osiemnastego wieku polscy intelektualiści usiłowali odpowiedzieć na pytanie, dokąd zmierza współczesna cywilizacja i czego po niej można się spodziewać. Zastanawiali się, czy Rzeczpospolita powinna stać się uczestniczką europejskiego postępu, czy też pozostać na uboczu. Debata koncentrowała się wokół kilku najważniejszych kwestii spornych: kultura narodowa czy kosmopolityzm, moralność chrześcijańska czy kapitalistyczna wolność, romantyzm czy scjentyzm, naturalny czy sztuczny rozwój ekonomiczny. Jedlicki analizuje każdą z nich, pokazując przy tym, jak trudny był proces modernizacji dla narodu pozbawionego politycznej suwerenności i kulturalnej autonomii. Książka ważna, gdyż problemy które porusza oraz postawy, o których mówi autor były i nadal są charakterystyczne nie tylko dla Polski, ale dla każdego narodu stojącego w obliczu przemian społecznych. Obecne wydanie zostało przejrzane, poprawione i opatrzone nowym wstępem.

**(tm)**

**Patricia Evans, „Toksyczne słowa. Słowna agresja w związkach", przeł. Aleksandra Wolnicka, Santorski & Co, seria „Książki, które pomagają żyć", Warszawa 2002, s. 238.**

Obowiązkowa lektura dla wszystkich, których partnerzy irytują się, wpadają w gniew, obarczając winą za swoje zdenerwowanie – dla wszystkich, którzy często czują się zaniepokojeni i sfrustrowani reakcjami partnera i mają wrażenie, że mówią z nim innymi językami.

Celem agresji słownej jest zdobycie kontroli, chęć podporządkowania sobie drugiej osoby. Jest to pierwszy przejaw agresji w ogóle, a także nieodłączny element związku, w którym występuje przemoc fizyczna. Zazwyczaj, zanim mężczyzna pierwszy raz uderzy kobietę, z którą pozostaje w związku, najpierw będzie ją upokarzał, przestanie okazywać jej uczucia, zacznie umniejszać jej wartość. Autorka poddaje wnikliwej analizie przyczyny oraz destrukcyjne skutki słownej agresji, która – niestety – jest zjawiskiem powszechnym we wszelkiego rodzaju związkach międzyludzkich, a więc i w życiu rodzinnym. Analizuje zwłaszcza niszczący wpływ słownej agresji nie tylko na kobiety, które najczęściej padają jej ofiarą, lecz także na dzieci i rodzinę. Książka zawiera cenne wskazówki zarówno dla terapeutów, jak również dla osób, które same doświadczają słownej agresji i potrzebują wsparcia, by uporać się z tym problemem. Materiału do niej dostarczyły autorce rozmowy z czterdziestoma kobietami w wieku od 21 do 66 lat – ofiarami słownej przemocy.

**(o)**

**Antoni Kroh, „Tatry i Podhale", s. 279; Marek Skwarnicki, „Jan Paweł II", s. 164; seria „A to Polska właśnie", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2002.**

„Tatry i Podhale" oraz „Jan Paweł II" to dwie najnowsze książki ze znanej i cenionej przez czytelników serii „A to Polska właśnie" ukazującej się już siedem lat i liczącej 45 tytułów, której cechą charakterystyczną jest równorzędne traktowanie tekstu i ilustracji.

Pierwsza z nich to dzieło Antoniego Kroha. Autor od lat związany jest z Podhalem zawodowo i prywatnie. W Bukowinie Tatrzańskiej spędził dzieciństwo, wiele lat pracował w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem i Muzeum w Nowym Sączu. Organizował liczne konkursy sztuki ludowej i był komisarzem wielu wystaw, m.in. „Spisz" i „Łemkowie". „Tatry i Podhale" to napisana przez znawcę i miłośnika, bogato ilustrowana, monografia Polskiego Piemontu, w której czytelnik znajdzie wiele ciekawych informacji na temat przyrody, historii i kultury Tatr. Prawdziwa kopalnia wiedzy o obyczajach, muzyce, sztuce (w tym o tzw. stylu zakopiańskim), tatrzańskim sporcie i turystyce, ludziach związanych z tą krainą, liczne anegdoty – to wszystko sprawia, że „Tatry i Podhale" są lekturą obowiązkową dla każdego, kto w „naszych górach" zakochał się od pierwszego wejrzenia.

„Jan Paweł II" to biografia i zarazem historia pontyfikatu napisana przez Marka Skwarnickiego, publicystę, poetę, prozaika, wielokrotnego uczestnika i autora relacji prasowych (dla „Tygodnika Powszechnego") z zagranicznych pielgrzymek Ojca Świętego, członka Papieskiej Rady ds. Laikatu i człowieka, który miał okazję wiele razy spotykać się z Janem Pawłem II prywatnie. Książka ukazała się w momencie przyjazdu do Polski Ojca Świętego z kolejną, pielgrzymką i „jest próbą spojrzenia z perspektywy Kościoła powszechnego na niepowtarzalny styl sprawowania urzędu papieskiego przez Jana Pawła II, stara się też przybliżyć duchowość papieża Polaka".

**(mm)**

**John Douglas, Mark Ojshaker, „Motywy zbrodni. Metody działania agenta specjalnego FBI", przeł. Grażyna Gasparska, Książa i Wiedza, Warszawa 2002, s. 336.**

Doskonała lektura dla wszystkich, którzy... lubią kryminały, choć nie ma tu ani odrobiny fikcji literackiej. Wszystkie postaci w niej występujące są jak najbardziej autentyczne, wszystkie sytuacje w niej opisane miały rzeczywiście miejsce. To, że książkę czyta się jak naprawdę dobry kryminał jest zasługą świetnej, żywej narracji.

Autorzy, agent specjalny FBI John Douglas oraz pisarz i filmowiec Mark Olshaker nie tylko opisują zbrodnie, ale przede wszystkim ujawniają motywy, jakimi kierowali się ich sprawcy. Douglas w swojej pracy w FBI kierował się zasadą, że jeśli zrozumie się motyw, można rozwikłać tajemnicę każdej zbrodni. Jego zadaniem było wykrycie, co działo się w umyśle przestępców, którzy popełniali zbrodnie. W książce znajdziemy więc pogłębione analizy rozwoju zbrodniczego umysłu, wprowadzani jesteśmy w ciemne zakamarki umysłów podpalaczy, trucicieli, terrorystów, porywaczy, gwałcicieli i różnego rodzaju morderców. Autorzy odsłaniają też tajemnice techniki profilowania psychologicznego przestępców pomagające w szybszym ich schwytaniu.

**(tm)**

## OD DESKI DO DESKI

### Zagadka śmierci Diona Aleksandryjczyka

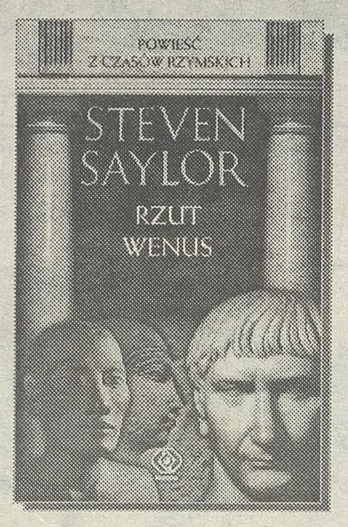


Jest 56 r. p.n.e., do przejęcia kontroli nad kształtującym się Imperium Rzymskim przymierza się triumwirat, czyli Cezar, Pompejusz i Krassus. Ważną rolę dla kształtowania ówczesnej polityki rzymskiej odgrywa tzw. kwestia egipska. Egipt jest ostatnim niezależnym od Rzymu królestwem hellenistycznym rządzonym przez ród Ptolemeuszy. Jeden z nich usilnie zabiega w stolicy Republiki o odzyskanie utraconego w wyniku wewnętrznych waśni tronu. A jednak istnieje przeciwko niemu potężna opozycja w samym Egipcie, postanawia ona wysłać do Rzymu stu delegatów, którzy przedłożą Senatowi prośby Egipcjan. Delegacji przewodzi znany filozof akademicki Dion zwany Aleksandryjczykiem...

Tak mniej więcej wygląda tło historyczne czwartej części cyklu Stevena Saylora „Roma sub Rosa" pt. „Rzut Wenus". Główny bohater cyklu, Gordianus Poszukiwacz, jakbyśmy dziś powiedzieli emerytowany detektyw, podejmuje się wyjaśnienia zagadki śmierci przewodniczącego aleksandryjskiej delegacji Diona, który był niegdyś jego filozoficznym mentorem. Z pozoru wszystko jest proste – Egipcjan mordują i zastraszają siepacze byłego króla Ptolemeusza i popierającego wygnańca potężnego Pompejusza. Przez scenę tego antycznego dramatu przewijają się postaci dobrze nam znane z lekcji historii, uczestniczymy też w codziennym życiu Rzymu, przenikamy przez nitki misternych sieci intryg, poznajemy podłość i szlachetność, rozpustę i namiętność.

Na tym tle Gordianus uczestniczy w jednej z najniebezpieczniejszych spraw w swojej karierze. Wynajęty przez Klodię, piękną kobietę o skandalicznej opinii, do rozwikłania zagadki morderstwa, podążając tropem oczywistej politycznej intrygi, dociera do najwyższych kręgów władzy i rzymskiego półświatka. Z czasem przekonuje się, że nic nie jest takie, jakie się wydaje. Ani odkryte przez niego obciążające dowody, ani podejrzany, do którego oskarżenia się przyczyni, ani nawet prawda o śmierci Diona. Ba, nawet prawda o życiu Diona...

Steven Saylor z prawdziwym pietyzmem starał się odtworzyć atmosferę stolicy Imperium z I w. p.n.e. W tym celu zapoznał się z większością dostępnych źródeł i opracowań. Dzięki temu poznajemy znanego poetę Katullusa także przez pryzmat jego obficie cytowanej twórczości. W całości jest także przytoczona słynna mowa Cycerona w obronie Marka Celiusza.

Dodać też należy, że bohaterowie powieści nie są naszkicowani schematycznie, każda z postaci żyje poprzez dobrze ukazane drążące ją namiętności, jest autonomiczna a jednocześnie stanowi ważny element w kunsztownej układance jaką jest opisana rzeczywistość.

W sumie „Rzut Wenus" to pasjonująca powieść kryminalna wzbogacona przez erudycję autora o zręby rzetelnej wiedzy. To pozycja w sam raz na kończące się wakacje – książka, która bawiąc uczy.

**(ajs)**

**Steven Saylor, „Rzut Wenus, cykl: Roma sub rosa", Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2002, s. 416.**

## TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. J. Wojtczak, **Big Hole 1877**, Bellona
2. W. Suworow, **Żukow. Cień zwycięstwa**, Adamski i Bieliński
3. J. Poniewierski (opr.), **Kwiatki Jana Pawła II**, Znak
4. J. Chmielewska, **Pech**, Kobra
5. A. Dobroński, **Białostoccy Żydzi**, Instytut Historii
6. H. Hesse, **Baśnie**, PIW
7. I. Matuszkiewicz, **Agencja złamanych serc**, Prószyński i S-ka

8. P. Sawicki, **Białystok na progu XXI wieku,** Kreator
9. Andrzej Antczak, **Puszcza Białowieska i okolice**, DW Benkowski
10. M. Puzo, **Rodzina Borgiów**, Albatros

**(o)**

## „Kleopatra" od połowy sierpnia w księgarniach

Nakładem Domu Wydawniczego Rebis ukazała się właśnie książka o wczesnych latach życia Kleopatry, zanim polityka, seks, pieniądze i ambicje uczyniły z niej jedną z centralnych postaci epoki i zapewniły jej wieczne miejsce w historii. Zebrane w tej powieści efekty wielu lat badań i podróży po Egipcie, Rzymie, Grecji i Turcji, w połączeniu ze znakomitą narracją sprawiają, że ze wszystkich opowieści, jakie kiedykolwiek napisano o życiu Kleopatry, ta jest najbardziej rzetelna, pasjonująca i zaskakująca. Jest to książka równie śmiała, uwodzicielska i ekscytująca jak sama Kleopatra. W przygotowaniu tom II.

**(o)**

Tym razem Warszawa, Tarnów i Kraków

## Wharton po raz ósmy w Polsce

William Wharton, jeden z najpopularniejszych w naszym kraju pisarzy, we wrześniu po raz ósmy odwiedzi Polskę. Podczas wizyty, która będzie miała miejsce w dniach od 9 do 13 września Wharton odwiedzi Warszawę, Tarnów i Kraków. Po raz pierwszy autorowi będzie towarzyszyła żona Rosemary, bohaterka wielu jego powieści, m.in. „Ala", „Domu na Sekwanie", „Opowieści z Moulin Du Bruit", „Wieści", „Niezawinionych śmierci", oraz ostatniej, opublikowanej w czerwcu w Polsce – „Nie ustawaj w biegu".

Wharton opublikował w Polsce 18 książek. W ciągu ostatnich 10 lat jego powieści kupiło u nas ponad 1,4 mln czytelników, 25 razy jego książki znalazły się na liście najpoczytniejszych tytułów roku drukowanych przez „Rzeczpospolitą".

Powieścią Whartona, która odniosła największy sukces czytelniczy pozostaje od lat „Ptasiek" (ponad 215 tys. sprzedanych egzemplarzy wydanych przez Dom Wydawniczy Rebis, a łącznie z innymi wydawnictwami – ponad 250 tys.), na drugim miejscu plasują się „Spóźnieni kochankowie" (212 tys. sprzedanych egzemplarzy).

**(o)**

## W trosce o siebie

Skąd w naszym zabieganym i pełnym stresów świecie czerpać siłę do szczęśliwego życia? – takie pytanie zadaje sobie z pewnością wielu z nas. Któż bowiem nie chce być szczęśliwy? Kto nie chce mieć więcej czasu dla siebie i swoich bliskich? Ale przecież niewielu z nas stać na porzucenie pracy i leniwą kontemplację radości dnia codziennego.

Jednak nawet w naszym zabieganym życiu, w ciągłym pędzie pomiędzy pracą, domem a spotkaniem z przyjaciółmi, możemy czuć się szczęśliwi, radośni i spełnieni. Musimy tylko zadbać o naszą kondycję fizyczną, zatroszczyć się o nasze ciało, a co za tym idzie, o nasze zdrowie i siłę. Najprostszy przepis na zdrowe ciało głosi tzw. hatha-joga, która jest częścią filozofii jogów. Główne jej założenia zostały przedstawione w książce „Nauka jogów o zdrowiu" wydanej w serii „Biblioteka medycyny naturalnej". W wydawnictwie tym znajdziemy w bardzo przystępny sposób przedstawione podstawy filozofii jogów, którzy uchodzą za symbole zdrowia, gdyż nigdy nie chorują i są długowieczni. Oni jednak ogromną rolę przywiązują do właściwego odżywiania i oddychania. Ich zdaniem bowiem, dobra energia życiowa pochodzi z tego, co jemy. Wielu narodom zachodnim postać joga kojarzy się z istotą nędzną, wychudłą i wygłodzoną. W mniemaniu milionów ludzi, jogowie tak mało myślą o jedzeniu, że obchodzą się bez niego całymi dniami. Nic bardziej błędnego! Jogowie bowiem właściwe odżywianie uważają za swój pierwszy obowiązek w stosunku do ciała. Starają się jednak – w przeciwieństwie do ludzi zachodu – dostarczać swojemu organizmowi świeżego pożywienia, zamiast „zużytej materii". Stosują się oni do zasady: „Karmi człowieka nie to, co on zjada, lecz to, co jego organizm sobie przyswaja". W „Nauce jogów o zdrowiu" znajdziemy opis metody otrzymywania największej ilości „pożywienia" z najmniejszej ilości pokarmu oraz liczne przepisy i recepty na zdrowe odżywianie.

Książka ta uczy też metod właściwego... oddychania. Drugim źródłem życiowej energii jest bowiem, zdaniem jogów, oddychanie. Tymczasem cywilizacja narzuciła człowiekowi wiele nieprawidłowych położeń ciała podczas chodzenia i siedzenia, które zniszczyły naszą wrodzoną zdolność właściwego oddychania. Teraz zaś mamy okazję znowu wrócić do „głębokich" oddechów, dotlenić nasz organizm, a tym samym znowu poczuć pełnię szczęścia przysłowiową „pełną piersią".

**(dona)**

**Jogi Rama-Czaraka, „Nauka jogów o zdrowiu. Praktyczny poradnik dla każdego", przeł. Antoni Lange, Agencja Wydawnicza „Comes".**

# KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

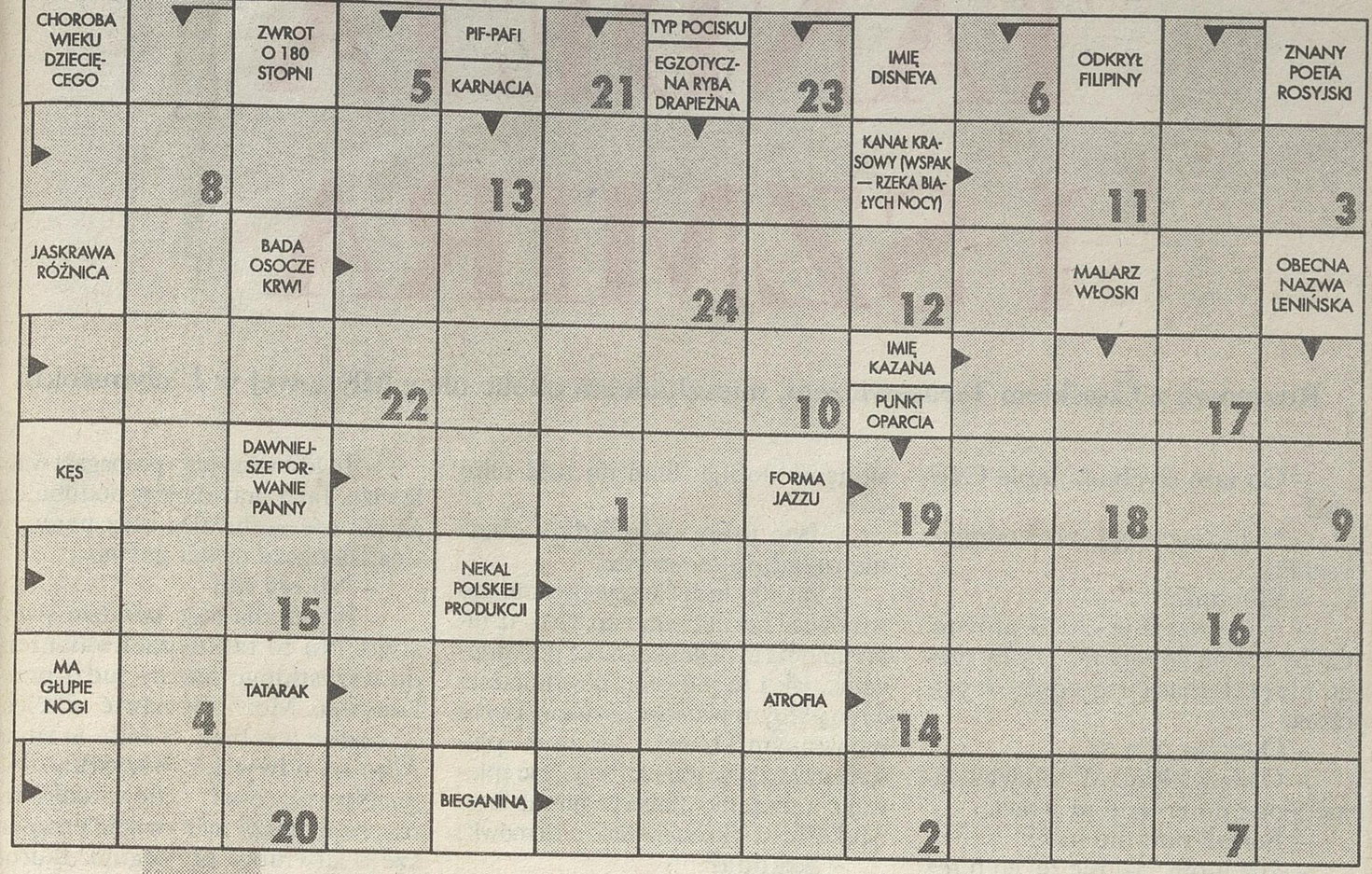


## 1. Litery uszeregowane od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – sentencję Biernata z Lublina

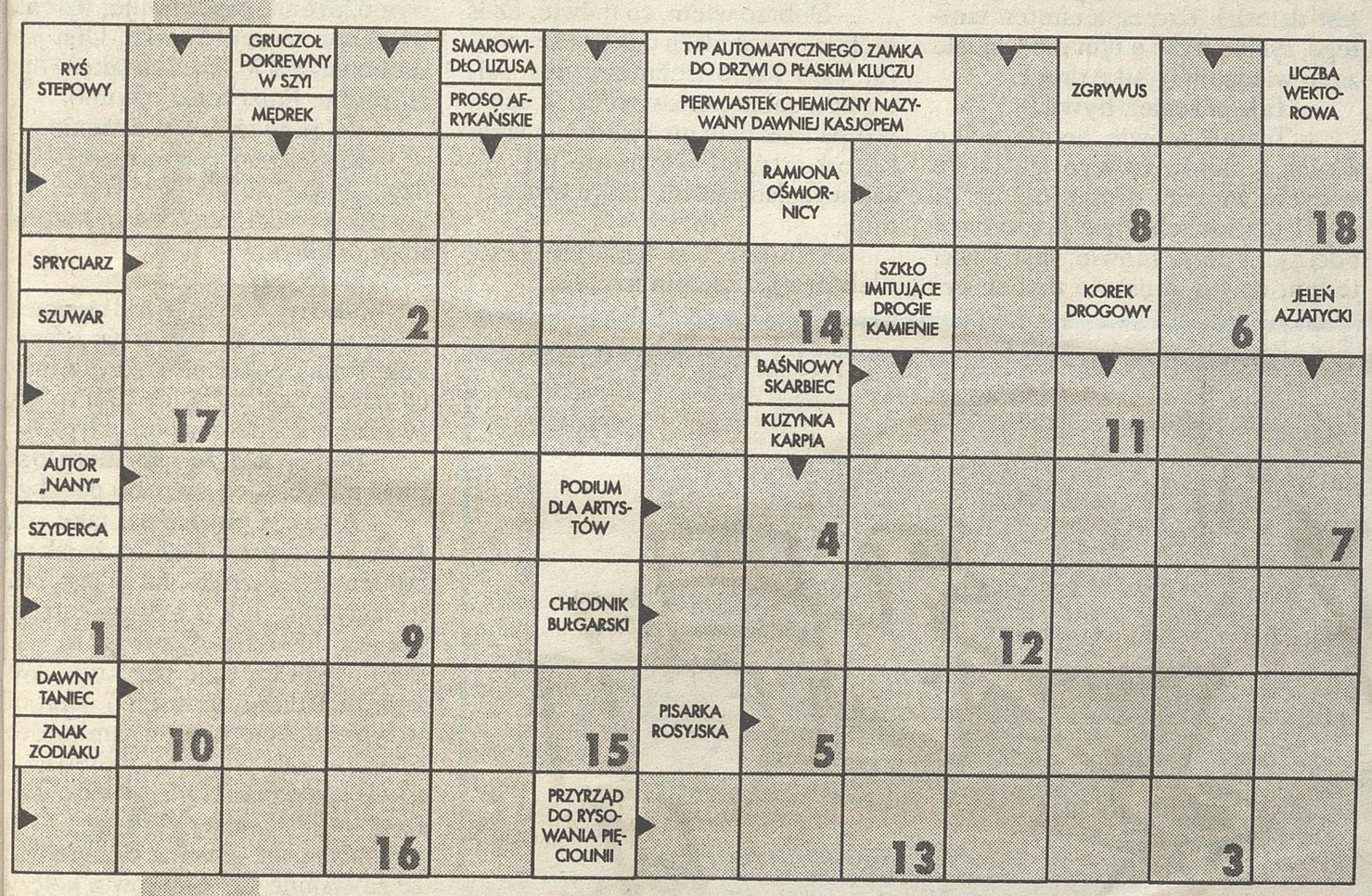


## 2. Litery uszeregowane od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – aforyzm Wacława Potockiego

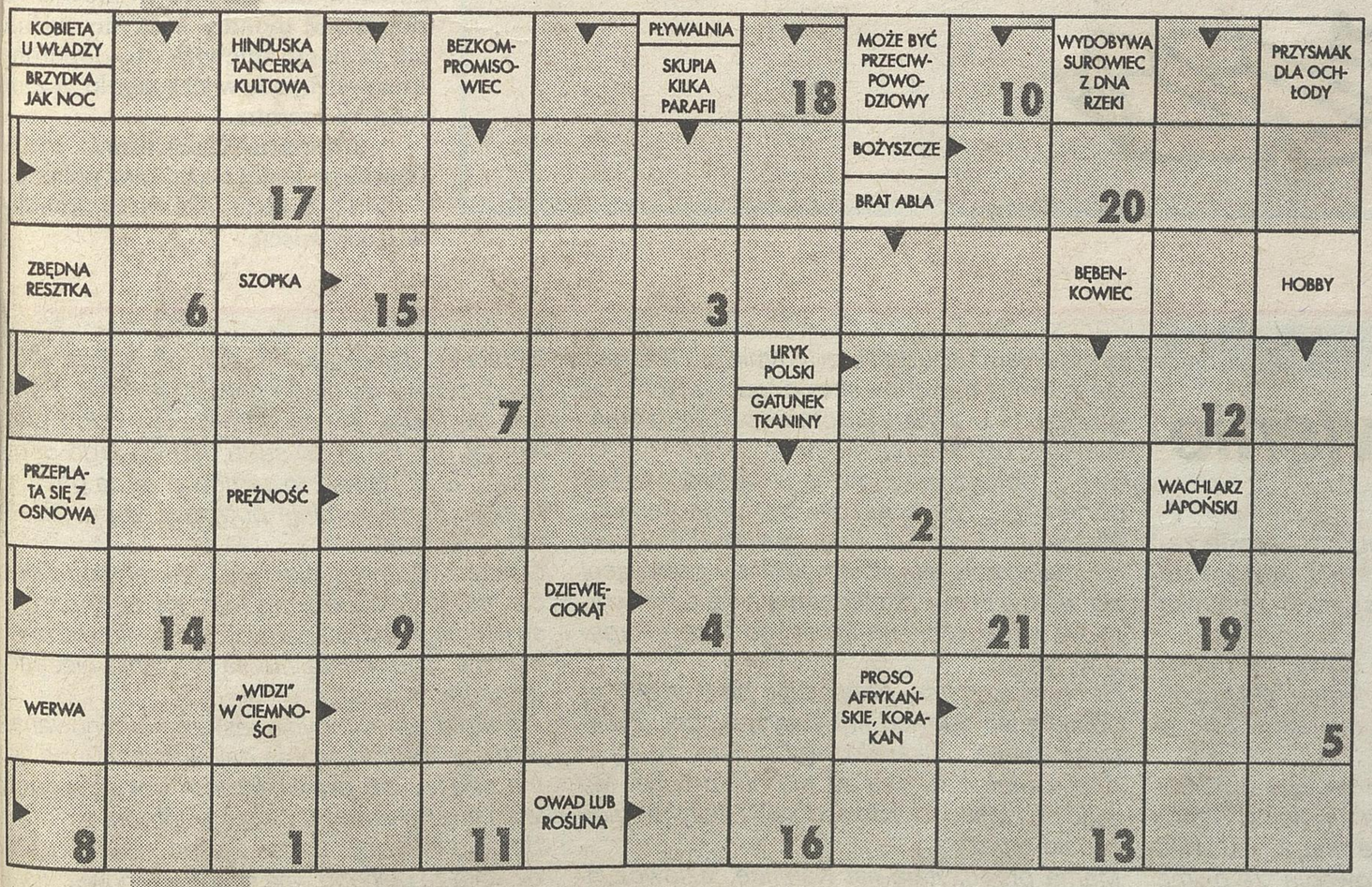


## 3. Litery uszeregowane od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – myśl Bolesława Prusa

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody pieniężne po 50 złotych. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 35. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 35 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 33 nagrody pieniężne po 50 złotych otrzymają następujący Czytelnicy:

**Joanna Zapiórkowska z Grajewa.**
**Andrzej Szabelski ze Szczuczyna**
**Ewa Górska z Jedwabnego.**

Grątulujemy!

**UWAGA**

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (cr)

## 4. SKRĘTNIK

**Z liter w zaznaczonych polach należy ułożyć wyraz (rzeczownik pospolity) o początkowej literze „Z", który wystarczy podać jako ostateczne rozwiązanie.**

**PRAWOSKRĘTNIE:** 1) natarcie, 2) strug stolarski, 3) tu osiadła arka Noego, 4) solenizantka z 16 marca, 5) sprzęt ciężarowca, 6) przepływa przez Kanał Koryncki, 7) terytorium z Kazaniem, 8) odmiana gipsu, 9) jest nim hymn polski, 10) np. kupal, 11) waluta Wenezueli, 12) altowiolinista polski, 13) imię Bregovicza, 14) język starojawajski.

**LEWOSKRĘTNIE:** 4) przystanek dla karawany, 5) zmiana kierunku ruchu, 6) podłużna listwa metalowa, 7) ajer, 8) stan w Malezji, 9) górniczy materiał wybuchowy, 10) hulanka, 11) port w płn. Tunezji, 12) Eucharystia, 13) kolekcja dzieł sztuki, 14) może być rodzicielski, 15) Indianin z dorzecza Orinoko i Amazonki, 16) lennik, 17) wprost – córka anatolijskiego boga burzy, wspak – żona radży.

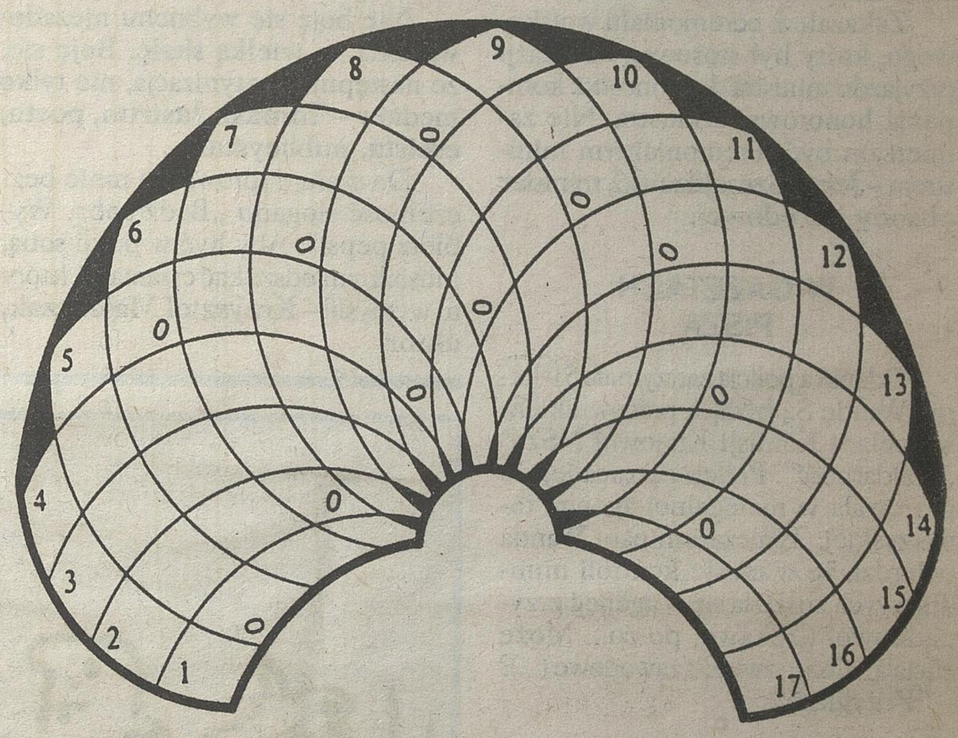


## 5. TRÓJNIAK

**Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.**

1-8) sztuczny jedwab, 1-9) wódka gatunkowa, 1-10) centryfuga albo zadanie szaradziarskie, 2-9) sąsiad Serba, 2-10) brusznica, czernica lub łochynia, 2-11) opornik elektryczny albo strug stolarski, 3-10) trawa pływająca w żubrówce, 3-11) opas, 3-12) odgłos niezadowolenia wyrażanego nogami. 4-11) siedziba kwaczącego ptactwa, 4-12) ściekanie płynu kroplami, 4-13) np. Jan Cybis, 5-12) wydobywanie minerałów lub płodów rolnych z ziemi, 5-13) wykonuje odbitki, 5-14) dawna broń kłująca, 6-13) gorliwy zwolennik papieża, 6-14) część zbroi rycerskiej, 6-15) dawny pantofel damski, 7-14) pracownik mennicy, 7-15) damska rękawiczka bez palców, noszona do początku XX w., 7-16) miękka część chleba lub owocu.

HELLES

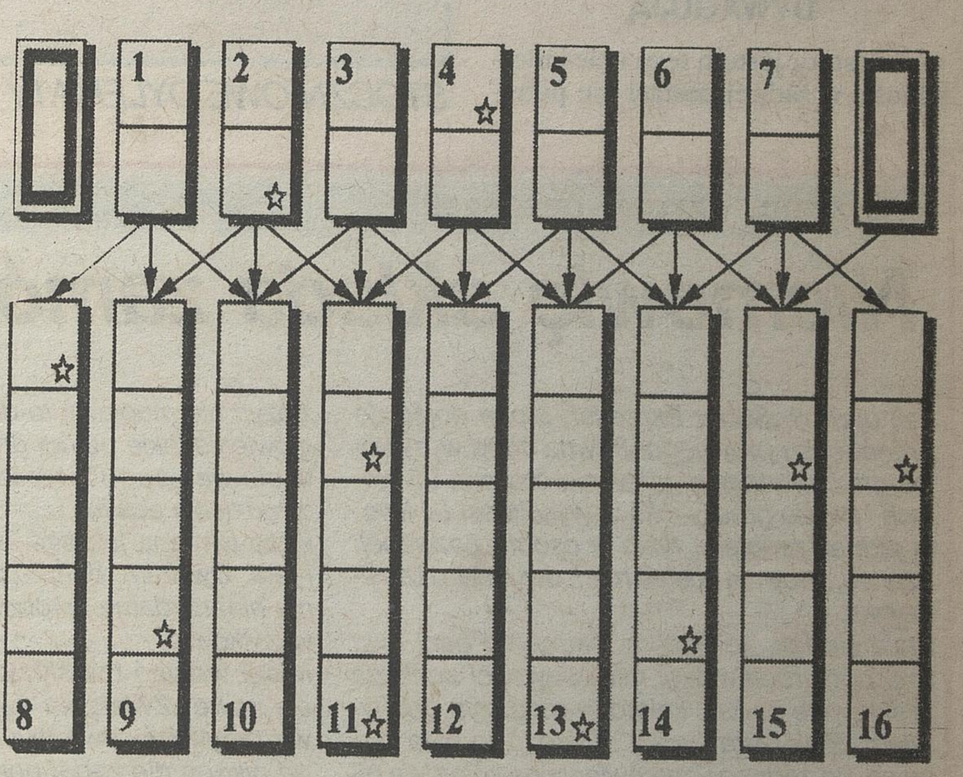


## ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 33.

1. Co w głowie, to i w mowie. 2. Gdzie zgoda, tam i siła. 3. Jaki człek, taki wiek. 4. Odosobnienie. 5. Kwarantanna.

**ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY**

## OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Tani, komfortowy domek – Ciekawe, gdzie jest położony akcent??

## MÓWIĄ POLITYCY

Mój optymizm – oby udzielił się wszystkim ! – jest racjonalny, a na tym i na wiedzy można już coś zbudować. Budujmy więc – **Grzegorz Kołodko, minister finansów.**

Zakazałem ceremoniału wojskowego, który był stosowany z okazji przyjazdu ministra do jednostki: kompania honorowa, orkiestra. Nie zamierzam być ceremonialnym ministrem – **Jerzy Szmajdziński, minister obrony narodowej.**

## W GAZETACH PISZĄ

Gdańska policja zatrzymała 51-letnią Wandę S., będącą pracownikiem kancelarii Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność". Policja zarzuca jej, że pracowała w nielegalnej agencji towarzyskiej. Tymczasem pani Wanda twierdzi, że w czasie kontroli mundurowych znalazła się w agencji przypadkowo. Ciekawe, po co... Może chciała założyć związki zawodowe (...)? – **"Przegląd".**

## ZDANIEM BYŁYCH

Powiem coś, co dziś może wydać się bardzo niepopularne. Żołnierz, od szeregowego do dowódcy dywizji i wyżej, mógł wypowiedzieć się przed wyższymi przełożonymi, do ministra obrony włącznie, w czasie zebrań partyjnych. Dziś mamy w kraju demokrację, ale kanałów przepływu takich informacji i miejsc, gdzie można odnieść się krytycznie do decyzji przełożonych, w obecnym wojsku, wydaje mi się, jest znacznie mniej – **gen. Wojciech Jaruzelski, były prezydent RP.**

## ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Niestety, jestem tępa i nieśmiertelności w żadnej postaci nie potrafię sobie wyobrazić. Ale co takim tępakom pozostaje? Tylko myśl Schopenhauera: „Nie masz żadnej szansy, ale ją wykorzystaj" – **Wisława Szymborska, poetka.**

Kiedyś pewien rozsierdzony pan z domu kultury (nomen omen!) krzyczał do mnie, gdy chciałam skorzystać z telefonu: „O! Widzieli ją! Gwiazda – srazda!". To uświadomiło mi, że nie należę do żadnego specjalnego gatunku – **Katarzyna Skrzynecka, piosenkarka, aktorka.**

Nie boję się wybuchu niezadowolenia na wielką skalę. Boję się, że następuje kretynizacja, nie tylko mediów – **Tomasz Jastrun, poeta, eseista, publicysta.**

Do szału doprowadza mnie bezczelność sloganu „Bądź sobą. Wybierz pepsi". Aby być w pełni sobą, musiałbym odszukać cwaniaka, który to wymyślił – **Krzysztof Majchrzak, aktor.**

CHORA SPRAWA

# TANDETA I SZMIRA

**Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku**

**– Co tam słychać, panie Czesiu?**

– Najprzeważniej same tandete i szmire.

**– Słucham?**

– Toż wyraznie chiba mówie. Co by nie obglondnońć, czy by czego nie posłuchać nu to jedna jest płycizna.

**– O czym pan tu...**

– O wszystkim. W telewiźi same jedne durnowate te seriali...

**– Seriali pan nie lubi?**

– Toż lubie. Nu nie te, co terez ich produkujo. Oni so robione dla samych musi chiba debilów. Najprzeważniej o to w ich sie tam rozchodzi, że ten tamte kocha, nu a tamta tego ma za przeproszeniem w du...

**– Oj!**

– Nu to w zadniej potylicy. Tej jest dzieciak tamtej, a tamten tamtego, tylko on nic o tym nie wie, ale za to wiedzo wszystke druge.

**– Tak przecież bywa.**

– Toż nie mówie, że nie, tylko z tych serialów to wynika, iż sie w życiu wiencej druge nic nie liczy. I tak kit ten idzie bez trzysta odcinki... co ja mówie, jest i taki jeden, co już musi do dwóch tysionców dobija. Sam on lubi take cóś?

**– Nie lubię. Ale ludzie chętnie oglądają te seriale.**

– Bo dla ludzi wszystko można wmówić. Też tak samo ito, że ta szmira i tandeta to najlepsza rzecz pod słońcem... jak i te piosenki nowomodne, co so jednym wielkim aszukanstwem muzycznym. Dzisiej te tak zwane piosenkarzy najprzeważniej wyjo, nie spiewajo, a piosenki słowa majo tak kretynske, że aż szkoda nawet o tym mówić.

**– Szkoda?**

– Nuu. O muzyce tej tak zwanej, nawet nie spominam. Tako w każej chwili i sam wymysle... znaczy tego by nie zrobił, nu bo by sie stydził za take cóś.

**– Czy się panu czasem nie wydaje...**

– Dobrze wiem, co mówie. Dziś króluje na astradach tandeta ze szmiro. Taki pajac weźnie w nos kolczyków sobie ponawpycha, w ucho, w łype i tak dzie nie tylko, i on wielki jest artysta! Głosu nie ma, niżadnej agłady scenicznej, a wystempuje.

**– I ludzie... w każdym razie niektórzy... za nim szaleją.**

– To jest wina jego propagaci w telewiźi. Taka prawda jest podobnież, że jak cóś zachwalać biez przerwy, i najwienksze nawet gówno...

**– No nie no!**

– Niech dla jego bendzie swinstwo. Nu to takim zachwalaniem do wszystkiego mozno ludzi przekonywać. Możno wmówić dla ich, że czarne jest białe a żółte to sinie. Albo na odwyrtke, wszystko równo. Nu a te, co telewiźie w renku terez majo, poszli na łatwizne i najgorsze a łatwiutke propagujo. Durne serialiki, kretynske muzyczke... strach pomysleć, co to bendzie, jak tak dalej pójdzie, jak już idzie. Młodzież do imentu sie odkurtularni i ze szczentem ogłupnie. Ten artysto bendzie dla jej, kto głosniej wrzasnie i bluzgnie... powiem krótko – całkowite wymóżdżenie nastempuje, dzienne władcom naszej telewiźi. Ona jest jak brzytew, a jo w renku jakeść biezrozumne ludzi terez trzymio.

**– To poważne oskarżenie.**

– Kansekwenci poważniejsze bedzo... znaczy so już oczewiscie. Telewiźia kształci naród na premitywnych debilów.

**– O jo joj!**

– Niech pojojka lepiej nad nieszczensciem narodowym, jake u nas sie szykuje. Rosnie pokolenie kolczykowców, co najwienksy dla ich idol to jest cwaniak z kółkiem w nosie i łypie.

**– Pan uważa, że wszystkim to się musi podobać, co się panu podoba?**

– A czy ja powiedział take cóś? Jednakowoż przyzna chiba, że jak cóś tandeto jest i szmiro, nu to jest, i całe wszystko. Nu a z drugej strony jak jest cóś wartosciowego, to wartosci nawet czas nie przykryje. Weźnie te Irenke Santor, co ostatnio w tym Sopocie na tym tamtym feściwalu miała wystemp. Porówna jo z kolczykowcem? Ona jak zaspiewa, to aż miło robi się na duszy. Dziś już babcia, ale głos ma ciongle taki, że za tysionc stu bułtów z kolczykiem. A piosenki piosenki najprawdziwsze a nie jakeś cierpkie wycie...

**– Jakie?**

– Nu sam chiba słyszy... jak nie głuchi. Co tu zreszto dużo gadać, jak zupełnie nie ma o czym mówić. Aż dopokond mondry kuś nie weźnie sie za naszo telewiźio, to dopotond królowali bendo w jej kolczyki. A ź imi tandeta i szmira.

**– Oj, panie Czesiuniu... może chodźmy lepiej na te nasz polskie...**

– Daje idzie. Ale biezankoholowe, oczewiscie.

*STOCZNIOWE DYLEMATY*

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

# *Niemowlę składa zamówienie*

***Jak ujawnił „Super Express", może dojść do precedensu prawnego. Pewna firma wysyłkowa grozi procesem, jeżeli nie otrzyma 93 złotych i pięciu groszy. Nie w wysokości tej kwoty jednak problem, tylko w osobie pozwanej. Szansę, żeby nią zostać ma... dwuletnia dziewczynka.***

*Stało się tak, że półtora roku temu pani Ewa J. z podwrocławskiej miejscowości znalazła w skrzynce na listy kolorowy magazyn pod tytułem „Zwierzęta świata". Bardzo to było ciekawe, bo żadnego zamówienia na kolorowe pisma nie składała. Dodatkowo, i to było jeszcze ciekawsze, koperta z magazynem była zaadresowana na Kamilkę – jej dwuletnią córeczkę. Oczywiste, że Kamila, jak każda prawidłowo rozwijająca się dwulatka, takiego zamówienia złożyć nie mogła. A to dlatego, że jedyne zamówienie jakie potrafi ona złożyć, zawiera się w słowie „papu". W ten sposób zamawia u rodziców posiłki.*

*Poza tym zna jeszcze takie słowa, jak mama i tata. Owszem, bardzo przyjemne, ale zupełnie nieprzydatne w robieniu interesów z firmą wysyłkową.*

*Minął tydzień i w skrzynce na listy pojawiły się nowe „Zwierzęta świata". Kolejny – znowu przyniósł nowe wydanie magazynu. Nikt od nikogo nie żądał pokwitowania, że pisma są odbierane. Ot, po prostu trafiały one do skrzynki.*

*W końcu zdenerwowana mamusia Kamilki zaczęła „Zwierzęta świata" odsyłać do nadawcy, ale i to nie pomogło. Uparł się on, żeby tym pismem uszczęśliwiać Kamilkę, choć ona nie potrafiła nawet przeczytać, co w tych magazynach o zwierzętach wypisują, zatem swego szczęścia nie mogła docenić.*

*Ewa J. odnajdowała pisma w skrzynce przez ponad rok. Ale wreszcie się to skończyło. Miesiąc temu, zamiast „Zwierząt świata", w skrzynce znajdowało się pismo od firmy zajmującej się windykacją i zarządzaniem należnościami. W tłumaczeniu na polski: od firmy ściągającej długi.*

*Firma ta napisała, oczywiście do Kamilki, że przejęła jej długi od firmy wysyłającej „Zwierzęta świata". Okazało się bowiem, że są to pisma płatne, a ona za nie nie płaciła. Ma więc do zapłacenia dokładnie 87 złotych i piętnaście groszy.*

*Mama przeczytała list Kamilce, dziewczynka zaś powiedziała „papu" i postukała łyżką w miskę.*

*Niestety, okazało się, że firma windykacyjna również chce „papu". Po tygodniu bowiem przyszło kolejne pismo. Tym razem firma zażądała od dziecka już 93 złotych i pięciu groszy, gdyż od jej długu narosły odsetki. Poza tym zagroziła, że jak Kamilka nie odda pieniędzy, pozwie ją do sądu. Ma do tego podstawy. Te podstawy to zamówienie na gazety, którego Kamilka miała podpisać w październiku 2000 roku.*

*Owszem, dziewczynka była już wtedy na świecie, miała dokładnie miesiąc, ale tego podpisu nie mogła nawet nabazgrać, ponieważ miesięczne niemowlęta nie są w stanie niczego utrzymać w rękach.*

*Ale firma windykacyjna jest zdeterminowana. Rodzice Kamilki są zaś cali w strachu, bo firma straszy ich prawnikami. A oni są biedni, więc ich nie stać na żadnego obrońcę.*

*Sprawa niby jest jasna. Żaden sąd nie uzna dziecka za pełnoprawną stronę w umowie, którą rzekomo ono podpisało, gdy tylko ukończyło pierwszy miesiąc życia. Ale najpierw trzeba będzie tego dowieść. Zatem firma rzeczywiście może skierować sprawę do sądu. W końcu ona Kamilce w metrykę nie zaglądała.* **(kk)**

bea